

Wydawnictwo Naukowe PWN
Instytut Wydawniczy "Wiedza i Życie"
Wydawnictwo "Główna Księgarnia Państwowa"
Wydawnictwo "Zakład Narodowy im. Ossolińskich"
Wydawnictwo "Dziś i Jutro"
Wydawnictwo "Książnica"

znak znaczenie - komunikacja

AKADEMIA
2007+

O ŚWIECIE I OBRAZACH ŚWIATA VOL. II

O świecie i obrazach świata. Prace magisterskie i licencjackie studentów ASP w Katowicach.

Wyd. akadem. 2004

Dziesięć lat później | Ten Years After

Ferdynand SZYPUŁA

Grafika w Akademii Sztuki Pięknych w Katowicach

Koszarowa 17

Jubileusz 60-lecia ASP w Katowicach

Od grafiki propagandowej do Ronda Sztuki

Od grafiki propagandowej
do Ronda Sztuki

Jubileusz 60-lecia ASP w Katowicach

60

ISBN: 978-83-922526-6-5

Od grafiki propagandowej do Ronda Sztuki

Jubileusz 60-lecia ASP w Katowicach

Od grafiki propagandowej do Ronda Sztuki

Jubileusz 60-lecia ASP w Katowicach



aspkatowice



Od grafiki propagandowej do Ronda Sztuki

Jubileusz 60-lecia ASP w Katowicach



aspkatowice

Pod redakcją Mieczysława Judy

folia academiae

Katowice 2007

Komitety Honorowy
obchodów jubileuszu 60. lecia
Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach

prof. Maciej Bieniasz
prof. Tomasz Jura
prof. Tadeusz Gabowski
prof. Michał Kliś
prof. Stanisław Kluska
mgr Magdalena Niedziela
prof. Zbigniew Pieczykolan
mgr Ferdynand Szypuła

*Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach dziękuje
autorom, rodzinom, instytucjom oraz osobom prywatnym
za udostępnienie materiałów i wszelką pomoc,
dzięki której powstanie tego wydawnictwa było możliwe.*

1947 – 2007

Inaugurując jubileuszowy, sześćdziesiąty rok akademicki w katowickiej Akademii Sztuk Pięknych uświetniamy tę uroczystość otwarciem wystawy *Grafika z kręgu katowickiej ASP* w galerii Rondo Sztuki oraz wydaniem tomu *Od grafiki propagandowej do Ronda Sztuki*. W tym wydawnictwie staramy się podsumować czas, który minął od powstania uczelni w 1947 r. Przypominamy najważniejsze momenty z historii Akademii, „okres krakowski” katowickiej uczelni. Spoglądamy również na ostatnią dekadę, która przypadła na przełom wieków, pokazujemy znaczące zmiany zachodzące w uczelni i jej dynamiczny rozwój.

Dziękujemy wszystkim, którzy w ciągu tych sześćdziesięciu lat tworzyli historię Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, jej studentom, pedagogom, pracownikom administracji i przyjaciołom. Szczególne podziękowania składam na ręce JM Rektora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, najstarszej uczelni plastycznej w Polsce, której częścią byliśmy przez przeszło pięćdziesiąt lat. ASP w Krakowie to nasza Alma Mater, to z niej w drodze ewolucji wyłoniła się w 2001 roku Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach. W 2006 roku mury uczelni opuścili pierwsi absolwenci, którzy studia podjęli już w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Katowicka uczelnia kształci obecnie na trzech kierunkach studiów: malarstwa, wzornictwa i grafiki – tu w dwóch specjalnościach: warsztatowej i projektowej. Prowadzi studia stacjonarne, niestacjonarne – zaoczne i wieczorowe oraz inne formy kształcenia, takie jak np. Akademia Weekendowa i różnego rodzaju warsztaty. Staramy się wyjść z jak najszerszą ofertą do ludzi zafascynowanych dizajnem i sztuką tworzoną na różnych poziomach. Pragniemy dotrzeć do przyszłych profesjonalistów artystów, dizajnerów, ale również do ludzi interesujących się sztuką i projektowaniem, pasjonatów chcących poszerzyć swoją wiedzę i umiejętności w tym zakresie.

Na większości kierunków kształcenia w katowickiej ASP funkcjonują pracownie multimedialne, realizujące swoje zadania w przestrzeni cyfrowej. Współczesność wymaga od nas ciągłego dostosowywania programów nauczania do najnowszych technologii i nowoczesnych sposobów komunikowania. Celem Uczelni jest wypracowanie w najbliższej przyszłości takiej struktury, która pozwoli bardziej zintegrować kierunki artystyczne – czyli malarstwo z grafiką warsztatową oraz projektowe – grafikę projektową z komunikacją wizualną i wzornictwem.

Koncepcja rozwoju szkoły, jej program dydaktyczny tworzone są w ścisłym powiązaniu z rozbudową infrastruktury. Śledząc historię ASP w Katowicach nie sposób nie zauważyć, iż przez cały czas mieliśmy do czynienia z brakiem odpowiednich przestrzeni do prowadzenia dydaktyki, uprawiania sztuki i dizajnu. Ostatnie lata zmieniły w sposób diametralny ten stan rzeczy. W tym roku akademickim oddajemy do użytkowania wyremontowany budynek przy ul. Koszarowej 17 o powierzchni 4.600 m². Jednocześnie prowadzimy renowację budynku przy ul. Raciborskiej 37, w którym część pomieszczeń dla kierunku wzornictwa zostanie oddana jeszcze w tym roku. Całkowite zakończenie tych dwóch inwestycji pozwoli nam sprawniej funkcjonować w najbliższej przyszłości. Jednocześnie przygotowujemy koncepcję budowy nowego budynku dla ASP pomiędzy ulicami Raciborską i Koszarową. Znajdą się w nim pracownie dla kierunku malarstwa (usytuowanego obecnie w budynku przy ul. Dąbrowski w centrum miasta), nowa biblioteka akademicka dedykowana sztuce i szeroko rozumianej kulturze wizualnej oraz przestrzenie dla dynamicznie rozwijających się multimediów. Chcemy stworzyć w ten sposób nowoczesny kampus Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach.

Nasze miasto się zmienia, Górny Śląsk definiuje się na nowo. Jestem przekonany, że inwestując w rozwój nauki i kultury odpowiadamy na wyzwania współczesności. Jubileusz 60-lecia powstania ASP w Katowicach zbiegł się z udostępnieniem Akademii przez władze municypalne nowoczesnych przestrzeni wystawienniczych w samym centrum Katowic – w marcu br. Akademia stała się gospodarzem galerii Rondo Sztuki. Mamy powody do satysfakcji. Jesteśmy jednak świadomi pracy, jaką musimy wykonać i odpowiedzialności, jaka na nas spoczywa.

Jubileusz to również dobra okazja do wzbogacenia naszej wiedzy na temat historii i działalności pierwszej po wojnie artystycznej uczelni plastycznej na Górnym Śląsku. Warto w tym miejscu dodać, że pierwszą wyższą uczelnią, jaka w ogóle powstała w naszym regionie jeszcze przed wojną, w 1929 roku, była Akademia Muzyczna w Katowicach. Fakt ten dowodzi, że na tej ziemi, która zawsze była kojarzona z ciężką pracą, górnictwem i przemysłem ciężkim nie zapominano również o sferze ducha. Bez kultury bowiem, harmonijny rozwój żadnego społeczeństwa nie jest możliwy.

Dzisiaj, czas teraźniejszy to już historia, a to co stanie się jutro, zależy tylko od nas, ludzi tu studiujących i pracujących. Gdy dodamy do tego niezwykłą życzliwość dla naszych projektów ze strony miasta Katowice, Pana Prezydenta Piotra Ushoka, władz samorządowych i wojewódzkich, MKiDN, licznych przyjaciół i instytucji wspierających Akademię, możemy z optymizmem patrzeć w przyszłość. Efekty naszej pracy będziemy przedstawiać Państwu przy okazji kolejnych spotkań w Akademii, podczas imprez i wystaw prezentowanych w Rondzie Sztuki, w tym niezwykłym miejscu, gdzie poprzez kulturę możemy się zawsze spotkać.

prof. Marian Oslislo
Rektor ASP w Katowicach

Dorota Głazek

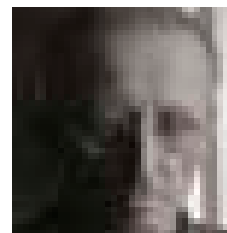
Trwanie i zmiana. Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach 1947 -2007

Współczesność obchodzącej 60 lat istnienia artystycznej szkoły wyższej w Katowicach zaczęła się w momencie, kiedy po kilkudziesięciu latach istnienia w tym miejscu oddziałów i filii uczelni, których macierzyste siedziby znajdowały się w innych miastach – Wrocławiu i Krakowie – ustawą sejmową powołano do życia samodzielną Akademię Sztuk Pięknych w Katowicach, która rozpoczęła swoją działalność 1 września 2001 roku.

Prehistoria dzisiejszej Akademii w Katowicach to Wolna Szkoła Malarstwa i Rysunku im. Aleksandra Gierymskiego istniejąca w Katowicach w latach 1936-1939. Szkoła prywatna, działająca poza strukturami szkolnictwa oficjalnego, prowadzona była przez dwóch członków byłego Komitetu Paryskiego, Józefa Jareme i Czesława Rzepińskiego. Jej istnienie było jednym z wielu przedsięwzięć, obok działalności Muzeum Śląskiego, Towarzystwa Przyjaciół Nauk, czy Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej podejmowanych przez środowiska inteligenckie w istniejącym od 1922 roku Województwie Śląskim, mających na celu kreowanie polskiego, śląskiego środowiska kulturalnego i kultywowanie wszystkich form życia publicznego przynależnych takiemu środowisku. Jednym z inicjatorów i sponsorów powstania szkoły był architekt Tadeusz Michejda – założyciel i prezes śląskiego oddziału SARP, członek rady muzealnej, uprawiający też malarstwo i próbujący sił w rzeźbie¹. Michejda jako malarz pozostawał pod wpływem teorii malarstwa, sformułowanej w „Nowych formach w malarstwie” przez zaprzyjaźnionego Stanisława Ignacego Witkiewicza. Program szkoły, jak można wnosić ze spisu pracowni, był pomyślany dosyć szeroko, być może za przykładem najśłynniejszej międzywojennej szkoły artystycznej w Europie, czyli Bauhausu. W szkole, poza dwoma malarzami-założycielami, z których Józef Jarema prowadził pracownię rysunku, a Czesław Rzepiński malarstwa, pracownię grafiki warsztatowej prowadził Jan Rubczak, grafiki użytkowej Józef Mroszczak, a Edmund Matuszczak pracownię ceramiki. Oczywiście wybuch wojny położył kres działalności szkoły, a jej pedagodzy, jak i całe polskie środowisko kulturalne w Katowicach, rozprzeczli się po kraju.

Tworzenie

Historia katowickiej Akademii zaczyna się po wojnie, kiedy w mieście, już w 1945 roku, powstaje Państwowa Szkoła Sztuk Plastycznych, mająca status szkoły średniej. Jej nauczycielami zostają pedagodzy pochodzący ze wszystkich stron kraju, zarówno uznani już artyści jak Aleksander Rak z Warszawy, czy Stanisław Marcinów z Krakowa, jak i niedawni studenci ASP jak Rafał Pomorski, pochodzący z Poznania, czy Stanisław Tejwan, późniejszy długoletni dyrektor liceum plastycznego. Równocześnie w Katowicach organizowany jest oddział Związku Artystów Plastyków, obok szkoły drugi ośrodek integracji powiększającego się środowiska artystycznego. Spośród jego członków wywodzić się będą kolejni pedagodzy rozwijającego się liceum plastycznego oraz powstającej wyższej uczelni plastycznej. W trakcie wakacji, w końcu sierpnia 1947 roku, otwarto bowiem w Katowicach, decyzją Ministerstwa Kultury, Oddział Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu ze specjalnością grafiki użytkowej, a nawet, jak to ujął prof. Eugeniusz Geppert, było to wydział poligraficzny². Okres, kiedy w Katowicach był Oddział PWSSP we Wrocławiu, trwał krótko, do lata roku 1951. Nową uczelnią kierowali prof. Eugeniusz Geppert jako dyrektor całej PWSSP i prof. Aleksander Rak jako kierownik Oddziału katowickiego, prowadzący równocześnie zajęcia z grafiki artystycznej i rysunek dla I roku studentów. W Oddziale wykładowcami byli także prof. Józef Mroszczak, prowadzący pracownię grafiki użytkowej, Bolesław Stawiński, kieru-



Aleksander Rak



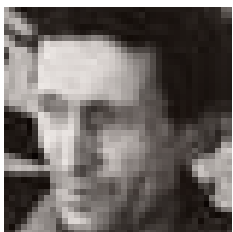
Stanisław Marcinów



Józef Mroszczak



Bolesław Stawiński



Bogusław Górecki



Stanisław Janusiewicz



Wanda Rzepecka



Rajnhold Tomasz Domin

jący pracownią rysunku dla roku II, i prof. Stanisław Marcinów, prowadzący rzeźbę dla roku I³. Ponadto zajęcia z przedmiotu kompozycja brył i płaszczyzn prowadził Bogusław Górecki, liternictwo Stanisław Janusiewicz, wiedzę o sztuce Zbigniew Rzepecki, znany architekt katowicki, pracujący tutaj już przed wojną, autor np. Domu Powstańca Śląskiego przy ul. Matejki, nauczający równocześnie w Oddziale przedmiotu formy architektoniczne. Zajęcia z kreślenia perspektywy prowadziła Wanda Rzepecka, również architekt, a z anatomii rzeźbiarz Rajnhold Tomasz Domin. Zajęcia praktyczne studenci odbywali w zakładzie poligraficznym podlegającym Oddziałowi⁴. Program Oddziału pokrywał się z programem nauczania uczelni macierzystej. Rok akademicki kończył się bardzo krótką sesją, trwającą tylko jeden dzień. Towarzyszyła jej oczywiście wystawa prac studentów w pracowniach szkoły⁵.

Od początku swojego istnienia nowa uczelnia przeżywała liczne trudności. Nowej placówce nie przyznano w momencie jej tworzenia ani stosownego budżetu, ani lokalu⁶. Mimo to do Oddziału przyjęto grupę studentów, zarówno na pierwszy, jak i na drugi rok studiów, łącznie 40 osób⁷. Trudności nie przeszkodziły pedagogom i ich studentom w odniesieniu sukcesu – już na pierwszej wystawie, na jakiej Oddział zaprezentował się, na Festiwalu Szkół Artystycznych w Poznaniu w 1949 roku, katowicki studenci otrzymali za swoje prace wyróżnienia i nagrody. Również na II Ogólnopolskiej Wystawie Młodzieży w Warszawie w 1950 roku studenci z Katowic otrzymali I miejsce za plakat⁸.

W roku akademickim 1950/1951 Oddział katowicki przeżywał szczególnie duże trudności. Jesienne protokoły posiedzeń Rady Pedagogicznej z tamtego roku informują, że żadne z dotychczasowych spotkań z lokalnymi władzami nie przyniosły nadziei na szybkie rozwiązanie trudności z siedzibą szkoły. Doszło nawet do tego, że z powodu trudności lokalowych Ministerstwo podjęło decyzję o zawieszeniu w Oddziale przyjęć studentów na I rok studiów. Podtrzymało tę decyzję również z początkiem nowego semestru, w lutym 1951 roku. Jednak, mimo że Ministerstwo odmawiało otwarcia rekrutacji na I rok studiów, to wobec nalegań WK PZPR, który nie chciał dopuścić do zamknięcia szkoły, władze uczelni przystąpiły do organizacji nowego roku, rozpowszechniając informacje o możliwościach przyjmowania kandydatów z innych uczelni, z Wrocławia i Krakowa, którzy zaliczywszy tam semestr zajęć chcieliby przenieść się do Katowic na wydział grafiki⁹.

By utwierdzać we władzach politycznych i samorządowych Katowic przekonanie o potrzebie istnienia na Górnym Śląsku uczelni artystycznej przedstawiciele uczelni macierzystej, jak i pracujący w Katowicach w różnych wystąpieniach w trakcie spotkań z władzami wojewódzkimi akcentowali osiągnięcia Oddziału. Na posiedzeniu jednej z Rad Pedagogicznych, w obecności przedstawicieli władz wojewódzkich i miejscowych dziennikarzy prasowych i radiowych Rektor PWSSP prof. Mieczysław Pawełko przewidywał, że w razie pomyślnego rozwiązania problemów lokalowych w Katowicach możliwe jest nawet powołanie samodzielnej, dwuwydziałowej szkoły wyższej. Tymi wydziałami byłyby – istniejący wydział grafiki użytkowej i proponowany przez prof. Józefa Mroszczaka wydział architektury wnętrz. Przy okazji dyskusji na ten temat rektor wyjaśniał wszystkim czym jest architektura wnętrz: „To nie tylko urządzenie wnętrz mieszkalnych, ale przede wszystkim architektura wnętrz świetlic robotniczych, architektura okolicznościowa, architektura masowych demonstracji”. Na tym samym spotkaniu rektor przedstawił również władzom politycznym sukcesy Oddziału, odniesione w trakcie wspomnianej już Ogólnopolskiej Wystawy Szkół Plastycznych w Poznaniu. Kolejni mówcy biorący udział w tym spotkaniu, zarówno profesorowie, jak i zaproszeni goście, podkreślali rolę szkoły w środowisku, a także to, co otoczenie, przede wszystkim poprzez kontakt z wielkim przemysłem daje studiującym, stwierdzając, iż „pozwała młodzieży na co dzień stykać się bezpośrednio z problematyką pracy i życia górnika i hutnika, co dla przyszłych socrealistów jest tak ważne”. Obecni na tej Radzie przedstawiciele młodzieży deklarują zaś, że studenci „dołożą wszystkich sił, by stać się awangardą realizmu socjalistycznego”¹⁰.

Niestety, to i inne podobne spotkania nie przynosiły widocznych skutków – nie było nowego lokalu dla Oddziału, nie powstał wydział architektury wnętrz, tylko kwestia

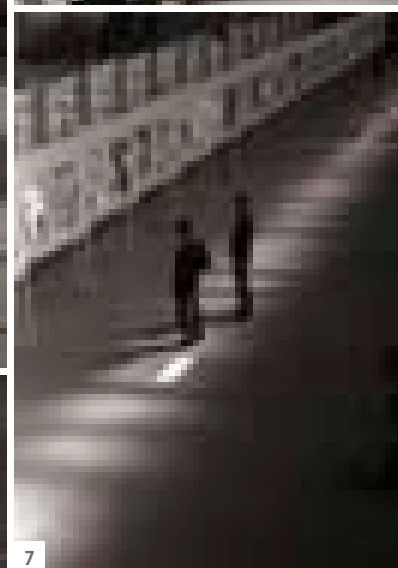
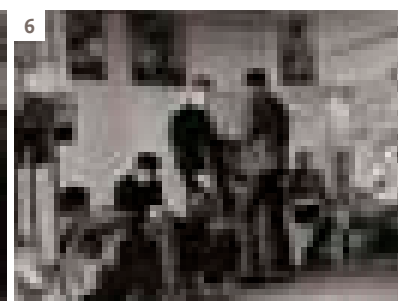
usamodzielnienia się Oddziału wrocławskiej PWSSP w Katowicach nie przeminęła bez echa. W lutym 1951 roku okazało się, że chociaż Oddział uzyska wreszcie własną siedzibę, to Ministerstwo stale nie było skłonne, właśnie ze względu na problemy lokalowe, zezwolić na otwarcie tutaj nowego, pierwszego roku studiów po wakacjach 1951 roku. Mimo to, na tym samym posiedzeniu, na którym informowano pedagogów Oddziału o tych sprawach, powraca się ponownie do możliwości usamodzielnienia się szkoły od macierzystej uczelni wrocławskiej¹¹. Po raz pierwszy problem wyodrębnienia się Oddziału katowickiego i przekształcenia w samodzielną uczelnię był zresztą dyskutowany już w trakcie wakacji 1950 roku, a to w związku z pracami MKiS dotyczącymi reorganizacji wszystkich wyższych szkół artystycznych w kraju – zakładały one, że każda szkoła, poza Krakowem i Warszawą, które mieć będą po osiem wydziałów, będzie składać się z dwóch wydziałów, które będą zatrudniać po 45 pracowników naukowo-artystycznych i 14 pracowników administracyjnych. Projekt ministerialny odnoszący się do uczelni wrocławskiej nie wspominał nic o Oddziale katowickim. Powołano więc Radę, złożoną z czterech osób – profesorów Gepperta, Pudełki, Raka i Wilcze, którzy przygotowali memoriał do Ministerstwa dotyczący kwestii statusu wydziału w Katowicach. Zawierał on trzy propozycje:

- a. całkowitego oddzielenia wydziału w Katowicach, utworzenia tam samodzielnej uczelni i przyznania obu szkołom – we Wrocławiu i Katowicach – po dwa wydziały,
- b. stopniowej likwidacji wydziału w Katowicach i przeniesienia go do Wrocławia,
- c. pozostawienia stanu obecnego, z tym że I rok studiów mieścić się będzie tylko we Wrocławiu, co zresztą autorzy sami uznali za rozwiązanie nieżyciowe¹².

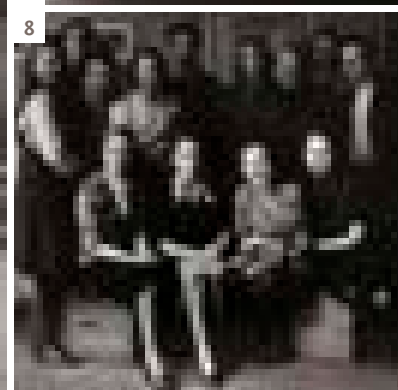
Wydaje się, że memoriał pozostał bez echa i Ministerstwo nie podjęło, ani w 1950, ani w 1951 roku, żadnej decyzji w sprawie reorganizacji uczelni wrocławskiej i jej wydziału zamiejscowego w Katowicach. Do zmiany doszło wraz z początkiem roku akademickiego 1951/1952, wówczas to katowicki Wydział Grafiki Użytkowej¹³ osiąga autonomię wobec macierzystej uczelni, stając się – na bardzo krótko, bo tylko do końca 1951 roku – Państwową Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych w Katowicach. Jej dziekanem zostaje prof. Aleksander Rak.

W kolejnych latach status organizacyjny i miana, które przysługiwały wyższej szkole plastycznej w Katowicach ulegały zmianom. Wpływ na to miały przede wszystkim czynniki zewnętrzne – polityka edukacyjna państwa, opinie Ministerstwa Kultury i Sztuki o tym jak w ogóle powinno wyglądać artystyczne szkolnictwo wyższe i związane z tym pomysły organizacyjne i programowe. W najmniejszym stopniu na kształt i program studiów wpływ miały opinie pedagogów pracujących w Katowicach i opinie miejscowych czynników. Ministerstwo w ogóle nie patrzyło na uczelnię plastyczną w Katowicach przychylnie. W protokołach stale pojawiają się informacje o spodziewanych lub właśnie odbytych kontrolach ministerialnych w uczelni. Jeszcze w 1951 roku, a więc w czasach „wrocławskich”, kolejne protokoły z posiedzeń katowickiej Rady Pedagogicznej pokazują jak szczegółowo Ministerstwo kontroluje szkołę. Dzieje się to w różnych obszarach działalności uczelni. Sprawdzano dyscyplinę pracy, pedagogów i studentów – wielokrotnie protokoły z posiedzeń rad wydziału zawierają informacje o tym, że w Oddziale miała miejsce inspekcja z MKiS, której celem było stwierdzenie przestrzegania dyscypliny pracy wśród kadry pedagogicznej. Okazywało się, że znaleziono liczne uchybienia. Zalecono w związku z tym, że profesorowie powinni podpisywać listy obecności przed i po wykładzie, na każdej godzinie zajęć muszą kontrolować obecność studentów, a egzekwowanie ich obecności bierze na siebie ZMP. Zarówno ministerialni inspektorzy, jak i kadra nauczająca zgodzili się, że złą frekwencję studentów powodują nieodpowiednie warunki lokalowe i ich skutek, czyli rozciągnięcie zajęć szkolnych na cały dzień¹⁴. Dyscyplinę rozluźnia również fakt, że studentom brakuje podręczników np. do historii sztuki. W związku z tym postanowiono wprowadzić do programu nauczania semina¹⁵. Dyscyplina pracy jest zresztą przedmiotem dyskusji na różnych innych posiedzeniach Rady Pedagogicznej Wydziału¹⁶. Mowa jest o tym, że nie wszyscy jej przestrzegają, że istnieją dzienniki szkolne, ale wpisy do nich nie są systematyczne¹⁷. Ministerstwo w trakcie różnych wizyt swoich przedstawicieli komentowało też reali-

1. 1954, Pracownia Rysunku
Bolesława Stawińskiego
2. 1950, pochód pierwszomajowy
3. 40./50. przed zajęciami
4. 1957, dyplom, od lewej u góry:
A.Czeczot, J.Marek, F.Szypuła,
R.Twardoch, L.Dołżycki,
J.Słomkiewicz, A.Keyha,
H.Baran, F.Wyleżuch, A.Śliwka,
J.Grabicki, J.Panufnik-Czeczot,
K.Piotrowska, J.Szmit-Goraj,
Stopkiewicz, J.Owen, H.Goraj,
B.Marcinów, J.Biała, J.Nowak



5. 1950, pochód pierwszomajowy,
w maskach od lewej: W.Świerzy,
W.Napieralski, K.Jędrusik
6. lata 60. w pracowni na
Raciborskiej
7. 1949, wystawa prac studentów
pracowni J.Mroszczaka w Hali
Parkowej w Katowicach przy ul.
Kościuszki, od lewej: W.Świerzy,
W.Napieralski
8. 1948, od lewej stoją:
K.Rudzokówna, M.Walkiewicz,
J.Kępińska, G.Targosz,
B.Górecki, D.Knośałowna,
T.Kalinowski, ..., J.Kwiatkowski;
od lewej siedzą: W.Zbyszewska,
L.Mozdzanowska, xx, H.Wawro



zając programów merytorycznych, związanych z nauczaniem rysunku, czy malarstwa, np. przedstawiciel MKiS po wystawie kończącej rok akademicki sugerował nawet treści ćwiczeń ogólnoplastycznych w zakresie kolorystyki¹⁸.

Nawet wiele lat później, po zmianie sytuacji politycznej i artystycznej w kraju dokonującej się stopniowo od 1955 roku, istnienie uczelni w Katowicach bywało zagrożone. W lipcu 1956 roku, a więc już w czasie odwilży politycznej, Alfred Ligocki na łamach „Perspektyw” – katowickiego, a wedle ówczesnej nomenklatury stalinogrodzkiego (miastu zmieniono historyczną nazwę po śmierci Stalina w marcu 1953 roku) tygodnika kulturalnego, przy okazji sprawozdania z otwarcia wystawy prac studentów, kończącej rok akademicki 1955-56 alarmuje, że Ministerstwo przedstawiło projekt likwidacji wydziału i przeniesienia wszystkich obecnych studentów na studia do Krakowa¹⁹. Pomysł ten na szczęście nie został zrealizowany i wydział kontynuował swoje istnienie, stopniowo rozrastając się o kolejne pracownie i przyjmując więcej studentów. W roku akademickim 1955/56 tworzyły go dwie katedry: I Katedra Zespołowa Rysunku i Malarstwa oraz II Katedra Zespołowa Grafiki, z odrębnymi pracowniami grafiki propagandowej i pracownią technik graficznych.

W Krakowie

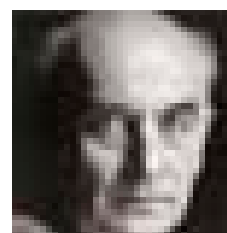
Osiągnięta w 1951 roku samodzielność organizacyjna katowickiej uczelni trwała tylko chwilę. Zaraz po przyznaniu szkole statusu samodzielnej uczelni Ministerstwo Kultury i Sztuki podejmuje działania mające włączyć tę szkołę w strukturę innej uczelni, tym razem w Krakowie. Jeden z protokołów z posiedzenia Senatu ASP w Krakowie pokazuje, że Ministerstwo cały czas dążyło do tego, by w Katowicach nie było samodzielnej szkoły wyższej. Już bowiem na posiedzeniu krakowskiego Senatu 20 grudnia 1951 roku przekazano informację, że kwestor Akademii i jej wydział finansowy zostały poinformowane przez Ministerstwo, iż od 1 stycznia 1952 roku WSSP w Katowicach zostanie przyłączona do ASP w Krakowie²⁰.

Pierwsze informacje o zamiarze przeorganizowania nowej samodzielnej katowickiej uczelni w filię ASP w Krakowie dotarły zresztą do Krakowa szybciej niż do Katowic, już w październiku 1951 roku, czyli dwa miesiące wcześniej przed formalnym powiadomieniem Senatu ASP. Wówczas to ustępujący z funkcji Rektor, prof. W. Chomicz, po służbowym pobycie w Warszawie, zakomunikował o takim właśnie zamiarze Ministerstwa, a w odpowiedzi na ministerialny zamiar, po dyskusji Senat upoważnił nowo wybranego Rektora (był nim prof. K. Strzednicki) do zapytania w Ministerstwie, czy to przyłączenie jest naprawdę zamierzone²¹.

Przyłączenie szkoły katowickiej do ASP odbyło się trochę poza plecami zainteresowanych, protokół z 20.02.1952 roku z posiedzenia Rady pedagogicznej w Katowicach informuje bowiem, że prof. J. Mroszczak w wolnych wnioskach mówił o połączeniu szkoły katowickiej z ASP w Krakowie jeszcze jako o projekcie, w związku z którym postanowiono wydelegować profesorów Raka i Góreckiego do Krakowa celem wyjaśnienia sytuacji uczelni. Zmiana przynależności organizacyjnej szkoły katowickiej nie dokonała się zresztą od razu, stosowne rozporządzenie Ministerstwo wydało dopiero 21 kwietnia 1952 roku, z obowiązującą datą wsteczną 1 stycznia²². W rozporządzeniu nie wspomina się w ogóle o epizodzie samodzielności organizacyjnej katowickiej placówki, jego paragraf I brzmi bowiem: „Przenosi się z Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu Wydział Grafiki z siedzibą w Katowicach do Akademii Sztuk Plastycznych w Krakowie i nadaje mu się nazwę: II Wydział Grafiki Propagandowej z siedzibą w Katowicach”²³. Dziekanem nowego Wydziału Grafiki został mianowany, wbrew podstawowej specjalizacji Wydziału, malarz prof. Leon Dołżycki, dotychczasowy pracownik PWSSP we Wrocławiu. W Krakowie decyzja o włączeniu do Akademii zamiejscowego Wydziału Grafiki przyjmowana była z pewnymi wątpliwościami, przynajmniej przez część Senatu. Dotyczyły one zarówno specjalizacji katowickiego Wydziału, jak i braku w Katowicach porównywalnego z krakowskim zaplecza kulturowego, niezbędnego w kształceniu przyszłych artystów. Mówią o tym protokoły, np. w 1955 roku. Na posiedzeniu z 17 lutego, w związku z kolejnym projektem zmian w profilu kształcenia w Akademii, dyskusję



Alfred Ligocki



Leon Dołżycki

otworzył prof. Skarbowski, podnosząc przypadkowość związku między Krakowem a Katowicami/Stalinogrodem, bo jego zdaniem specjalizacja tego wydziału „grafika propagandowa jako nadbudowa pogłębionego malarstwa” nie mieści się w strukturze Akademii, ponieważ studia plastyczne nad książką i plakatem są zagadnieniami technicznymi, a nie artystycznymi. W odpowiedzi prof. Mieczysław Wejman, nie odnosząc się do kwestii merytorycznej, mówi o powodach politycznych i kulturowych, dla których powstały i powinny trwać związki między dwoma miastami – Kraków tworzy dla Katowic zaplecze kulturowe, ze swoimi tradycjami i potencjałem. Członek Senatu ze strony Katowic, prof. Leon Dołżycki, w jakimś sensie pociesza prof. Skarbowskiego stwierdzając w pewnym momencie, że rysują się możliwości usamodzielnienia się Oddziału, tym bardziej że program realizowany i przewidywany dla wydziału zamiejscowego wychodzi naprzeciwko nowym potrzebom społecznym, jest zorientowany „w kierunku wyjścia naprzeciw nową nazwą wystawiennictwa propagandowego”. Po tej wypowiedzi Rektor zwraca uwagę, że nawet działając w myśl nowego programu Stalinogród nie ma warunków, by wychować studenta, „nie wszystko w Krakowie – w zakresie studium – opiera się na profesorze, potrzebne jest środowisko, klimat, zaplecze kulturowe, biblioteki, muzea”. Opinię Rektora potwierdzają profesorowie graficy, Gardawski, Strzednicki, Wejman i malarze – prof. Rudzka-Cybisowa podaje przykład jak dobre i szerokie zaplecze artystyczne „w oparciu o zasadnicze dyscypliny malarstwa, mogą dać również dobrego grafika” – wymieniając nazwisko Mariana Maliny, który w 1955 roku ukończył właśnie ASP w Krakowie²⁴. Dyskusje pomiędzy malarzami a grafikami o programie nauczania i zadaniach stawianych studentom, relacjach między malarstwem a grafiką, dotyczyły zresztą nie tylko kwestii czy Wydział katowicki przystaje do tradycji Akademii. Miały również wymiar szerszy i zawierały się w pytaniu czy grafika jest odrębnym typem sztuki, czy tylko pewnym „dodatkiem” do malarstwa²⁵.

Programy nauczania w katowickim Wydziale, po przyłączeniu go do uczelni krakowskiej²⁶ powstawały w każdym szczególe na podstawie okólników ministerialnych²⁷, lecz stan taki trwał bardzo krótko. Cechą charakterystyczną uczelni katowickiej była tendencja do autonomizacji programów nauczania, nasilająca się w miarę upływu czasu tak, że już od początku lat 70. szkoła w Katowicach dysponowała własną koncepcją dydaktyczną.

W Katowicach, jak i w całej Akademii, na pierwszym roku studiów utrzymywała się tradycja istnienia ogólnego studium wstępnego, w którym studenci przechodzą przez kurs rysunku i malarstwa, dopiero na latach wyższych dochodzi do podziałów specjalizacyjnych, wprowadzane są zajęcia z grafiki, czy innych dziedzin sztuk pięknych. W jakimś stopniu takie studium wstępne istnieje do dzisiaj, ponieważ stale działają odrębne pracownie malarstwa i rysunku dla pierwszego roku studiów.

Uczelnia i polityka

Zasadniczy wpływ na program i treści nauczania, a także na organizację roku akademickiego w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, w Katowicach i we wszystkich innych uczelniach w kraju, miały ideologia i polityka. Pokazują to zapisy w protokołach rad pedagogicznych i rad wydziału. Na posiedzeniu Rady Pedagogicznej w październiku 1950 roku prof. Aleksander Rak składa między innymi sprawozdanie z konferencji przedstawicieli wyższych szkół plastycznych w Ministerstwie Kultury i Sztuki, na którym minister W. Sokorski przedstawiał „zadania szkół w sytuacji toczącej się walki klasowej i ideologicznej” – jednym słowem mówił o socrealizmie, w ciągu 1949 roku oficjalnie przyjętym obowiązującym stylu „socjalistycznym w treści i narodowym w formie”²⁸. Jak się okazało, minister Sokorski w swoim wystąpieniu deprecjonował równocześnie grafikę użytkową, twierdząc, iż: „przy szkoleniu studentów winno się położyć nacisk na filozoficzne założenia socrealizmu, przy równoczesnym demaskowaniu ich w formalizmie, w którym pozostała w skostnieniu grafika użytkowa. W tym celu pracy pedagogicznej powinien być nadany styl partyjny”²⁹. Kiedy indziej stwierdzono, że ponieważ szkoła często jest zaangażowana przy pracy społecznej, zajęcia powinny odbywać się przez 6 dni w tygodniu, a nie przez 5, jak to się już zdarzało, a to dlatego „że w razie

nagłego zaangażowania studenci (podczas sześciodniowego tygodnia zajęć) są zawsze uchwytliwi”. Część obecnych na posiedzeniu osób sprzeciwia się temu projektowi, ponieważ „jeden dzień wolny od zajęć potrzebny jest na pracę organizacyjną młodzieży (jak należy domniemywać na spotkaniach ZMP)”³⁰. Jak odnotowano w jednym z protokołów, w programie nauczania w 1951 roku pojawił się nowy przedmiot – lektorat języka rosyjskiego³¹. W 1953 roku dyskutuje się kwestię wizyt-praktyk studentów w kopalniach i hutach – zanotowano: „dużym sukcesem jest uzyskanie pozwolenia na wyjazdy do kopalni, gdzie studenci będą mogli zapoznać się z pracą górnika bezpośrednio, co niewątpliwie wpłynie dodatnio na siłę i świeżość bezpośredniego przeżycia artystycznego”³². Na tym samym posiedzeniu zanotowano, że w związku z zamiarem zorganizowania konferencji twórczej w uczelni, młodzież wysuwa propozycję, by w pracach przygotowywanych na nią położyć nacisk na tematykę regionalną, bliżej związaną ze Śląskiem oraz na tematykę „Walki o pokój”. Rada dyskutuje też problem rozdzielania kwestii realizacji programu nauczania i działalności koła naukowego, które powinny iść własnymi drogami, a osiągnięte wtedy wyniki „podniosą uczelnię na wyższy poziom ideowo-artystyczny”³³. W 1954 roku Ministerstwo nakazało obniżenie liczby godzin, by „dać studentom przez tę obniżkę więcej godzin wolnych na samokształcenie i rozrywki kulturalne”³⁴. W trakcie posiedzenia proponuje się też, by obniżyć liczbę godzin z ekonomii politycznej na rzecz rysunku wieczornego, rzeźby na korzyść liternictwa i kreśleń, chociaż wcześniej padła również propozycja, by zmniejszyć ilość zajęć z kreślenia technicznego i liternictwa, czemu sprzeciwiają się pedagodzy, biorący udział w posiedzeniu³⁵. Zmniejszenie czasowego wymiaru zajęć z rzeźby miało zrównoważyć poszerzenie ich w liceum plastycznym, które miało mieć taki program, by uczeń miał przygotowanie do wyższej uczelni. Zakładano więc niejako, że wszyscy studenci wcześniej ukończyli liceum plastyczne!

Wszystko to pokazuje, jak bardzo sytuacja zewnętrzna, polityczna, wpływała na pracę uczelni. Po październiku 1956 roku ten wpływ oczywiście utrzymuje się, ale nie jest tak wyrazisty, tylko w latach kolejnych przełomów, przede wszystkim w 1968 roku ujawnia się z całą otwartością. Wydarzenia z marca 1968, wiece i strajki studenckie w Warszawie i Krakowie odbiły się echem w Katowicach. Chociaż nie doszło do wystąpień studentów poza gmachem Oddziału, to w uczelni odbywały się spotkania protestacyjne, spowodowane nie tylko relacjami z innych miast, ale też przewencyjną działalnością MO, która wkroczyła w nocy na teren domów studenckich i przeszukiwała pokoje. Dziekan i pozostali pedagodzy Oddziału dowiedziawszy się o tym po fakcie, starali się załagodzić napięcia wśród studentów³⁶.

W roku akademickim 1968/69 w sprawozdaniach ponownie powraca kwestia dyscypliny studentów i pedagogów. Znowu od pedagogów wymaga się sprawdzania obecności, rygorystycznie, jak zanotowano w protokole³⁷. W listopadzie tamtego roku studenci na specjalnym zebraniu z władzami Oddziału zostali poinformowani, że w celu podniesienia dyscypliny, lepszego zrozumienia polityki PZPR, rozbudzenia zaufania do władz państwowych i politycznych w czasie pierwszych trzech lat studiów, w czasie wakacji, zostaną zobowiązani do 4 miesięcy pracy, odpłatnej, jak zaznaczono. Ponadto zwraca się uwagę studentów, że nie mogą wyjeżdżać za granicę bez uzyskania pozytywnej opinii organizacji partyjnej i studenckiej uczelni, nie wolno im też pracować, nawet społecznie bez pozwolenia władz Oddziału, a także nie powinni, a nawet nie wolno im organizować indywidualnych wystaw swoich prac. Popierane są natomiast wszelkie wystawy zbiorowe studentów, pod warunkiem, że fakt, iż są oni studentami, jest wyraźnie zaznaczony³⁸. Mimo tych dyscyplinujących zabiegów studenci nie poddawali się, chociaż może nie ze względów politycznych. W protokole zebrania pedagogów Katedry Malarstwa, Rysunku i Rzeźby zanotowano: „Zachowanie studentów w czasie zajęć rysunku wieczornego budzi zastrzeżenia. Studenci piją wino, grają na korytarzach w piłkę, plamiąc ściany...”³⁹.

Władze państwowe w odpowiedzi na wydarzenia i reakcje studentów we wszystkich uczelniach w kraju w nowym roku akademickim 1968/69 wprowadziły nowy przedmiot – nauki społeczno-polityczne, z których zajęcia prowadzili ludzie związani z komitetami

PZPR, niepotrafiący nawiązać kontaktu ze studentami i mający kuriozalne pomysły na indoktrynację – np. w 1971 roku na posiedzeniu Rady Wydziału jeden z nich, po długich narzekaniach na brak frekwencji na swoich zajęciach, zaproponował, by katowiccy studenci ASP w czasie wakacji, miast wyjechać na plener wypoczynkowy do stadniny koni, odbyli plener malarski na terenie obozu w Oświęcimiu. Całe jego wystąpienie wraz z propozycją lokalizacji pleneru spotkało się z ostrą krytyką reszty grona pedagogicznego uczelni⁴⁰.

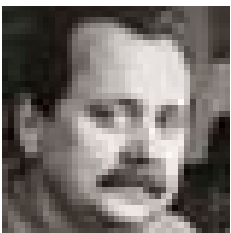
Po Sierpniu 1980 roku, po powstaniu Solidarności, w uczelni, jak i na wszystkich pozostałych w kraju rozpoczęły się najróżniejsze dyskusje. Przede wszystkim dotyczące samorządności, ale też uświadamiano sobie jak dalece w całej Akademii działały tzw. służby. W październiku 1980 roku Rektor oznajmił Senatowi, że cały czas MO i SB miały dostęp do teczek personalnych pracowników i studentów, a na uczelni, również w Filii działał „łącznik” stosownej komendy wojewódzkiej SB⁴¹. W Katowicach, nieomal natychmiast, w zasadzie na fali entuzjazmu, bez przeprowadzenia stosownych zmian formalnych, np. uchwały Senatu, wybrano nowe władze, do tej pory pochodzące z mianowania – prorektora, dziekana i prodziekana Filii i Wydziału. Brak podstaw formalnych tych wyborów spowodował, że w grudniu 1980 roku zostały one uznane za niebyłe i, jak w całej Akademii, przeprowadzono je ponownie⁴². W Filii, zaraz na początku roku akademickiego 1980/81, powołano również zespół, który przygotował raport dotyczący sytuacji na uczelni, rozpoczęto też prace nad jej reorganizacją, mające doprowadzić do powstania drugiego kierunku nauczania – wzornictwa. Mówiono też o projekcie usamodzielnienia Filii i przekształcenia jej w odrębną uczelnię⁴³. Studenci Filii wybrali swój samorząd i zorganizowali oddział NZS-u (Niezależnego Związku Studentów). Jednym z jego wystąpień był list otwarty do Sejmu PRL w proteście przeciw działalności Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, wymierzonej, jak napisano, w autonomię uczelni wyższych w kraju⁴⁴.

Po wprowadzeniu stanu wojennego trwałymi zmianami po okresie Solidarności okazały się przyjęte zasady samorządności uczelni dotyczące wyboru władz. Nie przywrócono też zlikwidowanych w tym czasie przedmiotów „politycznych”, zarówno trwających od lat 50. jak ekonomia polityczna, jak i tych wprowadzonych po 1968 roku⁴⁵.

Reorganizacje

Po przełomie 1956 roku, w kolejnych latach akademickich dochodzi do serii reorganizacji zarówno w całej ASP w Krakowie, jak i w Oddziale w Katowicach – miasto odzyskało wówczas, po epizodzie stalinogrodzkim, swoją historyczną nazwę. W Akademii w samej jej nazwie powrócono do tradycji – ASP w Krakowie. Po wojnie przemianowana na Akademię Sztuk Plastycznych – znowu staje się Akademią Sztuk Pięknych. Równolegle katowicki wydział traci swoją odrębność organizacyjną – od października 1957 roku, po wcześniejszej likwidacji Wydziału Grafiki Propagandowej – w Katowicach powstaje Oddział Wydziału Grafiki ASP w Krakowie. W jego obrębie istnieje też Studium Grafiki Propagandowej, pod czym rozumiano przede wszystkim plakat⁴⁶.

Taki stan rzeczy i program przyjęty w 1957 roku trwa w zasadzie nie zmieniany do końca roku akademickiego 1960/61. Na Oddział, stale mający w nazwie Grafikę Propagandową, którego kierownikiem w dalszym ciągu jest prof. Leon Dołżycki, składają się wówczas: Studium Grafiki Propagandowej kierowane przez prof. Rafała Pomorskiego, Katedra Zespołowa Rysunku i Malarstwa nr I, w której skład wchodzi Pracownia Rysunku i Malarstwa nr 1 prowadzona przez prof. Dołżyckiego; Pracownia Rysunku i Malarstwa nr 3 z, wówczas adiunktem, Janem Dutkiewiczem jako kierownikiem; Pracownia Rysunku i Malarstwa nr 4, prowadzona przez prof. Jerzego Bulak; Pracownia Rysunku i Malarstwa dla roku I kierowana przez Andrzeja S. Kowalskiego; Pracownia Rzeźby kierowana od początku istnienia uczelni w Katowicach przez Stanisława Marciniową; Pracownia Perspektywy Odręcznej, którą prowadzi Edmund Czarnecki. Istnieje również Katedra Rysunku i Malarstwa nr II, składająca się z dwóch Pracowni Rysunku i Malarstwa nr 2 i 5, kierowanych przez Rafała Pomorskiego. Natomiast Pracownię Rysunku Wieczornego, przedmiotu istniejącego też od początku szkoły, prowadzi



Rafał Pomorski



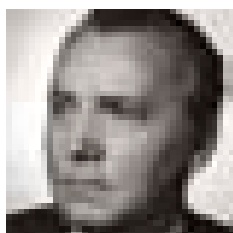
Jan Dutkiewicz



Jerzy Bulak



Andrzej S. Kowalski



Edmund Czarnecki



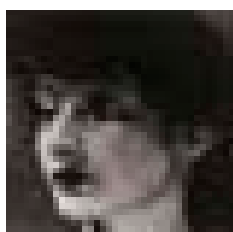
Stanisław Gawron



Tadeusz Grabowski



Adam Hoffman



Celina Styrylska



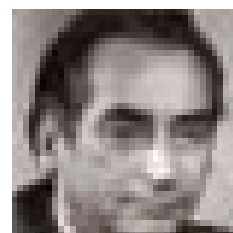
Zbigniew Rzepecki

Stanisław Gawron. Dwie katedry grafiki tworzą: Katedra nr I, w której doc. Bogusław Górecki, wraz z Tadeuszem Grabowskim, prowadzi też Pracownię Projektową Plakatu oraz Katedra Grafiki nr II prowadzona przez prof. Aleksandra Raka. W tych katedrach nauczane są, obok wspomnianego już projektowania plakatu, przedmioty: kompozycja brył i płaszczyzn prowadzona przez Adama Hoffmanna; liternictwo, wykładane przez Celinę Styrylską; wystawiennictwo, którym kieruje architekt Zbigniew Rzepecki. Pracownię fotografii prowadzi Mieczysław Maciuszkiewicz, a rzeźbę Stanisław Marcinów. W Katedrze Grafiki nr II, Pracownię Technik Graficznych prowadzą prof. Aleksander Rak i Stanisław Gawron. W programie nauczania jest jeszcze, nie ujęta w odrębną katedrę czy zakład, grupa przedmiotów teoretycznych i dodatkowych, podległych bezpośrednio kierownikowi Oddziału. Są to: historia sztuki, prowadzona przez Alfreda Ligockiego, historia grafiki i teoria sztuki nauczana przez Janinę Lazar, anatomia stale będąca domeną Rajnholda Domina, technologie malarskie, których uczy Edmund Czarnecki. Ponadto są dwa lektoraty: języka rosyjskiego prowadzony przez Sergiusza Witmana i francuskiego nauczane przez Eugeniusza Łabusa. W tamtych czasach w programie były też główne zagadnienia i kierunki filozofii marksistowskiej, których uczył Florian Donocik oraz zawsze przysparzające problemów studentom wychowanie fizyczne i studium wojskowe⁴⁷.

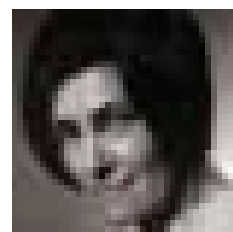
W roku 1968/69 przeprowadzono kolejną reorganizację Oddziału ASP w Katowicach – od tego momentu były w nim: Katedra Malarstwa, Rysunku i Rzeźby z 6 pracownikami, w tym 3 pracownice malarstwa, 2 rysunku i 1 rzeźby. Druga katedra to Katedra Grafiki, złożona z Pracowni Grafiki Artystycznej i Zakładu Grafiki Użytkowej, w obrębie którego były pracownice Plakatu, Wystawiennictwa i Opakowań. Poza tym Oddział miał 4 pracownice pomocnicze: projektowania wstępnego, liternictwa, fotografii i typografii⁴⁸. Kolejna reorganizacja, dotycząca zresztą wszystkich uczelni artystycznych w kraju, rozpoczęła się w 1970 roku. Miała ona, jak stwierdzało MKiS, „dostosować liczbę absolwentów i program ich kształcenia do istotnych potrzeb kultury i gospodarki narodowej”⁴⁹. Planuje się wówczas fundamentalną zmianę – w uczelniach plastycznych dotychczasowy sześciolatek tok nauczania zostaje skrócony do lat pięciu, co zostaje ostatecznie zrealizowane w 1972 roku. W Katowicach zaś, w ramach reorganizacji, od razu zlikwidowano pracownię wystawiennictwa i utworzono, w miejsce dwóch pracowni istniejących wcześniej, jedną Pracownię Liternictwa i Typografii⁵⁰.

Na tym zmiany nie zakończyły się, planowano ich prowadzenie do 1974 roku. Od nowego roku 1971/72 schemat organizacyjny Wydziału zmienił się ponownie i wyglądał następująco: w miejsce Katedry Malarstwa, Rysunku i Rzeźby powołano Katedrę Kształcenia Ogólnoplastycznego, składającą się z siedmiu pracowni malarstwa, rysunku, rzeźby, w tym pracowni malarstwa i rysunku dla I roku. Kierownikiem Katedry był prof. Rafał Pomorski. Poza tym Wydział miał Katedrę Projektowania Graficznego I z dwoma pracownikami i Zakładem Techniki Reprodukcyjnej, prowadzoną przez, wówczas docenta, Tadeusza Grabowskiego. Nadto istniała Katedra Projektowania Graficznego II z dwoma pracownikami, kierowana przez Gerarda Łabusa oraz Katedra Grafiki Warsztatowej z trzema pracownikami, kierowana przez dziekana, docenta Andrzeja Pietscha⁵¹.

W roku 1977/78, kiedy obchodzono jubileusz 30-lecia istnienia Wydziału, Katedra Kształcenia Ogólnoplastycznego kierowana wówczas, po śmierci Rafała Pomorskiego, przez Andrzeja S. Kowalskiego miała już 11 pracowni malarstwa i rysunku. W katedrze prowadzono również dla studentów I roku zajęcia z anatomii. Poza tą ogromną katedrą były: Katedra Grafiki Warsztatowej, prowadzona przez Andrzeja Pietscha, mająca w dalszym ciągu trzy pracownice – technik metalowych, litografii i drzeworytu; dwie Katedry Projektowania Graficznego, kierowane przez Tadeusza Grabowskiego i Gerarda Łabusa składające się łącznie z czterech pracowni projektowych. Nowością wśród nich była odrębna pracownia Książki prowadzona przez Stanisława Kluskę. Wszystkie pracownice współpracowały z dwoma warsztatami – typograficznym i sitodruku oraz z zakładem fotografii. W pracowniach prowadzono zajęcia z liternictwa, technologii druku i materiałoznawstwa, rysunku technicznego, geometrii i perspektywy odręcznej i wybranych zagadnień architektury i urbanistyki, niezależnie od wykładu z historii



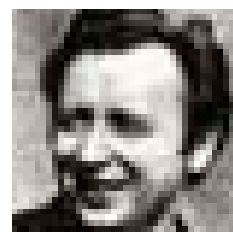
Mieczysław Maciuszkiewicz



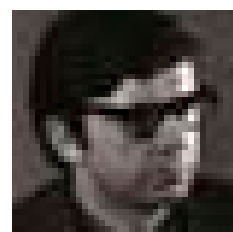
Janina Lazar



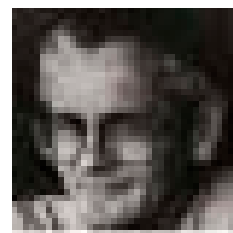
Sergiusz Witman



Eugeniusz Łabus



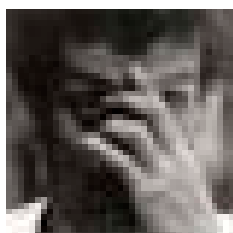
Gerard Labus



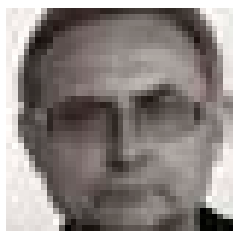
Andrzej Pietsch



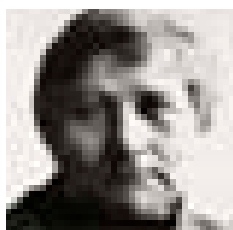
Stanisław Kluska



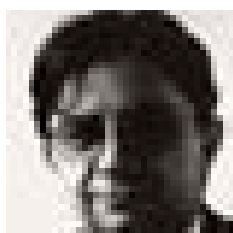
Tomasz Jura



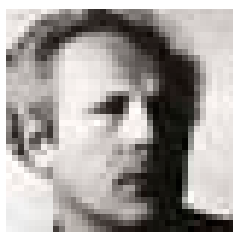
Jacek Rykała



Michał Kłis



Mieczysław Juda



Bronisław Chromy

sztuki. Poza tym studenci uczęszczali na zajęcia teoretyczne, poza historią sztuki i grafiki były to prepedeutyka nauk społecznych, podstawy nauk politycznych, główne zagadnienia filozofii marksistowskiej, lektoraty, a także szkolenie obronne i WF⁵².

W kolejnych latach schemat organizacyjny Wydziału uległ modyfikacji. W roku 1987/88, kiedy obchodzono 40-lecie jego istnienia składały się nań cztery katedry, w tym dwie prowadzące zajęcia w zakresie kształcenia ogólnego – Katedra Kształcenia Ogólnoplastycznego z siedmioma pracownikami malarstwa i rysunku oraz dwoma pracownikami rzeźby, kierowana w dalszym ciągu przez Andrzeja S. Kowalskiego oraz Katedra Kształtowania Otoczenia w Zakresie Komunikacji Wizualnej pod kierownictwem Gerarda Labusa z sześcioma działami. Poza tym Wydział miał dwie katedry o charakterze warsztatowym – Katedrę Grafiki Warsztatowej, której kierownikiem jest wówczas Stanisław Kluska – dotychczas prowadzący Pracownię Grafiki Książki, którą przejął Adam Romaniuk – z trzema, jak poprzednio, pracownikami oraz Katedrę Projektowania Graficznego, prowadzoną przez Tomasza Jurę, z czterema pracownikami – Zespołową Pracownią Kompozycji Literackiej i Typografii i trzema Pracownikami Projektowania Graficznego. Poza tym prowadzone są zajęcia z historii sztuki, lektoraty, WF. Zmiany polityczne w kraju pozwoliły na zlikwidowanie wykładów i ćwiczeń z takich przedmiotów jak nauki polityczne czy przysposobienie obronne⁵³.

W 1997 roku, kiedy uczelnia, wówczas już Filia ASP w Krakowie, obchodziła swoje 50-lecie istnienia, jej schemat organizacyjny był bardzo podobny do tego sprzed dziesięciolecia i składały się nań cztery katedry: Katedra Kształcenia Ogólnoplastycznego kierowana przez Jacka Rykałę, złożona z sześciu pracowni; Katedra Grafiki Warsztatowej kierowana w dalszym ciągu przez prof. Stanisławą Kluskę, która miała już cztery pracowni – Druku Wklęsłego, Druku Wypukłego, Druku Płaskiego oraz Sitodruku; Katedra Projektowania Graficznego – w dalszym ciągu prowadził ją prof. Tomasz Jura, ale w jej skład wchodziło już siedem pracowni i warsztat typograficzny oraz Katedra Kształtowania Otoczenia przekształcona w Katedrę Wzornictwa Przemysłowego, złożona z 18 różnych pracowni i warsztatów, a kierowana przez prof. Michała Kłisia, którą następnie przejął Jerzy Wuttke. Zmienił się również zespół przedmiotów teoretycznych – obok historii sztuki, historii grafiki i lektoratów jest również historia filozofii, estetyka, socjologia kultury⁵⁴.

Podstawowa zmiana, która nastąpiła w ciągu kolejnego dziesięciolecia, niezależnie od zasadniczej zmiany, czyli powstania odrębnej, samodzielnej uczelni – Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, to rozwój pracowni komputerowych. Pracownie technik komputerowych i multimedialnych istnieją w obrębie katedr: Projektowania Graficznego, Grafiki Warsztatowej, Wzornictwa. Pracownia Technik Cyfrowych Adama Romaniuka była jedną z pierwszych podejmujących problemy matrycy cyfrowej, a Marian Oslisło i Marian Słowicki faktycznie rozpoczęli rozwijanie różnych pracowni związanych z technologią cyfrową. W mniejszym stopniu techniki komputerowe wykorzystuje Katedra Malarstwa, Rysunku i Rzeźby.

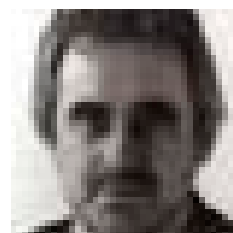
W dzisiejszej ASP, poza katedrami skupiającymi w sobie wszystkie pracowni i warsztaty artystyczne, działa jeszcze od momentu usamodzielnienia się uczelni w 2001 roku Zakład Teorii i Historii Sztuki (w latach 2001-2002 jako Katedra Teorii i Historii Sztuki), kierowany od początku przez dr. Mieczysława Judę oraz Studium Języków Obcych i WF. Utworzenie autonomicznej jednostki teorii w Akademii umożliwiło podniesienie standardów dydaktyki przedmiotów teoretycznych. Otworzyło perspektywę prowadzenia własnych badań o charakterze naukowym wraz z organizacją odbywających się corocznie ogólnopolskich konferencji naukowych i dało w rezultacie początek uczelnianemu wydawnictwu Folia Academiae, w ramach którego publikowane są naukowe wydawnictwa szkoły.

Status

W latach 60. i w następnych dekadach kilkakrotnie zmieniał się status organizacyjny placówki katowickiej, pozostającej cały czas w ramach stale reorganizowanej ASP w Krakowie. W 1964 roku Oddział, dotychczas będący częścią Wydziału Grafiki, zostaje podporządkowany Wydziałowi Malarstwa i Grafiki. W 1968 roku, roku jubileuszu 150-



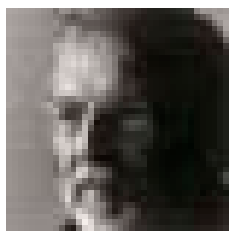
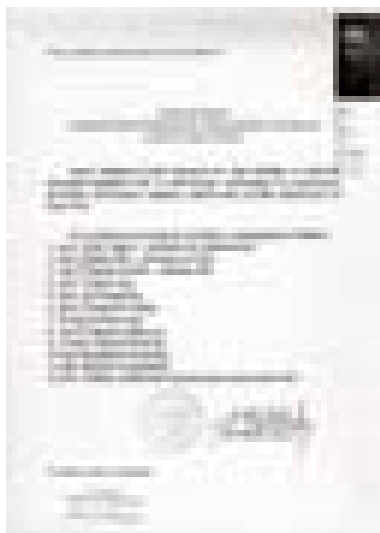
Adam Romaniuk



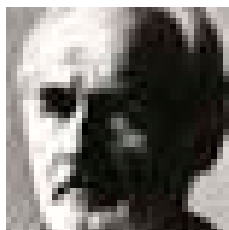
Marian Oslisło



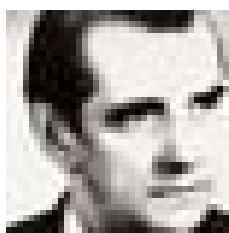
Marian Słowicki



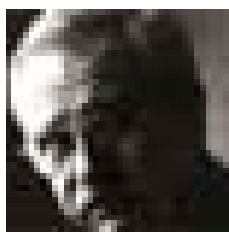
Roman Nowotarski



Roman Starak



Bertold Kuszka



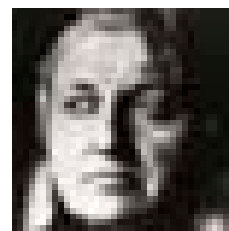
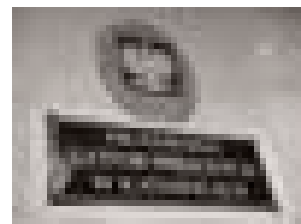
Jerzy Handermander

lecia istnienia ASP w Krakowie, w uczelni powstaje ponownie samodzielny Wydział Grafiki, którego Oddziałem jest szkoła w Katowicach. W następnym, 1969 roku, Oddział staje się znowu odrębnym Wydziałem Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i ten stan rzeczy trwa do 1978 roku, kiedy decyzją z 24 stycznia tego roku, od 1 października, od nowego roku akademickiego, Wydział staje się Filią ASP w Krakowie, której prorektorem zostaje rzeźbiarz Bronisław Chromy, pracujący już od 1969 roku w Katowicach⁵⁵. Filia i jej prorektor trwają do 1984 roku, kiedy to w grudniu następuje kolejna reorganizacja i Wydział Grafiki ASP w Krakowie, Filia w Katowicach zostaje przekształcony w Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie, Zamiejscowy Wydział Grafiki w Katowicach⁵⁶. Wreszcie zarządzeniem nr 18 z dn. 1.06.1990 roku Ministerstwo Kultury i Sztuki przekształciło Zamiejscowy Wydział Grafiki w Katowicach w Filię krakowskiej ASP w Katowicach. Zaraz też, w październiku tego samego roku, Rada Filii wystąpiła do ówczesnego rektora ASP w Krakowie prof. Szancenbacha, o to, by Prorektor ds. Filii był wybierany z grona jej pracowników, co też ma miejsce⁵⁷. W 1997 roku, w związku z z obchodami 50-lecia istnienia uczelni w Katowicach, rozpoczęto dyskusje w sprawie usamodzielnienia się Filii i przekształcenia jej w odrębną uczelnię. Zaowocowały one w 2000 roku szeregiem decyzji – już w kwietniu 1999 roku Rada Wydziału Grafiki katowickiej Filii ASP w Krakowie podjęła uchwałę w tej sprawie, a w styczniu 2000 roku zwróciła się formalnie do Rektora ASP o wszczęcie procedury zmierzającej do przekształcenia Filii w samodzielną ASP. Na tym samym posiedzeniu Rada Wydziału powołała Komisję do spraw usamodzielnienia i Komisję ds. nowego statutu. Senat ASP w odpowiedzi w marcu powołał Komisję ds. przekształcenia katowickiej Filii ASP w Krakowie w samodzielną uczelnię⁵⁸. Wszystkie te działania zwieńczyło przyjęcie przez Sejm ustawy „O utworzeniu Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach”⁵⁹. Na jej podstawie z dniem 1 września 2001 roku powstaje Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, mająca jeden wydział – Grafiki, Malarstwa i Wzornictwa.

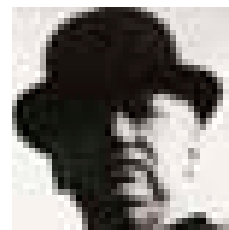
Grono i studenci

W latach swojego istnienia Oddział, czy też Wydział Grafiki w Katowicach systematycznie rozrastał się zarówno organizacyjnie, jak i personalnie. Po przyłączeniu uczelni katowickiej do ASP w Krakowie, szczupła grupa pracujących na miejscu pedagogów powiększyła się o grono oddelegowanych tutaj kolegów z uczelni macierzystej, z Leonem Dożyckim na czele. Obok nich na Wydziale pracują artyści, którzy kończąc studia już po wojnie w Krakowie, zaraz po dyplomie wiążą się z Katowicami na stałe, jak Andrzej S. Kowalski czy Stanisław Gawron. Ponadto grono pedagogów pod koniec lat 60. i w latach następnych zaczynają współtworzyć także absolwenci miejscowego Oddziału, jak Tadeusz Grabowski, Roman Nowotarski, Roman Starak, Bertold Kuszka, a w kolejnych latach Jerzy Handermander, Stanisław Kluska, Jan Nowak, Jerzy Duda-Gracz, Tomasz Jura, by wymienić tylko studiujących jeszcze w latach 50. i 60. W latach następnych, kiedy odchodzą na emeryturę najstarsi stażem pedagodzy, zakładający przed dwoma dekadami nową placówkę, do grona dołączają kolejni absolwenci. Dzisiaj grono Akademii tworzą nieomal w całości jej absolwenci z lat minionych. W latach 50., 60. i 70. w katowickim Oddziale Akademii pracowało, obok stale tutaj zatrudnionych, również wielu artystów związanych przede wszystkim z Krakowem, oddelegowanych tutaj na kilka lub kilkanaście lat przez macierzystą uczelnię. Byli nimi: Jerzy Bulak, Adam Hoffmann, Andrzej Pietsch, Celina Styrylska, Stanisław Krzyształowski, Zbigniew Kowalewski, Bronisław Chromy. Często delegacja łączona była z pełnieniem funkcji dziekanów. Kierownik Oddziału, w czasach gdy taka była nazwa organizacyjna uczelni w Katowicach, tytułowany był również dziekanem Oddziału, Wydziału, wreszcie Filii.

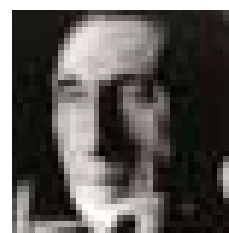
O ile grono pedagogów pracujących w uczelni w miarę systematycznie stopniowo powiększało się, to liczba studentów zmieniała się innym rytmem. Liczba dwudziestu studentów na roku, z którą Wydział rozpoczynał pracę, nie utrzymała się długo. Po włączeniu szkoły katowickiej w strukturę ASP w Krakowie, Ministerstwo, ustalające do dzisiaj zresztą, limity przyjęć, ograniczyło je do dziesięciu osób rocznie. Dopiero w 1972 roku liczba przyjmowanych corocznie na Wydział zwiększyła się do 20 osób. Ten limit



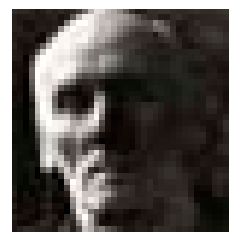
Jan Nowak



Jerzy Duda-Gracz



Stanisław Krzyształowski



Zbigniew Kowalewski

Ludzie Akademii

1. 1969, modelki Akademii, od lewej: M.Napora, Z.Zagórska, E.Pytel, xx, A.Słaboń
2. lata 70., S.Gawron w pracowni litografii
3. lata 70. J.Lazar
4. połowa lat 60., J.Duda-Gracz



1 2



4



5



6



3

5. 1977, od lewej: A.Romaniuk, T.Czoher, E.Delekta, A.Kowalczyk-Klus, R.Kalarus, R.Osadczy, J.Sajdak, R.Hercka, J.Rykała
6. 1978, pochód pierwszomajowy, od lewej: R.Kalarus, J.Rykała, P.Stypa, M.Kamieński
7. 1989, Pracownia Zespólna, stoją od lewej: M.Markiewicz, S.Speil, siedzą od lewej: M.Osliślo, M.Słowicki
8. 2001, T.Jura w ogrodzie Akademii po inauguracji
9. II poł. lat 60., Bożena Maj w Bibliotece
10. inauguracja 1990, od prawej: JM Rektor ASP w Krakowie J.Szancenbach, dziekan S.Kluska, trzeci z lewej wojewoda śląski W.Czech
11. lata 90., A.Czczot
12. lata 90., M.Niedziela – kierownik dziekanatu i biura rektora 1965-2006



7 8



9



11



12



10





13



14



15



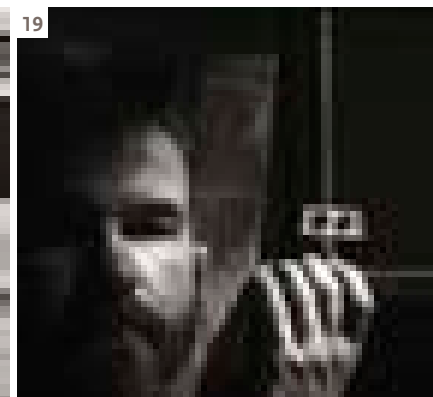
16



17



20



19



19

- 13. II połowa lat 90., T.Grabowski w swojej pracowni
- 14. II połowa lat 90., I.Gustowska (ASP Poznań), T.Struk
- 15. II połowa lat 90., Katedra Kształcenia Ogólnoplastycznego, stoją od lewej: A.Cygan, A.S.Kowalski, R.Kalarus, Z.Blukacz, I.Walczak, A.Tobis; siedzą od lewej: R.Nowotarski, J.Karbowniczek, J.Rykała, M.Bieniasz
- 16. 1997, nadanie tytułu Profesora Honorowego W.Świerzemu, przemawia A.Pietsch
- 17. II połowa lat 90., od lewej: J.Kucharczyk, A.Giza
- 18. koniec lat 90., Z.Pieczykolan w Pracowni Liternictwa
- 19. lata 90., P.Szymon
- 20. lata 80., od lewej: S.Szawica, J.Szmatloch, M.Bieniasz

utrzymywał się długo, mimo nowych specjalizacji, w zasadzie przetrwał do końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Po powstaniu samodzielnej ASP w Katowicach liczba przyjmowanych na studiaienne kandydatów powiększyła się – każda ze specjalizacji (są cztery na trzech kierunkach – grafiki, malarstwa, wzornictwa; grafika ma dwie specjalizacje: projektowania graficznego i grafiki warsztatowej) ma dziesięć miejsc oraz dodatkowo jedno dla wolnego słuchacza, czyli razem można przyjąć na pierwszy rok 44 nowych studentów. Jednak z drugiej strony można też uważać, że nic się nie zmieniło – poszczególne specjalizacje w dalszym ciągu mają na roku po dziesięć studentów. Liczbę wszystkich absolwentów Wydziału i ASP w Katowicach powiększa grono osób studiujących na studiach licencjackich i uzupełniających magisterskich, czyli na studiach niestacjonarnych I i II stopnia. Absolwenci uczelni w Katowicach zawsze mieli poczucie odrębności od swoich kolegów studiujących w Krakowie, mimo że formalnie wszyscy kończyli jedną ASP. Połączona struktura Wydziału katowickiego i całej ASP w Krakowie, wielu wspólnych pedagogów, ustalane ogólnie programy nie prowadziły do integracji studentów z obu miast. Początkowo podejmowano zabiegi mające zbliżyć do siebie studentów z obu miast. W 1952 roku w ASP istniał Komitet współpracy kulturalnej Krakowa i Katowic, który proponował wymianę studentów w ośrodkach plenerowych między Wydziałem Grafiki w Katowicach a ASP w Krakowie⁶⁰. Takie inicjatywy nie przetrwały długo. Wydarzeniami, dzięki którym przynajmniej część grona z Krakowa i Katowic mogła poznać swoich studentów, były wystawy prac kończące każdy rok akademicki. Wystawy te były szczegółowo oceniane przez pedagogów miejscowych i przez członków specjalnej Komisji Rektorskiej. Szczególnie ich uwagi były dyskutowane i analizowane – nie tyle opinie na temat konkretnych prac, co formułowane na ich podstawie oceny działalności pedagogicznej poszczególnych pracowników⁶¹. Dla studentów szczególnie ważny był przegląd prac po pierwszym roku, ponieważ traktowano ten rok jako rodzaj próby i na jego zakończenie starano się ocenić, czy student w ogóle rokuje dobrze na przyszłość⁶². Oceny wystaw od początku komentowano na posiedzeniach całego Senatu ASP. W 1953 roku, w pierwszej ocenie ówczesny Senat i Prorektor, prof. Świderski wysoko ocenili i chwalili wystawę w Katowicach. Uwagę zwrócił sposób jej zorganizowania. Jak zanotowano w protokole, wystawa końcoworoczna w Krakowie miała tradycyjne założenia, po prostu pedagodzy wybrali najlepsze prace, za to w oddziale stalinogrodzkim urządzono wystawę metodyczną⁶³. Studenci w Katowicach, niezależnie od swojej liczby, od początku, co roku zyskiwali uznanie dla swoich prac, czego wyrazem są nagrody zdobywane przez nich od 1949 roku do dzisiaj na wystawach i konkursach zarówno krajowych, jak i zagranicznych.

Specjalizacje i uprawnienia

Tak jak zmieniały się w czasie organizacja uczelni, grono nauczające, zakres kształcenia, tak też poszerzała się liczba kierunków i specjalizacji, które mogli wybierać na swoje dyplomy studenci w katowickiej szkole. Absolwenci początkowo otrzymywali dyplomy z tytułem artysta grafik. W 1962 roku wprowadzono tytuł magistra sztuki. W obu wypadkach częścią tytułu była nazwa specjalizacji – początkowo, do 1954 roku była to grafika książkowa lub propagandowa. W latach 1954-1964 wyłącznie grafika propagandowa, a od 1965 grafika użytkowa. Od roku 1978 po prostu grafika⁶⁴. Początkowo, do schyłku lat 60., grafika propagandowa była w zasadzie utożsamiana z plakatem. Dopiero w 1968 roku powstał projekt, by studenci mogli robić dyplomy z grafiki użytkowej, ze specjalnościami: opakowania oraz poligrafia, z projektowania książki oraz plakatu⁶⁵. Od roku 1971 wprowadzono nową możliwość specjalizacji dyplomowej – przestrzenne projektowanie graficzne⁶⁶. W następnym, 1972 roku, w uczelni została utworzona nowa pracownia typografii, co pozwoliło poszerzyć specjalizacje dyplomowe – poza grafiką projektową w zakresie plakatu i książki, dodatkowo dyplom można było robić z grafiki warsztatowej, w dalszym ciągu jako specjalizacja dyplomowa pozostawało także projektowanie przestrzenne⁶⁷. Mimo wprowadzenia 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego i internowania ówczesnego dziekana Andrzeja S. Kowalskiego i prodziekana Wydziału Tadeusza Czobera, nie dochodzi do zawieszenia działalności uczelni, a nawet



Tadeusz Czoher

zyskuje ona kolejny dowód uznania swych kwalifikacji – od 1982 roku w Katedrze Grafiki Warsztatowej studenci mogą realizować swój dyplom główny. Tak więc w uczelni można otrzymać dyplom w zakresie: projektowania graficznego (książka i inne wydawnictwa, plakat), grafiki warsztatowej oraz w obrębie kierunku wzornictwa⁶⁸.

W 1976 roku w Katowicach w obrębie Wydziału Grafiki powstała nowa specjalizacja studiów – Przestrzenne Projektowanie Graficzne w zakresie Kształtowania Otoczenia. W ten sposób zrealizowano po dziesięciu latach projekt powołania nowej specjalizacji. Już w 1966 roku w Katowicach próbowano poszerzyć zakres studiów, przystępując do prac nad założeniem nowej katedry – Form Funkcjonalnych. Jej zaistnienie miało umożliwić powstanie nowej specjalizacji, mającej się zresztą tak samo nazywać, a której celem była „humanizacja miejsca pracy”. Niestety, ze względu na trudności lokalowe i brak perspektyw ich rozwiązania, musiano zaniechać dalszych prac, a nawet zrezygnować ze współpracy ze specjalnie zatrudnionym architektem Januszem Ballenstedtem⁶⁹. W 1989 roku, uchwałą Senatu Akademii, nowa specjalizacja, nazwana wzornictwem przemysłowym, stała się odrębnym kierunkiem – o co zabiegali Gerard Labus jak i Jerzy Wuttke – na którym pierwsi absolwenci otrzymali dyplomy w roku akademickim 1993/94⁷⁰. Od października 1989 roku studenci mogą na kierunku wzornictwo wybierać dwie specjalności – projektowanie form przemysłowych i projektowanie komunikacji wizualnej. Te dwie specjalności istnieją na kierunku do dzisiaj⁷¹. W związku z powstaniem nowego kierunku, rozwojem już istniejącego projektowania graficznego i zmianami technologicznymi zachodzącymi w świecie, przede wszystkim z zaistnieniem komputerów i programów graficznych, w Filii w 1995 roku powstała odrębna Pracownia Fotografii, w której studenci mogli przygotowywać dyplom dodatkowy⁷².

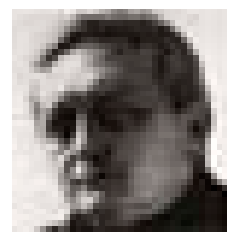
Zmiany ustrojowe w państwie i w obrębie jego polityki edukacyjnej, dokonujące się od 1989 roku, w Filii ASP w Katowicach zaowocowały powołaniem w roku akademickim 1999/2000 Wieczorowych Studiów Licencjackich i Uzupełniających Studiów Magisterskich w zakresie grafiki⁷³, których kierownikiem został Marian Słowicki. W momencie gdy uczelnia katowicka stała się Akademią, decyzją jej Senatu w roku 2001/2002 wprowadzono nowy, odrębny kierunek kształcenia – malarstwo.

Rozwój uczelni to nie tylko zwiększanie liczby studentów, tworzenie nowych specjalizacji, czy też poszerzanie formalnych uprawnień do absolwowania i nadawania dyplomów z różnych specjalności, ale też prawo do promowania na stopnie naukowe pracowników, własnych i zatrudnionych w innych szkołach. O poziomie nauczania i kwalifikacjach artystów pracujących w Katowicach świadczą uprawnienia do przeprowadzania na Wydziale postępowań kwalifikacyjnych, odpowiedników przewodów doktorskich i habilitacyjnych na uniwersytetach. W roku 1972 Oddział uzyskuje uprawnienia w zakresie przeprowadzania przewodów kwalifikacyjnych I stopnia w zakresie grafiki warsztatowej. Kolejnym wyznacznikiem rozwoju Wydziału stają się przyznane przez Ministerstwo w styczniu 1978 roku uprawnienia do przeprowadzania przewodów kwalifikacyjnych II stopnia (habilitacji) w zakresie projektowania graficznego. Oznacza to nie tylko uznanie kwalifikacji formalnych katowickiej kadry, ale świadczy też o jej znaczącym wzroście ilościowym. Mimo odejścia na emeryturę na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wielu starszych pracowników o tytułach profesorskich, m.in. Aleksandra Raka, Leona Dołżyckiego, Stanisława Marcinowa, i przedwczesnej śmierci wybitnych pedagogów i artystów, jakimi byli Bogusław Górecki (1963) i Rafał Pomorski (1974), a także mimo krążenia pedagogów, zatrudnianych formalnie raz w Katowicach, a raz w Krakowie, Wydział ma kadrę pozwalającą stopniowo podwyższać jego status. W 1981 roku potwierdza to uzyskanie kolejnych uprawnień – do przeprowadzania przewodów kwalifikacyjnych I oraz II stopnia (doktoratów i habilitacji) w zakresie grafiki warsztatowej. W 2002 roku uprawnienia te, w zakresie I i II stopnia (doktoratu i habilitacji) objęły również malarstwo⁷⁴.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych Filia, formalnie od 1984 roku nazywająca się Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie, Zamiejscowy Wydział Grafiki w Katowicach, zaczyna stopniowo nawiązywać samodzielne kontakty z artystycznymi uczelniami zagranicznymi w Perugii, Berlinie, Hasselt i Genk (Belgia), z St. Etienne we Francji. Dzisiaj



Janusz Ballenstedt



Jerzy Wuttke

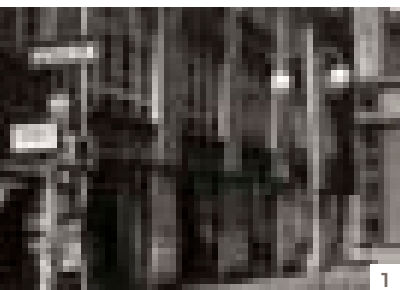
Akademia w Katowicach ma podpisane umowy o współpracy i wymianie studentów z kilkudziesięcioma uczelniami artystycznymi w całej Europie i w USA, co oczywiście jest też świadectwem rangi uczelni.

Pozycję uczelni określają również nagrody zdobywane w artystycznych konkursach krajowych i zagranicznych zarówno przez pedagogów, jak i studentów z Katowic. W zasadzie od 1949 roku prace artystów związanych z Wydziałem i ich studentów są corocznie nagradzane na prestiżowych imprezach w kraju, a także na konkursach we Francji, Japonii, Meksyku czy USA. Artyści pracujący na Akademii w Katowicach nie tylko odnosili sukcesy w konkursach i przeglądach, ich działalność miała i ma poza tym wpływ na krajowe życie artystyczne. Również dlatego, że nie tylko stawali się laureatami na konkursach, ale i zakładali oraz współorganizowali tak znaczące, mające swoje trwałe miejsce, imprezy jak Biennale Plakatu Polskiego w Katowicach, Triennale Grafiki Polskiej i Intergrafię, związaną z Międzynarodowym Biennale, a dzisiaj Triennale Grafiki w Krakowie⁷⁵. Katowicka ASP jest też inicjatorem 8. już edycji Międzynarodowego Biennale Studenckiej Grafiki Projektowej „Agrafa” – konkursu projektowego studentów szkół artystycznych.

Siedziba

Ogromnym problemem katowickiego Oddziału PWSSP przez lata pozostaje siedziba. W momencie powstania Oddział w zasadzie nie miał samodzielnych podstaw budżetowych, ani żadnego locum, korzystano więc z pomieszczeń Liceum Plastycznego. Lokalne władze, w tym ówczesny wojewoda śląsko-zagłębiowski Aleksander Zawadzki, obiecywały nowej uczelni kredyty na zbudowanie własnego gmachu, a nawet подарowano Oddziałowi działkę pod zabudowę, ale niestety poza tym gestem obietnice nigdy nie zostały zrealizowane. Oddział początkowo uzyskał do swojego użytku tylko kilka pokoi na 1. piętrze w kamienicy przy ul. Dyrekcyjnej 10, w budynku przy ul. Francuskiej oraz pokoje na 4. piętrze w budynku mieszkalnym przy ul. Stawowej 16, dzielone zresztą z ogniskiem plastycznym. Poza tym studenci korzystali z pracowni własnych pedagogów, prowadzących w nich zajęcia. Nic dziwnego więc, że wspomniano z tego okresu tłok, zamieszanie i kłopoty z odbywaniem zajęć⁷⁶. W dwa lata po powstaniu, w 1949 roku, szkoła otrzymuje kolejne sale w budynku szkoły podstawowej przy ul. Stawowej 6, co znakomicie poprawiło warunki pracy studentów, których jednak było z roku na rok więcej, więc problemu siedziby tych kilka pomieszczeń nie rozwiązywało. Staje się zresztą on coraz poważniejszy, wręcz zagrażający istnieniu uczelni. Jak wynika z protokołu posiedzenia Rady Pedagogicznej Oddziału 25 IX 1950⁷⁷, a więc na początku nowego roku akademickiego, prof. Rak stwierdził, że Ministerstwo Kultury i Sztuki uzależniało dalsze istnienie Oddziału od rozwiązania kwestii lokalowych – pozyskania przez szkołę własnej siedziby. Zabiegi w sprawie nowego lokalu były oczywiście stale podejmowane. Władze Oddziału w swoich wystąpieniach w sprawie stosownej siedziby akcentowały osiągnięcia uczelni – studenci z Katowic zdobyli na przykład I miejsce za plakat na II Ogólnopolskiej Wystawie Młodzieży w Warszawie – i podkreślały rolę pełnioną przez szkołę w „wielkich zadaniach, jakie spełnia w udostępnianiu kultury śląskim masom pracującym”. To cytat z wystąpienia rektora PWSSP, wówczas był nim już prof. Mieczysław Pawełko, na spotkaniu z władzami Katowic „w obecności wojewódzkiego wizytatora wydziału kultury, miejscowych przedstawicieli partii, redaktorów pism i radia ob. Surówki i Dygacza, ale niestety pod nieobecność ówczesnego przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej”, jak zanotowano we wspomnianym protokole⁷⁸.

Zabiegi o lokal wspierane przypomnianiem roli, jaką Oddział odgrywa w środowisku okręgu przemysłowego, przyniosły pewien skutek. W lutym 1951 roku poinformowano, że wojewódzki komitet PZPR doprowadził do przyznania uczelni nowej siedziby. Była to willa przy ul. Kościuszki 67, w której wcześniej mieścił się konsulat brytyjski⁷⁹. Willa wraz z zachowanymi przez Oddział do swojego użytku innymi pomieszczeniami, pracownią plakatu i warsztatem litograficznym przy ul. Dyrekcyjnej, na jakiś czas normowały sytuację⁸⁰. Dopiero w kwietniu 1954 roku uczelnia katowicka otrzymała budynek, który zaspokajał jej potrzeby lokalowe – komitet wojewódzki PZPR, w zamian za willę



1



2



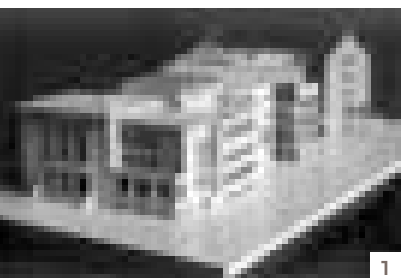
3

1. 1947, ul. Dyrekcyjna 10
2. 1949, ul. Stawowa 6
3. 1951, ul. Kościuszki 67

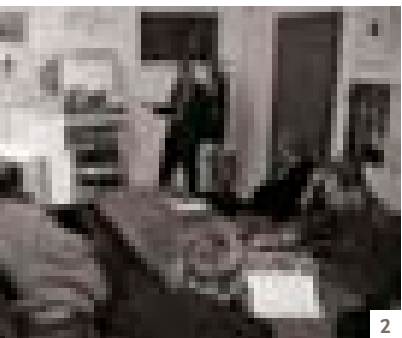


przy ul. Kościuszki godzi się oddać szkole budynek przy ul. Świerczewskiego, dzisiejszej Raciborskiej. Po zaakceptowaniu tej zamiany przez Senat w Krakowie, na miejscu podjęto decyzję o jak najszybszej przeprowadzce do nowego gmachu, nawet w wypadku gdyby nie zostały przeprowadzone adaptacje zaprojektowane przez profesorów. Termin przenosin naznacza się na koniec czerwca, tak by nowy rok akademicki 1954/55 można było rozpocząć w nowym gmachu⁸¹. Kłopoty nie skończyły się mimo przeprowadzki; z początkiem zimy okazało się np., że szkoła nie posiada opału, więc w gmachu prowadzi się tylko korekty⁸². Mimo takich trudności wejście w posiadanie tego gmachu, dawnego kasyna oficerskiego, stabilizowało sytuację uczelni, chociaż nie rozwiązywało wszystkich problemów. Przez lata stale podejmowane były próby adaptacji i rozbudowy siedziby do powiększających się potrzeb. Jeden z protokołów Rady Oddziału w 1968 roku wspomina, że planuje się wybudowanie nowego pawilonu na potrzeby uczelni, w związku z czym pedagogzy winni sformułować dezyderaty dotyczące potrzeb lokalowych swoich pracowni⁸³. Jednak dopiero w 1974 roku powstał projekt, opracowany przez Andrzeja Pietscha, Tadeusza Grabowskiego i Gerarda Labusa dotyczący rozwoju Oddziału katowickiego i potrzeb powstania nowego budynku⁸⁴. Z tego projektu, który nie wyszedł poza teoretyczne opracowanie, stworzone przez trzech praktyków-pedagogów, i nie był przedmiotem opracowania architektonicznego, nic nie wyszło. W zamian, w 1976 roku, uczelnia wzbogaca się o pomieszczenia w gmachu przy ul. Dąbrówki 9, w którym do dzisiaj znajdują się przede wszystkim pracownie malarskie⁸⁵. Nie został również zrealizowany, wykonany w 1980 roku przez zaprzyjaźnionych z Wydziałem znanych katowickich architektów Aleksandra Frantę i Henryka Buszkę, projekt pawilonu, zlokalizowanego na tyłach gmachu przy Raciborskiej – nie wyszedł on poza fazę koncepcyjną. Kolejny projekt rozbudowy siedziby Wydziału, z 1989 roku, chociaż również nie został zrealizowany, był znacznie bardziej zaawansowany⁸⁶. W marcu 1989 roku Rektor ASP występuje formalnie do Ministerstwa z projektem rozbudowy gmachu przy Raciborskiej 37. Prace projektowe były już wówczas ukończone – istniał projekt wykonawczy mający wszelkie zezwolenia techniczne. Władze Filii miały też zapewnione środki na jego realizację. W kwietniu 1988 wojewoda katowicki zadeklarował pokrycie 70% inwestycji, resztę pokryć miało MKiS⁸⁷. Autorami projektu opartego na założeniach funkcjonalnych, przygotowanych przez pedagogów Filii, byli znani katowiccy architekci Mirosław Polak i Marek Skwara, którzy zaproponowali dobudowanie do istniejącego budynku, na działce nie użytkowanego ogrodu, na jego tyłach, nowej, dużej, kilkubryłowej struktury, w której znalazłyby się wszystkie pracownie uczelni, nie tylko graficzne, do tej pory słoczone w starym gmachu, ale i pracownie malarskie z ul. Dąbrówki. Niestety, mimo tego, że projekt był gotowy do zrealizowania, do budowy nie doszło. Wstrzymała ją nowe, po przełomie 1989 roku, władze wojewódzkie – wojewoda i posłowie związani ze Związkiem Górnośląskim – chcący najpierw zmienić Status uczelni na Samodzielną Górnośląską ASP⁸⁸. Chociaż nie zrealizowano kompleksowego projektu rozbudowy gmachu uczelni, to cały czas toczyły się w nim prace remontowe i adaptowano nie użytkowane powierzchnie strychu lub piwnic na pomieszczenia dydaktyczne, w 1991 roku zorganizowano np. nową modelarnię⁸⁹. Wykorzystuje się nawet klatkę schodową, od 1977 roku działą tutaj galeria uczelniana, prezentująca prace pedagogów i studentów uczelni, a nawet goszcząca prace studenckie z innych akademii w ramach wspomnianego Biennale „Agra”⁹⁰.

Chociaż w 1976 roku Wydział otrzymał w użytkowanie skrzydło budynku przy ul. Dąbrówki 9, służące do dzisiaj przede wszystkim Katedrze Malarstwa, Rysunku i Rzeźby, to wobec powiększania się uczelni jej potrzeby lokalowe stale nie były zaspokojone. Dopiero dzisiaj, kiedy samodzielna Akademia w Katowicach otrzymała na własność budynek przy ul. Koszarowej 17, a także uzyskała fundusze ze środków unijnych na jego remont i adaptację na cele dydaktyczne, można mówić o zaspokojeniu potrzeb. W latach 2004-2005 oddano do użytku studentów i ich pedagogów część już wyremontowanego gmachu. Mieszczą się w nim pracownie technik graficznych, tradycyjnych i komputerowych. Remont pozostałej części budynku pozwoli przenieść tutaj kolejne pracownie związane z Katedrą Projektowania Graficznego oraz Zakład Teorii i Historii

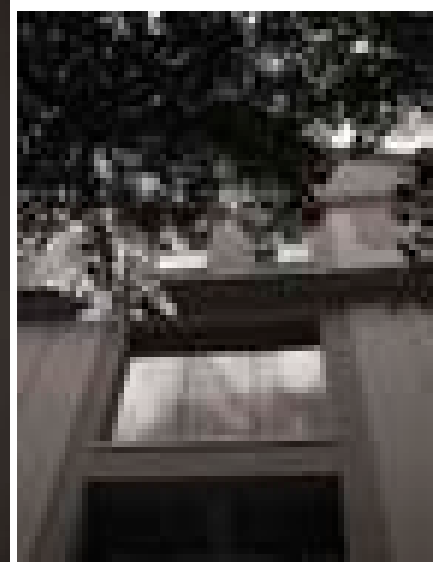
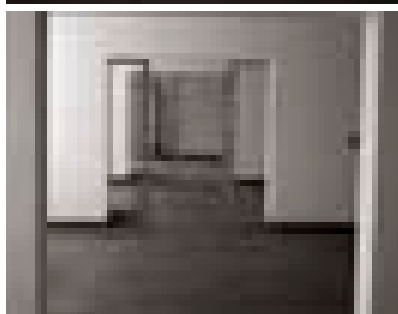
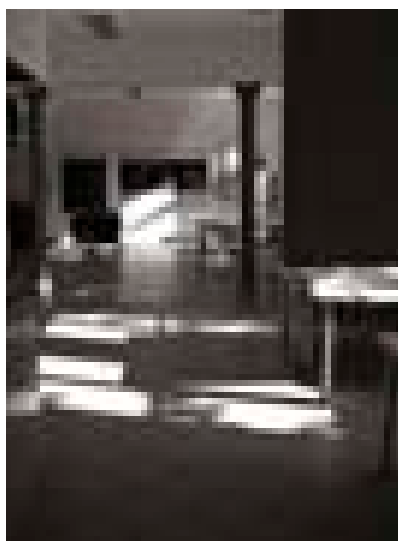


1



2

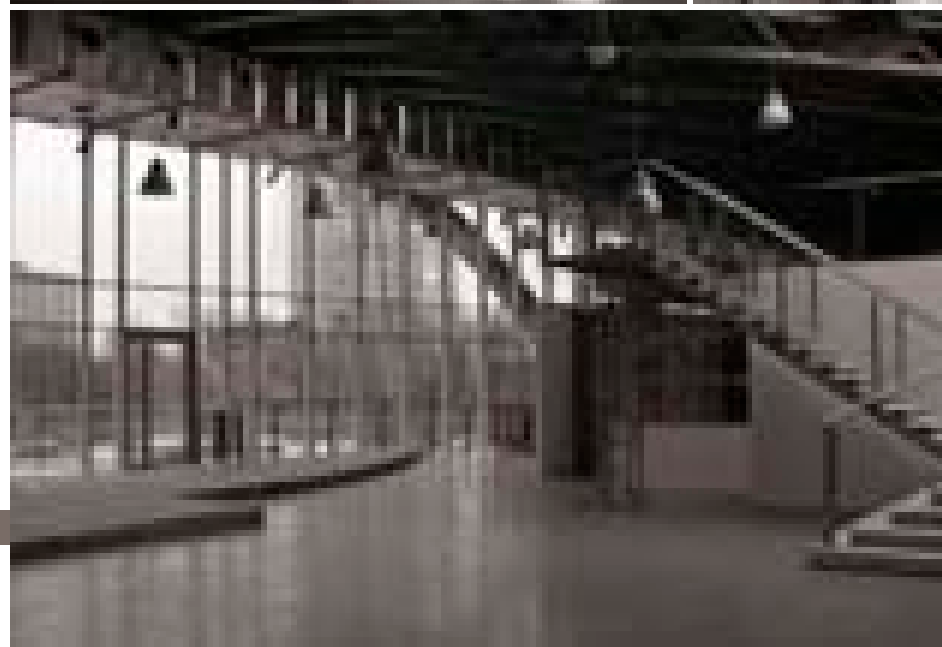
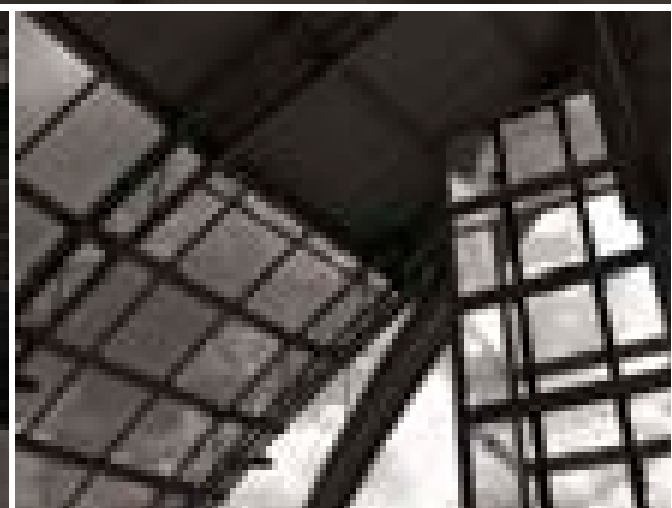
1. 1988, makieta rozbudowy uczelni przy ul. Raciborskiej 37, arch. arch. P. Polak, M. Skwara
2. 2004, arch. M. Płomecki (ARCHICO) przedstawia projekt rozbudowy uczelni



Koszarowa 17



Dąbrówki 9



Sztuki. Tu także znajdzie swą siedzibę biblioteka zlokalizowana do tej pory w budynku przy ulicy Dąbrowki 9 i borykająca się z poważnymi problemami lokalowymi. Na realizację czeka jeszcze, na razie pozostająca tylko w planach, budowa całkowicie nowego gmachu na działce pomiędzy ul. Raciborską i Koszarową, w którym znajdują miejsce pracownie malarskie i rzeźby oraz całkowicie nowa biblioteka. Powstanie nowego budynku włączy siedzibę Akademii do kompleksu sąsiadujących ze sobą gmachów, które wraz z uczelnianą galerią, mieszczącą się w kopule na Rondzie im. gen. J. Ziętka i nazwaną Rondem Sztuki wreszcie, po 60 latach, pozwolą uczelni na zapomnienie o trudnościach lokalowych.

- 1 U. Leszczyńska: *Michejda Tadeusz*, [w:] *Słownik Artystów Polskich*, Warszawa 1993, t. V, s. 522-523.
- 2 Prof. Geppert udzielając 14 X 1947 wywiadu dziennikarzowi Trybuny Robotniczej o PWSSP we Wrocławiu powiedział: „Obecnie Wyższa Szkoła Sztuk Pięknych we Wrocławiu posiada wydział Architektury Przestrzennej, podzielony na trzy zakłady: architektury i malarstwa, ceramiki i szkła oraz drzewa i metali oraz Wydział Poligraficzny w Katowicach”. Cyt. za: K. Popiński: *Kiedy artysta był twórcą historii. Wybór źródeł do historii Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu 1946-1989*, Wrocław 2006, s. 40.
- 3 K. Popiński: *Kiedy...*, op.cit., s. 27.
- 4 Ibid., s. 37.
- 5 Archiwum ASP w Katowicach DZ BR 1947-1955, nr arch. 1/23, Posiedzenie Rady Pedagogicznej Oddziału z dn. 17.05.1951.
- 6 J. Więckowska-Lazar, A. Rak: *Dzieje Wydziału Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach*, [w:] *Zeszyty Naukowe ASP*, nr 8/1972, Kraków 1972, s. 28.
- 7 K. Popiński: *Kiedy...*, op.cit., s. 37.
- 8 Niestety ani w protokołach z posiedzeń Rad Pedagogicznych Oddziału, ani kolejnych publikacjach jubileuszowych nie odnotowano nazwisk laureatów.
- 9 Zakaz przyjmowania nowych studentów w Oddziale katowickim obchodzono też w ten sposób, że przyjmowano ich we Wrocławiu. K. Popiński: *Kiedy...*, op.cit., s. 55.
- 10 Archiwum ASP w Katowicach DZ BR 1947-1955, nr arch. 1/23, Posiedzenie Rady Pedagogicznej oddziału 25 IX 1950.
- 11 Archiwum ASP w Katowicach DZ BR 1947-1955, nr arch. 1/23, Protokół z 23.02.1951.
- 12 K. Popiński, *Kiedy...*, op.cit., s. 56.
- 13 Nazwa ta pojawia się w roku akademickim 1948/49 w protokole podpisanym przez prof. Gepperta przedstawiającym obrady Zjazdu Rektorów i Dyrektorów wyższych uczelni. K. Popiński: *Kiedy...*, op.cit., s. 60.
- 14 Tamże, Protokół z 6.11.1950.
- 15 Archiwum ASP w Katowicach DZ BR 1947-1955, nr arch. 1/23, Protokół z zebrania Rady Wydziałowej z dn. 1.03.1951.
- 16 Tamże, Protokół z 23.02.1951. Protokół posiedzenia mającego miejsce w następnym dniu, 24.02.1951 mówi o nieprzestrzeganiu przez członków grona dyscypliny pracy. Niestety inspekcja MKiS potwierdziła to, zauważając brak podpisów list obecności. Zanotowano także, że przeprowadzka do nowego gmachu rozluźniła dyscyplinę wśród studentów i opóźniła organizację nowego semestru zajęć.
- 17 Archiwum ASP w Katowicach DZ BR 1947-1955, nr arch. 1/23, Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej z dn. 6.11.1950; Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej z dn. 23.02.1951 i z 24.02.1951 oraz z 1.03.1951.
- 18 Archiwum ASP w Katowicach DZ BR 1947-1955, nr arch. 1/23, Protokół z zebrania Rady Wydziałowej z dn. 16.06.1951.
- 19 Alfred Ligocki: *Likwidatorzy i uczniowie (więcej niż recenzja)*, [w:] *Perspektywy* nr 20 z 1-2 lipca 1956, Katowice 1956.
- 20 Archiwum ASP w Krakowie, poszyt A.213, Protokół posiedzenia Senatu z 20 XII 1951.
- 21 Ibid.
- 22 J. Więckowska-Lazar, A. Rak: *Dzieje Wydziału...*, op.cit., s. 37.
- 23 Ibid., s. 37.
- 24 Archiwum ASP Kraków, poszyt A-213, Protokół z posiedzenia Senatu z 17 lutego 1955, s. 4.
- 25 Problem ten jest oczywiście kwestią odrębną od dziejów naszej Akademii.
- 26 Na program nauczania np. w 1954 roku składają się następujące przedmioty: rysunek poranny i wieczorny, wiedza o Polsce współczesnej, historia sztuki, sztuka ludowa, rzeźba, perspektywa odrębna, kreślenie, liter-nictwo, kształtowanie form użytkowych. Archiwum ASP w Katowicach DZ BR 1947-1955, nr arch. 1/23, Protokół z zebrania Rady Wydziałowej z 29.09.1954.
- 27 Archiwum ASP w Katowicach DZ BR 1947-1955, nr arch. 1/23, Okólnik z 6.02.1952 nr S.A.-II-19/4.
- 28 A. K.Olszewski: *Dzieje sztuki polskiej 1890-1980*, Warszawa 1988, s. 83-84.
- 29 Archiwum ASP w Katowicach DZ BR 1947-1955, nr arch. 1/23, Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej z dn. 23.10.1950.
- 30 Ibid., Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej z dn. 23.02.1951.
- 31 Ibid., Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej z dn. 7.04.1951. Wprowadzano też coraz więcej przedmiotów „marksistowskich”, np. po sesji kończącej rok akademicki w 1953 roku okazało się, że dwóch studentów powtarza rok V z powodu nie zdanego egzaminu z estetyki marksistowskiej. Protokół z zebrania Rady Wydziałowej 5.11.1953. W innym protokole, z 1954 roku, zanotowano, że student, który nie zdał egzaminu z estetyki marksistowskiej może powtórzyć V rok studiów na jakiejkolwiek Akademii Sztuk Plastycznych posiadającej specjalizację, którą ten student robił w Stalinogrodzie/Katowicach, w tym wypadku był to Zakład Książki. Protokół z zebrania Rady Wydziałowej z dn. 17.12.1954.
- 32 Ibid., Protokół Rady Wydziału z dn. 8.10.1953. W tym samym protokole zanotowano, że kierownictwo gabinetu marksizmu-leninizmu, istniejącego w Oddziale, zawiadamia, że w tych dniach należy zwiedzać wystawę „Oto Ameryka”, a w ramach zajęć w Kole Naukowym odbywają się, za porozumieniem z dziekanem, chyba dlatego, by nie zajmowały one czasu w toku normalnych zajęć, zajęcia z instruktorami marksizmu-leninizmu. Podano również, że „w niedzielę Koło Naukowe organizuje wycieczkę do Muzeum w Pszczynie”.
- 33 Ibid., Protokół z zebrania Rady Wydziałowej z dn. 5.11.1953.
- 34 Docent Górecki zwraca wówczas uwagę że: „na naszym terenie trudno jest o samokształcenie, co może dać studentowi w sensie samokształcenia poza godzinami szkolnymi, w porównaniu z Krakowem, miasto Stalinogród, gdzie brak jest muzeów, brak odpowiedniej architektury itp.”.
- 35 Archiwum ASP w Katowicach, DZ BR 1947-1955, nr arch. 1/23, Protokół z zebrania Rady Wydziałowej 2.02.1954.
- 36 Archiwum ASP w Katowicach, Protokół z nadzwyczajnego posiedzenia Rady Oddziału z 19.03.1968, s. 9-10.
- 37 Archiwum ASP w Katowicach, Protokół z posiedzenia Rady Oddziału z 29 października 1968, s. 42.
- 38 Ibid., Protokół z zebrania studentów z Kierownictwem Oddziału Grafiki ASP w Katowicach z 11 XI 1968, s. 46-48.

- 39 Ibid., Protokół z posiedzenia samodzielnych i pomocniczych pracowników nauki Katedry Malarstwa, Rysunku i Rzeźby z 2 XII 1968, s. 50.
- 40 Archiwum ASP w Katowicach, Protokół nr 12 z posiedzenia poszerzonej Rady Wydziału Grafiki z 28.01.1971 s. 3-4 /45-46/.
- 41 Archiwum ASP w Krakowie. Protokoły z posiedzeń Senatu 1978-1980, sygn. 494/1, Protokół z 17 X 1980, s. 3.
- 42 Archiwum ASP w Krakowie, Akta A-Rektorat. Protokoły z posiedzenia Senatu 1978-1980, sygn. 494/1. Protokół z posiedzenia w dn. 12 XII 1980. Już w październiku Rektor wydał zarządzenie „W sprawie zasad reprezentacji jednostek organizacyjnych, organizacji społecznych i politycznych pracowników i studentów w organach kolegialnych tutejszej Uczelni”, Archiwum ASP w Krakowie, Akta A-Rektorat, Zarządzenia Rektora 1973-88, sygn. 494/5, Zarządzenie nr 2/80 z 23 X 1980 r.
- 43 Archiwum ASP w Krakowie, Akta A-Rektorat. Protokoły z posiedzenia Senatu 1981- 82, sygn. 494/2, różne protokoły z posiedzeń Senatu do 14 XII 1981. W październiku 1982 roku wycofano się z tego projektu – postanowiono, że Filia pozostanie Wydziałem ASP w Krakowie, tamże, Protokół z posiedzenia Senatu z 9 XI 1982, s. 2.
- 44 Archiwum ASP w Krakowie, Akta A-Rektorat, Zbiór pism Rektora 1980,1981, sygn. 469/4, List Otwarty do Sejmu PRL z 26 XI 1981.
- 45 40-lecie katowickiego Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Katowice 1987, wkładka.
- 46 J. Więckowska-Lazar, A. Rak: *Dzieje Wydziału...*, op.cit., s. 29.
- 47 J. Więckowska-Lazar, A. Rak: *Dzieje Wydziału...*, op.cit., s. 29-30.
- 48 Archiwum ASP w Katowicach, Protokół z posiedzenia Rady Oddziału ASP w Katowicach z 14 X 1968, s. 37-38.
- 49 Archiwum ASP w Katowicach, Protokół z posiedzenia Rady Wydziału Grafiki z dn. 21 I 1970, s. 4. Od następnego roku zwiększono limit przyjęć do 20 osób na roku.
- 50 Ibid., Protokół z posiedzenia Rady Wydziału Grafiki z dn. 2 marca 1970, s. 14. Już wcześniej, w 1968 roku, zlikwidowano w Katowicach zajęcia z anatomii.
- 51 Archiwum ASP w Katowicach, Protokół z posiedzenia Rady Wydziału Grafiki ASP w Katowicach w dn. 28 IX 1971, s. 60.
- 52 *Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie. Wydział Grafiki w Katowicach*, Katowice 1978, s. 12-14.
- 53 40-lecie katowickiego Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Katowice 1987, wkładka.
- 54 50-lecie Wydziału Grafiki w Katowicach 1947-1997, Katowice 1997, s. 44-52. Już po roku 2000 pojawiły się jeszcze inne, nowe przedmioty teoretyczne – psychologia, problemy reklamy, prawo autorskie.
- 55 50-lecie..., op.cit., s. 17, zarządzenie opublikowane w Dzienniku Urzędowym MKiS nr 1, poz. 3 z 1978 roku.
- 56 Ibid, s. 19.
- 57 Archiwum ASP w Krakowie, sygn. 94/15 V-K 1187–1988-91.
- 58 Archiwum ASP w Krakowie, A-Rektorat. Protokoły z posiedzeń Senatu 1998-2000, sygn. 496/1, Protokoły posiedzeń z 12 IV 1999, z 2 XII 1999 i z posiedzenia, na którym podjęto wiążące decyzje z 23 III 2000. Zanotowano w nim, że „odrębność Filii jest dosyć oczywista, nie można przeszkadzać w dążeniu do większej samodzielności. Niech pomysłodawcy tworzą nową uczelnię bez uprzedzeń i kompleksów”, s. 2
- 59 Ustwę ogłoszono w Dzienniku Ustaw nr 37, jako pozycję 429. Ustawa weszła w życie 12 maja 2001 roku. Jak na początku swojego istnienia w 1947 roku uczelnia ponownie miała kruche podstawy finansowe – przyznano jej wyłączenie budżet Filii, co wobec powiększenia się limitu przyjęć studentów do 40 osób na pierwszym roku i konieczności zorganizowania całego zaplecza administracyjnego było dalece niewystarczające. Sytuację uratowała celowa dotacja przyznana ASP przez premiera J. Buzka.
- 60 Archiwum ASP Kraków, poszyt A-213, Protokół z posiedzenia Senatu z 1.02.1952.
- 61 Archiwum ASP w Katowicach, Protokoły posiedzenia Rady Oddziału z 24.06.1968, s. 27-31 oraz z posiedzenia z 23.09.1968, s. 32-33.
- 62 Archiwum ASP w Katowicach, Protokoły posiedzenia Rady Oddziału z 21 V 1968, s. 22-23; Protokół z posiedzenia Komisji Rady Wydziału Malarstwa i Grafiki w Krakowie w sprawie dopuszczenia studentów I roku Oddziału Grafiki w Katowicach na rok II; Protokół z posiedzenia samodzielnych i pomocniczych pracowników nauki Katedry Malarstwa, Rysunku i Rzeźby z 2 XII 1968, s. 51.
- 63 Archiwum ASP Kraków, poszyt A-213, Protokół z posiedzenia Senatu z 30.06.1953, punkt 1, str. 1; oraz str. 3. Na tym posiedzeniu delegatem z Katowic był prof. Leon Dożycki. Rozwiązanie to uznano za bardzo interesujące, chociaż, jak stwierdzono, z różnych względów materialnych, braku odpowiednich sal, nie byłoby możliwe do wprowadzenia w Krakowie.
- 64 *Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie. Wydział Grafiki w Katowicach – 25 lat*, Katowice 1973, wykaz absolwentów katowickiego Wydziału ASP w Krakowie, s. 30-35.
- 65 Archiwum ASP w Katowicach, Projekt uchwały Rady Oddziału z 14.05.1968, s. 21.
- 66 Archiwum ASP w Katowicach, Protokół z posiedzenia Rady Wydziału Grafiki ASP w Katowicach z dn. 30 VI 1971, s. 58.
- 67 Od roku akademickiego 1992/93 kierunek grafika ma formalnie dwie odrębne specjalności – grafika warsztatowa i projektowanie graficzne.
- 68 K. Cieślík: *Z historii Filii*, [w:] *Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie* 1996. *Filia w Katowicach*, Katowice 1996, s. 3.
- 69 Archiwum ASP w Krakowie, poszyt A-213, Protokół z posiedzenia Senatu z 19.05.1966. J. Ballenstedt, syn Antoniego Ballenstedta, znanego architekta ze środowiska poznańskiego, pracującego w okresie międzywojennym i na Górnym Śląsku (kościół pw. św. Antoniego w Chorzowie), jest autorem wydanej w 2000 roku książki *Architektura. Historia i teoria*, Warszawa–Poznań, PWN.
- 70 Uchwała Senatu Filii z 17.03.1989 r. Zbiór danych dotyczących Wydziału gromadzony przez Magdalenę Niedzielię – wieloletnią kierownik dziekanatu i rektoratu ASP w Katowicach.
- 71 ECTS. *Pakiet informacyjny Kierunek Wzornictwo, Wydział Grafiki, Malarstwa, Wzornictwa*, Katowice 2005, s. 5.
- 72 Uchwała Senatu Filii z 7.06.1995 r. Zbiór M. Niedzieli.
- 73 Otwarto je 1.10.1999, Zbiór M. Niedzieli.
- 74 Uprawnienia te Akademia zyskała z dniem 17.12.2002 roku. Zbiór M. Niedzieli.
- 75 Witold Skulicz, Wstęp do *Katalogu Intergrafia* 2000, BWA, Katowice 2000; Jerzy Dąlek, *O pocztkach – bardziej subiektywnie* [w:] *40 lat Biennale Plakatu Polskiego w Katowicach. Katalog 19. Biennale Plakatu Polskiego w Katowicach*, BWA, Katowice 2005
- 76 J. Więckowska-Lazar, A. Rak: *Dzieje Wydziału...*, op.cit., s. 28.
- 77 Archiwum ASP w Katowicach DZ BR 1947-1955, nr arch. 1/23, Protokół z dn. 25 IX 1950.
- 78 Ibidem.
- 79 Archiwum ASP w Katowicach DZ BR 1947-1955, nr arch. 1/23, Protokół z 1.02.1951.
- 80 J. Więckowska-Lazar, A. Rak: *Dzieje Wydziału...*, op.cit., s. 28.
- 81 Archiwum ASP w Katowicach DZ BR 1947-1955, nr arch. 1/23, Protokół z posiedzenia Rady Wydziałowej ASP Wydział Grafiki Propagandowej w Stalinogrodzie, 4.06.1954.
- 82 Tamże, Protokół z zebrania Rady Wydziałowej 11.12.1954.
- 83 Archiwum ASP w Katowicach, Protokół z posiedzenia Rady Oddziału Grafiki z 15.02.1968, s. 8.
- 84 Archiwum ASP w Krakowie, sygn 475/3.
- 85 K. Cieślík, *Z historii Filii...*, op. cit., s. 3.
- 86 *Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie, 50-lecie Wydziału Grafiki Filii w Katowicach, 1947-1997*, Katowice 1997; kalendarium, s. 15-21.
- 87 Archiwum ASP w Krakowie, sygn 494/15 V-K 1187–1988-91.
- 88 Informacje o powodach zaniechania gotowego projektu, i to mimo, że Filia miała pokrycie finansowe na jego realizację, pochodzą od ówczesnego dziekana, prof. Stanisława Kluski.
- 89 *45 lat Katowickiej Filii Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie*, Katowice 1993, s. 8.
- 90 *Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie, 50-lecie Wydziału Grafiki Filii w Katowicach...*, op.cit., s. 16.

O idei Akademii

Zagadnienie, które zostaje postawione w tytule ma charakter prowokacyjny i zarazem fundamentalny. A dokładniej jedno wynika z drugiego. Pytać bowiem o to, jaka jest idea Akademii w Akademii, to tak jak pytać o imponderabilia. Takich pytań zazwyczaj się nie zadaje, bo albo nie wypada dawać nic nie znaczących odpowiedzi, albo przeciwnie, wiedząc, że odpowiedź nie może być inna jak tylko fundamentalna, nie bardzo ma się ochotę mierzyć z takim zagadnieniem. To tak jakby pytać o to, czy warto żyć, albo czym jest miłość i jeszcze próbować wykonać takie zadanie publicznie. Na dodatek w naszym przypadku dochodzą okoliczności dalsze – Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach jest w trakcie obchodów jubileuszu 60-lecia. Ale może właśnie dlatego jest to najlepszy moment, by postawić to zagadnienie zarówno po to, by w sumieniu zrobić rachunek i zdać sprawę z tego kim się jest, jak i po to, by odnowić świadomość zobowiązania, którego podejmujemy się wobec wszystkich wstępujących w progi Akademii z nadzieją rozświetlenia niejasności w pojmowaniu sztuki, jak i oczekiwaniem nabycia umiejętności jej praktykowania. Co więcej, nie jest kłopotem brak odpowiedzi na pytanie o samą ideę akademii, ile raczej konfuzja płynąca z wielu możliwych odpowiedzi z powodu mnogości funkcjonujących w świecie określeń zawierających w sobie słowo <akademia>. Akademii dostatek!': są akademie Hatha Jogi (Akademia Hatha Jogi S. Bubicza) i akademie zarządzania jakością (Polska Akademia Jakości), akademie spędzania wolnego czasu (Akademia Sportowej Przygody) i akademie promocji inicjatyw lokalnych (Stowarzyszenie Akademia Łucznicza), jest Polska Akademia Nauk i Akademia Sztuki Piękności – organizująca kursy kosmetyczne, stylizacji paznokci, wizażu i malowania powiek, Akademia Młodych Dyplomatów i Wirtualna Internetowa Akademia Biznesu, są tą nazwą obejmowane instytucje rozrywkowe, jak i najbardziej zasłużone dla kultury narodowej, wreszcie znajdują się tutaj uczelnie wyższe od technicznych po artystyczne, i od kilkumiesięcznych kursów, szkół policealnych, aż po uczelnie kształcące w pełnym zakresie jednolitych studiów magisterskich, a liczba zgłoszeń internetowych stron po wpisaniu słowa <akademia> w mojej przeglądarce internetowej wyniosła 11 900 000 w ciągu 0,19 sekundy.

Od podobnego rodzaju ujawnionych kłopotów wolny jest na przykład Uniwersytet, albo przynajmniej dotyczą go one w znacznie mniejszym stopniu. Jak się wydaje, 800-letnia nieprzerwana w Europie historia Uniwersytetu jako wspólnoty nauczających i nauczanych, liczona powszechnie od powołania uczelni w Bolonii w 1158 roku, czyli *de facto* wskutek nadania przez Fryderyka I Barbarossę przywileju odrębności szkoły od władz miejskich i mimo wszelkich różnic modelu, a to paryskiego, a to bolońskiego jest tutaj dostateczną zbroją chroniącą przed najgrubszymi nadużyciami. Wprawdzie dziś każdy niemal może sobie nazwać uniwersytetem co bądź, np. studio mody i tatuażu, ale przynajmniej jeszcze przez jakiś czas będziemy wiedzieć, że słowo to bierzemy wówczas jednak w użyciu kuglarskim, a nie po prostu. Akademia w znacznie mniejszym stopniu jest tu ubezpieczona. A przecież historyczne antecedencje Akademii są w stosunku do tych Uniwersytetu daleko więcej niż dwukrotnie dalsze, gdyż licząc wraz z doświadczeniami szkoły prawa w Rawennie jako prefiguracji Uniwersytetu, działaniem na tym terenie *Legum Doctores* jako zaczątku korpusu nauczającego profesorów i uznawanej za pierwszą – jak podaje Walter Ulmann² – rozprawy teoretycznej i prawniczej zarazem Petrusa Crassusa z 1084 roku, to pierwsza Akademia jako ośrodek na poły religijny, na poły naukowy erygowana została przez Platona w ateńskim gaju herosa Akademosa w IV w. przed Chrystusem, czyli 15 wieków wcześniej.

Tym więc wzięc zasadnym zdaje się zadanie pytanie o Akademię, o jej ideę. I choć w intuicji wiemy, że nie będzie nas ambarasować mnogość tego wszystkiego, co w nazwie ma tak czy inaczej użyte samo słowo, a od razu skierujemy uwagę na wydzielony obszar uczelni artystycznych i na dodatek tylko tych, których powodem powstania były motywy prowadzenia dydaktyki sztuki/plastyki/sztuk wizualnych, to kwestia radykalności pytania wcale przez to się nie zmniejsza, a można sądzić, że pojawia się tym więcej jaskrawo. Najbardziej dolegliwa odpowiedź na pytanie o ideę i sens Akademii jest – oczywiście – taka: jest on niejasny, albo że Akademia bezpośrednio jest po nic. I jakkolwiek będąc karkołomną i zapierającą dech w piersiach swoją bezczelnością, wcale nie musiałaby być od razu rozpoznana jako barbarzyńska, ponieważ gdyby sprokurować plebiscyt z pytaniem kierowanym do wszystkich o to, czy Akademia, *resp.* Akademia sztuki, jest potrzebna i czy ma być, czy nie, wypadłoby przestrzec przed pochopnym jego rozstrzygnięciem na korzyść Akademii, gdyż nasza wesoła wulgarna wolność, w której właśnie trwamy i która jest przestrzenią życia nas wszystkich, ledwo co ma ochotę dać przyzwolenie na egzystowanie takiej ekstrawagancji jak Akademia sztuki. Jest Akademia bezpośrednio po nic, tak jak inne przejawy ludzkiego ducha, np. Wielkie Twierdzenie Fermaty, albo hipoteza Shimury-Taniyamy-Weila, czy przykłady ezoterycznej poezji i cała filozofia, bo od ich istnienia ani bilety tanich linii lotniczych nie chcą być jeszcze tańsze, premiery filmów zapowiedzianych jeszcze przed ich faktycznym pojawieniem się jako oszałamiający sukces nie chcą być mniej niemądre niż zazwyczaj, artystami zaś powszechnie ogłasza się kogo bądź, byle sprzedaż, w dystrybucję czegoś jest zatrudniony, wzrosła o dowolnie wskazywany rozmiar obstalowany podług pokreślnych reguł koterii grających na tym akurat rynku, a polityka nie chce za nic być bardziej rozumna, tzn. układająca się bliżej naszych politycznych upodobań. Ale mimo tych wszystkich faktycznych okoliczności, a tak naprawdę pospolitego szalbierstwa, któremu się najczęściej bezradnie przyglądamy, by nie powiedzieć, że grzechem zaniechania przeciwstawieniu mu się przyczyniamy się do jego utwierdzenia i przez to jesteśmy winni współnictwa w czynieniu nikczemności, Akademia jako instytucja, a Akademia jako instytucja poświęcająca się sztuce i jej nauczaniu jest niezbędnie konieczna. Po to, by to, o czym już kilkadziesiąt lat temu pisał Daniel Bell³, tj. *pop-hedonizm* dla tych co mają pieniądze, a tych jak zwykle garstka, a dla tej ogromnej większości, która w dostatecznych rozmiarach ich nie posiada, *pornotopia* nie były stanem postrzeganym jako oczywistość życia, i żeby nie było tak, że nie będą budzić już nawet najmniejszego zdziwienia, o sprzecznie nie wspominając.

Zapytajmy więc jeszcze bardziej drastycznie: po co nam Akademia? Po to, by chronić prawdę i warunki jej produkowania, świadomie i krytycznie zarazem rozpoznawać linię demarkacyjną tego, co artystyczne i tego, co nim nie jest dla ocalenia naszego egzystencjalnego doświadczenia zawsze ze sztuką powiązanego i by formułować skuteczne strategie umiejętności transmitowania artystycznej profesji. Zatem bycie strażnikiem prawdy, żywym ośrodkiem dyskusji sensu sztuki i szkołą profesjonalizmu – oto są powinności Akademii i to są powody, dla których Akademia jest niezbędna kulturalnej wspólnoty. Ale należy mocno też podkreślić, że nigdy nie było inaczej i że na dzisiejszą tożsamość Akademii składają się te historyczne tradycje: starożytnej Akademii jako źródła sceptycyzmu, czyli nieformułowania sądu o rzeczy przed badaniem, nowożytnych Akademii królewskich powstałych po to, by już zawsze wiedzieć co i dlaczego jest i ma być dobrą sztuką, i Akademii współczesnych jako miejsc nabywania profesjonalnych kompetencji bycia artystą i kształcenia wrażliwości.

W tym pierwszym z wyróżnionych sensów – starożytnym, Akademia zjawia się jako instytucja, związek osób, stowarzyszenie o mistycznym i religijnym niemal charakterze. Zakłada go – jak wiemy – w świętym platanowym gaju, nad rzeką Kefisos, tam, gdzie znajduje się grób herosa Akademosa i po swej eskapadzie do Syrakuz w roku 387 p.n.e. potomek królewskiego rodu Korydów, Arystydes – po matce związany z wielką postacią Solona i do dzisiaj raczej rozpoznawany przez przydomię nadane mu przez współczesnych, a dokładniej przez nauczyciela gimnastyki. Przewali go wówczas Tęgoplecym, co my nieodmiennie zapoznajemy nazywając go Platonem. Akademia, którą postanowił

mieć, nijak nie była powiązana z tym, co artystyczne i z artystami – tych miał za coś wyjątkowo marnego, przeznaczona była do działalności intelektualnej, rozpoznawania rozumem sytuacji człowieka w świecie w perspektywie idei. Jestestw, których badaniu natury i zawartości się poświęcił, a pośród których idea piękna znalazła się wyróżniona, by pospół z prawdą kulminować w dobru i w ten sposób realizować wizję *kalos kagathos* – rzeczywistości idealnej, to znaczy takiej, której istnienie o pełnym charakterze niepodatne jest na zepsucie czasem, identyczne w swej doskonałości, a już w szczególności odporne na zepsucie z powodu naszych chęci i naszego działania. U Platona znajdujemy pluralizm idei, nie tak jak u Parmenidesa – od którego wiele wzięt – jedynie Jedno, ale przeświadczenie o absolutnym, nienaruszalnym i niepodzielnym charakterze idei pozostaje. To tu możemy widzieć źródło niewyczerpane naszego myślenia o pięknie jako koniecznym aspekcie ludzkiej egzystencji, dla której rozpoznanie samowiednej idei piękna znajduje możliwość w regule partycypacji, czyli udziału tego, co poszczególne w tym, co ogólnie dane. Lecz następcy Platona, po okresie jego 40-letniego scholarchatu, Speuzyp i Ksenokrates poprowadzą Akademię ku metafizyce liczb, a w sto lat po jego śmierci przychodzący Arkezylaos i nawet jeszcze Karneades z Cyreny z okresu zwanego średnią akademią skierują dziedzictwo platońskie na tory sceptyczne, a to znaczyć będzie, że dotychczasowa postawa kontemplacji będzie musiała być zaopatrzona w krytyczny wymiar po to, by w chęci dostępu do idei mieć narzędzie ostrzegania przed popełnieniem błędu. Odtąd stanie się jasne, że sceptyk to akademik, czyli ktoś, kto pochodząc z Akademii ma za sobą trening krytycznego rozpoznawania rzeczy w dążeniu ku dobru. I tak jak stopnie bytu oczywiście będą zróżnicowane, tak teraz pojawią się i stopnie poznania w przyjęciu zasady *dianoesis* separującej *doxa* i *episteme*. Po to, żeby wiedzieć i wiedzieć, że się wie, trzeba studiować, uczyć się zarówno prowadzenia myśli, jak prowadzenia ręki.

Platońska Akademia istniała ponad 900 lat, do roku 529 n.e. i została zamknięta z rozkazu Justyniana I Wielkiego. Stanowiła wzorzec dla podobnych instytucji starożytności, odradzając się w czasach nowych w Akademii Florenckiej i mając kontynuację w wielkich Akademii XVII wieku. Stanowi do dziś matrycę wszelkich zakładów umysłowych, stawiających sobie za cel poznanie i gromadzenie ludzi dookoła jakiejś idei. We Florencji zaś Marsilio Ficino zainspirowany wykładami Georgiosa Gemistosa Plethona o Platonie i wspomagany mecenatem Cosimo I de Medici odtworzył w willi Careggi na Montevecchio w roku 1462 ateński instytut Platona, co na blisko półtora wieku wydobyło z zapomnienia wielką grecką tradycję, teraz aktualizowaną w ten sposób, że przyjaciele Ficina zaczęli zbierać się po to, by zgodnie z życzeniem mecenasa pracować nad przekładem *Primandra* pseudo-Hermesa Trismegistosa oraz niektórych dzieł platońskich. Można wierzyć, że to właśnie tu, w tej atmosferze i w tym otoczeniu wykluwała się wielka mowa *De dignitate hominis*/O godności człowieka Pico della Mirandoli, gdzie czytamy znamienne zdanie: *Jedynie tobie, człowiekowi, przynależy jest rozwój, wzrost odpowiadający wolnej woli. Nosisz w sobie załączek wszechogarniającego życia*. Te wielkie słowa renesansowego humanizmu wyznaczają nowożytną perspektywę człowieka jako bytu i jako twórcy sztuki, ale też powołanego do odpowiedzialności za swój stwarzany świat. Przecież nikt inny tylko Mirandola właśnie jest autorem powiedzenia tak często dziś cytowanego o tym, że to człowiek jest kowalem swojego losu: *Homo fortunae suae ipsis faber*. Nie można jednak dla równowagi nie pamiętać, że jak spirytualistyczną była Akademia Florencka, tak uniwersytet padewski sprzyjał tendencjom naturalistycznym, stanowił dla niej przeciwwagę i przez wykładnię Awerroesa dokonywał recepcji arystotelizmu, a w roku 1497 jego wydział artystów uzyskał katedrę, w której wykładano specjalnie greckiego Stagiryte. I tu i tu nauczano sztuki, przede wszystkim wiedzy o sztuce, ale prawdziwą Akademię w sensie uczenia zawodu wykonywania sztuki założył G. Vasari w roku 1561 (lub w 1563) także we Florencji, gdzie nauczano geometrii, perspektywy, anatomii, zaś w pełnym sensie instytucjonalnym była nią rzymska Akademia św. Łukasza powstała w 1577 roku za sprawą Girolama Muziana i z pieczęcią papieża Grzegorza XIII. Jej program był bogatszy od Accademia de Belle Arti del Disegno Vasariego o rysunek aktu i kursy teorii sztuki.

Jednak dopiero powstanie we Francji Akademii królewskich wprowadzi właściwy wymiar dla drugiego z poruszanych tu sensów tożsamości Akademii – ustanawiania normy. W roku 1635 Richelieu powołuje do życia Académie Française – pierwszy w Europie państwowy instytut naukowy mający misję czuwania nad językiem francuskim jako wspólnym dziedzictwem Francuzów i wszystkich tych, którzy są użytkownikami języka francuskiego. To najstarsza z pięciu Akademii zgrupowanych w Institut de France i zaczątek późniejszych Akademii wchodzących w jego skład. Rok 1648 przyniesie powstanie Académie Royale de Peinture et de Sculpture. Początkowo to tylko stowarzyszenie równoprawnych członków, powstałe m.in. w intencji odróżnienia statusu artysty od rzemieślnika, ale Le Brun przekształci je w oficjalną instytucję pod zarządem państwowym z programem nauczania i mocą wydawania autorytatywnej opinii o dziele. Jej postanowienie jest zarówno miarodajne, jak i nieodwoływalne. Kolegium sędziów Akademii tworzy i pilnuje przestrzegania normy. Odtąd już wiadomo co jest, a co nie jest sztuką i jakiej miary. Narzędzia są wielorakie: konkursy, system nagród i wyróżnień, zdefiniowane zasady artystycznego *métier*, a nawet hierarchia ważności i wartości podejmowanych tematów. Jak wiemy, najmniej szanowano tam martwą naturę i pejzaż – te stały najniżej, potem były wizerunki zwierząt i przedstawienia ludzi, zdecydowanie wyżej ceniono tematy historyczne i mitologiczne, a największą estymą cieszyły się alegorie. Sztuka ponownie jak niegdyś miała służyć władzy i jej celom, podkreślając splendor i moc, a to miała dawać doktryna niezawodnych reguł. N. Boileau i G. de Scudéry uzasadniali to w literaturze, N. Poussin i G. P. Bellori dla sztuk wizualnych. Pięciodział elementów malarstwa przejęty od F. Juniusa – inwencja, proporcja, koloryt, ekspresja, dyspozycja – stał się fundamentem całej doktryny. Po raz pierwszy tu ziściła się tęsknota za tym, aby wiedzieć, do końca wiedzieć, co i jak w sztuce ma być. I jak każda taka zrealizowana pokusa wnet okazała się pułapką, tyranią konwencji, narzędziem przekształcenia życia sztuki w jej skamielinę. Ale trzeba też zauważyć, że sam żywioł sztuki okazał sprzeciw, gdyż nawet nieprzejednany Boileau napisał: *N' offrez rien au lecteur que ce qui peut lui plaire*.

Jak więc widać, na samoświadomość i spełnianie się Akademii w nowożytności składały się rozmaite i bardzo nieoczywiste z dzisiejszego punktu widzenia elementy. Ale jeden z nich będący w załączku właściwie od samego początku miał się rozwinąć dopiero w ostatnich dwóch stuleciach – to majsterska tradycja Akademii, właściwość polegająca na modelu transmitowania doświadczenia artystycznego w praktyce pracownianej bezpośredniego kontaktu mistrza z adeptami. Tego, który wie i umie wobec tych, którzy na razie jeszcze nie wiedzą i nie umieją, ale którzy przebywszy ów trening staną się jak on artystami z potwierdzonym dyplomem zakresem kompetencji. To historia i doświadczenie dwóch najstarszych uczelni artystycznych w Polsce, Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie i w Warszawie. *Nota bene* obie wychodzą z Uniwersytetu – krakowska ASP, najstarsza w Polsce, poczęła się ze Szkoły Malarstwa i Rysunku wydzielonej w 1818 roku w ramach Oddziału Literatury na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, a szkoła warszawska, przyznając się do tradycji Malarni na Zamku Królewskim prowadzonej przez Marcello Bacciarellego, honorowego dziekana Oddziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Warszawskiego od 1816 roku, liczy swój początek od Szkoły Sztuk Pięknych z 1904 roku. Szkoła w Krakowie uzyskuje tytuł Akademii 4 lata wcześniej, od rektoratu Juliana Fałata i po 27 latach dyrektorowania usamodzielnionej Szkole Sztuk Pięknych przez Jana Matejkę. Szkoła warszawska stanie się Akademią w roku 1932, a cztery lata później pojawi się na Śląsku Wolna Szkoła Malarstwa i Rysunku im. A. Gierzymskiego, by dać w Katowicach podwaliny późniejszej, powojennej Filii krakowskiej ASP, a dzisiaj Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. We wszystkich tych miejscach rysuje się, maluje, rzeźbi i uprawia grafikę, wypełniając powinność pedagogii sztuki zaprawiania adeptów do bycia artystą.

Tak zapewne było zawsze, niemożliwym bowiem było nie spełniać tej misji transmitowania reguł zawodowego przygotowania, gdy tylko podejmowano się zorganizowanego działania. Ale osobną kwestią jest realizowanie się tej funkcji mimo, niejako przy okazji, a osobną uczynienie z niej jednego z elementów definiujących cel, charakter

i przesłanie Akademii. Bowiem jeśli coś dzisiaj wysuwa się na pierwszy plan, gdy pomyślimy o Akademii, to zadanie kształcenia artystycznie uzdolnionej młodzieży. Akademia z samego faktu, że była, kształciła zawsze, ale co najmniej od Albertiego można wyprowadzać tę jej pedagogiczną świadomość, gdy pojawia się u niego odróżnienie *disegno* od *figura* – naiwnego, bezpośredniego zdania sprawy z tego, co zobaczone, od tego, co narysowane jako koncept rzeczywistości. Gdyż dziś to wie się doskonale, po z górą stu latach ćwiczenia się w tym, że nie rysuje się tego, co się widzi, ale to, co się wie o rzeczywistości. A to oznacza wielkie mocowanie i zmaganie się z naturą. Coś, co każdorazowo staje się wyzwaniem artysty, zarówno adepta, mistrza, malarza i projektanta, tego, który pracuje w technikach warsztatu klasycznego z całą jego mistyką szlachetnego smaku, jedyności i ulotnej niepowtarzalności, jak i tego, który uprawia *arte ciphra* wirtualnego medium ponownie swoją pracą stawiającego przed nami pytanie o relacje między tym, co zmysłowo i bezpośrednio dane, a tym, co ze zmysłowości wyłączone, co pochłania nas i porywa wieszcząc realność w precesji symulaków dzisiejszego matrixa.

Finis coronat opus – zawołanie to tak dobrze znane w europejskiej tradycji odnosi się zwykle do sytuacji szczególnych, związanych z osiągnięciem jakiegoś trudnego celu, skończeniem zadania, ale przede wszystkim wiąże się z czymś ważnym. Niewątpliwie takim ważnym momentem w życiu studenta jest skończenie studiów, a w przypadku studentów uczelni artystycznej ma to znaczenie tym większe, że samo ukończenie studiów, *de facto* niczego nie kończy, a przeciwnie, dopiero zaczyna. Moment ukończenia studiów jest istotnie w życiu młodego artysty prawdziwym punktem zwrotnym. To zazwyczaj pierwsze tak poważne ujawnienie się, wyjście z cienia i spotkanie twarzą w twarz z Innym. Dla absolwenta to narodziny do profesjonalnego życia. Teraz przyjdzie mu się już konfrontować z rzeczywistością po prostu, a nie z jej wersją przepuszczoną przez filtr szkolnych zależności i uwikłań, ale też i stosownych protekcji. Widowym znakiem przejścia ze świata wspomaganego głosem i doświadczeniem Profesora do tego, w którym nie ma już żadnych w taki sposób pomocnych okoliczności jest pokaz dyplomowy przygotowywany na koniec wspólnej drogi i to właśnie on jest tym zwieńczeniem, o którym mowa. Jest też osobliwym rytuałem inicjacji, wejścia w świat autonomicznej wolności artysty wraz z koniecznością wzięcia całkowitej za nią odpowiedzialności. Z perspektywy szkoły rytuał ten powtarza się co roku. Dla Akademii ma charakter mitycznego rytu – jak gest mitologicznego odtwarzania początku – stwarzania artysty, co potwierdzone zostaje nadanym dyplomem i formalnym statusem wykształcenia; dla dyplomanta jest jednorazowym aktem założycielskim jego nowej życiowej roli – profesjonalnego artysty. Czas Akademii jest czasem poruszania się po okręgu, od immatrykulacji do dyplomu.

Ale zarazem dylematy kształcenia, a w szczególności dydaktyki artystycznej są związane w najgłębszym sensie z dylematami tożsamości⁴. Nie jest bowiem tak, że dydaktyka artystyczna ma jedynie do rozwiązania zagadnienia charakterystyczne związane z tym, co nazywamy wykonywaniem rzemiosła pedagogicznego. Ma ona swoje i swoje dylematy wynikające z tych materii, w których przychodzi jej wieść własną egzystencję. Jest bowiem tak, że poważna część problemów dzisiejszej dydaktyki artystycznej wynika ze stosunku wobec praktyki artystycznej, a ten oznacza bardziej generalną postawę zajmowaną wobec teraźniejszości, to zaś jest oznaką naszego rozumienia i rozpoznawania świata i objawia naszą tożsamość. Nasza własna tożsamość i poczucie jej stabilności/niestałości wyznaczają ramy przebiegów realnego doświadczenia, także zawodowego, wówczas, gdy stajemy przed studentami w rolach zdefiniowanych jako nauczycielskie. Kształtująca się przecież długotrwale powaga urzędu nauczycielskiego zakłada kilka co najmniej rzeczy. Na pewno autorytet pedagogiczny płynący z własnych kwalifikacji profesjonalnych i moralnych, ale także ze znaczenia instytucji, w której przychodzi nauczanie przeprowadzać. Następnie ustalona powaga wykładanego przedmiotu potwierdzana tradycją i długotrwaleścią takiego doświadczenia oraz przekonanie adeptów, że miejsce, w którym akurat przyszło im nabywać wiedzy, samo powagę tę właśnie posiada. Jeśli tego rodzaju przekonania można żywić w odniesieniu do całej

rzeczywistości pedagogicznej, to pedagogia artystyczna dziedziczy je w stopniu tym większym, im mniej daje się pokazać pragmatycznych i niedyskutowalnych kryteriów, wobec których mogłaby być oceniana działalność pedagogiczna, która jednocześnie chce, a nawet musi być działalnością artystyczną. Osobliwy model artystycznej pedagogii dzieli blaski i cienie z każdą pedagogią, którą znamy w zachodniej kulturze i która sama tę kulturę ukształtowała, ale stabilizacja tego oddziaływania ma jeszcze jeden wektor i jeszcze jeden wymiar, w którym dokonują się stosowne przewartościowania. Jest nim presja bieżących okoliczności i wydarzeń w obszarze przedmiotowym, w sztuce, które są trwałym rezerwuarem odniesień pedagogicznej *praxis*. Powszechnie akcentowana labilność dzisiejszego doświadczenia artystycznego – nieważne, faktycznego, czy tylko tak spostrzeganego – i poczucie utraty, braku trwałych odniesień powodują, że to, co miało być punktem zakotwiczenia nauczania i punktem odniesienia formułowanych ocen zaczyna mieć charakter pola rozmytego. Tym więcej rośnie więc rola decyzji podejmowanych codziennie, w bezpośrednim obcowaniu ze swoimi studentami.

Powróćmy zatem w konkluzji do tytułowego zagadnienia: jaka jest idea Akademii? Otóż najdokładniej taka, jaka była zawsze i nieprzerwanie od początku, co wzbogacała przez całą swoją historię i o co wytrwale troszczy się i dziś: jest po to, by wiedzieć, umieć i uczyć. Zawsze wobec fenomenu sztuki twarzą w twarz. Z gościnną troską otwierając przed młodymi ludźmi, którzy zechcą do niej przyjść, perspektywę pracy dla sztuki, ufając, że to, co uczyniła własnym zawołaniem – tu w Katowicach augustyński trójmian: *modus, species et ordo* – także dla nich przyniesie najlepsze spełnienie oczekiwań i życiowej satysfakcji.

¹ Wybrane przykłady pochodzą z przeglądu internetowych zasobów jako odpowiedź na żądanie stron zawierających w nazwie słowo <akademia>.

² W. Ulmann: *Średniowieczne korzenie renesansowego humanizmu*, Łódź 1985, s. 63.

³ D. Bell: *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, Warszawa 1994, cz. I.

⁴ Więcej na ten temat: M. Juda: *O dylematach dydaktyki artystycznej*, [w:] M. Juda [red.]: *Treści kształcenia artystycznego wobec sztuki współczesnej*, Cieszyn 1999, s. 45-53.



Egzaminy wstępne



Immatrykulacja



1. 1980, studentka K.Gawrych i prorektor T.Grabowski
2. 2001, Justyna Biśta (tyłem) odbiera indeks nr 1 studenta ASP w Katowicach od Włdemara Świerzego, posiadacza indeksu nr 1 z 1947 roku
3. 2001, uroczystość z udziałem premiera RP J.Buzka
4. 2005, od lewej: JM Rektor M.Oslisło, studentka A.Szewczyk
5. 1980, od lewej: M.Krzemiński, JM Rektor ASP w Krakowie M.Konieczny, prorektor T.Grabowski
6. 1977, Pracownia Liternictwa, od lewej: Z.Pieczykolan, studentka B.Czuwaj
7. 1976, Pracownia Plakatu, od prawej: T.Czober i studenci

Praca studentów



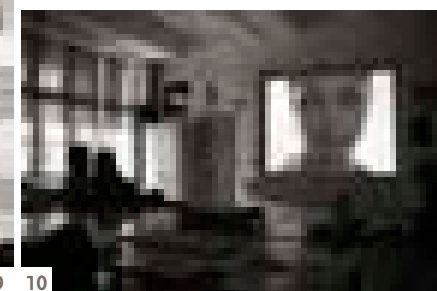
6



7



9 10



8



11 12



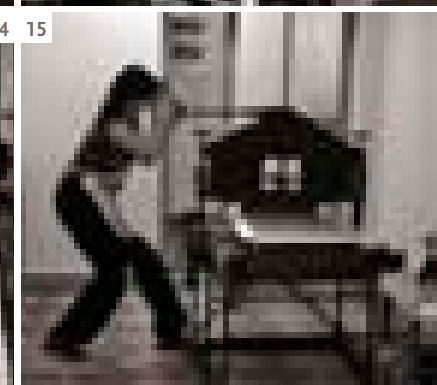
8. Pracownia Graficznego Projektowania Przestrzennego – prowadzący G.Labus
9. 2005, korekta w Pracowni Liternictwa – prowadzący M.Markiewicz
10. 2006, przegląd senacki Pracownia Nowych Mediów
11. 2005, Pracownia Technik Cyfrowych
12. 2007, wystawa końcoworoczna, Rondo Sztuki
13. 2002, zajęcia w Pracowni Fotografii, od lewej: studenci R.Milach i P.Adamus, prowadzący W.Jama
14. 1992, Justyna Szklarczyk w Pracowni Rzeźby
15. 2005, w Pracowni Druku Płaskiego



13

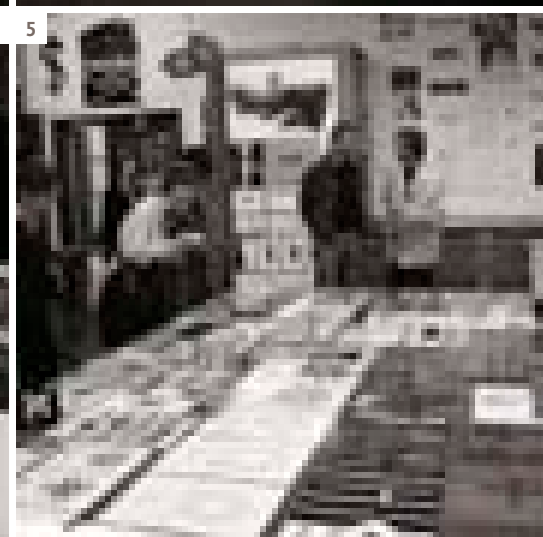


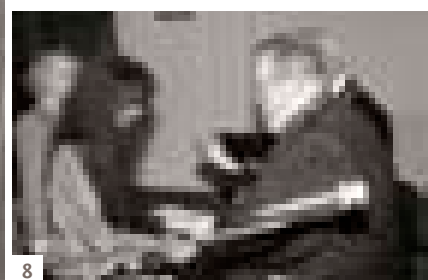
14 15



Przeglądy

1. 2003, Pracownia Rysunku
I Roku grafiki warsztatowej
2. 2003, przegląd końcoworoczny
(senacki) w pracowni litografii
3. 2003, przegląd końcoworoczny
(senacki) w pracowni metalu
- 4.5. przegląd senacki w Katedrze
Projektowania Graficznego
6. 2004, Górnośląskie Centrum
Kultury, od lewej, S.Kluska,
K.Zielkowska
7. 2004, obrona A.Wąsińskiej,
BWA Katowice
8. 1989, od lewej: K.Wrona-Łata,
JM Rektor ASP w Krakowie
J.Szancenbach
9. 2004, obrona A.Patalas





„Pod dalekim niebem Hellady”. Artysta i jego czas.

„Powtarzał też często: Nie możesz dać się połączyć historii swojego czasu.
Cytował Schillera: Żyj ze swoją epoką, ale nie bądź jej tworem”.
Saul Bellow, *Ravelstein*

1.

W dziewiątym liście o estetycznym wychowaniu człowieka Schiller umieszcza artystę na krawędzi otaczającego świata. Artysta należy do rzeczywistości, ale znajduje się na jej peryferiach. Ujmując rzecz w kategoriach edukacyjno-familijnych Schiller twierdzi, iż twórca pozostaje w najściślejszych więzach ze światem, ale jednocześnie relację tę rozsadza od wewnątrz odmową pełnego wypełnienia wszystkich zobowiązań wynikających z owej więzi. Jak pisze Schiller: „Wprawdzie artysta jest synem swojej epoki, ale biada mu, jeśli zarazem jest jej wychowankiem lub nawet jej ulubieńcem”¹. Twórczość wymaga rozpoznania swojego „synowskiego” usytuowania wobec świata i powstrzymywania wszelkich płynących z tego stanu rzeczy konsekwencji. Artysta jest synem noszącym wszystkie znamiona syna marnotrawnego: nie domowi się w swoim świecie, nie uznaje autorytetu swojej „rodziny”, ani też nie zabiega o jej względy.

2.

Sztuka zdaje się skazywać artystę na rodzinę „zastępczą”. Wprawdzie jest on „synem” świata, ale w istocie myśli o nim zawsze już *ex post*; jego „synostwo” jest myślą kierowaną w stronę rodzinnego świata spoza jego granic. Oznacza to przede wszystkim, że artysta nigdy nie jest „na czasie”. Nie ma takiego czasu, który byłby artyście właściwy; opuściwszy dom, opuszcza także czas sprawujący nieubłaganą władzę nad domem. Syn marnotrawny nie tylko porzuca dom ojca i matki, ale także sprzeniewierza się zasadzie owego świata oszczędności i akumulacji – artysta „marnotrawi”, wypada z rytmu czasu, nie respektuje jego wymogów. Nie możemy wszakże nie zauważyć, że wszystko to dzieje się nie z woli samego artysty, lecz jego „marnotrawność” jest wynikiem gwałtownej interwencji siły spoza domowego świata. Trzeba owego dramatycznego zakłócenia czasu, zaburzenia spokoju domowego, zderzenia odmiennych światów, aby wyrwać artystę ze stanu swojskości.

3.

Pisze o tym Schiller w następnym zdaniu dziewiątego listu: „Niech dobroczynne bóstwo zawczasu oderwie niemowlę od piersi matki, niech karmi je mlekiem lepszego wieku i pozwoli mu dojrzeć do pełnoletności pod dalekim niebem Hellady”. Widać, iż artysta jest jedynie biologicznym „synem” swojej epoki: wszystko, co następuje po

akcie narodzin należy już do innego świata: oderwany od piersi matki, wychowany poza domem, dorastający w innym świecie i czasie, które Schiller nie waha się nazwać „lepszymi”. Artysta zawdzięcza istnienie rozbieżności między czasem danym mu „biologicznie” a wiekiem, do którego „przenosi się”, aby osiągnąć „pełnoletność”. Kto ściśle przylega do swego czasu, kto stanowi z nim jedno, kto całkowicie spełnia się w jego wymogach i żądaniach, a zatem, kto jest jego wychowankiem i ulubieńcem, nie stanowi dobrego zaczynu dla artysty. Bycie artystą zaczyna od doświadczenia bolesnego rozziwu między sobą a swoim czasem.

4.

Rozziw ów jest „bolesny”, bowiem oznacza oderwanie od „piersi matki” oraz odrzucenie ojcowskiego wychowania. Dorastanie, o którym mowa, wychowanie nie będące dziełem domu, dokonuje się w istocie – jak podkreśla Schiller – pod otwartym niebem. Artysta zostaje więc wyrwany z domu nie tylko w znaczeniu opuszczenia jego murów, ale przede wszystkim opuszcza on dom jako sferę ludzkiej konstrukcji, domenę miejscowości, w której człowiek zostaje oddzielony od nieba, krainę, w której jak pisze Hölderlin, nie „udziela się boskość”². Oddzielenie to znów dokonuje się zarówno w sensie topograficznym, jak i metaforycznym: niebo zostaje odjęte naszemu wzrokowi, ale także pozbawieni jesteśmy kontaktu z tym, co nie-ludzkie. Artysta jest zatem człowiekiem bez dachu nad głową. Dopiero wtedy może zacząć się kształcić (wychowanie, o którym pisze Schiller) pobierając nauki w „Błękitnej Szkole, wśród grzmotów, / [gdzie] Roztacza się, niczym śpiew kosa, pogodna harmonia chmur”³.

5.

Dzieje artysty to swoisty „romans rodzinny”, w którym dziecko wyrwane z domu rodzinnego i dorastające w „lepszemu wiekowi” powraca do ziemi narodzin, ale powrót ów nie jest radosnym odzyskaniem utraconego dzieciństwa. Po pierwsze dlatego, że artysta powraca jako ktoś inny, nie jako „swojak” i „domownik”, lecz jako „obcy”, podobnie jak Odyseusz wstępujący nierozpoznany w progi dawnego domostwa. Po drugie, powrót artysty nikogo nie cieszy, nie jest źródłem radości, bowiem radość zakłada przyjazne przyjęcie porządków panujących w domu, do którego powracam. Cieszę się tym, co zastałem, gdyż ład ów jest właśnie tym, co pragnąłem odzyskać wracając. Znów Odyseusz jest patronem artysty, w tym, że podobnie jak on, to, co zostaje w domu nie jest dla niego powodem do radości. Natomiast, po trzecie, artysta zwraca się na powrót ku domowi po to, aby dokonać w nim dramatycznego przewrotu. Do Odyseusza, zabijającego zalotników dołączy teraz Orestes. Obaj wracają nie po to, aby radośnie akceptując to, co zastają – świętować, lecz by oczyszczać.

6.

I kolejne zdanie Schillera: „Kiedy zaś później stanie się mężem dorosłym, niech pod obcą postacią wraca w swoje stulecie, ale nie po to, aby ucieszyć je swym widokiem, lecz po to, by oczyścić je, straszliwy jak syn Agamemnona”. Musimy teraz dokonać poprawki: to nie artysta jawi się jako „marnotrawny”, ale wprost przeciwnie – „marnotrawny” jest dom, z którego został wyrwany. Artysta jest więc tym, który wykazuje światu jego marnotrawność. Bowiem to świat, „epoka” artysty porzuciła dom powagi (przypomnijmy Schellinga wypominającego współczesności deficyt powagi istnienia), zastępując go „gmachem szaleństwa i samowoli”. Artysta przywraca więc troskę o to, co istotne, a co zostało zastąpione powszechnie zaakceptowanym modelem życia szczęśliwego. Pod koniec dziewiątego listu Schiller ujmie to w sposób następujący:

„Przez nieugiętą odwagę, z jaką wzgardliwie odrzucisz ich szczęście, dowiedziesz im, że nie z tchórzostwa poddajesz się ich cierpieniu”.

7.

Hellada z jej pogodnym obłokami jest jednym z miejsc, gdzie dokonuje się estetyczne wychowanie człowieka. Ale możliwy jest też drugi scenariusz, w którym wyrwani z domu nie zostajemy powierzeni obcemu, choć troskliwemu wychowawcy, pod kierunkiem którego nasze oko wprawia się w spojrzeniu w stronę przeszłości; teraz zostajemy pozostawieni samym sobie, a świat nie jest poznawalny. W tym drugim porządku wyrażnie „nie radzimy” sobie ze światem; dopiero teraz staje się on dla nas światem „zbyt”.

Losy artysty jako romans rodzinny wedle pierwszego porządku dokonują się tam, gdzie znalazł się po tym, jak „dobroczynne bóstwo” oderwało go od matczynej piersi tego, co domowe. W drugiej wersji tego romansu człowiek nie znajduje żadnego zastępczego środowiska, nie ma dobroczynnego bóstwa, nie ma też przeszłości zdolnej zbawić teraźniejszość. Do sztuki można zmierzać przez odnajdywanie nowych domów, lecz droga ku niej może także prowadzić przez doświadczenie porzucenia i zagubienia.

8.

W tym ostatnim, jak powiedzieliśmy, świat staje się „zbyt”. Posługując się tym przymiotnikiem chcemy zaakcentować kilka rzeczy. Po pierwsze, doświadczenie świata jako nieprzylegającego do ludzkiej egzystencji, dla której jawi się on jako **zbyt** duży, obcy, wrogi. Po drugie, w tym doświadczeniu świat nie jest wyzwaniem dla moich mocy poznawczych, lecz uraża mnie, gubię się w nim, jednym słowem – świat mi doskwiera. Po trzecie, zaczynam w tej sytuacji odczuwać, iż w istocie, pomimo całego bogactwa zjawisk **zbywa** mi na świecie; jest go **zbyt** dużo, lecz naprawdę – gdy przeniknąć i rozproszyć złudzenia i pozory – **zbyt** mało. O tej obcości czytamy wiele u Williama Blake’a, artysty i filozofa, z racji dysydenckiej, bliskiej gnozie, tradycji religijnej, z której się wywodzi:

Chłopczyk co zgubił drogę (*The Little Boy Lost*)

Ojczel! ojczel! dokąd tak spieszysz?

Zwolnij na chwilę kroku.

Do swego syna odezwij się,

Bez ciebie zginę w mroku.

Ciemna jest noc i ojca nie ma;

Dziecko zaś mokre od rosy;

Bagno wokół, dziecko płakało

I mgła uleciała w niebiosy.

(przekład autora)

9.

Sztuka jest więc domeną odwagi odślaniającej pozorność zarówno porządku społecznego, jak i ładu życia jednostki („ich szczęście zasadza na małej ich wartości”), a co za tym idzie, jest sztuką niepoddawania się cierpieniu. Stawiać czoła cierpieniu, które stanowi ciemną, lecz twardą podstawę szczęścia „małej wartości” jest powołaniem artysty. Na tym zdaje się polegać powaga, o którą chodzi Schillerowi, czy Schellingowi. Człowiek poważny to ten, który nigdy nie wyrzeka się troski, nawet wtedy, a nawet szczegól-

nie wtedy, gdy wszystko zdaje się biec bez-troskim trybem. Artysta jest człowiekiem bez dachu nad głową, a nauka płynąca z owego wychowania pod gołym niebem jest taka, że jest on człowiekiem za-troskanym. Troska owa pozwala zobaczyć, iż życie uchodzące za szczęśliwe jest w istocie kurczowym trzymaniem się rzeczywistości, złudzeniem polegającym – paradoksalnie – na tym, iż tracąc wolność pozostajemy w całkowitej zależności od świata, w którym przyszło nam żyć. Tak też widzi artystę Hölderlin, gdy w wierszu „Powrót do kraju” pisze: „Duszę poety często, wbrew jego woli, nurtują/ Tego rodzaju troski. Inni są od nich wolni”⁴.

10.

Tak pisze o tym Schiller w liście 26: „...obojętność względem rzeczywistości i zainteresowanie pozorem stanowią prawdziwe rozszerzenie człowieczeństwa i oznaczają zdecydowany krok w kierunku kultury”⁵. Teraz dostrzegamy jeszcze inny sens Schillerowskiej wizji artysty jako romansu rodzinnego: wyrwanie z domu jest figurą „rozszerzenia człowieczeństwa”, wyrazem podstawowej bez-interesowności bytowania. Oznacza to także ruch w stronę pewnego kosmopolityzmu, oderwania się od zawężających tożsamości grup narodowych. Zbyt młody aby uczynić to z własnej woli, artysta zostaje przygotowany do swojej roli przez „dobroczynne bóstwo”, które odrywając go od „matczynej piersi” czyni konieczną wiedzę („wychowanie”) „wśród” innych i „o” innych. „W podstawowym sensie ‘kosmopolityczny’, z greckiego *kosmos* i *polites*... odnosi się do ludzi odczuwających zobowiązania nie tylko wobec miejsca urodzenia, ale przede wszystkim wobec szerszego świata, i tym samym oznacza postawę supra-, czy też transnarodową..., to, co Grecy określali mianem *kosmos*”⁶.

11.

Gdy Schiller mówi o tym, że artysta, „gdy wyjdzie za próg swojej chatki przemawia do całego rodzaju ludzkiego”⁷, odczytujemy to jak wezwanie do kosmopolityzmu, który uwalnia nas także od politycznych ograniczeń i ideologicznych zobowiązań. Ten kosmopolityzm ma otworzyć pole dla tego, co nastąpi wtedy, gdy „państwo ślepej masy runęło już i rozpadło się na martwe elementy”⁸ i gdy człowiek poszerzy swoje powinności daleko poza sferę domową. „Rozszerzenie człowieczeństwa”, o którym pisał Schiller obejmuje politykę sztuki, której zobowiązania nie mieszczą się w kręgu tego, co swoje. Dwieście lat po niemieckim romantyku Jacques Derrida podjął zadanie objaśnienia kosmopolitycznych zobowiązań sztuki: „Pytamy, czy międzynarodowy Parlament pisarzy powinien, jak sugeruje to jego nazwa, czerpać inspirację z tego, co od ponad dwudziestu wieków nazywa się kosmopolityzmem”⁹.

12.

W 1818 roku John Keats w wierszu będącym polemiką z Reynoldsem uczyni z artysty człowieka świadomego ludzkiego bytowania jako niepokoju polegającego na byciu nieustannie wywabianym z miejsca, które zajmuje. Sztuka jest działaniem wynikającym z nieustabilizowania, nieosadzenia się naszych dyspozycji do poznawania świata. Dzięki sztuce rozpoznaję, że przedmioty nie osadzają się w sobie samych, nawet wtedy, gdy usiłuję im narzucić twarde reguły konturu (*Things cannot to the will/ Be settled*¹⁰). Zwróćmy uwagę na ten wers, bowiem powtarza on Hölderlinowską tezę, że artysta jest bytem zatroskanym, lecz troska ta nie jest wynikiem świadomej decyzji, lecz raczej ujawniającą się dyspozycją egzystencjalną. To przecież stwierdza niemiecki romantyk pisząc, iż „troski” (*Sorgen*) zstępują na artystę mimo jego woli (*gern oder nicht*). Co więcej, myśl zostaje przez nie wyprowadzona ze swych kolein: „rozedrgany” w sobie

przedmiot nie pozwala się zagarnąć myśli, wciągnąć do wnętrza jej domu, w którym musiałby przestrzegać jej porządku. Przedmiot sprawia, że opuszczam dom myślenia (*they tease us out of thought*). Wyobraźnia również znajduje się poza swoim właściwym obszarem (*Beyond its proper bound*), nie mogąc odnaleźć się w bliżej nieopisanym i niepostrzegalnym kręgu czyśćcowym (*Lost in a sort of purgatory blind*).

13.

Tam, gdzie myśl czuje się bezdomnie, a wyobraźnia traci orientację, rozpoczyna się sztuka. Artysta należy do tego terytorium peryferyjnej bezdomności, w której prawo nie jest już kategorią, obowiązującym powszechnie imperatywem. W Nietzscheńskich kategoriach artysta pracowałby „poza niebem i ziemią”, w oparciu o prawo nie mające nic wspólnego z precyzyjną regulacją winy i kary – *Cannot refer to any standard law/ Of either earth or heaven*. Owa transgresywność artysty, który sięga spojrzeniem poza przyjęte granice (*to see beyond our bourn*) jest tym, co zgodnie z opisem Schillera rozbija powszechnie akceptowany model życia. Lokalizacja poza „niebem i ziemią” przeniesiona do sfery społeczno-etycznej oznacza umieszczenie się poza „szczęściem” „państwa ślepej masy”. Sztuka jest więc skazą na rzeczywistości, ciemnym znamieniem nagle odsłaniającym się na jasnej powierzchni uporządkowanego życia.

14.

Keats mówi o skazie na szczęściu (*a flaw/ In happiness*), ale oznacza to coś więcej niż jedynie zakłócenie ładu życia jednostki. Medytacja romantycznego poety zdaje się wskazywać, że działanie artysty musi subwersywnie biec przeciwko dominującemu nastrojowi. Artysta jest bez dachu nad głową także dlatego, iż odmawia ze-strojenia się z przeważającą tonacją, do-strojenia się do obowiązującego porządku. Artysta jest tym, który „nie stroi”, *forces us in summer skies to mourn*. Praca artysty sięga zatem ciemnego fundamentu, który nigdy nie dopasowuje się do form przyjętych na powierzchni. Działanie artysty ma charakter „tektoniczno-geologiczny”, a nie „architektoniczno-urbanistyczny”. Odsłania nie-naturalne podstawy tego, co naturalne; co nie „stroi” w doskonałe harmonicznej pieśni. Jest tym, co „psuje śpiew słowika”, *It spoils the singing of the nightingale*. Poza naturą i poza kulturą działa artysta.

15.

To samo zapewne możemy odczytać u Schillera wtedy, kiedy mówi, iż artysta nie może szukać terenu swojej pracy w sferze praw i norm, te bowiem spowodują odrzucenie jego wysiłków. Ponieważ jest „bezdomny”, prawa regulujące życie udomowionej i strzeżonej dachy wspólnoty nie znajdą dla niego odpowiednich paragrafów. Człowiek sztuki musi odnaleźć szczeliny w litej powierzchni uładzonego życia społeczeństwa; najobszerniejszą z nich będzie owo odstępstwo od reżimu pracy wyznaczającego podstawowe rytmy bytowania nowoczesnego społeczeństwa. Dlatego Schiller pisze: „Daremnie gromiłbyś ich zasady, na próżno potępiał ich czyny, ale możesz spróbować ukształtować ich, kiedy oddają się próżniactwu”¹¹. Sztuka nie jest więc rozrywką, ale wchodzi w pusty czas rozrywki po to, aby dokonać jej oczyszczenia: „Oczyść ich rozrywki z samowoli i dzikości, a w ten sposób niepostrzeżenie oczyścisz z nich także ich działania i w końcu ich usposobienie”¹². Takie jest też zamierzenie Nietzschego, który pragnie obudzić we współczesnych „nowe pragnienia”, dać im „męską strawę”, bowiem „gdy oczyszczą swoje serca, powrócą do nich dobre godziny...”¹³.

16.

Jakby zatem dopełniając analizę przeprowadzoną przez Pascala, a skupiającą się na roli rozrywki w antropologicznej wizji kultury, Schiller twierdzi, iż sztuka jest rozrywką korygującą rozrywkę. Nie jest rozrywką rozrywki, ale kontr-rozrywką, rozrywką (którą lubi nazwać „złudzeniem”) zmieniającą kształt rzeczywistości. Artysta jest tym, który – sam bezdomny – zmienia kształty domu; sam poza „niebem i ziemią” transformuje ich oblicze. Jest emigrantem, który dokonuje metamorfozy społeczeństwa udzielającego mu azylu. „Otocz ich symbolami doskonałości”, poleca Schiller, „dopóki złudzenie nie pokona rzeczywistości, a sztuka – natury”¹⁴. Artysta zakłóca poczucie szczęścia społeczności, a tym samym sprzyja temu, aby system społeczności jako zamkniętej *polis* ewoluował w stronę *kosmo-polis*. Aby, jak postuluje Derrida, *ville* stawało się *ville-refuge*: „Wybraliśmy termin *ville-refuge* ponieważ ma on historyczne związki z tym, co nas interesuje tutaj, z tym, co kultywuje etykę gościnności”¹⁵.

17.

Gościnność, na której służbie pozostaje artysta, przywraca człowiekowi zapomnianą przezeń dyspozycję do myślenia o sobie. Wycofaliśmy się z niej na rzecz pełnego wzięcia na siebie losu zbiorowości, lub raczej losu wyznaczonego prawidłowościami życia zbiorowości, o której Schiller mówi jako o „państwie ślepej masy”. Pascal upatruje w rozrywce rozumianej szeroko jako zespół różnorodnych procedur, zachowań i instytucji zapobiegających samotności naczelnego motywu rozwoju kultury: „Król otoczony jest ludźmi, którzy myślą jedynie o tym, aby rozerwać króla, i nie dać mu myśleć o sobie: gdyby o tym myślał, byłby mimo całego królestwa nieszczęśliwy”¹⁶. Jeśli rozrywka wynika z tego, co Pascal nazywa „stanem człowieka”, a który charakteryzuje jako „niestałość, nudę i niepokój”, artysta jest tym, który dokonuje pracy archeologa odsłaniającego to, co starannie staramy się zasłaniać. Schillerowskie wyrwanie z domu i wychowanie pod niebem Hellady są niczym innym jak próbą nazwania tego, co jest działaniem artysty: wyjęciem nas spod władzy przyzwyczajenia i przywróceniem nam świadomości „stanu człowieka”.

18.

Artysta jest więc człowiekiem gościnności. Nie tej powierzchownej, polegającej na akceptowaniu porządku przez działanie zgodne z przyjętymi w danym środowisku normami; gościnność nie jest bowiem zwykłym przyjmowaniem gościa zaproszonego, oczekiwanego, gościa przyjmowanego na naszych warunkach. Artysta przyjmuje to-co-przychodzi na swoich własnych prawach, nieoczekiwane i radykalnie odmienne od tego, co swojskie. Innymi słowy, artysta jest rzecznikiem tego, co nie mówi naszym „ojczystym”, „domowym”, „artykułowanym” językiem, co więcej – nie oczekuje, aby to-co-przychodzi było zdolne do posługiwania się zrozumiałą dla nas mową. „Oto gdzie zaczyna się kwestia gościnności: czy musimy prosić cudzoziemca, by nas rozumiał, by władał naszym językiem, w każdym sensie tego słowa, nim będziemy w stanie go przywitać w naszym kraju”¹⁷. Artysta jest tym-który-wita.

19.

Oznacza to, iż świat domowy i swojski nie jedynym możliwym światem. Tę podstawę filozofii gościnności rozpoznamy, choć opatrzoną innym mianem i wyrażoną innymi pojęciami, w myśli Paula Klee. Artysta jest dla niego – być może bezwiednie – filozofem, gdyż „nie przywiązuje wielkiego znaczenia do naturalnych form, jak czynią to nasta-

wieni realistycznie krytycy”, co prowadzi go do konkluzji, iż „w obecnym kształcie nasz świat nie jest jedynym możliwym światem”. To zaś prowadzi go w stronę wytyczoną przez Schillera: opuszcza dom swojego czasu – „Im głębiej sięga jego spojrzenie, tym chętniej widok prowadzi go od teraźniejszości do przeszłości, tym bardziej pozostaje pod wrażeniem podstawowego wyobrażenia procesu tworzenia, Genesis, tym mniejsze zaś wrażenie czyni na nim natura, gotowy wytwór”¹⁸. Nic nie jest gotowe: skoro takie jest przeświadczenie artysty, cała jego praca jest rodzajem *work in progress*. Nie ma skończonych dzieł. Wołanie Zaratusztry z „Wysp szczęśliwych” kieruje się do artystów: „Bądźcie zatem orędownikami i obrońcami wszelkiego przemijania”¹⁹.

¹ F. Schiller: *Listy o estetycznym wychowaniu człowieka i inne rozprawy*, Warszawa 1972, s. 72.

² F. Hölderlin: *Powrót do kraju*, [w:] F. Hölderlin: *Co się ostaje ustanawiają poeci. Wiersze wybrane w przekładzie A. Libery*, Kraków 2003, s. 167.

³ F. Hölderlin: *Grecja*, [w:] *Ibid.*, s. 303.

⁴ *Ibid.*, s. 167.

⁵ F. Schiller: *Listy...*, s. 153.

⁶ D. Stanton: *On Rooted Cosmopolitanism*, [w:] *Publications of Modern Language Association of America*, May 2006, s. 629.

⁷ F. Schiller: *Listy...*, s. 152.

⁸ *Ibid.*, s. 152.

⁹ J. Derrida: *Cosmopolites des tous les pays, encore un effort!*, Paris 1997, s. 11.

¹⁰ J. Keats: *To Joshua Reynolds*, [w:] *Selected Poetry of John Keats*, ed. P. de Man. New American Library: New York 1966, s. 268.

¹¹ F. Schiller: *Listy...*, s. 74.

¹² *Ibid.*, s. 75.

¹³ F. Nietzsche: *To rzekł Zaratusztra*, Warszawa 2005, s. 301.

¹⁴ F. Schiller: *Listy...*, s. 75.

¹⁵ J. Derrida: *Cosmopolites...*, s. 41.

¹⁶ B. Pascal: *Myśli*, Warszawa b.d., s. 116.

¹⁷ A. Dufourmantelle, J. Derrida: *Of Hospitality*, Stanford 2000, s. 15.

¹⁸ P. Klee: *On Modern Art*, [w:] Ch. Harrison i P. Wood: *Art in Theory 1900-1990*, Oxford 1992, s. 348.

¹⁹ F. Nietzsche: *To rzekł Zaratusztra*, Warszawa 2005, s. 82.

Od grafiki propagandowej do Ronda Sztuki – reminiscencje

19.12.2006 r. w siedzibie JM Rektora Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach odbyło się spotkanie rektorów katowickiej uczelni. W spotkaniu wzięli udział prof.prof. Andrzej Pietsch¹, Tadeusz Grabowski², Michał Kliś³, Marian Oslisło⁴. Na spotkanie z powodów zdrowotnych nie przybyli, choć zapowiadali swoją obecność, prof.prof. Bronisław Chromy⁵ i Zbigniew Pieczykolan⁶. Rozmowa ze Zbigniewem Pieczykolanem miała miejsce wiosną 2007 roku i została do poprzednich dołączona jako ich suplement. Zarazem, jak się okazało, dla pełni obrazu spraw poruszanych w wypowiedziach rektorów konieczne było uzupełnienie, których źródłem byli ci, którzy kierowali wówczas uczelnią na co dzień i co w przypadku uczelni w Katowicach miało znaczenie szczególne – to głos urzędujących dziekanów, prof. prof. Stanisława Kluski⁷, Jerzego Wuttke⁸, Jacka Rykały⁹, Mariana Słowickiego¹⁰. Rozmowy z nimi zostały przeprowadzone wiosną i latem 2007 roku. Dla ułatwienia i czytelności całości przyjęto w tej części tekstu w odniesieniu do wydarzeń i faktów sprzed usamodzielnienia zasadę stosowania jednolitej nazwy uczelni z ostatniego okresu przed jej usamodzielnieniem się, bez wchodzenia w historyczne meandry i warianty – Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie, Filia w Katowicach. Podobnie w odniesieniu do nazwy wydziału – dla okresu sprzed usamodzielnienia przyjęto stosowanie jednolitej nazwy Wydział Grafiki; zgadza się to z tradycją, potoczną intuicją i sposobem funkcjonowania wydziału w społecznej świadomości, nie odbiega zaś znacznie od formalnych przyporządkowań, które zmienne w czasie, a stosowane bez koniecznych komentarzy więcej by rzecz zaciemniały niż wprowadzały porządku do narracji. Zainteresowany Czytelnik łatwo odnajdzie odpowiednie detale sięgając do tekstu Doroty Głazek zamieszczonego w niniejszym tomie. Wszystkie rozmowy przeprowadził i całość do druku przygotował Mieczysław Juda.



Stoją od lewej:
A.Pietsch, M.Kliś,
T.Grabowski, M.Oslisło

Marian Oslislo: Witam wszystkich, bardzo, bardzo serdecznie. Jest mi niezwykle miło gościć Panów dzisiaj, w tak szczególnych okolicznościach, w Akademii, po to, by rozmawiać o Akademii...

Andrzej Pietsch: ...w przemysłowym środowisku nagle się pojawia instytucja humanistyczna, zdecydowanie, która ma w tym środowisku dwoistą rangę i stąd podstawowa teza moich sądów o uczelni katowickiej, znaczy o jej roli, roli, która wykracza poza takie rutynowe traktowanie uczelni jako szkółki. Ma do spełnienia właśnie tę rolę, która środowisko przemysłowe „uhumanistycznia”, jeżeli można tak to ująć.

MO: To, o czym Ty mówisz, to dotyczy bardziej czasów naprawdę bardzo dawnych. Śląsk się zmienia i on się w tej chwili zmienia nieprawdopodobnie przez te ostatnie piętnaście lat. Ten proces zaczął się w momencie, kiedy cały przemysł węglowy niby się załamał, ale jak patrzymy na to, co się dzieje w górnictwie, na to, co się stało ostatnio¹¹, to czy musimy wydobywać węgiel z poziomu 1200 w takich warunkach, gdzie cała Europa zamknęła złoża, oni po prostu je zamknęli. Oczywiście, że oni są w innym momencie rozwoju cywilizacyjnego, to nie ulega wątpliwości. Natomiast my ciągle o czymś mówimy, że coś trzeba z tym zrobić i na dobrą sprawę cały czas górnicy są, jest ten etos, który jest potrzebny, na którym nawet wygrywa się w takich sytuacjach jak ostatnio – „cała Warszawa była pogrążona w żałobie” – oni są pogrążeni w żałobie przez dwa dni, a potem znowu o Śląsku zapominają i tylko górnicy im przypominają jak rzucają czymś tam, czy idą pod Sejm. Tak na dobrą sprawę wiele rzeczy na Śląsku nie zostało rozwiązanych. ...Dla mnie takim przykładem odpowiedniego działania jest Zagłębie Ruhry. To był jakby bliźniaczy przypadek...

AP: To sytuacja, która jest znana...

MO: ...tak, tak... i dlaczego mówię o Zagłębiu Ruhry? Zagłębie Ruhry 30 lat temu było w takim momencie jak my jesteśmy. Oni nic nikomu nie mówiąc przez 30 lat zrobili tak, że dzisiaj to jest jedno z najpoważniejszych centrów kulturalnych w Niemczech. Bo jest potencjał ludzki, jest dużo instytucji i po prostu ta maszyna zadziałała tak, że przemysł został zmieniony z górniczego na hi-tech i po prostu oni to z głową zrobili, i jasne, że ten etos górniczy gdzieś tam jest, ale nikt szat nie rozdziera, ludzie normalnie żyją, pracują, bo świat i życie się zmienia.

AP: Z tego co mówisz wynika, że przed nami jeszcze coś stoi...

MO: Oczywiście, że tak. I to jest bardzo pięknie moim zdaniem. Natomiast ta, ta taka kalka i to pojmowanie Śląska w Polsce jest cały czas dokładnie takie samo. Na dobrą sprawę, jak spotykamy ludzi w Polsce, to na dziesięcioro ich jedna osoba była w Katowicach; przy okazji jakichś koncertów, młodzi częściej, bo był koncert jakiś rockand-rollowy...

AP: [śmiech]

MO: ...dawniej były mecze... oczywiście, że to jest pytanie, po co mają tutaj przyjeżdżać. Jak patrzymy na Wrocław, czy na Kraków, czy na Warszawę i międzynarodowe imprezy, które odbywają się w tamtych miastach, one przyciągają ludzi. My mieliśmy ich mniej. To też się zmienia. Ja nie mówię tego z pretensją, bo jest trudno, ale to, co prezydent Ušok teraz robi¹², to teraz rzeczywiście będzie przebudowywał centrum Katowic. Ale żeby przebudować centrum i zrobić to z głową, trzeba najpierw zrobić wszystko na dole, a to są miliardy złotych, miliony euro, a tego nie widać i tym się naprawdę nie można pochwalić, a tylko ludzie narzekają, że jest zła komunikacja. No pewnie, że jest! Ale z drugiej strony żadne miasto w Polsce nie jest tak skomunikowane jak Katowice w tej chwili. Dwie równoległe autostrady.

[...]

Mieczysław Juda: Ale może rzeczywiście zacznijmy, tak jak profesor tutaj zaczął, od tych...

AP: No, ale dlaczego tytułujesz mnie profesorem, kiedy ja jestem Andrzej, no co to jest, w takim środowisku?

MJ: To może wróćmy do tego, o czym Andrzej tutaj zaczął mówić, kiedy Akademia się w ogóle pojawiła w czymś, w czym praktycznie niemalże nie miała szans się pojawić,

bo to był po prostu inny świat, w którym dla czegoś takiego jak Akademia nie było właściwie miejsca.

AP: No, ale w tym właśnie tkwi według mnie ten fenomen, że jednak to się udało.

MJ: Udało się, bo instytucja powstała...

AP: ...no właśnie...

MJ: ...trwa, przetrwała wszystkie możliwe zakręty, jakie przez te kilkadziesiąt lat się pojawiły.

MO: Socrealistyczny też...

MJ: ...socrealistyczny pewnie też, bo nie wyobrażam sobie sytuacji takiej, żeby jakiś element tej rzeczywistości mógł być od niego...

MO: ...oddzielony...

MJ: ...oddzielony, to znaczy wszyscy, którzy mówią, że właśnie ich to nie dotknęło, chorują na chorobę krótkiej pamięci, albo po prostu nie chcą tego pamiętać...

MO: Ja może dodałbym do tego Twojego pytania taką myśl, że to, że Akademia powstała w takim robotniczym środowisku to dla mnie to nie jest nic nadzwyczajnego, to jest po prostu normalna decyzja polityczna i w tym wypadku bardzo dobra. Że po wojnie w takim okręgu jak Śląsk, gdzie jest tyle milionów ludzi muszą być instytucje i uczelnie, które kształcą artystów i zajmują się kulturą, żeby tutaj normalnie żyć. Cała cywilizacja na tym polega, że oprócz pracy fizycznej jest cała sfera duchowa... i ta decyzja była słuszna i ja bym się nie zastanawiał czemu to wyszło, bo wyszło, natomiast moje pytanie do Panów jest takie: jak przypominacie sobie okres Waszych rządów? Były przecież momenty trudne, były momenty łatwiejsze, ale przed każdym z Was zawsze stało jakieś zadanie i w sumie jakąś wartość dodawaliśmy i to jest właśnie ta ciągłość Szkoły. I ja bym chciał, żeby o tym porozmawiać, żebyście przypomnieli sobie takie właśnie momenty.

Tadeusz Grabowski: Niesłuchanie istotne jest właśnie to, od samego początku to, co się tutaj zaczęło dziać. Ty mówisz, że powstała uczelnia, no bo musiała powstać. Nie, proszę Panów! Przecież pamiętacie, że to uczelnia z jednym wydziałem – wydział grafiki propagandowej, tak to się od samego początku nazywało. Po prostu trzeba było grafików, bo wówczas propaganda była niezwykle istotna, wszędzie... I dlatego też powstała uczelnia, ponieważ właśnie trzeba było tych ludzi od propagandy, od rysowania...

MO: Czyli jednak zawsze to było dedykowane zawsze czemuś takiemu.

TG: Oczywiście, ale jasne! Jasne, że tak! W związku z tym również...

AP: ...taka czapka ochronna trochę tak.

TG: Oczywiście! Ale i w związku z tym...

MO: ...ale czy ona była ochronna, czy nie, bo... bo taka była intencja... natomiast ludzie mądrzy to wykorzystali...

TG: ...w związku z tym nawet i w tym samym czasie powstało wydawnictwo artystyczno-graficzne, WAG¹³, który był wydawał właśnie te propagandowe, prawda, wydawnictwa itd. Stąd też ten kontakt uczelni i ludzi tam pracujących był taki ścisły.

MO: Wtedy był rynek pracy, czego nie ma dzisiaj i wtedy to było rzeczywiście nieprawdopodobne. Zresztą jak patrzymy na plakat polski, to to samo działo się w Warszawie. I jaki jest nasz fenomen? Podobnie było ze szkołą filmową na Uniwersytecie Śląskim. Taki sam telewizyjny propagandowy wydział miał powstać, natomiast zaprosili Kieślowskiego. No lepiej nie mogli trafić! No i siłą rzeczy tam robili bardzo dobre rzeczy dokumentalne, a potem kino. Prawda? To jest niebываłe!

MJ: Decyzje były polityczne, bo każda taka decyzja – a w szczególności w tamtym czasie – była polityczna. Intencja była polityczna, a życie do tego dopisało własny scenariusz, bo przyszli ludzie i chcieli robić rzeczy, które polityczne mogłyby być gdzieś w dalekim tle, albo w ogóle nie. I to jest i tak, i tak, to znaczy powód był polityczny, a realia artystyczne i stały się czymś autonomicznym.

TG: Taak. Z tym że jeszcze do tego wszystkiego ta polityka propagandowa, czyli ta propaganda polityczna była właściwie w minimalnym jakimś zakresie...

MO: ...no tam 1 Maja, czy Rewolucja Październikowa, a tak to się robiło normalne rzeczy...

TG: Właściwie wówczas to nasi koledzy robili olbrzymie transparenty, prawda, a nie plakaty...

MO: Tak, tak, tak...

MJ: ...i ta czapka polityczna, z powodu której Akademia miała być, legitymizowała całą późniejszą działalność, która już była zupełnie inna.

TG: Ale zupełnie. Oczywiście.

AP: W Krakowie był klub Kuźnica, który był partyjny, ale w gruncie rzeczy cała filozofia wewnętrzna tego klubu była humanistyczna; to nie miało nic wspólnego z tą taką jakąś tam głupią, twardą linią partyjną. I to trochę pomagało, żeby część członków Kuźnicy mogła działać w sposób łagodzący, czy izolujący tę taką propagandę na siłę.

MJ: Potem, już w szczególności około lat 70., miało to jeszcze taki wymiar, że instytucje takie jak Kuźnica, czy instytucje czysto artystyczne, legitymizowały system w ten sposób, że zawsze można było się powołać, że tu jednak też są artyści, którzy robią rzeczy jakie chcą, i że to poszerza obszar kreacji artystycznej. W zasadzie to była taka trochę transakcja wiązana.

AP: Tak, tak, ja tego nie ukrywam.

MJ: To miało takie bardzo różne relacje, bardzo czasami delikatne, ale ktoś, kto by powiedział, że właściwie te instytucje były takimi machinami powołanymi do realizowania jakichś dyrektyw dysponenta politycznego, to by się pomylił bardzo.

MO: Tak, ale jeżeli można dwa słowa, bo Wy na pewno możecie wiele powiedzieć, bo ja, cóż ja pamiętam z tamtych czasów. Właśnie ten związek z Krakowem, on cały czas był mocny, potem słabnął trochę i w momencie kiedy my się usamodzielnialiśmy w zasadzie już nie było ani jednego profesora z Krakowa. Ale ja chciałbym powiedzieć właśnie o tych związkach z Krakowem, jacy ludzie tutaj uczyli, bo był i Hoffman¹⁴ i jakbyście na ten temat trochę powiedzieli, bo ten klimat gdzieś nam trochę już uciekł, ja go tylko znam z opowieści, albo z fotografii, które oglądam na naszym korytarzu w holu..., bo na pewno były to też istotne osobowości...

AP: Miałem zabawną przygodę w Katowicach w Romaniukiem¹⁵ [...] Przyjechałem kiedyś z żoną do Katowic z okazji jakiejś uroczystości... i jak się witałem z Romaniukiem, to mnie pocałował w rękę. [śmiech]

MO: Naprawdę? [śmiech] Jaki z tego wniosek jest?! [śmiech] Andrzej, Ty do dzisiaj wywołujesz stres! Tak na dobrą sprawę mnie zrobiłeś tylko raz korektę w czasie naszych zajęć, a wiem, że wybierałeś tylko najlepszych. Dalej pozostawiam to bez komentarza! [śmiech] Ale pamiętam, raz się doczekałem, nawet do dzisiaj tę grafikę mam, czasami ją oglądam... Ale jakby powspominać te czasy tego krakowskiego...

AP: ...tej Kuźnicy?

MO: Nie, nie, mówię o moście takim – Akademia i Akademia katowicka.

TG: Właściwie pierwszym pedagogiem z Krakowa to był Adam Hoffman. Tak. Pierwszym, który przyjeżdżał tutaj do Katowic.

MO: A w którym to było roku, pamiętasz?

TG: Ja wówczas byłem na 4 roku, albo na 3 roku jeszcze, to było, mmmm, 50, 49, 50 rok gdzieś tak.

AP: Ja też nie pamiętam daty, ale wiem, że to Adam Hoffman protegował mnie do Katowic. Wiesz, to tak było. On był w Warszawie i mi powiedział, że warto byłoby tam – czyli w Katowicach – uczyć.

MO: Uhm, czyli Adamowi Hoffmanowi mamy to do zawdzięczenia...

TG: Właściwie Adama Hoffmana to ściągnął tu Bogusław Górecki¹⁶, który prowadził tutaj po Mroszczaku¹⁷ pracownię plakatu, u którego za to ja byłem asystentem...

Michał Kliś: On jest autorem wielu znakomitych teatralnych plakatów.

TG: Adam Hoffman po prostu był skłócony z niektórymi kolegami w Akademii krakowskiej. Stąd też on tutaj chętnie przyszedł. [szum] Wielu innych pedagogów właśnie na tej samej zasadzie było tutaj związanych z naszą uczelnią. Ponieważ tam były stosunki nie najlepsze, no, po prostu.

MO: Ale, czyli było tak, że Hoffman był pierwszym pedagogiem..., czyli to były absolutne początki, czyli w zasadzie można powiedzieć, że kiedy Akademia została powołana,

to byli tylko pracownicy uczelni wrocławskiej¹⁸, a potem katowickiej i dopiero, dopiero Hoffman..., ale, czy on już pracował wtedy w Akademii krakowskiej?

TG: Nnie, nie, on był w Liceum Plastycznym

MO: Czyli z tych pedagogów, którzy pracowali tam i tu... to był z tego, co ja pamiętam, Pollo¹⁹, prawda?

MK: Tak, byli – Pędziątek²⁰, był Krzyształowski²¹.

AP: Za Kszyształowskim nie przepadałem. [śmiej się ogólny]

MO: Tak bywa, tak, bywa... to znaczy, jakieś takie emocjonalne rzeczy to są związane z każdą pracą i nawet jak się szefa nie lubi, to trzeba pracować i robić swoje; oczywiście, że jak mówi moja teściowa: kochać bliźniego, to nie znaczy czule [śmiej się] i to jest naprawdę dobra sentencja.

TG: Wtedy jak Hoffman przyszedł, to też była Styrylska²², prowadziła tutaj literaturę.

MO: Malina²³ był u nas, czy był w Krakowie, Malina był w Krakowie, prawda?

TG: U nas wtedy jeszcze nie, w Krakowie był, tak.

AP: Malina był takim samoukiem, ale o dużym temperamencie i takiej wielkiej wyobraźni...

MO: Świetny grafik...

AP: ...ale to, to była postać taka niezwykła...

MO: ...niezwykła, ja tak samo go postrzegam, ale wróćmy jeszcze do tych naszych katowickich spraw, o początkach, bo to jest ciekawe i to ucieka, to jest tylko w Waszych głowach... Opowiedzcie może o jakichś trudnych momentach, bo bywały takie...

MJ: ...najtrudniejsze chwile, kiedy każdy z Was przychodził...

TG: W 76 roku, kiedy tutaj zostałem prorektorem, była zwołana narada wszystkich rektorów uczelni (...) śląskich w Komitecie Miejskim²⁴, przy ulicy Armii Czerwonej. Wówczas to byłem tam zaproszony, z tym że chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz, dwie uczelnie tylko miały swoich rektorów, czy kierowników, niepartyjnych, to była szkoła muzyczna – wówczas Górecki²⁵ był niepartyjny – i ja byłem niepartyjny. Ale zaproszono nas tam na tę radę. I wówczas to pan towarzysz Grudzień²⁶ bardzo szeroko mówił o tym jak to władza dba o wszystkie uczelnie, o to, tamto itd., Rechowicz²⁷ tam był, no tam był każdy, wszyscy rektorzy poszczególnych pionów. Strasznie dużo mówili właśnie o tym, o dbaniu o poszczególne uczelnie i ja już nie wytrzymałem, wstałem i powiedziałem, że jestem zdumiony, że towarzysz Grudzień, towarzysz sekretarz mówi o dbaniu. Tymczasem proszę zwrócić uwagę, zdaje się, że towarzysz nie był u nas w naszej uczelni, tutaj w Katowicach, tu na Świerczewskiego²⁸... I zacząłem opowiadać w jakich warunkach my pracujemy, na jakich krzesłach siedzimy, w jakich pracowniach itd. Byłem przekonany, że po wyjściu dostanę telefon i niestety towarzysz, ale dziękujemy i do widzenia. I proszę sobie wyobrazić, dosłownie na drugi dzień dzwoni do mnie, był taki towarzysz Henzel, tj. sekretarz Komitetu Miejskiego, on się opiekował harcerstwem; dzwoni do mnie i mówi: towarzysz, dziękuję, czy prorektorze – mamy dla was budynek... właśnie przy ulicy Dąbrówki, oddajemy wam pół budynku szkoły muzycznej...

MO: Ja zacząłem studia w 76 i jako pierwszy rocznik już tam, ale to dosyć szybko się musiało dziać, dosłownie w ciągu dwóch, czy trzech miesięcy...

TG: Dosłownie, to było tak z dnia na dzień ...

MO: Aha!

TG: ...dosłownie usunięto szkołę tamtą, prawda, no i wyobraźcie sobie... i właśnie jakimś dziwnym sposobem ta Dąbrówka²⁹ do dzisiejszego dnia jest...

MO: Do dzisiaj oczywiście jest wyremontowana...

TG: ...dosłownie to było w ciągu dwóch, czy trzech miesięcy, ta narada była gdzieś w maju, a my już w październiku przyszliśmy do pracy.

MO: A to rzeczywiście tak było, ja zacząłem studia w 76, a to był ten rocznik kiedy po raz pierwszy uruchomiono kształtowanie otoczenia...

TG: Tak...

MO: ...i tylko dzięki temu się dostałem, bo ja byłem na 18. miejscu, a przyjęto 27, czy 32 osoby. Ale pamiętam co malowałem, jaki obraz malowałem w auli. Ania Kowalczyk³⁰

ustawiała martwą naturę, był taki czerwony dzbanek i zboże do tego i na zielonym krześle to było, pamiętam ten obraz, jeden z lepszych obrazów w życiu!

AP: Ja pamiętam, miałem trudny moment w Katowicach, kiedy jeden z naszych studentów wbił sobie nożyczki w zęby...

MO: Przez przypadek czy...?

AP: To nie jest żart, tak się stało.

MO: A propos nożyczek, to ja mam następną historię, też traumatyczną, był taki wspaniały temat, który uważam, że trzeba kontynuować – matryca naturalna. Jeden z artystów, nawet wiem który, po prostu wziął nożyczki i odbił na prasie do metalu, po prostu nożyczki ...iii to się wbiło się w cylinder...

[...]

MO: To na dobrą sprawę projektowanie graficzne było lokomotywą i dopiero z tego wynikła cała reszta...

TG: Jasne!

MO: ...i malarstwo, i wzornictwo, no bo grafika i projektowanie to jest tożsame, czy nie? Czy jednak projektowanie graficzne było pierwsze?

TG: No jak? Tu projektowanie graficzne było pierwsze...

MO: Czyli nie z naciskiem na grafikę...

TG: Absolutnie, absolutnie.

MO: Właśnie, bo to też jest istotne, bo mnie się wydawało, że ponieważ polska szkoła grafiki to jest i projektowanie graficzne, i grafika artystyczna, i bardzo trudno to rozdzielić. Nawet nasi starsi koledzy się oburzali, że my jesteśmy cały czas artystami, a nie projektantami. Młodzi jak teraz studiują dizajn, to oni się czują bardziej jako projektanci, mniej jako artyści. Świat się trochę jednak zmienił i warsztat się zmienił.

MJ: Ale czyj diabeł starszy – projektowania, czy grafiki?

AP: Nie próbujemy tego rozstrzygać.

MO: Ale to się już rozstrzyga poza nami ...

TG: Dyplom mam, proszę Ciebie... skończyłem grafikę propagandową!

MJ: No tak, ale to jest etykieta czasu, ale *de facto* to była grafika projektowa.

MK: Jeśli można się wpisać w to przywołanie, może odwrotnie, tych momentów takich szczególnych, których mogłem doświadczać, to do momentu, o którym mówimy, przyjscia Andrzeja tu do nas, spowodowało [to] poważne tępienie, jeśli chodzi o obszar grafiki warsztatowej.

MO: Który to był rok?

MK: 69, to się pojawia w tym momencie. Potem to, o co pytasz, o momenty trudne, to była umiejętna strategia, ja bym to mógł porównać trochę do takich sytuacji jakby z innego pola, że dla szkoły to parasol Krakowa był niezwykle przydatny. Pamiętam też troskę rektora Włodzimierza Kunza³¹, który łagodził pewne napięcia, które tutaj następowały, zaognione sytuacje, poprzez najrozmaitsze wydarzenia polityczne, o których tu rozmawiamy i autorytet Akademii krakowskiej tonował jastrzębi z Białego Domu³² delikatnie mówiąc. Nieraz spotykaliśmy się z takim pytaniami: a czemuście się wcześniej nie usamodzielnieli? Przecież próbował tego Tadeusz³³ ileś tam lat wstecz, w czasach kiedy wy zawiadywaliście szkołą i to było już na zasadzie zgrzytów między rektorem w Krakowie a wymienianym dzisiaj panem, który łaskawie przydzielił Dąbrówkę...

MO: Mówisz o pierwszym sekretarzu Grudniu³⁴

MK: No tak, było dwóch politycznych w Biurze Politycznym³⁵, nie znosił jeden drugiego...

TG: Ja może tutaj wejdę, cały dowcip w tym, że Grudzień dowiedział się, że my tutaj proszę Ciebie już rozmawiamy z ministerstwem o usamodzielnieniu..., no i wtedy nie!, powiedział, nie! – ambicje...

[...]

MO: Który to był rok, 70. lata?

MK: Wczesny Gierek³⁶, to taki moment... i teraz jak wracamy do sytuacji już nam bliższej, rok 99, data 15 grudnia, wcześniejsze tu spotkania, które odbywaliśmy, są przecież dokumenty, i jest próba znalezienia miejsca dla nas. Jak się pojawiły takie pogłoski, że

Koszarowa³⁷ będzie przekazywana, to na to w ministerstwie klimat był raczej neutralno-chłodny – a skąd weźmiesz na grzanie, na remont itd. I wtedy zagranie *va banque*, które wykonaliśmy było takie, że my to bierzemy z całą konsekwencją i wtedy rektor Rodziński³⁸, dyrektor Jankowski³⁹ i ja meldujemy się u ówczesnego wojewody Marka Kępskiego⁴⁰ w Urzędzie Wojewódzkim, wszyscy czekamy, wychodzi wojewoda i pierwsze słowa – możecie zapytać profesora Rodzińskiego i powtórzy to – to były słowa znaczące: panowie, ten budynek to będzie najlepszy pomnik, jaki ja zostawię po sobie. Tak powiedział i każdy z nas to pamięta. Profesor Rodziński po wyjściu potem mówi, no tego się nie spodziewałem, takiej odpowiedzi, no bo to była decyzja i to było 15 grudnia 99. I wszystkie inne decyzje następców Marka Kępskiego były podtrzymane. Myśmy nie tworzyli nigdy konfliktu, tutaj był moment utrzymywania najlepszych kontaktów. To był czas kiedy tu w szkole nie było nawet faksu, ja wiem? To był rok 97, tu był potrzebny budynek, ale nie było łączności, telefony były mizerne, nie było na to pieniędzy. Przecież ten centralny budżet był dzielony tak jak to było możliwe w tej mizerii, biedzie ogólnej, i ja ówczesnemu prezydentowi Katowic powiedziałem, że ja nie wyjdę z jego gabinetu jak nie będzie faksu. Prezydentowi Śmiałkowi⁴¹ to powiedziałem, w oczy. I on za telefon i tak jak Tadeusz⁴² mówi... To była mała rzecz, ale przyszli panowie, zamontowali. Ale to jest drobiazg. I teraz przechodząc do roku 2000, kiedy jest uchwała senatu, to było 23 marca, o 11:20 dokładnie, w Krakowie i 5 nas uzyskuje uzwyczajnienie i pamiętam, że rektor⁴³ mnie zapytał wtedy: a co panie rektorze pan powie na temat usamodzielnienia uczelni, bo musiał takie pytanie postawić w trakcie posiedzenia senatu. Ja mówię: to się dokonało w tej chwili, pięciu profesorów uzwyczajnionych decyzją wysokiego senatu i nie było już dyskusji wtedy. To się jakby działo równolegle, czyli przygotowanie kadry, to co Wy robiliście skrupulatnie wypychając nas, pilnując, żeby te schody pokonywać i potem nadszedł ten czas, kiedy ta kadra była już całkowicie przygotowana...

AP: Jako jeden z tej kadry muszę powiedzieć, że gdyby nie wasze chęci, to nie mielibyśmy czego popychać...

MK: No, ale to się tak układało. I teraz jest moment dla nas bardzo trudny. Jest komisja, połączone komisje sejmowe, to jest rok 2000, 2001 i jest to 10 stycznia, zaczyna się przepytywanie i taki spór powstaje, dlaczego te papiery zostały przetrzymane – jeden z posłów, pan Zaciura⁴⁴ wyciągnął to jako opozycja – dzisiaj już jest 10 stycznia 2001, a one są datowane na rok 2000. Kto trzymał to w szufladzie? No to wszyscy struchleli, bo ministerstwo, wszystkie agendy rządowe, każda, z czego my sobie nie zdajemy sprawy, sprawdzano uwarunkowania, zadawano pytania środowiskom, związkowi, szkołom, czy taka decyzja⁴⁵ ma tutaj sens. To było przepytywanie, na to są dokumenty, to jest cała paka opinii, które wszystkie na szczęście były pozytywne. W momencie, kiedy było już czytanie na sali sejmowej na Wiejskiej, prosiłem posłów sprawozdawców, żeby zechcieli tu do nas przyjść, i mówię niech pan zwraca uwagę, kto na Wiejskiej zada panu pytanie nieprzyjemne, to będzie pani Katarasińska. I potem ten ktoś mówi, ja dziękuję panu, że mnie pan uprzedził, bo wiedziałem co powiedzieć, bo ona mówiła, po co Akademia, po co w Katowicach. Ciągłe miała pretensje, bo ustawiano klucz, że Kraków do Katowic 60 km i tak kolejno ustawiano, że... jesteśmy w takim kręgu, że to za dużo. I wracając do tego momentu, na tych przesłuchaniach nastąpiło takie trudne pytanie: skąd było to spóźnienie? To był taki moment, że my w 2000 roku, w listopadzie dokładnie się to działo, właściwie nie mieliśmy szans na to, żeby zachować tytuł Akademii, dlatego że Rada Główna Szkolnictwa Wyższego jeszcze wiążąca wówczas, nie zmieniła pewnych zasad, które były w 97 roku pod jurysdykcją profesora Pelczara przeprowadzane, że uczelnie, które jeśli nie spełnią warunku posiadania 40 samodzielnych pracowników naukowych, nie mogą być samodzielnymi, ale nie było to wpisane tak jak w ustawie z 90 roku z 12 września, gdzie było wskazanie: a szkoła artystyczna 20. I tego na RWSA ⁴⁶ ...

AP: ...nie było.

MK: Później udało się to zrobić, że nastąpiła poprawka, ale profesor Pelczar nie działał na zasadzie telefonu, tylko zebrano wiadomości i pojawiła się ta decyzja na tak, że szkoła artystyczna 20, bo tyle trzeba było mieć samodzielnych pracowników. To był już nasz pułap, no i wtedy dopiero mogło to pójść pod obrady komisji sejmowych edukacji, kul-

tury i środków masowego przekazu i wtedy była ta decyzja głosowana. I w tym momencie jak ja siedziałem przy tym stole, siedział koło mnie przedstawiciel RWSA, profesor Henryk Kuźniak i całe znamienite grono. Powiedziałem: były proceduralne kłopoty; tyle tylko mogłem powiedzieć na tej sali.

MO: Ja myślę, że z Akademią Sztuk Pięknych w Katowicach i z Twoim działaniem była związana pewna jakby konstelacja gwiazd. Myśmy wykorzystali moment, w którym żeśmy to mogli wykorzystać. Jakby to [...], to byłoby bardzo źle... Myśmy o rok wcześniej mogli, ale widocznie nie mogliśmy, bo jeszcze musiało to dojrzeć...

MK: To było uchylenie drzwi do samodzielności, to było rozpoczęcie procesu usamodzielnienia...

MO: ...to była aksamitna rewolucja...

MK: ...to było mięciutkie przejście, ja później podnosiłem to parę razy, zabierałem głos w tej sprawie mówiąc, że rektor Rodziński odznaczył się niezwykłą odwagą decydując się na odłączenie istotnej części Akademii.

MJ: Po ludzku to ja akurat te momenty pamiętam poprzez taką sytuację, miłą wreszcie, jechaliście panowie z Krakowa, długo jechaliście z Krakowa i wylądowaliście u mnie w domu i to był chyba taki pierwszy moment, kiedy pojawiło się przekonanie, że to się uda, tzn. że to jest wszystko w trakcie, ale w głowach już tak tężała myśl, że uda się, uda, nie wiadomo jak to będzie, ale się uda.

MK: Jeszcze był jeden moment. To była zima, Kraków, godzina 21, ulica Pustola ...

AP: ...Popiela...

MK: ...Popiela tak, i teraz w czym rzecz? 1999, jest tak jak teraz, dokładnie te dni. Jan Pamuła⁴⁷ pyta członków senatu, czy jeszcze ktoś z nas zgłasza jakieś propozycje do kalendarza? Zaczyna się licencjat, już w Krakowie trwał rok, no i ja się wyrwam i mówię: tak, Katowice chcą mieć licencjat, myśmy już dogrywali to wszystko i wtedy Jaś mówi do mnie: panie rektorze, proszę przedstawić decyzję i opinię rady naukowej Akademii, senackiej komisji ds. struktur, a mnie замуrowało. Ja wyszedłem z sali senatu 104, zadzwoniłem tutaj do szkoły, żebyście mi przygotowali wszystkie niezbędne dokumenty, a na posiedzeniu senatu powiedziałem coś takiego: że przejście przez samodzielność będzie to przejście przez samodzielność licencjatu, dlatego, że on nas oddziela finansowo, strukturalnie, tworzył enklawę jakby miniprzedsiębiorstwa w tym dużym przedsiębiorstwie. Powiedzieliśmy sobie wtedy, pamiętam, na tych radach, że jeżeli nam się to powiedzie, to będzie to sprawdzian naszej samodzielności. W całość tych spraw z licencjatem był mocno zaangażowany Marian Słowicki⁴⁸ i tak to zostało wyartykułowane w tych wszystkich dyspozycjach, które były zapisywane uchwałami senatu. I wtedy ja Cię prosiłem Andrzeju, żebyś mi to zaopiniował. Przyjechałem na wieczór, Tyś siadł nad tym dokumentem naszego licencjatu i pisałeś à vista komentarz i ja Cię pytam: czy podpisujesz to jako przewodniczący komisji struktury? A Ty mówisz, nie. Tyś przyszedł prywatnie do mnie do domu i wiesz, ja podpisuję to prywatnie jako ja, Andrzej, profesor Andrzej Pietsch. I ja z tym dokumentem czekałem, aż Ty zwołasz posiedzenie komisji i dopiero wtedy zostało to potwierdzone i położone na biurku pana rektora. To też jest pewien trudny moment, tak było.

MJ: Jeśli można, ja mam taką jedną tylko, niemal anegdotyczną kwestię, związaną z tymi momentami, o których tu mowa. Siedziałem w radiu przed mikrofonem, przy otwartej antenie, to było latem i słyszę głos w słuchawce od realizatora, że jakaś jest pilna sprawa i natychmiast mam zadzwonić do domu. No, taki sygnał jest zazwyczaj alertujący, więc najszybciej jak tylko mogłem, poszedłem do telefonu, dzwonię i żona mówi mi: wiesz, dzwonił Michał, jest jakaś absolutnie pilna sprawa, po prostu musisz być natychmiast w Akademii. Rzuciłem wszystko, przybiegłem do Akademii, jak się okazało, pan rektor był w Warszawie, jest telefon z Warszawy, połączenie natychmiastowe. Już natychmiast musi być odpowiedź na stanowisko jednej z rad, bodajże było to stanowisko Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, bo tam ta rada musiała obligatoryjnie opiniować nasze dokumenty, tylko że to musi być dziś. I na kiedy to może być? Ja wiedziałem jak ten dokument wygląda i mówię, że tam są trzy główne kwestie podniesione, 21 detalicznych i odpowiedzieć na to, to po pierwsze, jeżeli pan rektor mnie

pełnomocni, to będzie to najwcześniej w nocy, no bo tam są odniesienia do tekstu projektów różnych uchwał i dokumentów oficjalnych, no i poza tym jest kwestia, że ja tego nie mogę zrobić. No, ale jak to nie możesz zrobić – słyszę głos Michała. No bo ja tu przecież aktualnie nie pracuję, bo taka była reguła, że na wakacje pewna część osób była zwalniana, w tym ja.

MK: To dobra, krakowska tradycja!

MJ: Już nie będę mówić, jakie znaleziono rozwiązanie, ale było takie, które jak widać zaowocowało dobrze, bo odpowiedź nasza została zaakceptowana i dalej rzeczy mogły się toczyć. To drobiazg taki, który dość dobrze oddaje atmosferę tamtych dni.

MK: Ja jeszcze tylko o tym, kiedy nam dopisano „Śląska” w nazwie, co było dla nas bardzo trudne i trudne do przezwyciężenia...

MO: ...Śląska Akademia Sztuk Pięknych...

MK: ...i wszyscy przekonywali, że to będzie klucz do sukcesu finansowego. My powiedzieliśmy, że nie; bo to jest zmiana zupełnie wszystkiego, nikt nie wie, co to jest, ja powołując się na przykłady Akademii argumentowałem, że nie ma warszawskiej, nie ma krakowskiej, jest po prostu ASP. To była bardzo silna presja i rektor Rodziński przesłał mi – jak się dowiedział z komunikatów prasowych, czy sprawozdań telewizyjnych – gratulacje powstania Śląskiej Akademii Sztuk Pięknych...

MJ: Było tutaj spotkanie z senatorem Kutzem⁴⁹, na nasze życzenie. Poprosiliśmy o to, żeby pan senator przyjechał i żebyśmy o tym mogli porozmawiać i ja pamiętam, że pierwsze słowa senatora Kutza to były – pomijam te wszystkie elementy, którymi senator garniruje swoje wypowiedzi – to były takie: no, ale przecież jest świetnie, bo tego żeście chcieli. I sytuacja była kuriozalna, bo my właśnie chcieliśmy, żeby właśnie tak nie było, a Kutz przyjechał tutaj ucieszyć się, że tak jest. No i było z lekka dziwnie, ale wreszcie skończyło się tym, że Akademia jest zwykłą Akademią Sztuk Pięknych jak 6 pozostałych.

MK: Ale to było wywalczone, bo to się nie stało mechanicznie i nikt nie dopisał, co zostało dopisane, tylko trzeba było udokumentować, udowodnić i ustawić cały szereg. Potem to już był moment roku 2002 i trudność jego polegała na tym, że bilansowanie budżetu groziło tym, że 467 tysięcy nam braknie i wtedy była uchwała naszego senatu, że się obcinamy z pensjami przez cały kwartał o 40% od portiera do rektora. I to wykończyliśmy...

MJ: ...czyli zlikwidowaliśmy sobie jedną pensję...

MK: ...co spowodowało uratowanie, domknięcie na zero budżetu, no a inne konsekwencje... to był najtrudniejszy moment, przed którym stanęliśmy jako społeczność; albo będziemy, albo nas nie będzie. To było: wóz albo przewóz.

MJ: Michałowi nie wypada tego powiedzieć, ale rektorowi nie wolno czegoś takiego akceptować, bo to jest równoznaczne z wizytą prokuratora.

MK: No, potem miałem kontrolę zaraz.

MJ: Oczywiście! I szkoła podjęła takie wyzwanie, ale jak widać się udało. Ale może zapytalibyśmy o największe sukcesy? Tak, jak wszyscy panowie je pamiętają, jakie były wtedy, kiedy panowie po kolei zarządzili szkołą, jakie w trakcie rektorowania każdego z Was się pojawiły w szkole?

TG: Dla mnie sukcesem oczywiście zawsze są, rzeczywiście były, sukcesy studentów, nagrody, które zdobywali na konkursach...

AP: ...no pewnie, tak więc ja może zacznę. Jak Jasiu Szmatloch⁵⁰ dostawał nagrody, to ja byłem zachwycony, bo to właściwie świadczyło o tym, że jestem na właściwym miejscu, coś ode mnie zależy i mam się kim pochwalić...

TG: ...plakat w Hesinkach, to sukces był wielki...

MO: Jakże dla szkoły to było ważne, jak te plakaty wisały, pamiętacie?

MK: Były drukowane w poważnych periodykach i są do dziś.

AP: Ja musiałbym powiedzieć, że mam też pełną świadomość, że sukcesy, które czasem mi się przypisuje, wcale nie zależały wyłącznie ode mnie...

MO: ...ale byłeś takim katalizatorem, który sprawia...

AP: Ja myślę, że ja miałem zawsze taką dość bezceremonialną postawę, bo z niektórymi studentami byłem na ty, znaczy nie z wszystkimi, nie obnosiłem się w togach...

TG: ...i o czym wspominałem na samym początku, że właściwie istotną rolę odegrało Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne, którego pierwszym kierownikiem artystycznym był Górecki⁵¹, który prowadził tutaj plakat, w 62 roku ja zostałem kierownikiem artystycznym i właściwie przez długie lata studentów brało się do pracy, studentom się zlecało plakaty, okładki różnego rodzaju itd. I właściwie to było niesłychanie istotne...

MO: ...to było żywe, profesjonalne...

TG: ...tego było sporo...

MK: Ja, jeśli jeszcze mogę o tych sukcesach, to powiem, że sukcesy studentów nam otwierały wszystkie drzwi. Jest moment tego trudnego roku 2002, są pierwsze prezentacje, te dyplomy prezydenckie, które zostały uruchomione w Wilanowie. I teraz jakby zaczarowana sytuacja. Jest otwarcie, jest Jacek Woźniakowski⁵² w jury, jest profesor Poprzęcka⁵³, no same sławy i nasza dyplomantka dostaje Grand Prix i dwie nominacje do Grand Prix. Wchodzi pan prezydent, wchodzi nowy minister – już mówię o Dąbrowskim⁵⁴ – i są w jednym kącie (w galerii w Wilanowie na parterze), ja jestem w drugim, bo staram się być w każdym momencie tych wydarzeń i mam takie buty, na których się mogę szybko ślizgać i się wślizgnąłem i wypytkowałem, bo potem miałem relację od Doroty Folgi⁵⁵ i pań, które tam na zapleczu były: co ten facet narozrabiał? Ja mówię: panie prezydencie, to jest dyplom z tej szkoły gdzie brakuje pieniędzy. A Dąbrowski zanie-mówił, on wszedł dopiero do urzędu, on mnie nie znał. I podobno poprosił prezydent Kwaśniewski⁵⁶ Dąbrowskiego do osobnej sali i powiedział, co ten facet z Katowic, o co to chodzi? Proszę mi powiedzieć. I tak się zaczęły rozmowy o budżecie. Ja mu powiedziałem: to są te nagrody, to było to Grand Prix i dwie nominacje, no to lepiej sobie nie można było wyobrazić. I to jest autentycznie, jeśli tego się nie ma, nic nie zrobisz, nic, choćbyś na uszach chodził. To studenci, klasa tych studentów, mamy szczęście.

MJ: Mamy szczęście. A jak panowie widzą przyszłość Akademii? Co dla Akademii...

MO: Świetlaną przyszłość! Każda dekada to jest jednak inny czas, to się tak diametralnie zmienia; to, co mówiliśmy o Śląsku na początku i o takim jak gdyby zmieniającym się Śląsku i Katowicach, to my musimy ciągle bardziej promować siebie, bo mamy co promować, tylko trzeba mnożyć te miejsca i zdarzenia, które będą to robiły, bo...

AP: ...bo teraz już macie co promować.

MO: Ja myślę, że dawniej też było co promować, tylko nie było gdzie, bo ta infrastruktura nie była taka jak w innych miastach, mimo że było BWA⁵⁷, które robi swoją robotę, ale przy takiej aglomeracji potrzeba więcej takich miejsc. I na pewno takim elementem jest to, że my się tak rozwijamy pod względem bazy, bo to też od razu jest inne myślenie i studentom i pedagogom wiele daje. Mówię o Rondzie Sztuki⁵⁸, to jest bardzo duże wyzwanie dla Akademii, ale też możliwość promocji i samej idei Akademii i prac studentów i pedagogów.

AP: Ale czy nie jest też tak, że cieszyacie się pewną promocją ze stron miejscowych władz...

MO, MK, TG: Tak, tak, rzeczywiście...

MK: Odkąd sięgam pamięcią swoich obowiązków, to zawsze wychodziliśmy postrzegani jako ci, którym trzeba pomóc i nam pomagano. Szczególny los nam przydarzył prezydenta Uszoka, właściwie jego osobistym decyzjom, jemu zawdzięczamy to wszystko, co posiadamy i będziemy posiadać, ale i poprzednicy starali się nam pomagać, natomiast on nieporównanie i nam tego zazdrości. Poza tym spójność środowiska akademickiego całego Śląska, wszyscy rektorzy w ramach kolegium rektorów, tu mieliśmy absolutne wsparcie. To jest mnóstwo, mnóstwo dobrych rzeczy. I jeszcze jeden drobny przykład, otóż tu na półce jest parę rzeczy takich jak grafika, jak plakat i jeszcze parę tytułów możemy przywołać. To Biblioteka Katowic⁵⁹. To było wygrywanie przy stoliku, z literatami, historykami. Ja robiłem też psikusa np. Tadeuszowi⁶⁰, ale wiedziałem, że zwracam się do poważnego, odpowiedzialnego artysty i autora, i jest początek wiosny i nagle są pieniądze, wszyscy się patrzą jeden na drugiego, a do końca roku trzeba wydać poważną kwotę, co my wydrukujemy? Ja mówię: ja mam temat – śląska

szkola plakatu. Głosujemy – przegłosowane. Dzwonię do Tadeusza, zrobisz? Zrobię co trzeba zrobić – i zrobiliśmy. I grudzień pod koniec roku, jest książka na stole, której nam zazdroszczą. Adam wykonał grafikę⁶¹, którą podsunąłem i Szmatlocha⁶²; o, to te trzy rzeczy sobie przypisuję bez fanfaronady, po prostu trzeba było w tym zespole coś podpowiedzieć. To są rzeczy, które nam otwierały też mnóstwo, mnóstwo drzwi. Czyli prezydencja obecna, niezwykła, przychylna, trzecia z kolei.

MO: No właśnie...

MK: No, a rzeczą dla mnie niezwykłą jest wypromowanie tylu profesorów. To, co Tadeusz ma na liście, to proszę mi pokazać profesora, który wypromował tylu profesorów. To jest tu siedzący Tadeusz. Dalej, tyle recenzji, które Ty Andrzej pisałeś mi życzliwie dla tego środowiska, to proszę mi pokazać gdzie indziej; to są te przywileje sprawowania urzędu w pracy pedagoga i przełożenia tego na konkretne zdarzenia...

MO: Wykonanie w 100% tego, co jest możliwe...

AP: Ja już od czasów gimnazjalnych miałem daleko posuniętą łatwość pisania, bo to jest też dość ważne, żeby nie męczyć się...

MO: Jesteś tzw. artystą piśmiennym, bo są piśmienni i niepiśmienni...

AP: Nie chcę się chwalić, ale się cieszę, że tak mi się trafiło, wiesz...

MO: ...ale wykorzystałeś talent, bo to też jest istotne, można mieć talent, a go nie wykorzystać.

AP: W środowisku klerykalnym nie miałem żadnych szans jako niewierzący ewangelik augsburski, aczkolwiek miałem czasem sympatyczne zdarzenia...

[...]

TG: Panowie, jeszcze jedna rzecz, wracam tak pamięcią do momentu kiedy Rada Wojewódzka, Urząd Wojewódzki, Ziętek⁶³ wtedy działał, była propozycja budowy gmachu dla Akademii Sztuk Pięknych przy ulicy Kościuszki, naprzeciw Zielonego Oczka, naprzeciw parku, do tego stopnia, że to Ziętek rozkręcił całą historię. Poprosili mnie do Wydziału Architektury Urzędu Wojewódzkiego i pokazywali szkice jak ewentualnie miałyby wyglądać Akademia. Myśleli o tym, żeby postawić tam właśnie, w tym miejscu budynek dla Akademii Sztuk Pięknych.

[...]

MK: ...podobnie za dziekanii Staszka Kluski⁶⁴ jak był przygotowywany, właściwie zamknięty na poziomie ZTE, czyli Założeń Techniczno-Ekonomicznych projekt rozbudowy tu, na tym placu...

MK: ...i jest nawet makieta i dokumenty zrobione. Minister Krawczuk⁶⁵ podpisywał dokumenty z wojewodą jeszcze katowickim, no i wydano spore pieniądze, ale, ale nie doszło do tego.

MJ: To było takie ćwiczenie myśli. A jak panowie sądzicie, czy lepiej jest, że aktualnie Akademia w takim kierunku ewoluowała? Tu jest centrala, jest budynek przy ulicy Dąbrówki i rozbudowuje się Koszarowa. Tzn. to jest jedna opcja, ona się zrealizowała, życie spowodowało, że ten scenariusz jest realny. Czy też lepiej by było jakby się pojawił jeden budynek na Raciborskiej, taki poszerzony właśnie o ten projekt w tych latach powstały? Jak Wam się zdaje?

MK: Po pewnym czasie chyba można na to odpowiedzieć.

TG: Nie, no na pewno, to na pewno jakieś takie zwarcie, bo ten podział na Dąbrówki...

MJ: Ale ta perspektywa, która przed szkołą jest, tzn. że Koszarowa się finalizuje nie poprzez ten jeden budynek, tylko poprzez kolejne i jest projekt prawie że realny wybudowania budynku dla malarstwa, kto wie, czy by to nie było lepiej?

MK: To jest taka bliskość, prawie że można spacerkiem przejść, dla przewietrzenia umysłu...

MJ: I na dodatek jeszcze sąsiedztwo Akademii Ekonomicznej powoduje, że nie będziemy sami, tylko jeszcze z kimś.

MK: I nadzieją tego świata!

MO: Ja bym Was chciał poprosić o zrobienie zdjęcia pamiątkowego, zaraz przyjdzie Agata Kubień, żeby nas sfotografować...

[...]

- 1 Andrzej Pietsch, grafik, profesor, w latach 1972-1976 prorektor ds. Filii w Katowicach ASP w Krakowie
- 2 Tadeusz Grabowski, grafik, projektant, profesor, w latach 1976-1981 prorektor ds. Filii w Katowicach ASP w Krakowie
- 3 Michał Kliś, grafik, projektant, profesor, w latach 1999-2001 prorektor ds. Filii w Katowicach ASP w Krakowie i w latach 2001-2005 pierwszy rektor samodzielnej Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach
- 4 Marian Oslislo, grafik, projektant, profesor, w latach 2001-2005 prorektor ds. Filii w Katowicach ASP w Krakowie i od 2005 r. rektor Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach
- 5 Bronisław Chromy, rzeźbiarz, profesor, w latach 1981-1984 prorektor ds. Filii w Katowicach ASP w Krakowie
- 6 Zbigniew Pieczykolan, grafik, projektant, profesor, w latach 1993-1999 prorektor ds. Filii w Katowicach ASP w Krakowie
- 7 Stanisław Kluska, grafik, malarz, profesor, w latach 1985-1990 dziekan Wydziału Grafiki; prorektor ASP w Katowicach w latach 2001-2002
- 8 Jerzy Wuttke, projektant, dizajner, profesor, w latach 1990-1993 dziekan Wydziału Grafiki
- 9 Jacek Rykała, malarz, profesor, w latach 2001-2005 prodziekan Wydziału Grafiki, Malarstwa i Wzornictwa, od 2005 r. prorektor ASP w Katowicach
- 10 Marian Słowicki, projektant, grafik, adiunkt I^o, w latach 2001-2006 dziekan Wydziału Grafiki, Malarstwa i Wzornictwa, w latach 1999-2006 kierownik Niestacjonarnych Studiów Licencjackich i Uzupełniających Studiów Magisterskich
- 11 Odniesienie do tragicznego wypadku w KWK Halemba w Rudzie Śląskiej, gdzie 21.11.2006 r. w wyniku wybuchu metanu na poziomie 1030 m pod ziemią zginęło 23 górników
- 12 Piotr Uszok – Prezydent Katowic
- 13 WAC – Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne powstało w Katowicach w 1956 r., nastawione głównie na grafikę użytkową, plakaty, przewodniki turystyczne, foldery, kalendarze, albumy i prospekty handlowo-promocyjne dla firm, głównie przemysłu ciężkiego Stalexportu, Mostostalu, Centrozapu, huty Baildon itd.
- 14 Adam Hoffman (1918-2001), grafik, w latach 1949-1974 pedagog w katowickiej Filii ASP w Krakowie
- 15 Adam Romaniuk, grafik, profesor, w aktualnej kadencji prorektor ASP w Katowicach
- 16 Bogusław Górecki (1919-1964), malarz, grafik, projektant, w latach 1953-1963 pedagog katowickiej Filii ASP w Krakowie
- 17 Józef Mroszczak (1910-1975), grafik, projektant, w latach 1947-1952 wykładowca w katowickiej Filii ASP w Krakowie
- 18 Uczelnia w Katowicach została powołana w 1947 r. jako Oddział PWSSP we Wrocławiu
- 19 Andrzej Pollo, historyk sztuki, w latach 1971-1976 pedagog katowickiej Filii ASP w Krakowie
- 20 Leopold Pędziałek (1925-1994) architekt, rzeźbiarz, w latach 1968-1970 pedagog katowickiej Filii ASP w Krakowie
- 21 Stanisław Krzysztalowski (1903-1990), malarz, w latach 1963-1969 pedagog katowickiej Filii ASP w Krakowie
- 22 Celina Styrylska, grafik, w latach 1953-1963 wykładowca w katowickiej Filii ASP w Krakowie
- 23 Marian Malina (1922-1985), grafik, w latach 1948-1962 pedagog ASP w Krakowie
- 24 Komitet Miejski PZPR – element struktury władzy w systemie PRL w skali miasta
- 25 Henryk Mikołaj Górecki, kompozytor, w latach 1975-1979 rektor PWSM w Katowicach
- 26 Zdzisław Grudzień, działacz partyjny, w latach 1971-80 I sekretarz KW PZPR w Katowicach
- 27 Henryk Rechowicz, historyk, profesor, rektor Uniwersytetu Śląskiego w latach 1972-1980
- 28 Aktualnie ulica Raciborska, jeden z budynków ASP i siedziba władz uczelni
- 29 Budynek przy ulicy Dąbrowki 9, siedziba kierunku malarstwa
- 30 Anna Kowalczyk-Klus, artysta plastyk, w latach 1980-1987 adiunkt w katowickiej Filii ASP w Krakowie; od wielu lat związana z Instytutem Sztuki na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie
- 31 Włodzimierz Kunz (1926-2002), malarz, grafik, w latach 1980-1986 i 1993-1996 rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie
- 32 Kolokwialne nazwanie siedziby Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach
- 33 Tadeusz Grabowski
- 34 Zdzisław Grudzień
- 35 Biuro Polityczne Komitetu Centralnego PZPR – rzeń władzy w czasach PRL
- 36 Edward Gierek, działacz partyjny PZPR, w latach 1970-1980 I Sekretarz KC PZPR
- 37 Budynek po byłych koszarach wojskowych przy ul. Koszarowej 17, w którym dzisiaj znajdują się pracownie Katedry Grafiki Warsztatowej
- 38 Stanisław Rodziński, malarz, profesor, w latach 1996-2002 rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie
- 39 Józef Jankowski, w latach 1973-2003 Dyrektor Administracyjny ASP w Krakowie
- 40 Marek Kępski, działacz związkowy i polityczny, w latach 1997-2001 wojewoda katowicki
- 41 Jerzy Śmiałek, działacz samorządowy, w latach 1990-1994 prezydent Katowic
- 42 Tadeusz Grabowski
- 43 Stanisław Rodziński
- 44 Jan Zaciura, w kadencji 1997-2001 poseł SLD
- 45 Dotycząca powstania samodzielnej Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach
- 46 Rada Wyższego Szkolnictwa Artystycznego
- 47 Jan Pamuła, grafik, profesor, wówczas prorektor ASP w Krakowie
- 48 Marian Słowicki, grafik, projektant, adiunkt I^o, urzędujący wówczas prodziekan, późniejszy dziekan w latach 2001-2006 i kierownik licencjatu (Niestacjonarnych Studiów Licencjackich i Uzupełniających Studiów Magisterskich) w latach 1999-2006
- 49 Kazimierz Kutz, reżyser filmowy, polityk; senator Ziemi Śląskiej IV, V i VI kadencji Senatu RP
- 50 Jan Szmatloch, grafik, profesor, aktualnie kierownik Pracowni Druku Wklęsłego II Katedry Grafiki Warsztatowej w ASP w Katowicach
- 51 Bogusław Górecki

- 52 Jacek Woźniakowski, historyk sztuki, eseista, wydawca
- 53 Maria Poprzęcka, historyk sztuki, profesor IHS Uniwersytetu Warszawskiego
- 54 Waldemar Dąbrowski, animator kultury, polityk, w latach 2002-2005 minister kultury
- 55 Dorota Folga-Januszewska, krytyk sztuki
- 56 Aleksander Kwaśniewski, polityk, w latach 1995-2005 prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
- 57 Biuro Wystaw Artystycznych w Katowicach
- 58 Rondo Sztuki, obiekt wystawienniczy z dwiema galeriami – Galeria Rondo i Galeria Rondo+ zlokalizowany w kopule na katowickim rondzie, otwarty 29.03.2007
- 59 Biblioteka Katowicka – seria wydawnicza finansowana ze środków samorządu miejskiego Katowic, od połowy lat 90. wydająca pozycje poświęcone kulturze i sztuce regionu
- 60 Tadeusz Grabowski
- 61 Adam Romaniuk, *Grafika na Śląsku w drugiej połowie XX wieku*, Katowice 2001
- 62 Jan Szmatloch, *Grafika*, Biblioteka Katowicka, Katowice 1996
- 63 Jerzy Ziętek (1901-1985), działacz partyjny, w latach 1945-1950 wicewojewoda śląsko-dąbrowski, 1964-1973 przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, 1973-1975 wojewoda katowicki
- 64 Stanisław Kluska, grafik, profesor, w latach 1985-1990 dziekan Wydziału Grafiki katowickiej Filii ASP w Krakowie
- 65 Aleksander Krawczuk, historyk starożytności, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, w latach 1986-1989 minister kultury

Od grafiki propagandowej do Ronda Sztuki – suplement (rozmowa ze Zbigniewem Pieczykolanem)

Mieczysław Juda: Dzień dobry Panie Profesorze. Rozmawiamy w sytuacji szczególnej, przed zbliżającym się jubileuszem 60-lecia. Nie mieliśmy okazji rozmawiać wcześniej, wówczas, kiedy rozmawialiśmy ze wszystkimi kierownikami szkoły, wszystkimi rektorami, ale rozmawiamy dzisiaj. Na początku chciałem zapytać o rzecz właściwie wydawałoby się banalną, mianowicie o sytuację, w której rozpoczął Pan kierowanie szkołą. Jaka była sytuacja szkoły wtedy, kiedy Pan został rektorem?

Zbigniew Pieczykolan: Pełniłem funkcję prorektora przez dwie kadencje, od roku 1993 do roku 1999. Był to okres, w którym zmiany, oczekiwania na ich wprowadzenie, wtopione w nas w latach poprzednich były głośno artykułowane. Zwłaszcza potrzeba otwarcia się na doświadczenia Europy Zachodniej. Zdobycia środków finansowych, ażeby otwarcie to mogło być zakończone sukcesem.

MJ: No tak, bo zaczynamy oczywiście mówić o sytuacji ogólnej, o takim punkcie ogólnym wyjścia szkoły. No, ale tak jak Pan tu raportuje, problemem wówczas poważnym były kwestie ekonomiczne, finansowe.

ZP: Tak.

MJ: Czy to był istotnie wielki problem tamtego czasu?

ZP: Sytuacja organizacyjna Filii określała nasze możliwości podejmowania inicjatyw. Pomimo szerokiej autonomii byliśmy wpisani w struktury Akademii krakowskiej na tyle, że tendencje, o których mówiłem wcześniej, powinny być sprzęgnięte z działalnością krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych.

MJ: No tak, ale kiedy mówi się o sytuacji ekonomicznej i kiedy wywołuje się ten problem dzisiaj, to właściwie musimy trochę wrócić do realiów czasu minionego, dlatego że dzisiejsze warunki i okoliczności nie są tamtejszymi. Dzisiaj są inne możliwości pozyskiwania środków na działalność szkoły. Zresztą rzadko która uczelnia, także państwowa, egzystuje wyłącznie w oparciu o subwencję budżetową. Wtedy wszystkie inne możliwości zasilania budżetu szkoły, o ile mi wiadomo, nie istniały. Czy były jakieś sposoby wspomagania budżetu uczelni w tamtym czasie, czy nie?

ZP: Nie. Mówię to z całą odpowiedzialnością. Oczywiście, funkcjonowały inicjatywy wspomagające naszą bieżącą działalność (Fundacja na rzecz katowickiej Filii ASP w Krakowie), ale były to wsparcia śladowe. Nasza działalność jako Filii była zapisana,



obwarowana regulacjami i musieliśmy się w tym mieścić. Mieliśmy tylko tyle pieniędzy, ile było zapisane w tej formule, jaką wtedy stanowiliśmy – przypominam, że byliśmy Filią.

MJ: Czyli w efekcie ten gorset był sztywny.

ZP: Tak.

MJ: A jak w takim razie, na tym tle praktycznie takiego całkowitego zamknięcia od strony jakichkolwiek ruchów związanych z finansowaniem szkoły, pokazywała się sytuacja kadrowa uczelni? Zazwyczaj jest tak, że różne pomysły dotyczące merytorycznej strony działalności uczelni przekładają się na dwie rzeczy: na ludzi i na pieniądze. O pieniądzach już wiemy, że był to element stały, to było constans, a jak było w kwestiach osobowych?

ZP: Jeśli chodzi o skład osobowy, kadre dydaktyczną uczelni, to oczywiście ograniczenia finansowe, struktura, w którą byliśmy wpisani, decydowały o możliwościach poszerzenia kadry, wzbogacenia jej o młodych ludzi, zdolnych, rokujących nadzieję, o asystentów. Chciałbym przypomnieć jedną istotną rzecz. Mogliśmy zgłaszać swoje inicjatywy, mieliśmy szeroką, pełną autonomię, ale przecież funkcjonowaliśmy w ramach określonych przez Ustawę o szkolnictwie wyższym.¹

MJ: Ta ustawa dawała szereg możliwości pod tym względem, różnych zresztą, ale wszystko w ramach możliwości finansowych uczelni. Bo uczelnia zyskała na mocy tej ustawy autonomię i pełnię samorządności, tylko z drugiej strony te możliwości były praktycznie, jeśli nie zablokowane, to w istotny sposób ograniczone sposobem finansowania uczelni. W związku z tym to była wolność czynienia tego, czego się chce pod warunkiem, że się będzie na to miało pieniądze. Od strony ustawowej lata 90. nie różniły się pod tym względem istotnie od lat 2000², ale praktyka i doświadczenie są całkowicie różne... Jak w tej sytuacji, kiedy można było, a w kasie było pusto, jak uczelnia, którą Pan kierował, sobie radziła?

ZP: Tak, zgadzam się z uwagami o tych regulacjach ustawowych. Bardzo wysoko cenię kadre dydaktyczną, która pracowała i pracuje w uczelni. W mojej opinii są to ludzie z ogromną inicjatywą i sprawa kierowania uczelnią to wspieranie tych inicjatyw. Zapewnienie możliwości ich realizacji. Kontakty z Krakowem w dużej mierze sprowadzały się do pilnowania naszych interesów, szczególnie, jeśli chodzi o współpracę z uczelniami Europy Zachodniej, stypendia zagraniczne, wymianę studentów i pedagogów.

MJ: Wobec tego chciałbym zapytać o rzecz taką – o największe wyzwania tego rektoratu, tego czasu Pana rektorowania?

ZP: Myślę, że takim szczególnym, przełomowym, był okres, w którym te wszystkie rozmowy, dyskusje na temat usamodzielnienia uczelni znalazły inicjatywę odbycia Rady Wydziału poświęconej wyłącznie temu problemowi. To był rok 1998. Po kilkugodzinnej dyskusji odbyło się głosowanie, którego wynik wskazywał na ogromną przewagę głosów ludzi będących za usamodzielnieniem. Uzbrojony w dokumenty z posiedzenia Rady przedstawiłem jej stanowisko na posiedzeniu Kolegium Rektorów w Krakowie.

MJ: I jak to było przyjęte?

ZP: Przyznam, że miałem obawy czy nie będę musiał używać argumentów poszerzających wnioski, przenoszących głosy z naszej debaty. Okazało się, ku mojemu miłemu zaskoczeniu, że spotkałem się z wielką przychylnością prof. Stanisława Rodzińskiego³, rektora uczelni, który poparł ten wniosek. Miałem już wcześniej kontakty z Radą Wyższego Szkolnictwa Artystycznego, z jej przewodniczącym prof. K. Zielińskim⁴, przeprowadziłem wstępne rozmowy z wojewodą katowickim, ponieważ chciałem, żeby nasza inicjatywa miała szersze poparcie. Zdawałem sobie sprawę, że ten krok (proces usamodzielnienia) musi zrobić ktoś, kto zaczyna kadencję.

MJ: Czyli tym największym wyzwaniem był problem usamodzielnienia. A proszę wrócić pamięcią do tamtych czasów i do tamtych argumentów, które pojawiały się zarówno „za” i „przeciw”, bo jak słyszymy generalnie w Akademii, w szkole panował duch ku usamodzielnieniu się i można sobie próbować wyobrazić jakie powody były tutaj ujawnianiane, ale przecież to nie była inicjatywa, która była przyjmowana absolutnie jednogłośnie i jednoznacznie. Były też głosy, jeśli nie sprzeciwu, to takie głosy sceptycyzmu. Czy

można powrócić i przypomnieć te postawy, te sposoby myślenia zarówno ku usamodzielnieniu się, jak i za trwaniem przy Macierzy?

ZP: Wątpliwości u pedagogów, którzy wówczas pracowali w naszej uczelni brały się stąd, że byli to ludzie, którzy kończyli Akademię krakowską. Ich emocjonalne przywiązanie do form nauczania, do Krakowa jako specyficznego klimatu, do jego środowiska artystycznego było tak duże, że tutaj argument był właściwie jeden – usamodzielniając się tracimy na prestiżu, ważności, że związek z krakowską Akademią niesie nas w górę. Usamodzielnienie było realizacją powszechnego przeświadczenia o naszej tożsamości.

MJ: I od 2001 roku jesteśmy uczelnią samodzielną. A proszę powiedzieć, oprócz tego problemu, wyzwania o charakterze egzystencjalnym dla uczelni, problemu usamodzielnienia się, jakie były największe trudności tego czasu?

ZP: Jak już wspominałem, bieda, która dotyczyła właściwie całej gospodarki, określała i ograniczała możliwości wyartykułowania i zrealizowania naszych inicjatyw.

MJ: A jakie były wobec tego sukcesy, bo przecież nie sposób sądzić, że życie tamtego czasu, tego rektoratu dwóch kadencji 1993-1999 było wypełnione tylko samymi trudnościami? Jakie były w pamięci Pana Rektora największe sukcesy?

ZP: Panowało szerokie otwarcie na zewnątrz. Klimat wzmożonej, intensywnej pracy, aktywności, wzbogacająca rywalizacja jest czymś oczywistym w funkcjonowaniu uczelni. To normalne życie szkoły. Nagrody w konkursach ogólnopolskich, międzynarodowych, wystawy za granicą, w Europie, ale również poza Europą, udziały w międzynarodowych przeglądach sztuki to nie tylko sukcesy uczelni. To ważne wydarzenia, znaki, świadczące o trafności wybranej drogi.

MJ: A jak widać z dzisiejszej perspektywy w tamtejszym doświadczeniu to, czego nie udało się zrealizować, jakieś porażki?

ZP: Porażek było wiele. Do końca zresztą nie wiadomo czy są to porażki. Trudno ocenić to bez wystarczająco długiego dystansu, w czasie kiedy takie propozycje, takie szanse się otwierają.

MJ: To może nie mówmy o porażkach, tylko o niezrealizowanych ideach, którym w realizacji przeszkodziły okoliczności, czas, czasem ludzie, czasem przypadek; czy były takie zdarzenia, czy Pan Rektor je pamięta?

ZP: Pamiętam taką sprawę, w moim przekonaniu bardzo ważną, istotną w rozwoju uczelni. Była to idea, która zaczęła funkcjonować pod koniec lat 80. Z inicjatywy prof. Stanisława Kluski⁵, powstał plan rozbudowy uczelni do torów kolejowych, tam gdzie w tej chwili znajduje się parking samochodowy. Pomysł był prosty, chodziło o skupienie wszystkich kierunków Akademii, zarówno grafiki warsztatowej, projektowej, malarstwa, wzornictwa przemysłowego, w jednym kompleksie budowlanym. Inicjatywa miała swoje przełożenie na umowę pomiędzy ministrem Aleksandrem Krawczukiem⁶, ministrem kultury i sztuki i ówczesnym wojewodą katowickim, panem Wnukiem⁷. Powstała makietta. Pomysł był kapitalny. Niestety jego realizacja ciągle odwołana. Chciałem to ruszyć i wrócić do tego pomysłu. Podnosiłem te kwestie w rozmowach z ministrem kultury i sztuki, na sejmiku kultury Śląska⁸, w rozmowach z wojewodą, senatorami, posłami. Nie udało się.

MJ: A czy wiadomo czemu się nie udało? Czemu nie udało się wskrzesić rzeczy, bo duch trwał, ale rzecz z tego ducha wyjść nie chciała. Nie chciała, czy nie mogła?

ZP: Wydawało mi się wtedy, że nie chciała, ale dzisiaj wiem, że chyba nie mogła. Wszyscy byliśmy niedoinwestowani, zbyt biedni na wspieranie takich inicjatyw. Nie miałem kogoś, kto by mnie wsparł w tej inicjatywie, poza oczywiście środowiskiem Akademii.

MJ: Ale mimo tych okoliczności wtedy bardzo przykrych i dla szkoły trudnych, szkoła przecież się rozwija.

ZP: Ale to są też różne czasy. Mówiłem o roku 1993, 1994. To była zupełnie inna sytuacja gospodarcza, finansowa aniżeli w roku 2007. Nie można, myślę, porównywać tych dwóch okresów. W tej chwili Akademia realizuje się fantastycznie.

MJ: A wobec tego, jakie Pan Rektor miałby życzenia, czy przesłania dla aktualnego kierownictwa Akademii?

ZP: Nie mam żadnych krytycznych uwag. Jeśli chodzi o inicjatywy uczelni, to wydaje mi się, że idziemy w bardzo dobrym kierunku.

MJ: Czego wobec tego trzeba by było życzyć zarówno urzędującemu Rektorowi, jak i Akademii?

ZP: Ludziom kierującym uczelnią życzę dużo zdrowia, sił, wiary w swoje możliwości.

MJ: A czego Akademii?

ZP: Żebyśmy się nawzajem wspierali.

MJ: ...i wtedy Akademia będzie żyć...

ZP: ...świetnie będzie żyć...

MJ: ...czego także i Panu Profesorowi życzę na kolejne 60. lat, dziękując serdecznie za rozmowę.

ZP: Dziękuję.

- | | |
|---|--|
| 1 Ustawa o szkolnictwie wyższym z dn. 12.09.1990 r. | 5 Stanisław Kluska, grafik, malarz, profesor, w latach 1985-1990 dziekan Wydziału Grafiki; prorektor ASP w Katowicach w latach 2001-2002 |
| 2 Od roku 2005 zaczęła obowiązywać nowa Ustawa o szkolnictwie wyższym, która pod tym względem nie wprowadziła daleko idących zmian w stosunku do stanu poprzedniego | 6 Aleksander Krawczuk, historyk starożytności, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, w latach 1986-1989 minister kultury |
| 3 Stanisław Rodziński, malarz, profesor, w latach 1996-2002 rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie | 7 Tadeusz Wnuk, działacz partyjny i państwowy, w latach 1985-1990 wojewoda katowicki |
| 4 Krystyn Zieliński, przewodniczący Sekcji Wyższego Szkolnictwa Plastycznego RWSA | 8 Mowa o Kongresie Kultury na Górnym Śląsku, Katowice 1998 |



Od grafiki do projektowania książki i z powrotem (rozmowa ze Stanisławem Kluską)

Mieczysław Juda: Szkołą w jej historii zarządzało wiele osób, głównie rektorów, ale nie tylko. Zacznijmy od czasów, kiedy to władzy w uczelni nie sprawował rektor...

Stanisław Kluska: Cofając się wstecz możemy zauważyć, że w latach pięćdziesiątych, sześćdziesiątych czy siedemdziesiątych w rzeczywistości to nawet nie prorektor kierował uczelnią, lecz dziekan. Cała władza wyższa była w Krakowie. Chciałbym nawiązać jednak do struktury szkoły, która w latach siedemdziesiątych przekształcała się dość znacząco, zwłaszcza że udało mi się wówczas stworzyć pracownię projektowania książki, która była jakby następstwem po pracowni liternictwa i typografii. W rezultacie ukształtowała się autonomiczna pracownia książki, pozostałe dyscypliny (liternictwo itd.) przejęła Pracownia Zespółona Kompozycji, Liternictwa i Typografii. Był to, jak na owe czasy, twór bardzo nowatorski. Nigdzie w polskich uczelniach nie pojawiała się taka pracownia. Sprawdziło się to, trwało wiele lat, nawet do tej pory istnieje w szczyt-kowym zakresie. Wracając do książki – nasz wydział najpełniejszą funkcję pełnił w kształceniu plakacistów, generalnie dyplomy główne były robione wyłącznie z tej dyscypliny, a w połowie lat 70. wystąpiła konkurencja, kiedy to pracownia książki uzyskała również prawa dyplomowe. Dzięki temu, że zrobiłem docenturę w 1976 roku można już było robić dyplom z książki. Przez kilka ładnych lat gros dyplomów było z książki. Była nawet kiedyś taka sytuacja, że w pracowni plakatu były 2 dyplomy, a głównym nurtem była książka. Od 1985 roku, po Tomku Jurze¹ przejąłem kierownictwo, zostałem dziekanem Wydziału. To właśnie za mojej kadencji, nie pamiętam już, czy to u schyłku pierwszej, czy na początku drugiej, przeformowaliśmy to, że staliśmy się Filią². Zależało to oczywiście od Krakowa, ale także od ministerstwa. Dzięki wsparciu, które miałem u profesora Kunza³, a także Szancenbacha⁴ – rektorów z okresu mojej kadencji, zaczęli-

śmy być Filią, zatem ukazała się w naturalny sposób konieczność powołania prorektora ds. Filii katowickiej.

MJ: W ten sposób szkoła katowicka niejako została podniesiona, uzyskując status Filii zyskała pewną autonomię, gdyż miała swojego prorektora. Na poziomie władz Akademii miała swoją bezpośrednią reprezentację – dziekani zawsze byli członkami senatu w Krakowie.

SK: Tak, katowickich prorektorów było kilku: na początku prof. Chromy⁵, potem prof. Wodnicki⁶ itd. Co jeszcze ciekawego? Przypominam, że były to lata 80., po stanie wojennym⁷. Pozostawialiśmy jednak pod presją różnych dziwnych koncepcji na model szkoły. Komitet Wojewódzki⁸ wszystko musiał akceptować i nam było wygodniej podlegać Krakowowi. Łatwiej się było uchować, mówiąc: przepraszam bardzo, panie towarzyszu, proszę jednak do rektora do Krakowa. Rektor nie był zbyt uległy, byliśmy zatem trochę obcą placówką na tym terenie. Skąd się to wzięło? W latach 80. nie mieliśmy w ogóle organizacji partyjnej w uczelni, było jedynie dwóch jej członków, a do stworzenia organizacji trzeba ich było trzech. Nie należałem do tego towarzystwa, ale proponowałem i zapewniałem, że uczelnia stoi otworem. Pamiętam taką sytuację: przysłano emisariusza partyjnego z wykładem agitacyjnym, udało się nawet zgromadzić studentów, ale w trakcie wykładu otrzymał on trzy lub cztery takie pytania, że czerwony opuścił mury uczelni. Kariera partii⁹ w uczelni nie rozwinęła się. Był również problem z pochodami pierwszomajowymi. Równocześnie, około roku 1986/87 postanowiliśmy rozbudować Akademię. Założyliśmy wówczas Fundację na rzecz Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, która umożliwiła nam podjęcie takich działań i zostałem jej prezydentem. Wszystko się udawało. Zaczęliśmy współpracować z dwoma inżynierami: Polakiem i Skwarą¹⁰. Zaprojektowali oni świetny budynek wraz z pracowniami, który miał stanąć na naszym terenie przylegającym bezpośrednio do budynku przy ul. Świerczewskiego, teraz Raciborskiej. Funkcjonalnie rewelacyjny, wszystko projektowane pod ciągi technologiczne, pod pracownie specjalistyczne. Dość duża kubatura nawet z reprezentacyjną częścią. Do 1989 roku udało się uporządkować sprawy finansowe (w kosztach partycypowało ministerstwo i urząd wojewódzki). Wydawało się, że sukces jest już, trzeba było wbić łopatę i ruszyć z tym, bo były wszystkie zezwolenia. Niestety, zostało to zablokowane.

MJ: Co spowodowało to zablokowanie?

SK: Jak zwykle kwestia ludzi i ich innych, powiedzmy idei. Po prostu był jeden warunek: jeżeli to nie będzie Śląska Akademia, czy Górnośląska Akademia Sztuk Pięknych, to nie będzie żadnej rozbudowy. Było to nielogiczne i wbrew naszym interesom, również finansowym.

MJ: W Polsce żadna Akademia Sztuk Pięknych nie ma dodatkowych określeń, Akademia w Warszawie nie nazywa się ani „warszawska”, ani „mazowiecka” itd., więc ta byłaby wyjątkowa...

SK: ...no właśnie. Nie chcemy w ten sposób być Akademią wyjątkową, a na to miano zapracujemy w inny sposób. Natomiast trudno to zrozumieć, to wstrzymanie, dlatego, że było to tak nielogiczne i tak wbrew naszym interesom, także finansowym; wyrzucone pieniądze, bo wszystko to było popłacone, projekt wraz ze wszystkimi instalacjami itd., bo to był już zatwierdzony projekt techniczny, tak że to wszystko musiało być już zapłacone. Włożono tam spore pieniądze...

MJ: Czyli ta idea po raz pierwszy realnego powiększenia szkoły, pierwsza inicjatywa rozbudowania Akademii, która pojawiła się na przełomie lat 80. i 90. spaliła na panewce?

SK: Tak, pełniłem swoją funkcję do 1990 roku, następcą moim został prof. Wuttke, a prorektorem prof. Grabowski. Nie byli oni zbyt zainteresowani rozbudową. Istniała Fundacja, mieliśmy świetnych współpracowników, świetnie to było koordynowane, zresztą w piwnicy stoi makieta... Szkoda naprawdę, że się to nie udało.

MJ: Teraz inicjatywy rozbudowy wyglądają inaczej. Mamy główny budynek przy ulicy Raciborskiej, kolejny przy ul. Dąbrówki, kończy się remont tego przy ul. Koszarowej. Jak by Pan ocenił, czy też spróbował skonfrontować, tamtą ideę rozbudowania Akademii w takim ściślejszym przestrzennym zamyśle w stosunku do obecnej koncepcji?

SK: W moim przekonaniu, z całą pewnością zorganizowanie się w jednym miejscu jest zdecydowanie lepsze. Istniałby wówczas lepszy przepływ informacji dydaktycznej, krążenie po pracowniach, studenci innych kierunków mieliby świetny dostęp do np. malarstwa, które miało doskonałe warunki tutaj zaprojektowane, mianowicie na ostatniej kondygnacji z dachem bezpośrednio doświetlanym, po prostu tak jak stare pracownie malarskie. Uważam, że kierunki nie powinny być porozbijane, gdyż dezintegruje to społeczność studencką, która przecież nie jest ogromna, gdyż jest to rodzaj elitarnych studiów.

MJ: Jednak liczba studentów się powiększa, w ciągu 5 lat samodzielności prawie podwoiliśmy ją. W perspektywie mamy wielowydziałowość, w związku z czym w pewien naturalny sposób czeka nas proces, kiedy to zaczynają się pojawiać nowe wydziały, a szkoła rozpada się i staje ich konfederacją, tak jak jest to w przypadku dużych uczelni.

SK: Nasz projekt przewidywał większą liczbę studentów. A jeden fakt drugiego nie wyklucza. Mieliśmy wtedy świetny kontakt z Hochschule der Künste w Berlinie, która jest molochem. Odwiedzający nas tamtejsi pedagodzy jednoznacznie stwierdzali, że nasz kameralny rodzaj kształcenia jest zdecydowanie korzystniejszy dla wyników osiągniętych przez studentów. Sprawa nadal jest otwarta, bo mają przecież powstać nowe wydziały, to też sprawa nowych budynków, co zresztą się dzieje, bo i Koszarowa, i pomysł powstania tam nowego budynku dla nowego osobnego wydziału malarstwa. Zatem i tak ekspansja się dokonuje, ale jednak w skupieniu w przestrzeni.

MJ: Tak, czy inaczej, pojawia się idea autonomicznych kierunków, ale bardzo blisko ze sobą związanych.

SK: Moim zdaniem powinno to być połączone z wolnym przepływem studentów, z możliwościami korzystania z pracowni jednego i drugiego kierunku, aby stworzyć rodzaj szkoły otwartej, a nie zamkniętej w swoich kierunkach.

MJ: Taką otwartą strukturę ścieżek kształcenia podjęliśmy w Akademii wraz z usamodzielnieniem. Wraz z ówczesnym dziekanem, Marianem Słowickim¹¹, projektowaliśmy wówczas zajęcia fakultatywne do wyboru. Niestety pojawia się tutaj bariera czasu i pieniędzy. Jest to model niewyobrażalnie kosztowny. W sytuacji, kiedy ścieżka kształcenia jest zdefiniowana, łatwo ją oszacować, jeśli jednak student może wybierać z 12 przedmiotów na przykład 4, generuje to ogromne i trudne do udźwignięcia koszty. Ale i tak znacznie bardziej niż gdzie indziej udaje nam się utrzymać mobilność studentów, którzy mogą w dużo większym stopniu niż gdzie indziej wpływać na treść własnych zajęć.

SK: To nie jest nowa idea, ona trwa od wielu lat. Już w latach 80. mieliśmy tzw. pracownie otwarte, np. na grafice była pracownia metalu, otwarta dla wzorników. Nie trzeba było się do nich wpisywać. Stworzyły one podwaliny pod obecny, otwarty system. W latach 80. studenci odbywali też swoje pierwsze zagraniczne podróże. Odbywało się to z dużymi kłopotami, potrzebne były wizy itd. Organizowaliśmy wymianę wystaw z uczelnią w Perugii¹², z uczelnią niemiecką w Berlinie¹³, a czasem bywało tak, że np. wygrany konkurs plakatu dla studentów naszych i jednej z uczelni w Wiedniu (oczywiście wygraliśmy go) i w związku z tym, że nie można było przelać pieniędzy, zamieniliśmy je na furgon pełen materiałów dla studentów, papierów, farb itd. Nawiązaliśmy też współpracę z Francją – z Valenciennes, organizatorem regionalnego festiwalu, w trakcie którego odbyło się kilkanaście wystaw; jedna główna w Douchy les Mines i 12 wystaw indywidualnych pedagogów¹⁴, były też znaczące akcje artystyczne w Finlandii.¹⁵ Był to przedsmak tego, co oczywiście teraz, że wszyscy krążą, przemieszczają się i nie tylko stanowiło to gratkę dla studentów, ale również było ukoronowaniem naszego wysiłku. Wzbudzaliśmy wręcz zainteresowanie w tamtych czasach. Pamiętam studentów w Perugii, naprawdę nie przesadzam, tam tłumy studentów przychodziły, tym bardziej że są tam bardzo znane kursy języka włoskiego i zjeżdża się tam towarzystwo z całego świata. W każdym razie odbiło się to szerokim echem, ta nasza działalność i aktywność. Nawet w tych trudnych czasach jednak jak się chciało, to można było coś zrobić.

MJ: A co wobec tego, co dla Akademii, tej dzisiejszej i tej, która będzie w przyszłości, czego można by Akademii życzyć?

SK: Zdrowia. Żebyśmy się skoncentrowali na edukacji studentów, kształceniu ich umiejętności, świadomości szeroko rozumianej, a nie starali się wskazywać jaki jest jedynie słuszny kierunek w sztuce.

MJ: Dziękuję bardzo za rozmowę.

SK: Dziękuję i ja.

- 1

Tomasz Jura, grafik, projektant, w latach 1982-1985 dziekan Wydziału
- 2

Uczelnia w Katowicach stała się Filią Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w roku 1990
- 3

Włodzimierz Kunz (1926-2002), malarz, grafik, w latach 1980-1986 i 1993-1996 rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie
- 4

Jan Szancenbach (1928-1998), malarz, w latach 1987-1993 rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie
- 5

Bronisław Chromy, rzeźbiarz, profesor, w latach 1981-1984 prorektor ds. Filii w Katowicach ASP w Krakowie
- 6

Adam Wodnicki, projektant, dizajner, w latach 1984-1987 prorektor ds. Filii w Katowicach ASP w Krakowie
- 7

Stan wojenny w Polsce został wprowadzony 13 grudnia 1981 r. uchwałą Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r. podjętej na polecenie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (pozakonstytucyjnego tymczasowego organu władzy, faktycznie nadrzędnego wobec konstytucyjnych władz państwowych)
- 8

Komitet Wojewódzki – wojewódzki szczebel partyjny (PZPR), faktyczny gestor władzy lokalnej w systemie politycznym PRL
- 9

Mowa o jedynej partii, jaka mogła legalnie działać w czasach PRL, tj. PZPR
- 10

Miroslaw Polak i Marek Skwara – inżynierowie architektki, autorzy wielu wspólnych projektów i znaczących realizacji architektonicznych
- 11

Marian Słowicki, projektant, grafik, adiunkt, w latach 2001-2006 dziekan Wydziału Grafiki, Malarstwa i Wzornictwa, w latach 1999-2006 kierownik Niestacjonarnych Studiów Licencjackich i Uzupełniających Studiów Magisterskich
- 12

Accademia Di Belle Arti, „Pietro Vanucci”, Perugia, Włochy, także prezentacje w ramach projektu Rocca Paulina, Perugia, Włochy 1986; 1987 – wystawa włoska w Katowicach
- 13

Hochschule der Künste Berlin, Niemcy (od 2001 Universität der Künste Berlin)
- 14

Ten festiwal to Printemps Culturel du Valenciennois, Valenciennes, Francja 1988
- 15

Wystawa polskiej grafiki, Retretti Art Center, Puunkaharju, Finlandia 1989

Zmierzch malarstwa okazał się medialną fikcją
(rozmowa z Jackiem Rykałą)

Mieczysław Juda: Spotykamy się w niezwykłych okolicznościach roku jubileuszowego. Chciałbym z Panem Profesorem porozmawiać o Akademii, a właściwie zadać jedno pytanie: jak w Pańskiej pamięci pokazuje się to, co było ze szkołą odkąd tylko Pan pamięta?

Jack Rykała: Chciałem opowiedzieć, z mojego punktu widzenia, krótką historię szkoły, w której kontrapunktem będzie malarstwo. Dlaczego? Ponieważ jestem jedną z osób, których było tutaj bardzo dużo, a które, przychodząc do tej szkoły – de facto na wydział grafiki – były pewne, że chcą robić malarstwo. Jest takich osób naprawdę spora grupa, zresztą w zeszłym roku robiliśmy w Muzeum Śląskim wspólną wystawę¹. Przyszedłem do szkoły w roku 1971 i już wówczas malarstwo miało swoją ważną pozycję. Istniały cztery pracownie malarstwa, których ranga była mocna w szkole. Liczono się z opinią pedagogów prowadzących malarstwo. Było to nie bez znaczenia dla nas – studentów, myślących o tym, żeby nie robić grafiki po studiach, tylko malować, ponieważ mieliśmy nad sobą rodzaj parasola ochronnego, opieki z ich strony. Już wtedy szkoła ta spełniała rolę miniakademii, gdzie nie wydział grafiki był kwestią podstawową, tylko wyższa uczelnia plastyczna, która umożliwia realizację młodym ludziom, zainteresowanym tymi formami wypowiedzi artystycznej. Szkołę tę kończyli nie tylko graficy projektowi lub warsztatowi, czy malarze, ale i rysownicy, czy też ludzie, którzy planowali pójść do szkoły filmowej, a również rzeźbiarze. Szkoła wychodziła naprzeciw ludziom, którzy nie mogli pojechać studiować w Warszawie, czy Krakowie. Pod tym względem nasza uczelnia była



dobra, interesująca – panowała otwartość, ponieważ pedagodzy wychodzili z założenia, że po pierwsze nie wiadomo, co się będzie robić po studiach, po drugie (i ważniejsze), uważali, że uczelnia artystyczna powinna stwarzać możliwość realizacji tym młodym ludziom, którzy chcą się spełniać artystycznie, a dyscyplina jest sprawą drugorzędną. W tych kategoriach Katowice były, moim zdaniem, bardzo nowoczesną szkołą, nawet w stosunku do Krakowa, który przecież był naszą macierzystą uczelnią. Wracając do 1971 roku, umacnianie pozycji malarstwa, czy też budowanie wagi tego przedmiotu w relacjach z przedmiotami graficznymi na wydziale grafiki zaczęło się na początku lat 60. Wysuwam taką tezę w oparciu o nazwiska osób kończących w tym czasie szkołę, a będących później malarzami. W 1968 roku studia ukończyli Duda-Gracz², Waniek³ – ludzie, którzy studiowali w latach 60. i zdecydowanie wybrali malarstwo. Wcześniej nie było takiej klarowności postaw, tzn. absolwenci-malarze robili nieraz również grafikę projektową, jak choćby wspaniały malarz Roman Nowotarski⁴. Gdzieś tam, w latach 60., zaczął się najbardziej interesujący mnie proces uwalniania się malarstwa z różnych sytuacji podporządkowania grafice, parcie do usamodzielnienia kierunku malarstwa. Jakie były etapy tego procesu? O wyjściowej sytuacji już wspominałem. Kolejną kwestią były dyplomy. Trzeba było wówczas robić dyplom z grafiki, takie były formalne wymogi. Pierwszą próbą wprowadzenia malarstwa w ten najważniejszy, końcowy etap, było pozwolenie na tzw. pokaz, czyli zaistnienie możliwości pokazania prac malarskich na dyplomie. Ja w ten sposób broniłem swojego dyplomu.

MJ: Jak były traktowane te pokazy?

JR: Czasami było to bardzo zabawne, ponieważ ja namalowałem 3 czy 4 wielkie obrazy, które miały wymiary 2x1 ½ metra, dyplom główny robiłem z książki, jako zresztą chyba pierwsza osoba w tej szkole, gdyż właśnie w tym czasie pracownię książki zaczął prowadzić prof. Stanisław Kluska⁵.

MJ: Czyli Pan, jako znany malarz, jest projektantem książki?

JR: Tak. Robiłem „Opowieści niesamowite w prozie rosyjskiej”. Oprócz mnie, jeszcze Jurek Dobrzyniecki⁶ zajął się książką. Plakat, który miał tu olbrzymie tradycje, nie odpowiadał mi. Nie mogłem się porozumieć z pedagogami, co nie znaczy, że nie robiłem dyplomu dodatkowego z plakatu właśnie. Pamiętam, że zrobiłem trzy straszne plakaty. Kiedy przyszła kolej na moją obronę, wnieśliśmy moje obrazy, ustawiliśmy na honorowym miejscu, a przewodniczący komisji zapytał: „Z czego pan robi dyplom?”. Odpowiedziałem, że z książki i plakatu, usłyszałem więc: „To proszę to przesunąć na bok”. I musiałem obrazy powiesić na ścianie bocznej.

MJ: Był to gest pokazujący bezpośrednio, co było ważne w szkole.

JR: Tak więc nie ulega wątpliwości, że walczyłem o tę niepodległość malarstwa. Tak było do 1981 roku.

MJ: Proszę powiedzieć jak wobec tego traktowany był ów pokaz malarski, który zaistniał jako przyczynek budowania obrony dyplomu z malarstwa. Czy formalnie do oceny brało się go pod uwagę?

JR: Tak. Nawet jeśli przewodniczący komisji był zagorzałym grafikiem (jak było w moim przypadku), komisja jednak składała się z ludzi światłych i otwartych na sztukę, a dyskusja koncentrowała się wokół tego, co według komisji było najbardziej interesujące w realizacjach. W moim przypadku książka chyba była niezła, a obrazy atakowały chociażby swoją wielkością, byłem wówczas młodym gniewnym, więc buńczucznie udzielałem odpowiedzi. Obrona toczyła się zatem wokół obrazów, co zresztą, jak pamiętam, spotykało się z gorącym odzewem zgromadzonych w sali studentów. Wielu z nich chciało iść w moje ślady, tzn. pokazywać malarstwo. Tendencje te zaowocowały w roku 1981, jeszcze przed stanem wojennym, kiedy tu w szkole się gotowało, gdy odbywały się niekończące się, kilkunastogodzinne zebrania, trwające do późna w noc, na których wszystko było weryfikowane. Wtedy m.in. doprowadziliśmy do wprowadzenia malarstwa oficjalnie jako przedmiotu dodatkowego na dyplomie. To był drugi etap. Od tego momentu dyplomów dodatkowych z malarstwa powstało bardzo dużo.

MJ: A jednak od 1981 roku do oficjalnego powołania kierunku malarstwo mija przecież 20 lat.

JR: W roku 2001 nastąpiło usamodzielnienie szkoły i kierunek malarstwo powstał właściwie w sposób zupełnie naturalny, biorąc pod uwagę liczbę malarzy, dyplomantów naszej szkoły. Osób tych, funkcjonujących jako malarze, jest naprawdę dużo, ponad setka. Oczywiście są wśród nich ludzie mniej lub bardziej znani, jednak dla mnie wyznacznikiem jest to, że ktoś się malarstwem zajmuje, istnieje w nim taka potrzeba. Przy redagowaniu wydawnictwa „Dąbrówki 9”⁷, przeprowadziliśmy ostrą selekcję i określiliśmy liczbę malarzy-absolwentów na co najmniej 70 osób.

MJ: W ten sposób malarstwo pojawiło się w uczelni jako samodzielny kierunek. Proszę powiedzieć jakie, z tej perspektywy, o której właśnie mówimy, momenty były najtrudniejsze i dla szkoły, i dla powstającego, wykluwającego się malarstwa?

JR: Zacznę może niechronologicznie. Był taki moment, tuż po usamodzielnieniu, gdzie mogło się coś stać, gdzie było dosyć niebezpiecznie. Generalnie na świecie, czyli również w Polsce panowała sytuacja, uznająca malarstwo od dobrych kilku lat za sztukę *passé*. Przeżywało ono wówczas trudny okres, ponieważ przez poprzednie 10 lat królowały instalacje i oficjalnie w prasie istniała teoria, że malarstwo to sztuka XIX wieku. Oczywiście nie wierzyli w to malarze, ani bardzo wielu bywalców wystaw, którzy potrzebowali kontaktu z obrazem. Również u nas w szkole istniały podobne tendencje, dostrzegalne na zebraniach senatu i innych spotkaniach, na których dyskutowało się o profilu szkoły. Brano pod uwagę fałszywą teorię, zakładającą, że malarstwo powinno się tak zmienić, aby „dostosować się do współczesności”. Groziło to redukcją procesu nauczania, który przez lata wypracowany, dawał i daje, moim zdaniem, bardzo dobre efekty i redukcją czasu, który byłby poświęcony temu przedmiotowi. Proponowano wprowadzenie w to miejsce nowych mediów. W ciągu kolejnych trzech, czy czterech lat, mogliśmy przekonać się, że była to teoria błędna. Widać to na przykładzie studentów, którzy po krótkich „wycieczkach” w inne rejony, wracają jednak do tych sposobów wypowiedzi, które są bardzo osobiste i nie wymagają zaangażowania technologii.

MJ: Sposób artykulacji przy użyciu obiegowych dzisiaj, a kiedyś nazywanych nowymi, technologii, czyli cała dygitalizacja życia nie spowodował odejścia od malarstwa. Czy można tutaj mówić o procesie, którego doświadczyła grafika, która bardzo bezpiecznie i owocnie przeszła etapy zachłystywania się nowymi technologiami i w rezultacie to, co dzisiaj uprawia się pod szyldem grafiki przy użyciu matrycy cyfrowej nie zagraża w niczym medium graficznemu?

JR: Uważam wręcz odwrotnie. Miejsce grafiki zajęła fotografia. Zaletą środowiska graficznego jest pewna spójność, wzajemna współpraca. Graficy lubią się, spotykają, popierają. Jest to wspaniałe. Nie ma tego u malarzy, a to właśnie między innymi powoduje, że grafika funkcjonuje jako rodzaj enklawy w bardzo pozytywnym rozumieniu tego słowa. Negatyw tej sytuacji jest taki, że ilość szkół, które kształcą projektantów, powoduje wysyp nieprawdopodobnej ilości artystów.

MJ: To jest właśnie pytanie, czy artystów? Zauważmy, że sytuacja ta jest być może dla malarstwa korzystna. Może ono przyglądać się temu jakie niebezpieczeństwa czyhają na siostrzaną dyscyplinę i może nie na własnych plecach przerabiać pewnego rodzaju ćwiczenia, związane z mierzeniem się z wyzwaniem, które przynosi nowa technologia, rzeczywistość, w której jesteśmy.

JR: Malarstwo jest w trochę uprzywilejowanej pozycji. To jest ręczna robota, czego już w przypadku druku cyfrowego nie można w ten sposób traktować. Trzeba posiadać pewne umiejętności, żeby coś zrobić, wszystko jedno, czy to będzie demonstracja, czy żmudna robota rzemieślnicza. Jest jeszcze inna rzecz, która nadaje wartość temu obszarowi w dzisiejszych czasach: mechaniczne technologie, które w ciągu paru sekund potrafią wydrukować obraz, powodują, że to, co powstaje w żmudny sposób, ręcznie, zaczyna nabierać wartości. I ten proces będzie się potęgował.

MJ: W całym tym trybie dowodowym jest jeden wąty moment, mianowicie: to, co można już poddać manipulacji cyfrowej uruchamia niezwykle możliwości powrotu do kolejnej wersji, kroku, kontrolowania tego na wszystkich pośrednich etapach, natomiast niewątpliwie to coś samo nie powstaje. Jest to powinowactwo, którego się nie da porzucić.

JR: Jako pedagog, odczuwam tę sytuację. Od paru lat studenci projektują swoje obrazy nie w kajeciku, tylko robią to z komputera i w związku z tym obraz, który jest przebudowywany, doprowadzany do momentu, kiedy jest obrazem, posiada te wszystkie cechy, które zanegowałem w pewnym sensie, mówiąc o grafice. Istnieje tutaj niebezpieczeństwo, że nastąpi pewna mechanizacja procesu dochodzenia do obrazu. Myślę jednak, że fakt, iż jednak trzeba namalować obraz ręcznie, że jest to żmudna robota, powoduje, że osoby, które chcą szybkiego efektu, nie wytrzymują tego psychicznie.

MJ: Mówiliśmy do tej pory o zagrożeniach, wyzwaniach, które pojawiały się w historii szkoły w związku z budowaniem przestrzeni osobnego kierunku malarstwa, a także o tym, co przynosi teraźniejszość. Spróbujmy wobec tego dotknąć zjawiska z drugiej strony, wymienić jaśniejsze momenty, osiągnięcia. Określić to, co powodowało, że chciało się nadal budować malarstwo.

JR: Specyfiką tej szkoły było to, że każdy malarz był również grafikiem, czyli przeszedł pewną szkołę grafiki, wykonał ileś prac w obrębie grafiki warsztatowej, musiał zrealizować jakieś grafiki projektowe. W związku z tym typ malarstwa, który zaczął się tutaj wytwarzać był nieco inny niż np. w Krakowie, Warszawie, czy Poznaniu. Jeśli myślę o cechach charakterystycznych związanych z naszą szkołą, a dotyczących malarstwa, to na pewno graficzność formy, sposób myślenia, konkretność, przywiązanie do warsztatu są cechami, które zaczerpnęliśmy od grafików. Jesteśmy jednak dziećmi wydziału grafiki.

MJ: Jaka jest przyszłość przed ASP? Jakie życzenia?

JR: Jutro otwieramy wystawę kierunku malarstwa w Galerii Szyb Wilson⁸. 10 osób w 2 dużych halach. Dużo przestrzeni do wykorzystania. Kiedy patrzę na eksponowane prace, myślę, że dobrze się dzieje, ponieważ w tych młodych ludziach po pierwsze jest odwaga do realizacji, nieskrępowana tworzywem, możliwościami, nawet finansami (co jest w dużej mierze zaskakujące, ponieważ studenci najczęściej sami zarabiają na studia w Akademii). Po drugie – nie ma tam podobnych prac, podobnego sposobu myślenia. Mogą oni zatem budować swoją osobowość. A po trzecie – to już wynika z moich doświadczeń z pracy ze studentami – to jednak jest ciągła przygoda. Propozycje studentów, ich sposób myślenia dla mnie, który pracuję w tej szkole od 30 lat, to jest ciągła przygoda. Wiem obecnie, że do mojej pracowni na kolejny rok akademicki wpisało się 10 osób. Przyjdą zupełnie nowi młodzi ludzie, którzy chcą pracować i to mnie cieszy. Zaczynamy nowy etap, który trwa cztery lata, to jest naprawdę świetna przygoda. Oni chcą budować nową sztukę, jeśli można tak górnolotnie to nazwać.

MJ: Czyli najlepsze życzenia dla Akademii mówiłyby o dalszym przeżywaniu tej właśnie przygody?

JR: Tak, to jest podstawowa sprawa, żeby młodzi ludzie, przychodząc tutaj, wiedzieli o tym, że mogą się realizować artystycznie, że nie przychodzą tutaj tylko uczyć się zawodu. Po drugie, o czym się często zapomina, ważne jest, żeby czerpali przyjemność z czasu, który tutaj spędzają, żeby przychodzili do tej szkoły z przyjemnością.

MJ: Przyjemność i przygoda tworzą naprawdę rzadko spotykaną mieszankę i tego być może należałoby Akademii na dalsze 60 lat życzyć. Dziękuję bardzo za rozmowę.

1 „Dąbrówki 9. Wokół malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach”, Muzeum Śląskie, Katowice 2006

2 Jerzy Duda-Graczy (1941-2004), malarz, rysownik scenograf, pedagog związany z Akademią Sztuk Pięknych i Uniwersytetem Śląskim w Katowicach oraz Europejską Akademią Sztuk w Warszawie

3 Henryk Waniek, artysta malarz, eseista, od wielu lat zamieszkały w Warszawie

4 Roman Nowotarski, malarz, profesor, w latach 1974-2002 pedagog w katowickiej Filii ASP w Krakowie (od 2001 ASP w Katowicach)

5 Stanisław Kluska, grafik, malarz, profesor, aktualnie kierownik Pracowni Druku Wklęsłego I w Katedrze Grafiki Warsztatowej

6 Jerzy Dobrzyniecki, grafik, projektant, w latach 1976-1977 pedagog katowickiej Filii ASP w Krakowie

7 „Dąbrówki 9. Wokół malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach”, Katowice 2006

8 „Dyplomy 2007”, malarstwo katowickiej ASP, Galeria Szyb Wilson, Katowice

To co najważniejsze, to sposób dochodzenia do rozwiązań (rozmowa z Marianem Słowickim)

Mieczysław Juda: Rozmawiamy w roku jubileuszowym ASP w Katowicach; chciałbym zapytać Pana Dziekana jakie problemy pojawiały się w latach Pańskiego urzędowania, a przede wszystkim o to, co przygotowało Akademię do samodzielności. Jak to się stało, że Akademia na niepodległość w ogóle się wybiła?

Marian Słowicki: Pytanie fundamentalne. Rzeczywiście miałem szczęście być w tej wąskiej, ale niezwykle dynamicznej grupce, która pracowała bezpośrednio nad doprowadzeniem do usamodzielnienia Akademii, a potem być dziekanem samodzielnej uczelni. Mówiąc prawdę, kiedy zastanawiałem się nad tym procesem (bo przecież nie stało się to z dnia na dzień, tygodnia na tydzień, ani nawet z roku na rok), uświadomiłem sobie, że już pod koniec lat 60. ten wydział zamiejscowy, czy też Filia Akademii krakowskiej do której starałem się dostać, zdając egzaminy, była tu – w Katowicach – postrzegana jako nasza tutejsza szkoła plastyczna. Z perspektywy kandydata do studiów była to uczelnia katowicka.

MJ: Zatem zaczynało się od tego, że w świadomości lokalnej społeczności katowicki wydział funkcjonował jako coś autonomicznego, że Akademia była czymś własnym i przynależnym do Katowic.

MS: Tak. Był to już ten okres, kiedy ważni profesorowie, stanowiący o obliczu szkoły, pochodzili z Katowic, tu mieszkali. Prof. Dutkiewicz¹, prof. Pomorski², prof. Grabowski³ – zresztą tutejszy absolwent. Ostatnie dwa lata pracy prof. Raka⁴. To wszystko byli ludzie z Katowic.

MJ: Jaki charakter miała ta szkoła?

MS: Jak na katowickie, śląskie warunki, można dzisiaj powiedzieć, że wyjątkowy. Pamiętam na przykład, że jeszcze nie będąc studentem, bardzo się starałem, żeby kupić bilet na Western Bal lub też na Sylwestra, który odbywał się w auli. Były to ważne wydarzenia, najlepsze studenckie imprezy w okolicy. Bilety na nie trzeba było kupić z odpowiednim wyprzedzeniem za wcale nie takie małe pieniądze. Były one zresztą niepowtarzalne, drukowane w pracowni litografii lub linorytu. Niesamowite dekoracje (np. papierowy dach w auli) na te imprezy robili tacy studenci, jak Duda-Gracz⁵, czy Jura⁶ lub Komorowska⁷.

MJ: To jeżeli chodzi o divertissement, a jeżeli zapytam o charakter profesjonalny, rdzeń zawodowy uczelni?

MS: Były to już czasy, kiedy Polska Szkoła Plakatu (mówimy o końcu lat 60.) istniała jako fakt. Wiadomo było, że w naszej szkole uczy się plakatu, był to zresztą wówczas wiodący przedmiot dyplomowy, prowadzony w pracowni prof. Grabowskiego. Jego asystentem był wtedy Tomasz Jura, którego zastąpiłem później w tej funkcji. Była również grafika warsztatowa jeszcze z liderem prof. Rakiem, o którym mnóstwo anegdot mogą opowiedzieć wcześniejsi studenci. W czasie kiedy studiowałem pojawił się w tym zespole i zaczął mu później liderować prof. Pietsch⁸. To była chwila przełomowa dla całego przyszłego rozwoju grafiki warsztatowej. Nowe spojrzenie, powiew światowych kontaktów, imprez międzynarodowych, nowych technik. Ważna była sama osoba prof. Pietscha, który był wyjątkowo przystępny i otwarty w kontaktach. Czuł, że miał tu misję do spełnienia. Był pasjonatem, łapiącym się za różne rzeczy i wykonującym je z wielką energią i skutecznością. Miedzy innymi on, jako szef wydziału, zadbał o to, żeby rozwijała się kadra. Pierwszy raz zobaczyłem w jego ręku plan rozwoju kadry. Wszyscy byliśmy tam wypisani z pewną perspektywą, zakładającą, że osoba 6 lat po dyplomie zostanie adiunktem. Było to myślenie, które budowało instytucję i trzeba przyznać, że mimo, iż pochodził on z Krakowa, swoje zadanie w Katowicach potraktował tak, jakby był z krwi i kości tutejszy.



MJ: Mamy zatem pierwszy punkt zwrotny, polegający na tym, że istniejąca już wykształcona tradycja plakatu, projektowa, doznała zmiany i na tożsamość szkoły zaczęły składać się inne elementy – te, które wniósł Andrzej Pietsch. Pojawił się zwrot ku grafice warsztatowej.

MS: Kadra ciągle ewoluowała, lecz proporcje wymieniały się na korzyść tutejszych pedagogów. W tak małym środowisku każda osoba, która się tutaj pojawiła, była ważna. Przypominam sobie, że Andrzej zaprosił do prowadzenia zajęć Wojtka Krzywobłockiego⁹, który wytyczył grafice warsztatowej nowy kierunek, otworzył ją na nowe technologie, uruchomił nowy sposób myślenia. Cała grupa studentów zaczęła wówczas eksperymentować, co za rządów prof. Raka było nie do pomyślenia.

MJ: A jakie były kolejne elementy budujące możliwość powstania samodzielnej szkoły? Mówimy tu o zrębach, o tym, co było pierwsze; o projektowaniu, pojawieniu się nowej perspektywy grafiki warsztatowej, pewnym trybie działania, zmianie postawy poprzez wprowadzenie eksperymentu do działalności twórczej. Ale to zapewne tylko część tego, co spowodowało, że wreszcie, w którymś momencie, sprawy i ludzie dojrzeliby do tego, że mogło nastąpić usamodzielnienie.

MS: Z punktu widzenia asystenta, którym wówczas byłem, takim ważnym, przełomowym momentem był czas Solidarności¹⁰. Z perspektywy naszego środowiska artystycznego pojęcie autonomii akademickiej było cały czas obecne, nawet w tamtych peerelowskich warunkach jeszcze nie straciło swojego znaczenia, jeszcze się nie zsowietyzowało. I nagle, z dnia na dzień Rady Wydziału zaczęły być, nie powiem, że wiecami, ale na pewno miejscem, gdzie ta samorządność akademicka zaczęła działać, ujawniać się, wyszła z letargu. Okazało się, że Rada Wydziału, w której zasiadają profesorowie, ale również reprezentacja asystentów i studentów zaczyna rozmawiać o czym innym, wyciągać i formułować inne wnioski niż dotychczas. W naszej mikroskali to była ogromnie ważna lekcja, bo doszli do głosu ludzie stąd, czy to asystenci, czy jeszcze studenci (ich głos wówczas się liczył). Tamto „ukąszenie wolności” dało nam przekonanie, że jeśli faktycznie będziemy czegoś chcieli, to potrafimy zrobić to wspólnie, potrafimy się dogadać, uzgodnić ważne sprawy. Wydaje mi się, że po latach nadal to działało. Siedziało gdzieś w głowach i było tym przeżyciem, które nas kształtowało.

MJ: Mówimy wszak o początku lat 80., o wielkich dniach, nazwanych „polskim karnawałem” wolności. Ale do usamodzielnienia musiało minąć jeszcze 20 lat.

MS: Potem nastąpiły czarne lata stanu wojennego¹¹. Iluzje o autonomiczności zderzyły się czołowo z systemem, którego komunistyczne oblicze pokazało się w całej krasie. Pamiętam z tamtego czasu przedziwne sytuacje, gdzie np. do rektora, którym był podówczas prof. Kunz¹², przyszło polecenie z Komitetu Wojewódzkiego¹³ z Katowic, żeby zmienił dziekana. Był nim wtedy prof. Andrzej Kowski¹⁴, a prodziekanem Tadeusz Czoher¹⁵ (obaj później internowani). Prof. Kunz, rektor krakowski, a nie katowicki, odpowiedział panu sekretarzowi, ku jego zaskoczeniu, że nie może zmienić dziekana wybranego przez Radę Wydziału i że tylko ona może go zmienić. To kolejny element układanki, która doprowadziła do samodzielności. Mieliśmy to szczęście, że uczyliśmy się – jedni mówią, że u pani matki Alma Mater krakowskiej, ja to bardziej odbierałem jako naukę u starszego brata – na tych najlepszych, jakie istnieją w Polsce (i poza nią) wzorach modelu tego, czym jest uczelnia. Uczyliśmy się tego od krakusów, którzy ćwiczą to najdłużej w Polsce, a rektor krakowski stanowi osobny gatunek, który zdumiewa urzędników wszystkich systemów, ponieważ jest to człowiek silny tradycją kilkuset lat. Owszem, sprawuje urząd, ale nie z nadania, tylko z wyboru.

MJ: Tym lepszy to gatunek, że rzadko występuje w przyrodzie, jednoelementowy.

MS: Oprócz modelu „rektorowania”, który nasza Akademia teraz po swojemu definiuje, reprezentacja naszej Akademii jeździła na posiedzenia senatu, uczestniczyła w rozmaitych komisjach senackich (między innymi w komisji z wczesnych lat 90., przygotowujących statut pod nową ustawę o szkolnictwie wyższym). To też była ogromnie ważna lekcja tego, jak należy myśleć o szkole, debatować na temat jej spraw, przygotowywać pewne decyzje, dogadywać się, uzgadniać stanowiska. Jeździliśmy do Krakowa, reprezentując Filię, nie powiem, że z kompleksem, ale na pewno ze świadomością,

że jesteśmy w koronie krakowskiej tylko jedną z pereł i to może nie tą, usadowioną na froncie. Musieliśmy na forum szacownego senatu swoje interesy umieć wypowiedzieć, obronić, znaleźć sobie sojuszników, rozpoznać, kto nam będzie sprzyjał, a kto może coś utrudnić. Ogromnie ważna lekcja. Jestem wdzięczny losowi, że z takiego pnia ta nasza gałąź wyrosła.

MJ: A proszę powiedzieć, jakie były wobec tego w Pana wspomnieniach najtrudniejsze momenty dorastania do samodzielności w całej, oglądanej przez Pana własne doświadczenia, historii szkoły?

MS: Nigdy nie byłem rektorem, czy prorektorem – osobą na samym wierzchołku, czującą całą odpowiedzialność za to, co się stanie. Byłem raczej wspomagającym entuzjastą i miałem być może skłonność do lekceważenia różnych przeszkód i przeciwności, ale myślę, że właśnie w różnych ryzykownych przedsięwzięciach ktoś skrupulatny, przewidujący wszystkie konsekwencje, nie jest odpowiednią osobą do przeprowadzania zmian.

MJ: Okres Pańskiego działania we władzach szkoły przypada na koniec lat 90., został Pan prodziekanem w roku 1999, czyli tuż przed usamodzielnieniem. Chciałbym wobec tego zapytać, jak postrzegała ten proces osoba, która była tak blisko przemian, a z drugiej strony posiadała pewien dystans, nie musząc podejmować pewnych decyzji, konsumować całego ciężaru odpowiedzialności.

MS: W momencie, kiedy ustaliliśmy już w kręgu naszej społeczności wydziałowej, że chcemy usamodzielnienia...

MJ: ...kiedy pojawiła się ta perspektywa, że my już chcemy, a nie tylko poszczególne osoby, czy węższe środowiska?

MS: Była to właśnie końcówka lat 90. Przypominam sobie taki moment, byłem wówczas prezesem katowickiego Oddziału ZPAP¹⁶, senator Kutz¹⁷ rozpoczynał swoją kadencję. Chcąc zrobić coś dla tutejszej kultury, odwołał się do planowanego już w czasach Solidarności kongresu kultury śląskiej i zorganizowaliśmy tenże kongres¹⁸. Jedną z jego uchwał mówiła o tym, że ma powstać na Śląsku samodzielna Akademia Sztuk Pięknych. Był to rok 1998. Wtedy, forsując taką uchwałę, mieliśmy już wszystko uzgodnione, miałem już upoważnienie środowiska. Istniał również kontrakt wojewódzki dla Śląska, dokument rangi rządowej, i tam też ten zapis zaistniał. Patrząc na to dziś myślę, że do końca nikt nie wiedział jak się do tego zabrać. Wiedzieliśmy za to czego chcemy. Od strony organizacyjnej, tu na miejscu, wiedzieliśmy, że damy sobie radę. Perspektywa uzyskania budynku była argumentem za. Wiedzieliśmy, że Kraków – jeżeli już się odłączymy – odda nam naszą część środków finansowych. Był zatem lokal, pieniądze, studenci i sądziliśmy, że zostały już tylko formalności. Okazało się jednak, że te formalności to wcale nie taka prosta rzecz i w dodatku nikt nie wie, jak to się robi. Ludzie życzliwi nam miło się uśmiechali, ale żadnego przewodnika nie było, nie mieliśmy pójść kogo zapytać. Jako ekipa aspirująca zaczęliśmy wtedy przecierać sobie kontakty ministerialne, rządowe. Tam też trzeba było nauczyć się poruszać.

MJ: Powstała kwestia przeprowadzenia tego pomysłu drogą parlamentarną, bo przecież nowa uczelnia nie powstaje inaczej, jak przez ustawę sejmową.

MS: Tak to wyglądało, że siedzieliśmy nad różnymi dokumentami, aktami prawnymi. Czytaliśmy je tam i z powrotem, żeby wywnioskować jaki następny krok powinniśmy wykonać. Wszystko już było gotowe. Myśmy chcieli, Kraków się zgadzał, wojewoda dawał nam budynek. Uważaliśmy, że wystarczy już tylko wysłać pismo „no to my się odłączamy”, a tu nagle okazuje się, że to nie tak, że zatwierdzić wszystko musi Sejm, że może to przyjąć jako inicjatywę poselską lub też obywatelską, albo można też przeprowadzić wszystko ścieżką rządową, że potrzebna jest opinia stosownych komisji sejmowych. W ten sposób nagle wkroczyliśmy na polityczne salony, jako zupełni outsiderzy, którzy nigdy do tego nie mieli skłonności. Przydało się to jednak w następnych, trudnych latach samodzielnej egzystencji. Wiedzieliśmy już, że pewnych rzeczy nie załatwia się ani u wojewody, ani u prezydenta miasta, ani u ministra, tylko w Sejmie.

MJ: Ale udało się i od 2001 roku uczelnia jest samodzielną Akademią Sztuk Pięknych w Katowicach. Odtąd już nie można było zwać czegoś złą, co się zrobiło złe, na

okoliczności zewnętrzne. Wszystko szło na nasz wewnętrzny rachunek. Proszę jeszcze, aby spróbował Pan ujawnić kwestie, dotyczące momentów tuż po usamodzielnieniu. Został Pan wówczas dziekanem, miał Pan honor, a zarazem trudny obowiązek pokierowania uczelnią na co dzień.

MS: Sam pamiętasz, szanowny wywiadowco, te noce przesiedzane nad układaniem regulaminów, treści uchwał na pierwsze posiedzenie Senatu, które miały z dnia na dzień stworzyć nowy punkt odniesienia dla całego bytu Akademii. Trzeba było przygotować wszystkie akty założycielskie, niezbędne, żeby wszystko działało *lege artis*. Siedzieliśmy i pisaliśmy zatem.

MJ: Jako autor pierwszej uchwały Senatu Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, mogę tylko potwierdzić i, jeżeli wdajemy się w szczegóły, dodać, że jej tekst w dużej części wymyśliłem w wannie. Rzeczywiście – wtedy historia wydawała się gęstsza. Codzienne spotkania owocowały skutkami na przyszłość. Jakie wobec tego były największe sukcesy tego okresu z perspektywy kogoś, kto kierował szkołą – dziekana jedyne go wydziału nowej Akademii?

MS: Dziekan jest osobą, która utrzymuje ten złożony mechanizm, jakim jest społeczność akademicka w ruchu. Kształtowani przez krakowską tradycję, zaczęliśmy wszystko dopasowywać do tutejszego materiału i wydaje mi się, że sukcesem, który nas być może wyróżnia z innych środowisk (choć jest rzeczą ukrytą i dostrzegalną tylko od środka) jest fakt, że dość szybko przekonaliśmy się, iż dla funkcjonowania tego mikrozespołu, tej małej szkoły, gdzie wszyscy się znają od fuksówki¹⁷ władza ma inny wymiar, działa inaczej. Nie ma takiej hierarchii, dystansu między rektorem a asystentem, czy nawet studentem (choćaby z racji przestrzeni). Już stąd ten model jest inny, ale najważniejszym osiągnięciem, na które sobie wszyscy razem zapracowaliśmy, jest pewien model podejmowania decyzji. Np. na początku bałem się, w jaki sposób będziemy ustalać budżet. Podeszliśmy do tego jednak z punktu widzenia akademickiej autonomii i samorządności. Wszelkie decyzje są przygotowywane długo, tak długo, aż się wszyscy dogadają przy wspólnym stole lub na korytarzu. Ten właśnie model rozstrzygania o ważnych sprawach, sposób uzgadniania, wysłuchiwanie wszystkich stanowisk jest według mnie ewenementem. Być może, w miarę rozrastania się szkoły, kiedy powstanie drugi wydział, nie uda się tego utrzymać, ale bardzo bym chciał. To jest, moim zdaniem, nasz sukces. Jesteśmy szkołą, w której pomimo wszystkich trudności, kaprysów obyczajowych, które obserwujemy wokół, trwa duch wspólnoty akademickiej, która realizuje się w tym, że wszyscy razem decydują i wobec tego łatwiej nam znosić pewne trudności.

MJ: Wobec tego, jakie życzenia Pana Dziekana dla Akademii? Co dla Akademii mogłoby być najlepszego? Co przed Akademią?

MS: Do tej pory mówiliśmy właściwie o zadaniach organizacyjnych, a równoległe całą organizacja służy przecież kształceniu studentów, rozwojowi kadry. Cały zespół również cały czas intensywnie i nieustająco pracował nad programem studiów. Program ten, ku rozpaczy pań pracujących w Dziale Nauczania i Dziekanacie, co roku jest modyfikowany i uwspółcześniany, bo co roku dojrzewają nowe problemy, nowe sytuacje. Cały czas wszyscy są zainteresowani, aby ten program możliwie najlepiej odpowiadał rzeczywistości, z jaką absolwenci będą mieli do czynienia, gdy już z dyplomem opuszczą uczelnię. Czyli program plus organizacja, by móc go zorganizować. Akademia ogromnym wysiłkiem realizuje wspaniałe sprawy, związane z poszerzaniem bazy, również tej edukacyjnej – pracownie, wyposażenie itd. Jest to skok siedmiomilowy pomiędzy tym, z czym się usamodzielnialiśmy, a tym, co aktualnie mamy w wyposażeniu. Budynek na Koszarowej, Rondo Sztuki... Jest to ogromny wysiłek dla wszystkich, przede wszystkim dla służb administracyjnych (o nich też trzeba powiedzieć, że nam się udały, że udało nam się znaleźć te kilka osób, które z poświęceniem i poczuciem misji realizują trudne zadania, dysponując bardzo skromnymi siłami). W związku z ciągłymi pracami nad programem jest problem tego, jak uczelnia, ze swoją tradycją polskiej uczelni artystycznej, która jest jednak swoista...

MJ: ...na czym polega swoistość polskich uczelni artystycznych?

MS: To taka romantyczna tradycja. Właściwie przesłaniem uczelni artystycznych, niejako ich misją, było kształcenie artystów, którzy w przyszłości będą w sposób najlepszy jak się da, realizować swoje artystyczne, twórcze, posłannictwo. W gruncie rzeczy jest tak, że w niektórych środowiskach, np. dziekan grafiki protestuje werbalnie przeciwko temu, że jakoby do jego zadań należy przygotowanie studenta do pracy w agencji reklamowej. Akademia plastyczna w polskiej tradycji buduje osobowość artystyczną i twórczą. Myśmy przez całe lata też w tym uczestniczyli, mówiąc, że dajemy takie „podstawowe wyposażenie” na różne okoliczności, a potem absolwent, w zależności od tego z jaką sytuacją się w życiu spotka, sam je sobie rozwinie. W tej chwili, przede wszystkim na kierunkach projektowych, dzieje się tak, że zaplecze warsztatowe jest tak rozbudowane, iż opanowanie go zajmuje lata. Ktoś, kto wychodzi z dyplomem projektanta, to nie może być dyletant w szlachetnym rozumieniu, który następnie w ciągu roku pracy douczy się tego, co potrzebne. W tej chwili absolwent, jeżeli myśli o zatrudnieniu w agencji właśnie, najchętniej miałby w CV adnotacje o tym, że praktykował w jakiejś instytucji, firmie. Wygląda na to, że my będziemy szli w tym kierunku, zresztą już to robimy, ale pójdzie to chyba jeszcze dalej. Oczekiwanie kandydata, studenta, a potem absolwenta, będzie zależało od tego, na ile szkoła dostarczy mu ukierunkowanego przygotowania zawodowego. I to jest rewolucja, która dotyczy nie tylko uczelni artystycznych, chociaż tutaj być może jawi się to szczególnie wyraziście. Zawód artysta – co to jest? Natomiast zawód projektanta istnieje, trzeba zatem przygotować studenta zawodowo. Uniwersytety także zmieniają swoją misję. Były miejscem przyswajania i wytwarzania wiedzy, zgłębiania zagadnień naukowych. Dziś stały się na wielu kierunkach szkołą, przygotowującą do zawodu. Ludzie idą na pewne kierunki, bo daje to perspektywę dobrej pracy. Proces ten jest trudny do zaakceptowania, żal tego modelu natchnionego, intuicyjnego, artystycznej swobody, która wyraża się w spontaniczności działania. Jak przełknąć fakt, iż obecnie w kształceniu będzie więcej techniki, a jednocześnie nie zgubić tego, co jest wartością i co absolwentów polskich szkół artystycznych ustawia od razu o parę stopni wyżej od innych – tego, że wyrosli oni właśnie ze szkoły malowania, rysowania, badania rzeczywistości w ten bezinteresowny, artystyczny sposób, to to jest faktyczne wyzwanie dnia dzisiejszego.

MJ: Jakie zatem życzenia dla Akademii?

MS: Odnosimy sukces, usamodzielniliśmy się, rozwijamy się i robimy to naprawdę skutecznie. Zapowiada się też postęp ilościowy: będzie więcej studentów, więcej pracowni, być może więcej kierunków, więcej sprzętu i to jest poniekąd oczywiste. Nadal jednak dla nas Akademia to cały świat, lecz dla świata jesteśmy pchełką, o której istnieniu niektórzy dowiadują się ze zdumieniem. Ciągłe jeszcze Akademia w szeroko pojętej świadomości regionalnej jest czymś egzotycznym. Z perspektywy ogólnopolskiej tym bardziej, trzeba więc walczyć o to, aby funkcjonowała w szerszym, niż zaprzyjaźniony, kręgu, jako coś oczywistego. Nie mówię już, żeby było tak jak w Krakowie, gdzie mówi się, że jest Uniwersytet Jagielloński, Akademia Matejki, Barbakan, Lajkonik, Wieża Mariacka... Niech, w odniesieniu do Katowic, mówi się, iż znajdują się w nich: Rondo, Akademia Sztuk Pięknych i Uniwersytet Śląski.

MJ: Rozumiem, że istnienie tych instytucji w regionalnej świadomości w wymienionej przez Pana kolejności będzie zrealizowaniem najlepszych życzeń dla Akademii. Dziękuję bardzo za rozmowę.

1 Jan Dutkiewicz (1911-1983) malarz, w latach 1950-1977 pedagog w katowickiej Filii ASP w Krakowie

2 Rafał Pomorski (1921-1974), malarz, w latach 1947-1974 pedagog w katowickiej Filii ASP w Krakowie

3 Tadeusz Grabowski, grafik, projektant, profesor, w latach 1976-1981 prorektor ds. Filii w Katowicach ASP w Krakowie,

4 Aleksander Rak (1899-1978), grafik, w latach 1949-1969 pedagog w katowickiej Filii ASP w Krakowie

5 Jerzy Duda-Gracz (1941-2004), malarz, rysownik scenograf, pedagog związany z Akademią Sztuk Pięknych i Uniwersytetem Śląskim w Katowicach oraz Europejską Akademią Sztuk w Warszawie

6 Tomasz Jura, grafik, projektant, profesor, aktualnie kierownik Pracowni Ilustracji i Rysunku Uży-

- kowego w Katedrze Projektowania Graficznego ASP w Katowicach
- 7 Małgorzata Komorowska, artysta plastyk, w latach 1969-1970 pedagog katowickiej Filii ASP w Krakowie
 - 8 Andrzej Pietsch, grafik, profesor, w latach 1972-1976 prorektor ds. Filii w Katowicach ASP w Krakowie
 - 9 Wojciech Krzywobłocki
 - 10 NSZZ „Solidarność” – związek zawodowy o różnych cechach ruchu społecznego powstały na fali robotniczych protestów w lipcu i sierpniu 1980 roku (zarejestrowany 10.11.1980)
 - 11 Stan wojenny w Polsce został wprowadzony 13 grudnia 1981 r. uchwałą Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r. podjętej na polecenie Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego (poza konstytucyjnego tymczasowego organu władzy, faktycznie nadrzędnego wobec konstytucyjnych władz państwowych)
 - 12 Włodzisław Kunz (1926-2002), malarz, grafik, w latach 1980-1986 i 1993-1996 rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie
 - 13 Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach – regionalny ośrodek władzy politycznej okresu PRL
 - 14 Andrzej Kowalski (1930-2003), malarz, w latach 1959-2002 pedagog w katowickiej Filii ASP w Krakowie
 - 15 Tadeusz Czober (1948-1992), w latach 1972-1992 pedagog w katowickiej Filii ASP w Krakowie
 - 16 ZPAP – Związek Polskich Artystów Plastyków; Marian Słowicki był prezesem Oddziału w Katowicach w latach 1993-1999
 - 17 Kazimierz Kutz
 - 18 Kongres Kultury na Górnym Śląsku, Katowice 1998
 - 19 Coroczna, tradycyjna zabawa całej Akademii organizowana zawsze przez studentów I roku w listopadzie i zawsze z przesłaniem tematycznym



Kształtowanie otoczenia, wzornictwo, dizajn (rozmowa z Jerzym Wuttke)

Mieczysław Juda: Rozmawiamy tuż przed kolejnym ważnym etapem w życiu Akademii – przed rozpoczęciem następnego roku akademickiego. Chciałbym jednak, byśmy w rozmowie cofnęli się do przeszłości, do czasów, kiedy pełnił Pan funkcję dziekana uczelni.

Jerzy Wuttke: To było w latach 1990-1993. Wtedy po raz pierwszy bardzo poważnie na forum stanęła kwestia usamodzielnienia uczelni. Funkcję prorektora pełnił profesor Tadeusz Grabowski¹, ja byłem dziekanem, współpracowało nam się bardzo dobrze. Natomiast co dotyczy tej kwestii usamodzielnienia, wystąpiło parę istotnych nieporozumień, jak sądzę. Jednym z nich była bardzo niefortunna wypowiedź wojewody katowickiego Wojciecha Czecha², który generalnie był za usamodzielnieniem uczelni, natomiast w jakiejś rozmowie, a bodaj w jakimś wywiadzie palnął rzecz niewybaczalną, mianowicie, że trzeba rozpatrując kwestię usamodzielnienia – cytuję z pamięci, więc detale mogą być inne – że trzeba będzie wszystkich zwolnić, a potem na nowo przyjąć. Ta informacja oczywiście nie pozostała bez skutków na los tej koncepcji. Ludzie się wystraszyli, przestraszyli, że samodzielna uczelnia to będzie jedna wielka akcja zwolnień i co najmniej jakieś straszliwe sankcje życiowe – też bym się wystraszył jakbym w to uwierzył – no i trzeba było kwestię odłożyć na parę lat później, co potem zostało z pełnym powodzeniem przeprowadzone. Wiem tylko jedno, i to o tym może warto pamiętać, że wtedy po raz pierwszy rzeczywiście z dużym zainteresowaniem i aprobatą dla tego pomysłu odniósł się ówczesny i znakomity w moim przekonaniu minister kultury, prof. Marek Roźnowski³, znakomity również autor scenariusza i projektu wystawy „Polaków portret własny”, to ten sam, który bardzo mnie wspierał, nawet jeździł tu do Katowic i prowadził określone rozmowy, tak więc było zielone światło ze strony ministerstwa, a nasza macierzysta uczelnia w Krakowie dojrzała do tej decyzji. No i trzeba było trochę czasu, żeby wszystkie sprawy ostatecznie doprowadzić do końca. I myślę stało się to już potem prościej, bezkolizyjnie i bardziej sympatycznie. Oczywiście nadal obecne były podstawowe problemy szkoły, takie jak wszystkie kwestie edukacyjne związane z problemem synchronizacji programów, dalszym rozwojem wzornictwa, które tu też przechodziło jakby kilka kolejnych faz.

MJ: Chciałem zapytać, czy tylko ta jedna, niefortunna wypowiedź wojewody miała charakter ostudzający zapały usamodzielnienia się, czy też po prostu faktyczne powody

były inne, poważniejsze, leżały po stronie dojrzałości instytucji, żeby taki krok podjąć, tu głównie chodzi o naszą macierz w Krakowie?

JW: Stanowisko Akademii krakowskiej ewoluowało w tej kwestii i trzeba wyraźnie powiedzieć, że w zasadzie (na podstawie mojej wiedzy) tak naprawdę pozytywnie i jednoznacznie do tej kwestii odnosił się tylko pan rektor Stanisław Rodziński⁴. Był świadom tych wszystkich sytuacji, doskonale wiedział, że jest to naturalny krok w rozwoju tej jednostki.

MJ: A proszę powiedzieć, czy były inne poważne wyzwania tamtego czasu, z perspektywy Pańskiej jako dziekana, Panie profesorze, oprócz kwestii usamodzielnienia się?

JW: Takim poważnym stałym wyzwaniem była sprawa programowa, a szczególnie jeżeli chodzi o kwestie wzornictwa, które już wtedy było samodzielnym kierunkiem z własnym naborem i egzaminem magisterskim. Gdyby krótko wspomnieć, zaczęło się od tego, że tuż po studiach znalazłem się tutaj jako pierwszy głos wołający na puszczy, jeżeli chodzi o tę dyscyplinę. Później doszłusowali jeszcze – nieżyjący już dzisiaj – Józek Cichoń⁵, z którym pracowałem razem w przemyśle również bezpośrednio po studiach i nieżyjący drugi, zasłużony niezwykle dla tej idei pracownik Akademii Bogumił Szymańda⁶. Zaczęło się od tego, że z istniejącej wówczas Katedry Przestrzennego Projektowania Graficznego prowadzonej przez docenta Gerarda Labusa⁷ zaczęła się wyłaniać inna jednostka. Opracowaliśmy razem z Bogusiem Szymańdą, właściwie we dwójkę, przy wsparciu części zespołu pedagogicznego, program kształtowania otoczenia i to już był krok milowy jeśli chodzi o rozwój wzornictwa. To kształtowanie otoczenia dotyczyło przede wszystkim komunikacji wizualnej w dwóch zakresach, w takim wydaniu operacyjnym, czyli tej stricte zobiektywizowanej, projektowej w duchu wzorniczym i perswazyjnej, która miała charakter – jak sama perswazja wskazuje – charakter nakłaniający, powiedziałbym taki lekko uwodzący, takiej, która posiłkuje się również metodami reklamy i stosuje również różnego rodzaju sposoby nakłaniania również metodami graficznymi. Komunikacja rozwinęła się bardzo ładnie, zajmowaliśmy się przy tej okazji również produktem, bo to trudno oddzielić jedno od drugiego, co w efekcie doprowadziło do samodzielnego programu wzornictwa przemysłowego, potem z biegiem czasu zniknął przymiotnik przemysłowe, w każdym razie, bodaj od 1984 roku, wzornictwo było już kierunkiem samodzielnym z własnym naborem i własnym egzaminem magisterskim. Pamiętam do dziś absolwentów jeszcze starego kształtowania otoczenia, to był m.in. Andrzej Desperak, dziś samodzielny profesor Akademii Jana Długosza w Częstochowie, prowadzący tam Zakład Komunikacji Wizualnej, artysta, projektant o bardzo ciekawym dorobku rysunku, czy malarstwa. Studiowali wówczas u nas jeszcze, po swoich studiach, uzupełniając wiedzę w sposób istotny ciekawi architekci tacy jak Heniek Zubel, czy Marek Wawrzyniak. Obaj prowadzą dzisiaj własną, samodzielną praktykę zawodową i wiem, że wykorzystują swoje doświadczenia designerskie z powodzeniem.

MJ: A proszę powiedzieć o czasie swojego „dziekanowania”, o sukcesach tego okresu.

JW: Moim niekłamanym dzieckiem jest samodzielne wzornictwo w Katowicach. I to jakby z pierwszej ręki o tym mówię. No, ale był to również czas niedaleki jeszcze po olbrzymich zmianach w Polsce, które nastąpiły w latach 80. I ta pamięć Solidarności⁸, stanu wojennego⁹ i tak dalej była wtedy również jeszcze bardzo żywa i nie ukrywam – miała jakiś taki charakter towarzyszący, przynajmniej mentalnie tamtym czasom. To był trochę inny klimat, inny klimat pracy. Ja może opowiem taki epizod, dla mnie bardzo mocne przeżycie, nie z zakresu dziekanowania, jeszcze wcześniej, w momencie ogłoszenia stanu wojennego. Przyszedłem kiedyś do szkoły świeżo po tym, kiedy zostali zatrzymani zarówno ówczesny dziekan, jak i prodziekan, czyli Andrzej Kowalski¹⁰ i Tadek Czober¹¹. Byli również moi dyplomanci, absolutnie zrezygnowani. Wtedy, tchnięty jakąś przedziwną intuicją, zawiozłem ich do szpitala klinicznego w Ligocie, na oddział intensywnej terapii, gdzie zaprzyjaźniona ze mną szefowa tego zakładu przyjęła nas i szybko odbyliśmy swoistą pielgrzymkę po tym zakładzie, gdzie znajdują się ludzie w skrajnej sytuacji. Potem mieliśmy rozmowę o naszej sytuacji związanej z tymi zmianami i po tym fakcie nie było już żadnych problemów podjęcia pracy przy dyplomach. Motywacja zmieniła się totalnie. Okazało się, że my jesteśmy w świetnej sytuacji.

MJ: A proszę powiedzieć, co dla Akademii, jakie z tej perspektywy mogą pojawić się życzenia?

JW: Myślę, że byłoby tych życzeń kilka, na kilku płaszczyznach. Takie najbardziej trudne mierzalnie to byłoby życzenie, żebyśmy tutaj pracowali, trochę wspominając tamten czas rzeczywistej solidarności między nami pracownikami, żebyśmy troszkę mniej byli zdominowani panującym, otaczającym zewsząd klimatem wyścigu szczurów, żebyśmy w stosunku do młodzieży i z pełną wzajemnością rzeczywiście mogli postępować bardziej twórczo, w tym sensie, że każde zajęcie są w jakimś sensie dzieleniem się własną twórczością. Nie tylko doświadczeniem, jeżeli one mają być dobre. I myślę również, że w takim klimacie chęci osiągania jak najlepszych wyników nie można zapominać, że jest to wysiłek wspólny, a nie, że każdy stara się tylko wypaść indywidualnie jak najlepiej. Ale musi temu towarzyszyć poczucie rzeczywistej, dobrze pojmowanej, wspólnoty interesów, jak kiedyś, w okresie historycznym.

MJ: Stąd wniosek, że Akademia powinna być bardziej wspólnotą, jak dobrze rozumiem?

JW: Tak, powinna być wspólnotą osób, zdefiniowanych działań edukacyjnych. Nawet bardzo różnych, ale określonych na czym te rzeczywiste różnice polegają, ponieważ wtedy przedstawiamy szerszą ofertę edukacyjną. Im bardziej wachlarz naszych usług jest wyraźnie określony i zróżnicowany, tym bardziej interesująco jawi się nasza, uczelniana oferta edukacyjna dla tych wszystkich młodych ludzi, którzy szukają w tej chwili, a mają w czym wybierać, bo są to uczelnie państwowe i uczelnie prywatne i powiedzmy sobie od razu, że część tego wyboru jest również trochę fikcyjna, ponieważ kryteria wartości i rzeczywistej oceny skuteczności tego kształcenia nie zawsze są przez młodzież do końca rozpoznawalne. Szczególnie jeśli chodzi o uczelnie niepaństwowe. To nie jest żaden wyraz jakiejś próby deprecjacji, natomiast żyjemy w okresie pozornie bardzo dużego wyboru i niekiedy nie do końca, niestety, doprecyzowanych kryteriów oceny.

MJ: A wobec tego Akademia przyszłość ma?

JW: Akademia zawsze ma przyszłość, ponieważ ani przez moment nie wątpię w to, że nagle człowiek straci potrzeby i zdolności twórcze. I tak długo dopóki on je będzie miał, to Akademia ma się na czym oprzeć. Bo Akademia oczywiście opiera się na ocenie realiów rynkowych, związana jest z gospodarką, to wszystko prawda, szczególnie jeśli chciałbym mówić o wzornictwie, oczywiście. Ale jeśli zabraknie tego podstawowego tworzywa do działania, czyli potrzeby twórczości, to te wszystkie inne powiązania po prostu przestają mieć rację bytu.

MJ: No to życzymy Akademii, żeby tak się stało i potrzeby twórczości wśród ludzi nie brakło nigdy. Dziękuję bardzo i życzę wszystkiego najlepszego.

- 1 Tadeusz Grabowski, grafik, projektant, profesor, w latach 1976-1981 prorektor ds. Filii w Katowicach ASP w Krakowie
- 2 Wojciech Czech, architekt, działacz regionalny, w latach 1990-1994 wojewoda śląski
- 3 Marek Roztworowski (1921-1996), historyk sztuki, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, w roku 1991 minister kultury i sztuki
- 4 Stanisław Rodziński, malarz, profesor, w latach 1996-2002 rektor Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie
- 5 Józef Cichoń w latach 1970-1970 asystent w Pracowni Podstaw Projektowania
- 6 Bogumił Szymańda (1951-2004) projektant, w latach 1976-2004 pedagog katowickiej Filii ASP w Krakowie
- 7 Gerard Labus (1934-1988) projektant, w latach 1966-1988 pedagog katowickiej Filii ASP w Krakowie

- 8 NSZZ „Solidarność” – związek zawodowy o wyrażnych cechach ruchu społecznego powstały na fali robotniczych protestów w lipcu i sierpniu 1980 roku
- 9 Stan wojenny w Polsce został wprowadzony 13 grudnia 1981 r. uchwałą Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r. podjętej na polecenie WRON (pозakonstytucyjnego tymczasowego organu władzy, faktycznie nadrzędnego wobec konstytucyjnych władz państwowych)
- 10 Andrzej S.Kowalski (1930-2003) malarz, w latach 1959-2002 pedagog katowickiej Filii ASP w Krakowie
- 11 Tadeusz Czoher (1948-1992), w latach 1972-1992 pedagog w katowickiej Filii ASP w Krakowie

Władze, struktura, historia

Władze kadencji 2005-2008

Rektor – prof. Marian Oslislo
Prorektor ds. studentów i badań naukowych – prof. Adam Romaniuk
Prorektor ds. nauczania i współpracy z zagranicą – prof. Jacek Rykała
Dziekan – ad. I^o Justyna Szklarczyk-Lauer
Prodziekan ds. kierunku malarstwo – prof. Kazimierz Cieślik
Prodziekan ds. kierunku wzornictwo – ad. I^o Stefan Szawica
Prodziekan ds. kierunku grafika – prof. Waldemar Węgrzyn
Kancierz – mgr Iwona Herszlikowicz



Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach, 2007



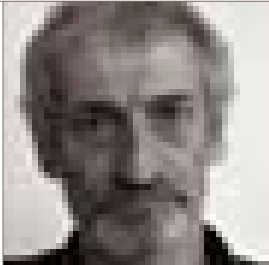
stoją od lewej: S.Kluska, M.Pała, J.Adamek, W.Jama, A.Tobis, M.Linttner, S.Szawica, J.Karbowniczek, A.Szejn, A.Lorenc, J.Wuttke, R.Maciuszkiewicz, P.Dzik, K.Gawrych-Olender, E.Zawadzka-Rykała, M.Kłak, W.Siupka, A.Kowalski, J.Handermander, W.Gdowicz, S.Speil, M.Osliślo, J.Sarapata, M.Juda, K.Stadler, D.Głazek, B.Król, J.Szklarczyk-Lauer, Z.Furgaliński, T.Bierkowski, J.Dubiel, Z.Pieczykolan, K.Kaliski, M.Kliś, K.Cieślik, M.Sabalczyk, W.Jacyków, I.Walczak, J.Rykała, M.Bieniasz, M.Nazarkiewicz, M.Małecka, H.Tymusz, A.Łabuz, M.Hajewski, L.Tetla, S.Więcek, A.Cygan, Z.Blukacz, R.Lewadowski, B.Topor, D.Gajewski
siedzą: T.Jura, W.Węgrzyn, B.Otto-Węgrzyn, K.Dziuba, D.Nowak, J.Szmatloch, S.Skałuba, A.Sielska, R.Kalarus, A.Romaniuk, J.Nardelli

KATEDRA
PROJEKTOWANIA
GRAFICZNEGO

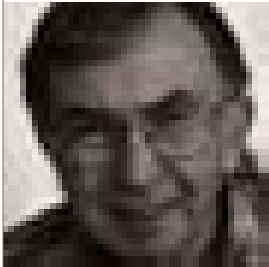
kierownik Katedry
ad. Bogdan Król

Pracownia Ilustracji i Rysunku Użytkowego Podstawy ilustracji i rysunku użytkowego Ilustracja i rysunek użytkowy	prof. zw. Tomasz Jura wykł. Anna Machwic-Adamkiewicz
Pracownia Projektowania Pisma i Znak Liternictwo i podstawy projektowania typograficznego · Projektowanie pisma i znaku	prof. zw. Zbigniew Pieczykolan instr. Michał Minor
Pracownia Nowych Mediów Podstawy nowych mediów · Nowe media	prof. zw. Marian Oslislo wykł. Ksawery Kaliski instr. Paweł Krzywda
Pracownia Projektowania Książki i Typografii Projektowanie książki i typografii Grafika edytorska	st. wykł. Marian Słowicki instr. Dawid Korzekwa
Pracownia Projektowania Publikacji Multimedialnych Grafika multimedialna Projektowanie publikacji multimedialnych	ad. Bogdan Król instr. Michał Meiser instr. Marcin Szczyrba
Pracownia Projektowania Plakatu Projektowanie plakatu	prof. zw. Roman Kalarus instr. Monika Starowicz-Chmielewska
Pracownia Fotografii Fotografia	prof. nzw. Waldemar Jama ad. Witold Jacyków ad. Piotr Muschalik instr. Anna Sielska-Matyasik instr. Anna Lorenc wykł. Marcin Hajewski
Pracownia Rysunku I Roku Rysunek Wiedza o działaniach i strukturach wizualnych	prof. nzw. Stefan Speil wykł. Magdalena Nazarkiewicz instr. Olga Pałka-Ślaska
Pracownia Malarstwa I Roku Malarstwo	ad. Justyna Szklarczyk-Lauer
Pracownia Podstaw Projektowania Graficznego Podstawy projektowania graficznego Grafika edytorska	ad. Bogna Otto-Węgrzyn ad. Justyna Szklarczyk-Lauer instr. Paweł Krzywda instr. Agnieszka Małecka-Kwiatkowska
Pracownia Liternictwa i Typografii Podstawy liternictwa i typografii Liternictwo i typografia	ad. Tomasz Bierkowski st. wykł. Marek Markiewicz instr. Marcin Szczyrba
Laboratorium Komputerowe Informatyka · Warsztaty komputerowe	instr. Dawid Korzekwa
Podstawy Marketingu	wykł. Piotr Dzik
Organizacja i Narzędzia Działań Reklamowych	wykł. Katarzyna Gawrych-Olender wykł. Piotr Dzik
Technologia rysunku i malarstwa	mgr Adam Dutkiewicz*

* osoby współpracujące

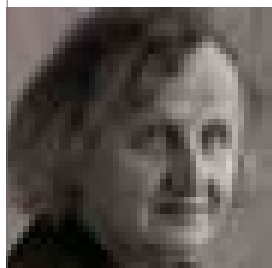


Tomasz Jura, ur. 1943, Andrychów
profesor sztuk plastycznych, profesor zwyczajny
kierownik Pracowni Ilustracji i Rysunku
Użytkowego
dziekan 1982-1985
wystawy indywidualne: autor ponad 100 wystaw
indywidualnych, plakatów, grafiki i rysunku saty-
rycznego w kraju i za granicą
nagrody: laureat blisko 100 nagród za twórczość
plastyczną m.in. Złoty Medal na Biennale Plakatu
Polskiego, Nagrody im. T. Trepkowskiego, Srebrny
Medal na Światowej Wystawie Grafiki w Berlinie,
dwukrotnie nagroda „Srebrnej Szpilki”,
autor dwóch książek autorskich: „Ona 1” i „Ona
2” w Wydawnictwie Stańczyka i w Sztuce Polskiej;
autor ponad 200 plakatów, 60 grafik;
odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi,
Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym Krzyżem
Zasługi, Złotą Odznaką Zasłużonego dla
Województwa Katowickiego, Złotą Odznaką ZPAP,
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski,
Medalem Komisji Edukacji Narodowej

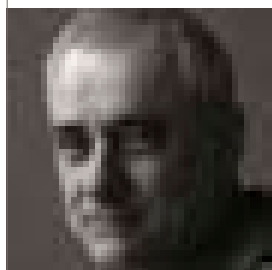


Zbigniew Pieczykolan, ur. 1943 Rudnik n.Sanem
profesor sztuk plastycznych, profesor zwyczajny
kierownik Pracowni Projektowania Pisma i Znak
prorektor 1993-1999
wystawy zbiorowe: m.in. Francja, Szwecja,
Niemcy, Indie, Japonia, Belgia, Włochy, Meksyk,
Austria, Finlandia, Chiny, Rosja, Czechy,
Egipt; udział w Biennale Plakatu Polskiego
w Katowicach, Salonach Plakatu w Warszawie,
Międzynarodowych Biennale i Triennale Plakatu
w Warszawie, Meksyku, Francji, Finlandii, Chinach,
Japonii, m.in.: Fax Art, Ogaki, Japonia 2002;
Międzynarodowe Biennale Plakatu, Warszawa
2002; Międzynarodowe Triennale Plakatu Toyama,
Japonia 2003; Biennale Plakatu Polskiego, BWA,
Katowice 2003; Wystawa Plakatu Polskiego,
Aleksandria, Egipt; Praga, Czechy 2003
nagrody: 30 nagród i wyróżnień, m.in.: Konkurs

Malarski im. Rafała Pomorskiego, Katowice 1989 – III nagroda; „Bielska Jesień”, Bielsko-Biała 1991 – nagroda główna (równorzędna)



Roman Kalarus, ur. 1951, Klucze
profesor sztuk plastycznych, profesor zwyczajny
kierownik Pracowni Projektowania Plakatu
wystawy indywidualne: m.in. Galeria
Grafikarchive, Kansas City, USA 1998; Vital,
Center for Design Studies, Tel Awiw, Izrael 2000;
Poster Gallery, Helsinki, Finlandia 2003; Indiana
University of Pensylvania, Indiana, USA 2006
wystawy zbiorowe: m.in. Biennale, Triennale,
Quadriennale, m.in.: Katowice 1977-2007;
Warszawa 1980-2006; Lahti, Finlandia 1981-2007;
Brno, Czechy 1990-2002; Toyama, Japonia 1985-
2003; Pećs, Węgry 1998-2001; Ogaki, Japonia
2000-2005; XYLON Winterthur, Fribourg,
Szwajcaria 1979-2000; Teheran, Iran 2004-2007
nagrody: Biennale Plakatu Polskiego, Katowice
1995 – Grand Prix, 2005 – Złoty Medal;
Międzynarodowe Triennale Plakatu, Toyama,
Japonia 2003 – Brązowy Medal
prace w zbiorach: Museum of Modern Art,
Toyama, Japonia; Ogaki Poster Museum, Japonia;
Centre for Design Studies, Tel Awiw, Izrael; Muzea
Narodowe w Poznaniu, Warszawie, Krakowie

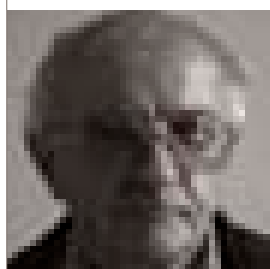


Marian Oslislo, ur. 1955, Zabrze
profesor sztuk plastycznych, profesor zwyczajny
kierownik Pracowni Nowe Media
rektor 2005- ; prorektor 2001-2005; dziekan 1999-
2001
wystawy indywidualne: Galeria BWA, Katowice
1990; Galeria Zderzak, Kraków 1992; Galeria Ars
Nova II, ZPAP, Katowice 1999; Instytut Polski,
Bratysława, Słowacja 2005
wystawy zbiorowe: m.in. Międzynarodowe
Triennale Grafiki, Kraków 1984; Międzynarodowe
Biennale Plakatu, Warszawa 1988-2006;

Międzynarodowe Biennale Plakatu, Lahti,
Finlandia 1998; Międzynarodowe Biennale
Dizajnu, Brno, Czechy 1990; Biennale Plakatu,
Toyama, Japonia 1998; Biennale Plakatu Polskiego,
Katowice 1989, 1995-2003

nagrody i wyróżnienia: Ogólnopolski Konkurs
„Wobec Wartości”, Muzeum Archidiecezjalne,
Katowice 1986 – wyróżnienie; Ogólnopolski
Konkurs Grafiki Projektowej „Bez szablonu”,
ZPAP, Katowice 1993 – I nagroda

prace w zbiorach: Muzeum Plakatu, Warszawa;
Muzeum Śląskie, Katowice; Muzeum
Archidiecezjalne, Katowice; Musée des Arts
Décoratifs, Paryż, Francja

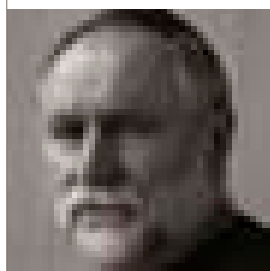


Waldemar Jama, ur. 1942, Praszka
profesor sztuk plastycznych, profesor nadzwyczajny
kierownik Pracowni Fotografii

wystawy indywidualne: Wizerunki I, Galeria ZPAF,
Kraków 1976; Wizerunki II – Stara Galeria ZPAF,
Warszawa 1986; Copenhagen Visual, Kopenhaga,
Dania 1993; Ankry – śląskie rydwany, M.Galeria,
Warszawa 2000; Paralaksa, M.Galeria, Warszawa
2003/4

wystawy zbiorowe: m.in. Polska Sztuka
Kreacyjna-Tokio, Essen, Chalon sur Saône 1973-
1975; Fotografia Wschodu – Musée de L'Elysée,
Lozanna, Szwajcaria 1990; 13 Międzynarodowe
Triennale Grafiki, Kraków, Kijów, Oldenburg 2003
nagrody: Salon Portretu, Gdańsk 1974 – Grand
Prix; X Biennale Pejzażu, Kielce 1987 – Grand Prix;
Medal im. J.Bułhaka – za wybitne osiągnięcia twór-
cze w fotografii – 1997

prace w zbiorach: Muzeum Narodowe, Wrocław;
Muzeum Historii Fotografii, Kraków; Musée de
L'Elysée, Lozanna, Szwajcaria; Stadtmuseum
Esslingen, Niemcy



Stefan Speil, ur. 1951, Molna
profesor sztuk plastycznych, profesor nadzwyczajny

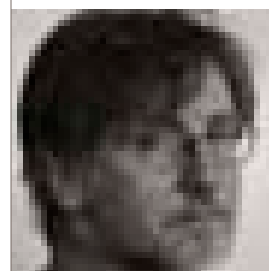
kierownik Pracowni Rysunku I Roku

wystawy indywidualne: „Szkice z Michelangela”,
Kraków 1978; Centro di Cultura, Tolmezzo, Włochy
1985; Galeria Pryzmat, Kraków 1993; Galeria ZPAP,
Katowice 1993, 2004; Galeria Muzeum św. Jana
Sarkandra, Skoczów 2003, galeria ASP Katowice
2006; galeria ZPAP, Opole 2007

wystawy zbiorowe: „Linia i zapis”, Galeria
Pryzmat, Kraków 1976; Triennale Rysunku im.
T. Kulisiewicza, Kalisz 1986, Pedagogdy filii ASP
Genk, Belgia 1997; warsztaty w Urbino, Lodi,
Włochy 2004; Grafika na papierze Hannemühle,
Poznań, Karlsruhe 2006

nagrody: „Portret współczesny”, Kraków 1975 – III
nagroda; konkurs na plakat (35. rocznica wyzwol-
enia obozu na Majdanku), Kraków 1979 – wyróż-
nienie

prace w zbiorach: Muzeum Plakatu, Wilanów;
Muzeum Diecezjalne, Opole; Muzeum Miejskie,
Bielsko-Biała oraz w zbiorach prywatnych w kraju
i za granicą



Bogdan Król, ur. 1956, Bytom
adiunkt II°, adiunkt
kierownik Pracowni Projektowania Publikacji
Multimedialnych
wystawy indywidualne: Galeria „6” Gliwice 1983,
1992; Muzeum Miejskie, Zabrze 1988, 1995, 2001;
Galeria MBP w Zabrzu 1998, 1999; Plakat autorski,
Galeria Muzeum Miejskiego, Zabrze 2005
wystawy zbiorowe: Biennale Grafiki, Lublana,
Jugosławia 1985, 1987, Ottawa, Kanada 1985,
1986, Varna, Bułgaria 1989, Ateny, Grecja 1990;
Satyrykon, Legnica 1999, 2000, 2002, 2003, 2004,
2005, 2006; Biennale Plakatu Polskiego, Katowice
2001, 2003, 2005; Festiwal Sztuki Wysokiej
w Bytomiu 2003, 2004, 2005, 2006; Prezentacje,
Zabrze 2003; Wystawa pokonkursowa plakatu
o UE 2003; „Wyjdzie z Chaosu Świat Ducha” –
Muzeum Archidiecezjalne, Katowice 2005, Legnica
2006; Wystawa ZPAP, Gliwice 2006
prace w zbiorach: Muzeum Miejskie, Zabrze
i w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą



Witold Jacyków, ur. 1954, Opole
adiunkt II^o, adiunkt w Pracowni Fotografii
wystawy indywidualne: Opole 1980, 1993; Cieszyn 1990, 1995; Tychy 1993, 1995; Genk, Belgia 1996; Bielsko-Biała 1996, 1997, 2006; Łódź 1997, 2000; Żywiec 1998; Gorlice 1999; Poznań 1999, 2003; Warszawa 1999; Blaye, Francja 2000; Katowice 2005; Suwałki 2006
wystawy zbiorowe: zarówno w kraju, jak i za granicą, m.in.: Poczdam, Niemcy 1981; Opawa, Czechy 1997
nagrody: konkurs fotograficzny Nikon Fokus 21, Japonia 1994 – wyróżnienie; konkurs Portret, Międzyzdroje 1995 – III nagroda, konkurs Dziecko, Poznań 2003 – II nagroda; 41 Salon Mondial, Luksemburg 2005 – złoty medal; Ogólnopolskie Biennale Fotografii w Technikach Fotograficznych i Cyfrowym Przetwarzaniu Obrazu, Ostrów Wielkopolski 2007 – Grand Prix

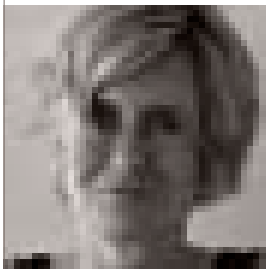


Justyna Szklarczyk-Lauer, ur. 1974, Chorzów
adiunkt I^o, adiunkt
kierownik Pracowni Malarstwa I Roku
dziekan 2006-
wystawy indywidualne: galeria Art Deco, Katowice 1997; „Galeria po schodach”, Katowice 1999; wystawa plakatów z okazji jubileuszu PZChO Katowice 2004
wystawy zbiorowe: „Bielska Jesień”, Bielsko-Biała 1997; Biennale Plakatu Polskiego, Katowice 1997, 1999, 2001, 2003, 2005; XVII Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin 1998; 4. Festiwal Plakatu, Kraków 2002; 5th International Invitational Poster Exhibition, Ogaki, Japonia 2004; „Poszukiwanie wertykalnego horyzontu” I Międzynarodowy Festiwal Sztuk Wizualnych Katowice 2004; Ogólnopolski konkurs wydawnictw reklamowych „Idea 2004”, Toruń 2004; „Śląski plakat” – prezentacja woj. śląskiego, Bruksela, Belgia 2005
nagrody: Ogólnopolski Konkurs Kalendarzy

„Vidical”, Warszawa 2002 – wyróżnienie;
Ogólnopolski Konkurs Wydawnictw Reklamowych „Idea 2002”, Warszawa 2002 – wyróżnienie
prace w zbiorach: Muzeum Karykatury, Warszawa oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą



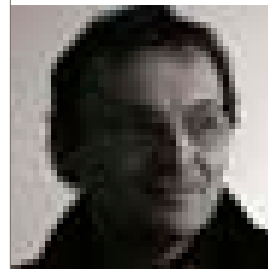
Tomasz Bierkowski, ur. 1974, Gliwice
doktor sztuki, adiunkt
kierownik Pracowni Liternictwa i Typografii
wystawy zbiorowe m.in.: „Na zewnątrz” GSW Łaźnia Gdańsk 2001; „Signal box/nastawnia” BWA, Katowice, 2004; „Architektura intymna/architektura porzucona” CSW Kronika, Bytom 2006; „Sztuka w służbie lewaków, czyli: no news is good news” CSW Kronika, Bytom, 2006
nagrody: Konkurs na projekt billboardu poświęconego walce z nikotynizmem, Fundacja Promocji Zdrowia prof. Zatońskiego, Warszawa 2001 – I nagroda; 4. Festiwal Plakatu, Kraków 2002 – I nagroda; Śląska Rzecz, projekt Śląska Sieć na Rzecz Wzornictwa, Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie, Cieszyn 2006 – I miejsce, 2007 – wyróżnienie
prace w zbiorach: Muzeum Plakatu w Wilanowie



Bogna Otto-Węgrzyn, ur. 1964, Gliwice
doktor sztuki, adiunkt w Pracowni Podstaw Projektowania Graficznego
wystawy indywidualne: „Wredna sztuka” KMPiK, Katowice 1991; Galeria Inny Śląsk, Tarnowskie Góry 1992, 2000; Galeria „Po Schodach”, Siemianowice Śląskie 2001; Satyrykon 2006 (wystawa towarzysząca), Lubin 2006
wystawy zbiorowe: CYBERWOLVES, Katowice 1997; Triennale Grafiki Polskiej, Katowice 2000; Międzynarodowe Triennale Grafiki, Kraków 2000; Biennale Plakatu Polskiego, Katowice 2001, 2003, 2005; Festiwal Plakatu, Kraków 2002, 2005; 20. Międzynarodowe Biennale Plakatu, Warszawa 2006; 7. Golden Bee Biennial, Moskwa 2006

nagrody: Satyrykon, Legnica 2002 – srebrny medal; IV Festiwal Plakatu, Kraków 2002 – nagroda regulaminowa; 7. Golden Bee, Moskwa 2006 – nagroda

prace w zbiorach m.in.: Muzeum Plakatu, Wilanów; Galeria Satyrykon, Legnica; Galeria Plakatu Krzysztofa Dydo, Kraków; The Moravian Gallery in Brno, Czechy; Golden Bee Central House of Artists, Moskwa, Rosja



Piotr Muschalik, ur. 1964, Zabrze
doktor sztuki, adiunkt w Pracowni Fotografii
wystawy indywidualne: Galeria ZPAF, Katowice 1994; Galeria Katz, Frankfurt nad Menem, Niemcy 1996; Muzeum Miejskie, Zabrze 2002; Muzeum Górnośląskie, Ratingen, Niemcy 2004; Galeria 48, Saarbrücken, Niemcy 2007
wystawy zbiorowe: Międzynarodowe Biennale Grafiki Frechen, Niemcy 1992; Międzynarodowe Triennale Grafiki, Kraków 1994; Międzynarodowe Triennale Grafiki, Norymberga, Niemcy 1995; Międzynarodowe Triennale Grafiki, Kraków 1997; Biennale Grafiki Polskiej, Katowice 1997; „Paint Art”, Apold, Niemcy; Seclin Francja i Larkhol, Szkocja 2001; „Cyfra kontra akwaforta” BWA Opole, Galeria Studio Warszawa 2004; Eurografik 2004, Moskwa, Rosja 2004; 12th International Biennial Print and Drawing Exhibition, R.O.C. Tajpej, Tajwan 2006
prace w zbiorach: Galerie Eritzer i 48 Saarbrücken oraz Katz Frankfurt nad Menem, Niemcy



Marian Słowicki, ur. 1948, Siemianowice Śląskie
adiunkt, starszy wykładowca
kierownik Pracowni Projektowania Książki i Typografii
kierownik Niestacjonarnych Studiów Licencjackich i Uzupełniających Studiów Magisterskich 1999-2006
dziekan 2001-2006; prodziekan 1999-2001

prezes ZPAP w Katowicach 1993-1999; sekretarz Zarządu Głównego ZPAP 1999-2002

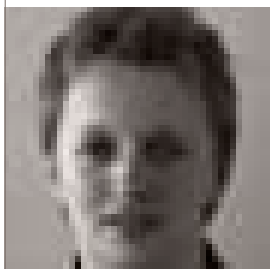


Marek Markiewicz, ur. 1956, Dąbrowa Górnicza
magister sztuki, starszy wykładowca w Pracowni
Liternictwa i Typografii

wystawy zbiorowe: pokonkursowa wystawa
Oświęcim 1985; pokonkursowa wystawa Przemysł
1986; XI Międzynarodowe Biennale Plakatu,
Warszawa 1986; VII Międzynarodowe Biennale
Plakatu, Lahti, Finlandia 1987; „Bez szablonu”,
wystawa pokonkursowa, Katowice 1993

nagrody: Międzynarodowy Konkurs „Auschwitz
warns”, Oświęcim 1985 – I miejsce; XIV
Ogólnopolskim Przegląd Plakatu Muzealnego
i Ochrony Zabytków, Przemyśl 1986 – II na-
groda; XI Międzynarodowe Biennale Plakatu,
Warszawa 1986 – wyróżnienie honorowe;
VII Międzynarodowe Biennale Plakatu, Lahti,
Finlandia 1987 – wyróżnienie; „Bez szablonu”
Katowice'93 – I nagroda

prace w zbiorach: placówek muzealnych, w gale-
riach i prywatnych kolekcjach w kraju i za granicą



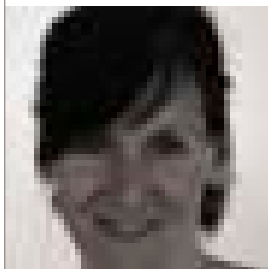
Ksawery Kaliski, ur. 1977, Ruda Śląska
magister sztuki, wykładowca w Pracowni Nowych
Mediów

wystawy indywidualne: On the Edge – new me-
dia, graphics, Galeria Pusta GCK, Katowice 2002

wystawy zbiorowe: Międzynarodowe Triennale
Plakatu Icarda – Trnava, Słowacja 2000;
Międzynarodowe Biennale Plakatu – Hongkong,
Chiny 2001; Biennale Plakatu Polskiego, Katowice
2001, 2003, 2005; „Transmediale – Play Global”,
Berlin, Niemcy 2003; Triennale Grafiki Polskiej,
Katowice, 2003; Grand Prix Młodej Grafiki
Polskiej, Kraków, Kijów, Moskwa, Oldenburg
2003; 4. Międzynarodowe Triennale Grafiki,
Giza, Egipt 2003; Glasgow Festival, Edynburg,
Wlk. Brytania 2004; Międzynarodowe Triennale
Grafiki, Kraków 2006; Triennale Grafiki Polskiej,

Katowice 2006; Młode Orły Grafiki Polskiej,
Pekin, Chiny 2007

nagrody: IDEA 2004-Koncept, Toruń 2004 – na-
groda; XXV Międzynarodowe Triennale Grafiki,
Kraków 2006 – wyróżnienie



Anna Machwic-Adamkiewicz, ur. 1976 Katowice
magister sztuki, wykładowca w Pracowni Ilustracji
i Rysunku Użytkowego

wystawy indywidualne: Wprost nie wprost,
Galeria Rotunda, Bytom 2004; Wystawa plakatu,
Galeria MBP, Zabrze 2004; Wystawa projektowa-
nia graficznego, Galeria MBP, Zabrze 2004

wystawy zbiorowe: 4th Ogaki International
Invitational Poster Exhibition, Ogaki, Japonia
2002; „Z Europy do Europy”, Biblioteka Śląska,
Katowice 2002; Satyrykon, Legnica 2003, 2004;
13th Colorado International Invitational Poster
Exhibition, USA 2003; Triennale Plakatu, Trnava,
Słowacja 2003, 2006; 5th International Invitational
Poster Exhibition, Ogaki, Japonia 2004; 19.
Biennale Plakatu Polskiego, Katowice 2005; 20.
Międzynarodowe Biennale Plakatu, Warszawa
2006

nagrody: „Z Europy do Europy”, Katowice 2002 –
III nagroda; „Polaków Portret Przaśny”, Warszawa
2003 – II nagroda



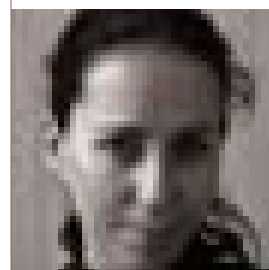
Katarzyna Gawrych-Olender, ur. 1960, Katowice
magister sztuki, wykładowca organizacji i narzędzi
działań reklamowych

wystawy indywidualne: Galeria Black & White,
Tarnowskie Góry 1990; Galeria Inny Śląsk,
Tarnowskie Góry 2004; Galeria Art Nova 2 ZPAP,
Katowice 2005

wystawy zbiorowe: Biennale Plakatu Polskiego,
Katowice 2003; Triennale Plakatu, Toyama, Japonia
2003, 2006; Praca Roku ZPAP, Katowice 2003,
2004, 2005; XIX Biennale Plakatu Polskiego,
Katowice 2005; „Jestem” BWA Katowice 2006

nagrody: Praca Roku, ZPAP Katowice 2003 – II
nagroda, 2005 – II nagroda; XIX Biennale Plakatu
Polskiego, Katowice 2005 Grand Prix

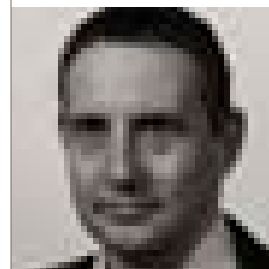
prace w zbiorach: Muzeum Śląskie, Katowice;
Muzeum Plakatu w Wilanowie, Warszawa;
Muzeum Plakatu, Toyama, Japonia; Muzeum
Plakatu, Chaumont, Francja; Kolekcja Sztuki
Współczesnej „Znaki Czasu” oraz prace w zbio-
rach prywatnych w USA, Francji, Niemczech,
Wielkiej Brytanii, Polsce



Magdalena Nazarkiewicz, ur. 1976, Bytom
magister sztuki, wykładowca w Pracowni Rysunku
I Roku

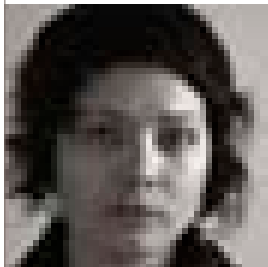
wystawy zbiorowe: I Festiwal Rysowania, Zabrze
1997; Oberschlesisches Landesmuseum – Młoda
Sztuka z Katowic, Ratingen-Hosel, Niemcy
1999; „Kontrafarba” Galeria Rotunda, Bytom
2000/2001; Festiwal Sztuki Wysokiej, Galeria
Sztuki Stalowe Anioły, Bytom 2002, 2003; „Sztuka
mięsa”, Bytom – Recklinghausen, Niemcy 2002;
VII Międzynarodowe Biennale Grafiki, Ourense,
Hiszpania 2002; XIII Międzynarodowa Wystawa
Plakatu, Fort Collins, Colorado, USA 2003;
VI Międzynarodowe Biennale Grafiki, Acqui Terme
– Ovada, Włochy 2003; VII International Biennial
of Engraving, Rotary Club Acqui Terme, Ovada,
Włochy 2005; „Flagi dla Bytomia”, Galeria Kronika,
Bytom 2007

nagrody: I Festiwal Rysowania, Zabrze 1997 –
II nagroda; konkurs na plakat do sztuki teatralnej,
Teatr Śląski, Katowice 2002 – I nagroda

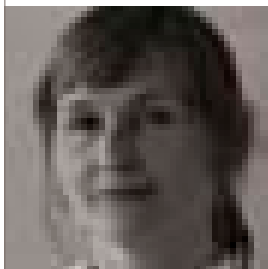


Piotr Dzik, ur. 1960, Bielsko-Biała
magister nauk politycznych i magister socjologii,
wykładowca podstaw marketingu oraz organizacji
i narzędzi działań reklamowych;
autor materiałów szkoleniowych i podręczników
w projektach RZL, Phare 2001, EFS, trener w pro-
jektach unijnych Phare 2002, 2003, EFS 2004-

2006 oraz Banku Światowego;
od 1990 roku zaangażowany w projekty doradcze dotyczące zarządzania, sprzedaży i marketingu, między innymi dla: Tesco, Gerlach, PHS, Mediarecovery, Centrozap; doradca marketingowy

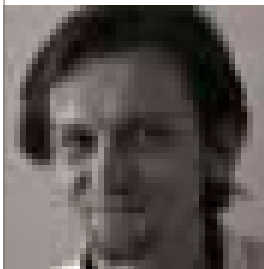


Anna Sielska, ur. 1978, Katowice
magister sztuki, instruktor w Pracowni Fotografii
wystawy indywidualne: „Czysta Formalność”, Bielsko-Biała, Łomża, Bytom 2006; „City Story” Bytom, Bielsko-Biała 2007
wystawy zbiorowe: Kolding, Dania 2004; „Młoda Sztuka – Labirynt 7”, Kłodzko 2005; „Wyjście z chaosu świat ducha”, Galeria Fra Angelico, Katowice 2005; „Świat jest moim ciałem” MBP, Bytom 2006; „Forma jest pustką. Pustka jest formą”, Kraków, Katowice, Słupsk 2006
nagrody: IX Ogólnopolski Konkursu Fotografii „Potret”, Trzcianka 2005 – wyróżnienie; Biennale Sztuki Młodych „Rybie Oko 4”, Słupsk / Ustka 2006 – nagroda
prace w zbiorach: Muzeum Zamkowe, Bielsko-Biała

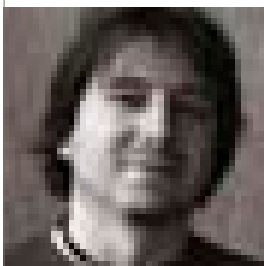


Agnieszka Małecka-Kwiatkowska, ur. 1975, Katowice
magister sztuki, instruktor w Pracowni Podstaw Projektowania Graficznego
wystawy indywidualne: „2xcut małecka-nowak”, Galeria Kronika, Bytom 2003; poKroje, Muzeum Narodowe, Warszawa 2003
wystawy zbiorowe: wystawa pokonkursowa o nagrodę Prezydenta RP na Najlepszego Dyplom Ukończenia Studiów w zakresie Sztuk Pięknych, Warszawa 2002; 4. Międzynarodowe Triennale Grafiki, Giza, Egipt 2003; Triennale Grafiki Polskiej, Katowice 2003; „Prawie nic/Next to zero”, Bytom 2004; XII Międzynarodowe Biennale Rysunku i Grafiki, Tajpej 2006
nagrody: Konkurs o Nagrodę Prezydenta RP na

Najlepszego Dyplom Ukończenia Studiów w zakresie Sztuk Pięknych, Warszawa 2002 – Grand Prix; Festiwal Sztuki Wysokiej, Bytom 2002 – Grand Prix; Triennale Grafiki Polskiej, Katowice 2003 – nagroda regulaminowa i nominacja do Grand Prix
prace w zbiorach: Muzeum Narodowe, Warszawa, Tajwan, Egipt oraz w kolekcjach prywatnych

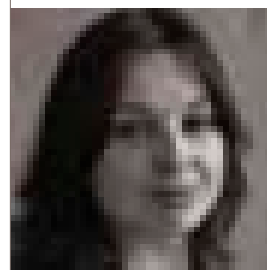


Paweł Krzywda, ur. 1968, Sosnowiec
magister sztuki, instruktor w Pracowni Nowych Mediów i Pracowni Podstaw Projektowania Graficznego
wspólne projekty m.in.: Donnelley Polish American Printing Company 1998; Agencja Osney Media – Londyn, Wlk. Brytania 1998; Teatr Nowy, Zabrze 1999; Festiwal Kraków 2000, 1999; Gliwicki Teatr Muzyczny 2002; M-studio, Zabrze 2004; Ars Cammeralis Silesiae Superioris, Katowice 2005; 12GA Chicago, USA 2005
współpracuje z firmami i agencjami reklamowymi, m.in.: OS3 Media, D'Advertising LTD, Sare, Grupa Dynamic, Boiron; specjalizuje się w typografii, identyfikacji wizualnej, grafice wydawniczej; autor systemów identyfikacji wizualnej oraz licznych znaków graficznych dla firm, m.in.: Walker 2000; Koma S.A. 2001; Forever Young, Wielka Brytania 2002; ZPAP, Kraków 2002; Jopper B.V., Holandia 2003; Kongres Kultury Zagłębia Dąbrowskiego 2003; Polskie Stowarzyszenie Bluesowe 2003; ASP, Katowice 2005 oraz wielu innych; członek Stowarzyszenia Twórców Grafiki Użytkowej

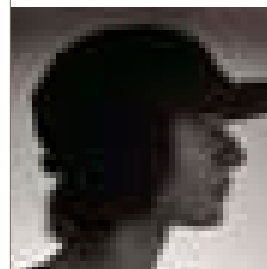


Michał Meiser ur. 1971, Bytom
magister sztuki, instruktor w Pracowni Projektowania Publikacji Multimedialnych.
Pracę zawodową rozpoczął jako projektant i realizator w studiu telewizyjnym i reklamie; współtwórca i scenarzysta projektów aplikacji multimedialnych; konsultant w ramach projektów wysokich

technologii przemysłowych i informatycznych; obecnie jest niezależnym projektantem – realizuje projekty dla przemysłu motoryzacyjnego i informatycznego; współpracuje z Polsko-Japońską Szkołą Technik Komputerowych, Politechniką Śląską, Politechniką Wrocławską oraz firmami sektora wysokich technologii WASKO i ENTE; od 2002 współorganizator Ogólnopolskiego Festiwalu Ekspresji Dziecięcej przy Centrum Ekspresji Dziecięcej i Uniwersytecie Śląskim w ramach współpracy z CED ilustrator książek dla dzieci i materiałów naukowych
nagrody i wyróżnienia: laureat YOUNG ELEKTRONICS w 1994 roku



Monika Starowicz-Chmielewska, ur. 1974, Katowice
magister, instruktor w Pracowni Projektowania Plakatu
wystawy indywidualne: „Plakaty” Galeria Rotunda, Bytom 2004; „Identitets Afspejling” Kolding, Dania 2004; „Plakaty!” Galeria Ratuszowa, Łędziny 2007;
wystawy zbiorowe: 6th International Poster Triennial Toyama, Japonia 2000, 2006; Poster International Invitational Exhibition, Ogaki, Japonia 2000, 2004; Trnava Poster Triennial, Trnava, Słowacja 2000, 2006; Biennale Plakatu Polskiego, Katowice 2001, 2003, 2005; Krakowski Festiwal Plakatu 2002, 2005; 15 International Poster Biennial Lahti, Finlandia, 2005; 20. Międzynarodowe Biennale Plakatu, Warszawa 2006; polsko-norweska wystawa plakatu „Freshmasters”, Warszawa 2006
nagrody: 17. Biennale Plakatu Polskiego, Katowice 2001 – nagroda Rektora Uniwersytetu Śląskiego; 9. Międzynarodowe Biennale Plakatu Teatralnego, Rzeszów 2004 – wyróżnienie honorowe

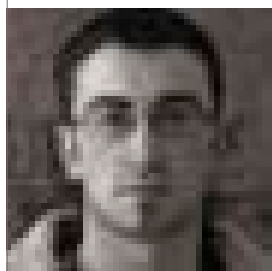


Anna Lorenc, ur. 1980, Świętochłowice
magister sztuki, instruktor w Pracowni Fotografii

wystawy indywidualne: Jestem Lalką, Galeria Rotunda, Bytom 2005

wystawy zbiorowe: Menschen im Oberschlesischen Industriegebiet/Ludzie w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym, także jako Unsere Strassen /Nasze Ulice, Landesmuseum Ratingen, Niemcy 2002; Labirynt – młoda sztuka, MDK, Kłodzko 2003-2005; 9. Jazfestiwal Muzyki Improwizowanej, Polisantipolis (video cyfrowe), Demex, Zabrze 2003; Świat jest moim ciałem (fotografie, multimedia), Bytom 2006; 6. Triennale Grafiki Polskiej, BWA, Katowice 2006; Magiczne przestrzenie, Muzeum Miejskie w Zabrzu oraz Oberschlesisches Landesmuseum Ratingen, Niemcy 2006; Grand Prix Młodej Grafiki Polskiej, Kraków 2006

nagrody: VII Ogólnopolski Konkurs Fotografii Portret, Trzcianka 2001 – III miejsce; 6. Triennale Grafiki Polskiej, BWA, Katowice 2006 – wyróżnienie w konkursie Hahnemühle.



Dawid Korzekwa, ur. 1980, Bytom
magister sztuki, instruktor w Pracowni Książki i Typografii, kierownik Laboratorium Komputerowego

wystawy zbiorowe: 13. Międzynarodowy Salon Plakatu Polskiego, Warszawa 2007; XX Biennale Plakatu Polskiego, Katowice 2007; XX Międzynarodowe Biennale Plakatu, Warszawa 2006; FRESH MASTER Młody Plakat Norweski i Polski, Warszawa 2006; XV Międzynarodowe Biennale Plakatu, Finlandia 2005; Międzynarodowy Przegląd Plakatu Chaumont, Francja 2005; V Festiwal Plakatu, Kraków 2005; i Doroczna Wystawa Prac Członków STGU, Warszawa 2005

nagrody: Konkurs na plakat dyplomowy ASP w Katowicach 2004, 2006 – I miejsce; konkurs na logo Salonu Plakatu Polskiego, Warszawa 2005 – I miejsce

prace w zbiorach: Muzeum Plakatu, Wilanów; Lahti Art Museum, Finlandia; Chaumont, Paryż, Francja; Ogaki Poster Museum, Japonia; National Taiwan Museum of Fine Arts, Tajwan



Marcin Szczyrba, ur. 1977, Tychy
magister sztuki, instruktor w Pracowni Projektowania Publikacji Multimedialnych oraz Pracowni Liternictwa i Typografii
wystawy indywidualne: galeria Fanaberia, Bytom 2005

wystawy zbiorowe: Labirynt, KOK Kłodzko 2003, 2004, 2005, 2006; „książka autorska” Galeria Rotunda, Bytom, 2004; Videoprzestrzenie'05, BWA, Wrocław 2005, festiwal „inSPIRACJE” / „(po)czekalnia”, Szczecin 2006; „Świat jest moim ciałem” Galeria Rotunda, Bytom 2006; „Widzieć siebie” Fotogaleria, Berlin, Niemcy 2006

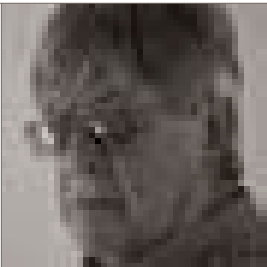
nagrody: Międzynarodowy Konkurs Fotografii, Szczecin 2006 – II i III miejsce; konkurs fotograficzny Rembrandt, Płock 2006 – wyróżnienie specjalne

KATEDRA
GRAFIKI
WARSZTATOWEJ

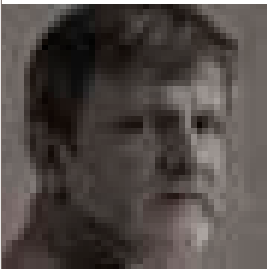
kierownik Katedry
prof. w ASP Mariusz Pałka

Pracownia Druku Wypukłego I Podstawy druku wypukłego Druk wypukły	prof. w ASP Mariusz Pałka wykł. Sybilla Skatuba wykł. Jerzy Sagan
Pracownia Druku Wklęsłego I Druk wklęsły	prof. zw. Stanisław Kluska ad. Grzegorz Hańderek
Pracownia Druku Wklęsłego II Podstawy druku wklęsłego Druk wklęsły	prof. zw. Jan Szmatoch ad. Andrzej Łabuz instr. Marcin Białas
Pracownia Druku Płaskiego Podstawy druku płaskiego Druk płaski	prof. nzw. Józef Budka wykł. Marcin Hajewski
Pracownia Sitodruku Podstawy sitodruku Sitodruk	prof. nzw. Waldemar Węgrzyn wykł. Dorota Nowak
Pracownia Technik Cyfrowych Warsztaty komputerowe Podstawy technik cyfrowych Techniki cyfrowe	prof. zw. Adam Romaniuk ad. Darek Gajewski instr. Aleksandra Patalas instr. Katarzyna Dziuba instr. Piotr Jakoweńko
Pracownia Działań Multigraficznych Działania multigraficzne	prof. nzw. Ewa Zawadzka instr. Judyta Bernaś
Pracownia Malarstwa i Rysunku I Roku Malarstwo Rysunek	ad. Grzegorz Hańderek wykł. Halina Tymusz instr. Olga Pałka-Ślaska
Pracownia Rysunku Rysunek	prof. nzw. Bogdan Topor mgr Jakub Niewiadomski*
Laboratorium Druku	wykł. Jerzy Sagan instr. Katarzyna Dziuba mgr Jakub Niewiadomski* technolog Jan Nardelli
Wiedza o Działaniach i Strukturach Wizualnych	wykł. Magdalena Nazarkiewicz* instr. Olga Pałka-Ślaska

* osoby współpracujące



Stanisław Kluska, ur. 1940, Skała
profesor sztuk plastycznych, profesor zwyczajny
kierownik Pracowni Druku Wklęsłego I
prorektor 2001-2002; dziekan 1985-1990
wystawy indywidualne: Ars Polona Galerie,
Düsseldorf, Niemcy 1983; Galeria Friedenau,
Berlin Zachodni 1985; Galeria Alte Post,
Westerland; Kleine Galerie, Niebul, Niemcy 1989;
Galeria Cassino, Aix-les-Bains, Francja 1992
wystawy zbiorowe: Międzynarodowe
Biennale Grafiki, Frechen 1983, 1986, 1990;
Międzynarodowe Biennale Grafiki, Kraków
1984, 1986; Intergrafia, Katowice 1984, 1986;
Weiniger Graphics, Boston, USA 1985; Premio
Internazionale, Biella 90, Włochy 1990; I Polskie
Triennale Grafiki, Katowice 1991; Współczesna
Grafika Polski, Retretti Art Center, Finlandia 1993;
Fax Art – „Just Now”, Helsinki, Finlandia 1995;
„Daniel Chodowiecki – Preiss 1996”, Państwowa
Galeria Sztuki, Sopot 1997
nagrody: zdobył ponad 30 nagród i wyróżnień
prace w zbiorach: w muzeach i kolekcjach
prywatnych w kraju i za granicą, w Niemczech,
Włoszech, Francji, Szwajcarii, USA



Adam Romaniuk, ur. 1949, Gliwice
profesor sztuk plastycznych, profesor zwyczajny
kierownik Pracowni Technik Cyfrowych
prorektor 2005- ; prodziekan 1989-1990
wystawy indywidualne: Ars Polona Galerie,
Düsseldorf, Niemcy 1983; Galerie LK, Varrelbusch,
Niemcy 1983; Galleria di Banchieri, Torino, Włochy
1990; Festival Art-Eu 2, Hattingen, Niemcy 1997;
Galeria Willa, Miejska Galeria Sztuki, Łódź; Galeria
BWA, Katowice, 2002; Stadtgalerie, Karlsruhe,
Niemcy 2005; Muzeum Śląskie, Katowice 2006
wystawy zbiorowe: Międzynarodowe Biennale/
Triennale Grafiki, Kraków 1980-1986, 1994,
2000, 2006; Ogólnopolska Wystawa „Kolor
w Grafice”, Muzeum Okręgowe, Toruń 1988, 1991;
Współczesna Grafika Polski, Retretti Art Center,

Finlandia 1993; Andrzej Pietsch, gli amici e gli allievi. Grafica e disegno dall'Accademia di Belle Arti di Cracovia, Roma, Włochy 1999; Galeria BWA, Katowice 2002; Międzynarodowe Triennale Grafiki „Kolor w grafice”, Toruń 2003, 2006; Ślady przyjaźni, Fabryka Trzciny, Warszawa 2006; Ewokacja matrycy, Otwarta Pracownia, Kraków 2007

nagrody: Triennale Grafiki Polskiej, Katowice 2000 – nagroda fundowana; Międzynarodowe Triennale Grafiki, Katowice 2002 – III nagroda publiczności;

prace w zbiorach: Muzeum Narodowe Warszawa, Kraków, Przemyśl; Folkwangmuseum, Essen, Niemcy; Kjarvalsstadir, Reykjavik, Islandia



Jan Szmatoch, ur. 1950, Ruda Śląska profesor sztuk plastycznych, profesor zwyczajny kierownik Pracowni Druku Wkłęskiego II prodziekan 1993-1996

wystawy indywidualne: BWA, Katowice 1989; Instytut Kultury Polskiej Londyn, Wlk. Brytania 1999; Galeria Studio PKiN, Warszawa 2002

wystawy zbiorowe: Międzynarodowe Biennale Grafiki, Kraków 1978, 1980, 1984, 1988; Małe Formy Grafiki, Łódź 1981-2005; Międzynarodowa Wystawa Miniatury, Toronto, Kanada 1986-1988, 1990-1991; Współczesna Grafika Polska, Cremona, Włochy 2003

nagrody: Międzynarodowe Triennale Akwaforty, Grado, Włochy 1981 – nagroda; I Międzynarodowa Wystawa Miniatur, Toronto, Kanada 1986 – nagroda; Międzynarodowa Wystawa „Małe Formy Grafiki”, Łódź 1999 – medal

prace w zbiorach: Muzeum Victorii i Alberta, Londyn, Wlk. Brytania, Muzeum Narodowe Reykjavik (Islandia), Moskwa (Rosja); Centrum Sztuki w Kyoto (Japonia) i Seulu (Korea Płd.); Muzeum Narodowe, Warszawa, Szczecin; Biblioteka Narodowa, Warszawa; NGS Zachęta, Warszawa



Ewa Zawadzka, ur. 1950, Kolumna Las profesor sztuk plastycznych, profesor nadzwyczajny

kierownik Pracowni Działań Multigraficznych

wystawy indywidualne: XYLON – Museum, Schwetzingen, Niemcy 1993; Staden Galleri, Fredrikstad, Norwegia 1995; BWA, Katowice 2002; Galeria BBK, Kolonia, Niemcy 2003; Galeria FT, Kraków 2006

wystawy zbiorowe: w większości międzynarodowych wystaw grafiki w Polsce i na świecie; wielokrotnie na Międzynarodowych Triennale Grafiki w Krakowie, Fredrikstad, Osace, Kyoto, Kochi, Gizie, Premio Biella

nagrody: Międzynarodowe Triennale Grafiki, Kraków 1986, 1994 – nagroda regulaminowa; Międzynarodowe Triennale Grafiki, Fredrikstad, Norwegia 1992 – Grand Prix; Międzynarodowe Triennale Grafiki, Giza, Egipt 1993 – Złoty Medal

prace w zbiorach: XYLON – Muzeum, Schwetzingen, Niemcy; Museum of Contemporary Prints, Fredrikstad, Norwegia; Graphische Sammlung Albetina, Wien, Austria; Muzeum Narodowe w Warszawie i Krakowie

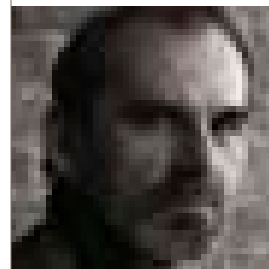


Józef Budka, ur. 1953, Czechowice-Dziedzice profesor sztuk plastycznych, profesor nadzwyczajny kierownik Pracowni Druku Płaskiego

wystawy indywidualne: Midway Forum Toronto, Kanada 1988; Kolonia, Bonn, Niemcy 1995; BWA Katowice 1999; Muzeum Historii Katowic, Katowice 2003; Wystawa Rysunku, Teatr Śląski, Katowice 2004

wystawy zbiorowe: mi.in. Wystawa Grafiki Polskiej, Leiria, Coimbra, Lizbona, Portugalia 1979; Międzynarodowe Biennale Grafiki BWA, Kraków 1984; I Triennale Grafiki Polskiej, BWA, Katowice 1991; „Andrzej Pietsch i przyjaciele” Instytut Polski Rzym, Włochy 1999; Międzynarodowy plener malarSKI „Bieszczady” Myczkowce 2003, 2004 i 2005

nagrody: „Najlepsza grafika, najlepszy warsztat”, ZPAP Katowice 1979 – II nagroda; Praca Roku ZPAP Katowice 1995 – nagroda równorzędna; III Triennale Grafiki Polskiej, BWA, Katowice 1997 – nagroda regulaminowa, nominacja do Grand Prix



Waldemar Węgrzyn, ur. 1959, Kraków profesor sztuk plastycznych, profesor nadzwyczajny

kierownik Pracowni Sitodruku

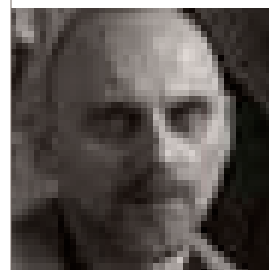
prodziekan 2001-

wystawy indywidualne: Galeria Doroty Kabiesz Düsseldorf, Niemcy 1991; Muzeum Miejskie, Gliwice 2000; Galeria Sukiennice, Kraków 2003

wystawy zbiorowe: „Bielska Jesień”, Bielsko-Biała 1997; „Most do przyszłości” Międzynarodowe Triennale Grafiki, Kraków 2000; Międzynarodowe Triennale Grafiki, Kanagawa, Japonia 2001; Międzynarodowe Triennale Grafiki, Kraków 2003; Intergrafia, Kraków 2003; Triennale Grafiki Polskiej, Katowice 2003; The 11 International Biennial Print and Drawing, Tajpej, Tajwan 2004; Międzynarodowe Triennale Grafiki, Kraków 2006; Triennale Grafiki Polskiej, Katowice 2006

nagrody: Międzynarodowe Triennale Grafiki, Kanagawa, Japonia 2001 – pierwsza nagroda

prace w zbiorach: Międzynarodowe Triennale Grafiki, Kanagawa, Japonia; Muzeum Miejskie w Gliwicach



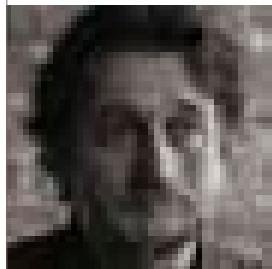
Bogdan Topor, ur. 1959, Kędzierzyn-Koźle profesor sztuk plastycznych, profesor nadzwyczajny

kierownik Pracowni Rysunku

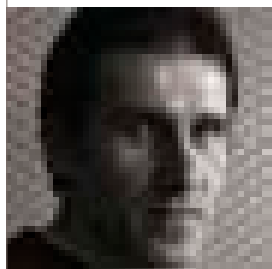
wystawy indywidualne i zbiorowe: dorobek twórczy artysty to kilkanaście wystaw indywidualnych oraz udział w ponad 60 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą

nagrody: Biennale Wobec Wartości, Katowice 1994 – Grand Prix; Triennale Polskiego Rysunku

Współczesnego, Lubaczów 1993 – nagroda; Triennale Grafiki Polskiej, Katowice 1997 – nominacja do Grand Prix; Międzynarodowe Biennale Rysunku i Grafiki, Tajpej, Tajwan 2001 – brązowy medal; Konkurs Plastyczny Misterium Cierpienia, Misterium Odkupienia, Bielsko-Biała 2005 – II nagroda
prace w zbiorach: w licznych kolekcjach w kraju i za granicą

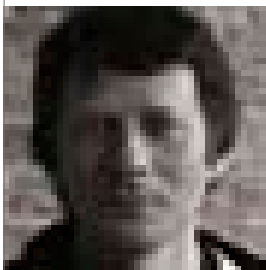


Mariusz Pałka, ur. 1952, Tarnów
 adiunkt II°, profesor nadzwyczajny w ASP kierownik Pracowni Druku Wypukłego i Katedry Grafiki Warsztatowej
wystawy indywidualne: BWA, Katowice 1993; Im Haus Monheim, Berlin 1993; Galeria „Grotta Nobile”, Kraków 1998; Galeria ASP, GCK, Katowice 2002
wystawy zbiorowe: Międzynarodowe Biennale/Triennale Grafiki w Krakowie, 1980, 1986, 1991, 1994, 1997, 2003; Intergrafia, Katowice 1980, 1986, 1991; Triennale Grafiki Polskiej w Katowicach 1994, 1997; Międzynarodowe Biennale Grafiki, Fredrikstad 1982, Lublana 1989, Warna 1989, Kanagawa 1992, Kochi 1993;
nagrody: 2 Triennale Grafiki Polskiej, Katowice 1994 – nagroda regulaminowa; Praca Roku’99, Katowice 2000 – Grand Prix; Międzynarodowa Wystawa Exlibrisu, Rijeka, 2001 – nagroda regulaminowa
prace w zbiorach: Muzeum Narodowe: Kraków, Szczecin; Modern Graphic Art Museum, Giza; Muzeum Śląskie, Katowice; Muzeum Górnośląskie, Bytom; Muzeum Archidiecezjalne, Warszawa, Poznań, Katowice

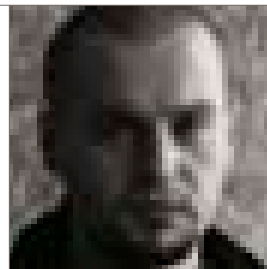


Darek Gajewski, ur. 1966, Rybnik
 doktor sztuki, adiunkt w Pracowni Technik Cyfrowych
wystawy indywidualne: Dom Sztuki, Warszawa, 1998; Galeria Engram, Katowice 2004; Galeria

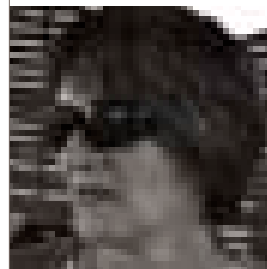
Stara Zbrojownia, Gdańsk 2006; „Kolor w Grafice Now”, Dom Muz, Toruń 2006
wystawy zbiorowe: Galeria Vent d’est, Bordeaux, Francja 1999; 4-th Egyptian International Print Triennale 2003; 11 International Biennial Print and Drawing Exhibition, Tajwan 2004; Najlepsi – MTG Kraków 2006; Galeria Studio, Warszawa 2007
nagrody: Top Digital, SMTG Kraków 2006 – nagroda główna; MTG – Kraków 2006; Internationale Grafik-Triennale Wien im Künstlerhaus Wien 2006 – nominacja do Grand Prix, nagroda regulaminowa
prace w zbiorach: Cabinet in the Cremona Civic Museum, Cremona, Włochy; Uniwersytet w Tajpej, Tajwan; SMTG Kraków oraz kolekcje prywatne w kraju i za granicą, m.in. w USA, Francji, na Cyprze, w Niemczech, Anglii, Australii, Izraelu, Belgii



Andrzej Łabuz, ur. 1966, Myślenice
 doktor sztuki, adiunkt
 wykładowca w Pracowni Druku Wkłęśłego II
wystawy indywidualne: „Siedzę z Bykiem” GCK, Katowice 2000; „Miś Teddy Yes Redi”, Bytom 2006; Galeria Dom MuzToruń 2007
wystawy zbiorowe: m.in. 3 Triennale Grafiki Polskiej, Katowice 1997; Międzynarodowe Triennale Grafiki, Kraków 2000, 2003; International Print Triennial in Kanagawa, Japonia 2001; Landschaft des Nicht – Seins, Ratingen 2002; 5. Triennale Grafiki Polskiej, Katowice 2003; International / Invitational Exhibition of Prints, Tajwan 2005; Prints Tokyo 2007/ International Print Exhibition, Japonia 2007
nagrody: 4. Triennale Grafiki Polskiej, Katowice 2000 – nagroda regulaminowa; International Print and Drawing Exhibition on the Occasion of 60th Anniversary Celebration of Silpakorn University, Tajlandia 2003 – pierwsza nagroda
prace w zbiorach: Państwowe Muzeum na Majdanku, Kolekcja ASP Kraków

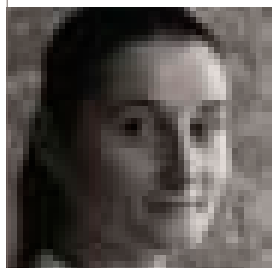


Grzegorz Hańderek, ur. 1977, Zabrze
 doktor sztuki, adiunkt
 kierownik Pracowni Malarstwa i Rysunku I Roku, wykładowca w Pracowni Druku Wkłęśłego I
wystawy indywidualne: The Other Way, Kraków 2004; Plakaty, klub Fanaberia, Bytom 2005; Metropolie – Nekropolie. Pejzaże pamięci, Muzeum Sztuki Współczesnej, Mińsk, Białoruś 2007
wystawy zbiorowe: Fax Art – Life and Peace, Ogaki Poster Museum, Japonia 2002; 5. Triennale Grafiki Polskiej – Katowice 2003; 13. Międzynarodowe Biennale Grafiki – Warna, Bułgaria 2005; Międzynarodowe Triennale Plakatu – Toyama, Japonia 2006; Międzynarodowe Biennale Plakatu, Lahti – Finlandia 2007
nagrody: III Międzynarodowy Konkurs Graficzny na exlibris drzeworytniczy i linorytniczy im. Pawła Stellera, Biblioteka Śląska, Katowice 2002 – I nagroda; Satyrykon 2006 – Legnica – srebrny medal – II nagroda; 6. Triennale Grafiki Polskiej, Katowice 2006 – Grand Prix



Halina Tymusz, ur. 1960, Żary
 magister sztuki, wykładowca w Pracowni Malarstwa i Rysunku I Roku
wystawy indywidualne: Galeria Plastyka, Kraków 1991; Iphofen, Niemcy 1998; Galeria Anya Tish, Houston USA 1999; Galeria Adi Art, Łódź 2000; Regionalny Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej 2002
wystawy zbiorowe: m.in. „Williams Tower Gallery”, Houston USA 2005; „Twarze Andersena – o tobie mówią bajki”, Galeria Labirynt, Kraków 2005; Korea International Environment Art Expo, Seul, Korea 2005; „Impresje mikołowskie”, Mikołów 1997, 1998, 1999, 2002; „Dąbrówki 9. Wokół malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach”, Muzeum Śląskie, Katowice 2006
nagrody: XXV „Bielska Jesień”, Bielsko-Biała 1988 – wyróżnienie; „Młodzi dzieciom”, Poznań

1989 – I nagroda; „Muzyka w malarstwie”, Tychy
1990 – I nagroda; „Praca Roku” ZPAP, Katowice
1991 – I nagroda; „Praca Roku”, ZPAP, Katowice
2006 – Grand Prix

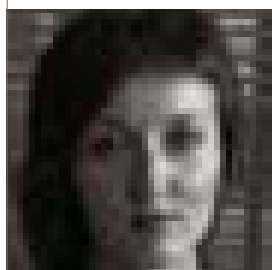


Sybilla Skatuba, ur. 1977, Gliwice
magister sztuki, wykładowca w Pracowni Druku
Wypukłego I

wystawy indywidualne: Galeria Rotunda, Bytom
2006; Galeria „Pod Arkadami” Łomża 2006;
galeria Na IIP Gliwice 2007

wystawy zbiorowe: m.in. Fax Art Life & Peace,
Ogaki, Japonia 2003; 5. Triennale Grafiki Polskiej,
Katowice 2003; 13. Międzynarodowe Biennale
Grafiki Varna 05, Bułgaria 2005; Wystawa
Międzynarodowa, Ogaki Poster Muzeum, Japonia
2005; Muzeum Archidiecezjalne w Katowicach
2005; 6. Triennale Grafiki Polskiej, Katowice
2006; 12. Międzynarodowe Biennale Rysunku
i Grafiki, Tajwan 2006; Międzynarodowe Triennale
Grafiki, Kraków 2006; wystawa Wiedeń 2007;
Międzynarodowa Wystawa Grafiki, Tokio, Japonia
2007

nagrody: „Grand Prix Młodej Grafiki Polskiej”,
Kraków 2006 – I nagroda; Caffè Art Festival,
Warszawa 2007 – III nagroda



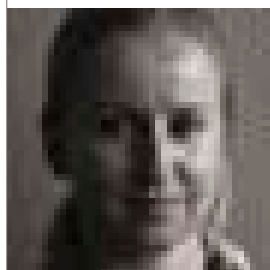
Dorota Nowak, ur. 1976, Szczyrk
magister sztuki, wykładowca w Pracowni Sitodruku

wystawy indywidualne: „Akademia Rysunku”,
Nowy Sącz 2002; „Rysunek i Grafika x2”, ZPAP,
Katowice 2003; wystawa grafiki, Beskidzka Galeria
Sztuki, Szczyrk 2006; „Untitled”, Galeria Muz,
Toruń 2006

wystawy zbiorowe: m.in. „Neue Polnische Grafik”,
Galerie Altres Rathaus, Rattlingen, Niemcy 2003;
The 6th Kochi International Triennial Exhibition of
Prints, Japonia 2005; Międzynarodowe Triennale
Grafiki – Kraków 2006; Eurografik 2006 – Bridge
to European Culture Integration, „Manege”

Central Exhibition Hall, Saint Petersburg, Rosja
2006; The 12th International Biennial Print and
Drawing Exhibition, R.O.C.” Tajpej, Tajwan 2007;
Prints Tokyo 2007, International Print Exhibition
Tokyo, Japonia 2007

nagrody: Międzynarodowy Festiwal Rysowania,
Zabrze 2001 – Grand Prix; 6. Triennale Grafiki
Polskiej, Katowice 2006, nagroda fundowana

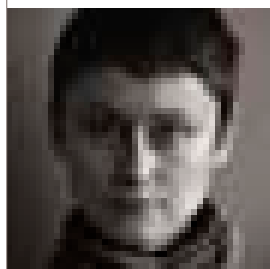


Katarzyna Dziuba, ur. 1970, Sosnowiec
magister sztuki, instruktor w Pracowni Techniki
Cyfrowych

wystawy indywidualne: Wystawa grafiki, Nidzica
2000; „Coś w Nas”, Jastrzębie Zdrój 2006

wystawy zbiorowe: I Ogólnopolskie Biennale
Grafiki Studenckiej, Poznań 1999; „Pracownia
Papieru ASP Łódź” Instytut Wzornictwa
Przemysłowego, Warszawa 2001; „Hahnemühle”
wystawa grafiki, Poznań, 2006; „Asystenci 2006”
GSW „Elektrownia”, Czeladź 2006; „Grand
Prix Młodej Grafiki Polskiej”, Kraków 2006; 11th
European Biennial Competition for Graphic Art,
Bruges, Belgia 2007

nagrody i wyróżnienia: „Grafika roku”
ASP Kraków 1998 – nagroda równorzędna;
Ogólnopolski Otwarty Konkurs Dla Studentów
Wyższych Uczelni Plastycznych im. Tadeusza
Kulisiewicza, Nidzica 1998 – I nagroda
prace w zbiorach: Sosnowieckie Centrum Sztuki,
Zamek Sielecki



Aleksandra Patalas, ur. 1976, Katowice
magister sztuki, instruktor w Pracowni Techniki
Cyfrowych

wystawy indywidualne: Galeria Fanaberia, Bytom
2006

wystawy zbiorowe: Wystawa malarstwa
studentów ASP „Sztuka wysoka na rusztowaniu”
EMPIK, Katowice 2002; wystawa pokonkursowa
Konkursu o Nagrodę Prezydenta RP

na Najlepszy Dyplom Ukończenia Studiów
w kategorii Sztuki Piękne, Muzeum Plakatu
w Wilanowie, Warszawa 2004; Siedem pracowni
technik graficznych Katedry Grafiki ASP
w Katowicach, Rybnik 2006; Asystenci 2006,
Galeria kopalni Saturn, Czeladź 2006; Dyplomanci
Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach 2001-2005,
Rondo Sztuki, Katowice 2007

nagrody i wyróżnienia: zakwalifikowanie się
do głównej wystawy konkursowej Konkursu
o Nagrodę Prezydenta RP na Najlepszy Dyplom
Ukończenia Studiów w kategorii Sztuki Piękne
2004



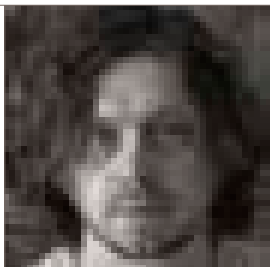
Olga Pałka-Ślaska, ur. 1980, Katowice
magister sztuki, instruktor w Pracowni Malarstwa
i Rysunku I Roku

wystawy indywidualne: Galeria „Fra Angelico”,
Muzeum Archidiecezjalne, Katowice 2004;
„Galeria SD”, Warszawa 2005; Galeria „Stalowe
Anioły”, Bytom 2006

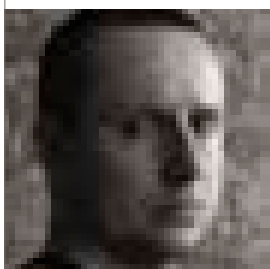
wystawy zbiorowe: wystawa grupy „KontrAKT”,
galeria KRONIKA, Bytom 2002; The 5th
Invitational Poster Exhibition in Ogaki, Japonia
2004; 6. Triennale grafiki w Kochi, Japonia 2005;
6. Festiwal Sztuki Wysokiej, Bytom 2005; Wystawa
młodej grafiki polskiej „Polish Eagles”, Seul, Korea
2006; 7. Festiwal Sztuki Wysokiej, Bytom 2006;
Międzynarodowy Festiwal Sztuki, Busan, Korea
2006

nagrody: 6 Festiwal Sztuki Wysokiej, Bytom,
2005 – Grand Prix; Wystawa Śląskiego Środowiska
Twórczego, BWA, Katowice – wyróżnienie

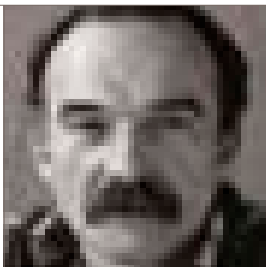
prace w zbiorach: Muzeum Archidiecezjalne
w Katowicach, Sosnowieckie Centrum Kultury
w Sosnowcu



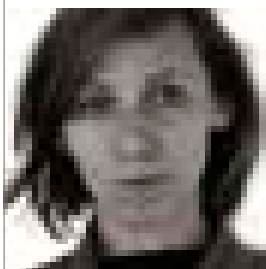
Marcin Hajewski, ur. 1971, Sosnowiec
magister sztuki, wykładowca w Pracowni Druku
Płaskiego
wystawy indywidualne: Deutsche Bank, Katowice
2003
wystawy zbiorowe: Młoda Sztuka z Katowic,
Ratingen-Hoesl, Niemcy 1999; Triennale
Rzeźby – Tuchfuehlung 2 Velbert – Langenberg,
Niemcy 2000; 12th International Biennial Print
and Drawing Exhibition, Tajpej, Tajwan 2006;
International Print Biennial, Guanlan, China 2007
nagrody: Triennale Młodej Grafiki Polskiej,
Kraków 2006 – Nagroda Prezesa Stowarzyszenia
Międzynarodowe Triennale Grafiki
prace w zbiorach: National Tajwan Museum of
Fine Arts, Tajwan



Marcin Białas, ur. 1977, Zawiercie
magister sztuki, instruktor w Pracowni Druku
Wklęsłego II
wystawy indywidualne: m.in. "Grafika",
Galeria Zamkowa, Bielsko-Biała 2005, Galeria
Extravagance, Zamek Sielecki, Sosnowiec 2006
wystawy zbiorowe: m.in. Triennale Grafiki
Polskiej, Katowice 2003; „Grand Prix Młodej
Grafiki Polskiej” Kraków, 2003, 2006; 12.
Międzynarodowe Biennale Rysunku i Grafiki,
Tajpej, Tajwan 2006; Międzynarodowe Biennale
Grafiki w Guanlan, Chiny 2007
nagrody: 5. Międzynarodowe Triennale Grafiki
Kair, Egipt 2006 – nagroda równorzędna; 5.
Międzynarodowe Triennale Grafiki, Bitola,
Macedonia 2006 – Grand Prix; 5 Międzynarodowe
Biennale Grafiki, Trois-Rivieres, Kanada 2007 –
nagroda fundowana
prace w zbiorach: Hacettepe Ex-libris Museum,
Turcja; Inter-art Contemporary Art Museum in
Aiud, Rumunia; Biblioteca Comunale di Lomazzo,
Włochy; Museum of Contemporary Graphic Art,
Kair, Egipt



Jerzy Sagan, ur. 1947, Bystrzyca Kłodzka
magister sztuki, wykładowca w Laboratorium
Druku
wystawy indywidualne: Galeria Fanaberia, Bytom
2007
wystawy zbiorowe: wystawy pedagogów ASP
w Katowicach
prace w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą



Judyta Bernaś, ur. 1978, Sosnowiec
magister sztuki, instruktor w Pracowni Działań
Multigraficznych
wystawy indywidualne: „Jeden wiersz”, Galeria
Na Schodach, ASP Katowice 2004; „Obiekty”
Galeria Muz, Toruń 2006, Miejska Galeria Sztuki,
Częstochowa 2007
wystawy zbiorowe: m.in. Ewa Zawadzka und
ihre Studenten, XYLON – Museum, Niemcy
2001; „Videoprzestrzenie'04”, BWA Wrocław
2004; IVth Novosibirsk International Biennial of
Contemporary Graphic Art, Nowosybirsk, Rosja
2005; „Grand Prix Młodej iPolskiej” Kraków 2006;
Międzynarodowe Triennale Grafiki – Kraków 2006,
VI Triennale Grafiki Polskiej, Katowice 2006
nagrody: V Festiwal Sztuki Wysokiej w Bytomiu
2004 – nagroda główna; Młoda Grafika Polska,
Kraków 2006 – wyróżnienie; 6. Triennale Grafiki
Polskiej, Katowice 2006 – nagroda regulaminowa,
nominacja do Grand Prix
prace w zbiorach: BWA Katowice,
Międzynarodowe Stowarzyszenie Triennale Grafiki
w Krakowie

KATEDRA WZORNICTWA

kierownik katedry
prof. w ASP Jerzy Wuttke

Pracownia Podstaw Projektowania

Podstawy projektowania • Wykład monograficzny

prof. zw. Manuel Sabalczyk

wykl. Anna Kmita

Pracownia Podstaw Projektowania Produktu

Podstawy projektowania

st. wykł. Andrzej Sobaś

Pracownia Podstaw Komunikacji Wizualnej

Podstawy projektowania komunikacji wizualnej

st. wykł. Justyna Kucharczyk

wykl. Anna Kmita

Pracownia Projektowania Procesów Użytkowych

Projektowanie procesów użytkowych

st. wykł. Andrzej Sobaś

wykl. Monika Kłak

Pracownia Projektowania Struktur Użytkowych

Projektowanie struktur użytkowych

st. wykł. Stefan Szawica

asystent Andrzej Klisz

Pracownia Projektowania Elementów Komunikacji Wizualnej

Projektowanie elementów komunikacji wizualnej

ad. Ewa Stopa-Pielesz

instr. Anna Pohl

Pracownia Badań Wizualnych

Techniki prezentacji • Badania wizualne

ad. Wiesław Gdowicz

wykl. Monika Kłak

Pracownia Technik Prezentacji

Techniki prezentacji

ad. Wiesław Gdowicz

wykl. Monika Kłak

Pracownia Projektowania Komunikacji Wizualnej

Projektowanie komunikacji wizualnej

prof. zw. Michał Kliś

wykl. Monika Kłak

st. wykł. Justyna Kucharczyk

instr. Anna Pohl

Pracownia Projektowania Produktu

Projektowanie produktu

prof. w ASP Jerzy Wuttke

st. wykł. Stefan Szawica

asystent Andrzej Klisz

wykl. Agata Chmielarz

Pracownia Malarstwa I Roku

Malarstwo

st. wykł. Zbigniew Furgaliński

instr. Damian Pietrek

Pracownia Rysunku I Roku

Rysunek

ad. Adam Pocięcha

instr. Damian Pietrek

Pracownia Rysunku, Malarstwa i Sztuk Wizualnych II

Malarstwo • Rysunek • Sztuki wizualne

prof. nzw. Jerzy Handermänder

instr. Weronika Siupka

Pracownia Rysunku, Malarstwa i Sztuk Wizualnych III

Malarstwo • Rysunek • Sztuki wizualne

prof. zw. Jan Dubiel

instr. Piotr Bąk

Pracownia Rzeźby i Sztuk Wizualnych I

st. wykł. Jacek Sarapata

instr. Piotr Bąk

Teoria i metodyka projektowania, rysunek techniczny

wykl. Agata Chmielarz

Seminarium dyplomowe, seminarium kierunkowe

prof. nzw. Barbara Suszczyńska-Rąpalska

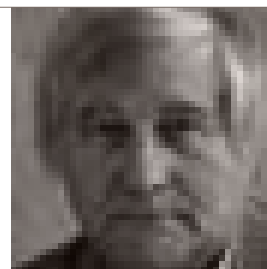
Elementy ergonomii

dr Antoni Pilawski*

Laboratorium technologii i modelowania

Kazimierz Kuczyński*

* osoby współpracujące



Michał Kliś, ur. 1945, Bielsko-Biała

profesor sztuk plastycznych, profesor zwyczajny
kierownik Pracowni Projektowania Komunikacji
Wizualnej oraz Międzykierunkowej Pracowni
Plakatu

rektor 2001-2005; prorektor 1999-2001; dziekan
1993-1999

wystawy indywidualne: m.in. Bielsko-Biała;
Toruń; Gdańsk; Lublin; Katowice; Kraków; Olsztyn;
Cieszyn; Bratysława, Słowacja; Pensylwania, USA

wystawy zbiorowe: m.in. Międzynarodowe
Biennale Plakatu Warszawa, Lahti (Finlandia);
Triennale Plakatu Toyama (Japonia);
Międzynarodowe Biennale Sztuki Użytkowej Brno
(Czechy); Triennale Grafiki Polskiej, Katowice

nagrody: Międzynarodowe Biennale Sztuki
Użytkowej Brno, Czechy 1986 – srebrny medal;
Biennale Plakatu Polskiego, Katowice 1987, 2001
– złoty medal; Ogólnopolski Konkurs Malarski
im. R. Pomorskiego, Katowice 1987 – III nagroda;
Nagroda Marszałka Senatu RP Warszawa, Watykan
1998; I nagroda w konkursie na logo wojewódz-
twa śląskiego, Katowice 2001; Międzynarodowe
Triennale Plakatu Teatralnego, Sofia, Bułgaria 2001
– brązowy medal; 19. Biennale Plakatu Polskiego,
Katowice 2005 – nagroda fundowana



Jan Dubiel, ur. 1945, Katowice

profesor sztuk plastycznych, profesor zwyczajny
kierownik Pracowni Rysunku, Malarstwa i Sztuk
Wizualnych III

Katedra Wzornictwa

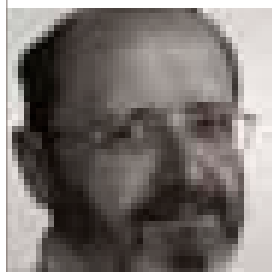
wystawy indywidualne: m.in. Galeria Biblioteki
Wojewódzkiej, Katowice 1993; Galeria Sztuki
współczesnej „AE”, Kępno 2003; Galeria ZPAP,
Katowice 2004; Muzeum Śląskie Katowice 2006;
Galeria Miejska „MM”, Chorzów 2007

wystawy zbiorowe: ponad 140 wystaw kra-
jowych i zagranicznych – Biennale Plakatu
Polskiego, Katowice 1971, 1973, 1975, 1977, 1979,
1983; Wystawa plakatu polskiego (Iran) 1978;

Wystawa współczesnego plakatu polskiego, Janur, Chandigar, Delhi (Indie) 1981; 100 lat plakatu polskiego, Muzeum Plakatu w Wilanowie 1995; „Jestem”, BWA Katowice, 2006

nagrody i wyróżnienia: Nagroda Ministra Kultury i Sztuki, 1980; Złoty Krzyż Zasługi, 1993; 9 nagród w ogólnopolskich konkursach na plakat,

prace w zbiorach: Muzeum Plakatu, Wilanów; Muzeum Śląskie, Katowice oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą – Niemcy, Hiszpania, Grecja, USA



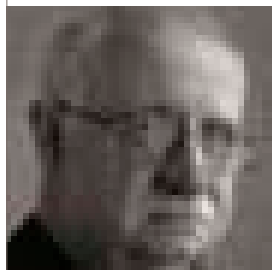
Manuel Sabalczyk, ur. 1946, Creutzwald, Francja profesor sztuk plastycznych, profesor zwyczajny kierownik Pracowni Podstaw Projektowania prorektor 2002-2005; prodziekan 1996-1999

wystawy indywidualne i zbiorowe: 125 wystaw krajowych i zagranicznych, w tym Hawana, Brno, Berlin, Bruksela, Tokio, Havirov, Los Angeles, Montreal, Hasselt, Paryż, Ozd, Termoli, Rzym, Zlin, Creil, Praga, Wilno, Iserlohn

wybrane projekty i realizacje: system informacji wizualnej dla wnętrz przemysłowych, Elektrownia Opole, Opole 1975–1976; projekt renowacji i kolorystyki zabytkowych kamienic na rynku w Wolbromiu, Wolbrom 1996; projekt informacji wizualnej we wnętrzach dla Szpitala nr 1 w Zawierciu, Zawiercie 1998

nagrody: X Jubileuszowy Plener Przemysłowy, Katowice 1977 – nagroda wojewody katowickiego; międzynarodowy konkurs LEXMARK ART. PRIZE 2004 – laureat konkursu; odznaczony Brązowym (1978), Srebrnym (1998) i Złotym (2003) Krzyżem Zasługi

prace w zbiorach: Muzeum w Chorzowie, w Ciechanowcu i w kolekcjach prywatnych



Jerzy Handermander, ur. 1935, Bolechów profesor sztuk plastycznych, profesor nadzwyczajny kierownik Pracowni Rysunku, Malarstwa i Sztuk

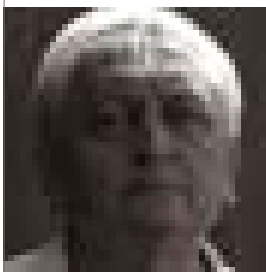
Wizualnych II

wystawy indywidualne: Górnośląskie Centrum Kultury, Katowice 1988; Öland, Szwecja 1991; Nowohuckie Centrum Kultury, Kraków 2000; Galeria Na żywo, Polskie Radio, Katowice 1998, 2005

wystawy zbiorowe: wszystkie wystawy Okręgu katowickiego ZPAP, Katowice od 1971; ogólnopolskie wystawy grafiki marynistycznej Gdańsk, Sopot, Kołobrzeg, Szczecin, Słupsk, Koszalin, Świnoujście, Warszawa, Zielona Góra, Hel; Tokay, Węgry; Vastervik, Szwecja

prace w zbiorach: Muzeum Śląskie, Katowice; Muzeum Miejskie: Szczecin, Słupsk, Gdańsk, Świnoujście, Bytom, Chorzów, Kielce; Muzeum Historii Katowic oraz w zbiorach prywatnych za granicą: Finlandia, Węgry, Kanada, USA, Niemcy, Szwecja, Japonia, Rosja, Gruzja, Ukraina, Belgia, Wielka Brytania

odznaczony, m.in.: Krzyżem Kawalerskim Polonia Restituta 1988; Srebrnym Krzyżem Zasługi 1973

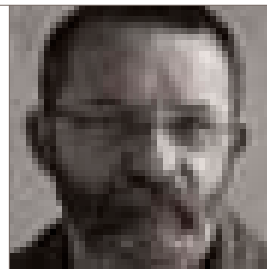


Jerzy Wuttke, ur. 1945, Chorzów adiunkt II^o, profesor nadzwyczajny w ASP kierownik Katedry Wzornictwa, kierownik Pracowni Projektowania Produktu dziekan 1990-1993; prodziekan 1989-1990

wystawy i pokazy: Pokaz nagrodzonych filmów w konkursie „Equality Of Men”, Paryż, Eindhoven; Plastyka na zamówienie społeczne, NGS Zachęta, Warszawa; Profile Parlamentarne, Sejm RP, ASP Kraków, Muzeum Zabrze i Siemianowice Śląskie, Teatr Śląski w Katowicach

nagrody: patent na „przewietrznik zwłaszcza do maszyn elektrycznych” 1971; Międzynarodowy Konkurs Filmowy „Equality Of Men”, Paryż i Eindhoven – wyróżnienie 1968; Nagroda Indywidualna Ministra Kultury i Sztuki, Nagroda Specjalna Komitetu Kultury Niezależnej „Solidarności” 1985; Krzyż „Semper Fidelis” NSZZ „Solidarność” Polskich Kombatanów 1994; Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski 2001

prace w zbiorach: Biblioteka Sejmu RP, Warszawa; ponad 50 projektów z zakresu wzornictwa przemysłowego, architektury wnętrz, opakowań oraz programów edukacyjnych



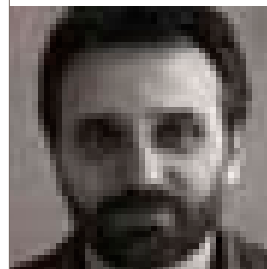
Wiesław Gdowicz, ur. 1957, Nowy Targ doktor habilitowany sztuki, adiunkt kierownik Pracowni Badań Wizualnych

wystawy indywidualne: Walcut Creek San Francisco, USA 1986; Wystawa drzeworytu sztorcowego ZPAP, Katowice 1991; 2. Triennale Grafiki Polskiej, Katowice 1994 – wystawa towarzysząca; Galeria BWA „Jatki” Nowy Targ 1995

wystawy zbiorowe: udział w 110 wystawach grafiki i plakatu w kraju i zagranicą, m. in.: International Wood-engraver's Triennial Xylon 10, Xylon 11, Szwajcaria; The International Exhibition of Prints, Jokohama, Japonia; Biennale Plakatu Polskiego, Katowice 1989-1995; „Wydzie z chaosu świat ducha” Muzeum Archidiecezjalne, Katowice 2005; „Jestem”, BWA Katowice 2006; Praca roku, ZPAP Katowice 2007

nagrody: Ogólnopolski Konkurs Graficzny im. J. Gielniaka, Jelenia Góra 1989 – III nagroda, 1993 – wyróżnienie honorowe; Konkurs na plakat „Narody i stereotypy” – Fundacja MCK, Kraków 1993 – Grand Prix

prace w zbiorach: Muzeum Narodowe Jelenia Góra, Gdańsk; Kanagawa, Japonia; Xylon Museum Schwetzingen, Niemcy; Muzeum Fridrikstad, Norwegia



Adam Pocięcha, ur. 1958, Balin adiunkt I^o, adiunkt kierownik Pracowni Rysunku I Roku

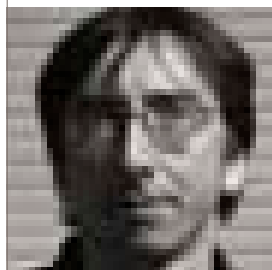
wystawy indywidualne: Galeria Uni Art, Elbląg 1988; Galeria „et cetera” Kolonia, Niemcy 1993; Galeria am Buttermarkt, Kolonia, Niemcy 1995; Galeria Extravagance, Sosnowiec 2000; Galeria MM, Chorzów 2000

wystawy zbiorowe: m.in. Festiwal Sztuki Valenciennes, Francja 1987; Biennale Sztuki Transcendencja, Muzeum Diecezjalne, Katowice 1991; Kraków – Kulturzentrum Hasselt, Belgia 1995; 6 Artystów z 6 Krajów – Galeria Miejska Langenfeld, Niemcy 1997; IV Jesienny Salon Sztuki

BWA Ostrowiec Świętokrzyski 2000

prace w zbiorach: Muzeum Historii Katowic; Muzeum Śląskie, Katowice; Instytut Yad Vashem, Tel Awiw, Izrael; Instytut Yad Vashem, Nowy York, USA

nagrody: Międzynarodowy konkurs rysunkowy Faber Castel 1992 – III nagroda; Praca Roku ZPAP, Katowice 1992 – II nagroda, 1993 – III nagroda; Międzynarodowe Biennale Grafiki Orenze, Hiszpania 1993, 1995 – nagrody

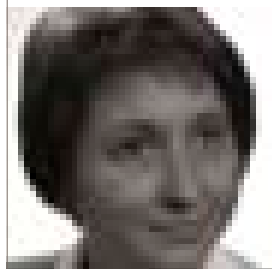


Andrzej Sobaś, ur. 1956, Chorzów
doktor sztuki, starszy wykładowca
kierownik Pracowni Projektowania Procesów
Użytkowych i Pracowni Podstaw Projektowania
Produktu

najważniejsze realizacje: aparatura do pomiaru parametrów wulkanizacji elastomerów, Metalchem, Gliwice, 1990; urządzenie do oczyszczania i nawilżania powietrza Klimatex-Venta 1995; system kontenerów do zbierania, składowania, transportu w stanie nieuszkodzonym zużytych źródeł światła, Kruk i Fischer, Katowice, 1999; projekt wózków widłowych ZREMB, Gliwice 2001/2002; tokarka podtorowa TUP650H, Koltech 2006; frezarka numeryczna DMG/FAMOT 600, 2006

wystawy zbiorowe: Polska Sztuka Użytkowa BWA, Katowice, 1990; II Biennale Sztuki Projektowania, Kraków, 1997; Design Młodych, IWP, Warszawa, 2000-2001; Śląski Design, Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości, Cieszyn 2005

nagrody: Turniej Młodych Mistrzów Techniki, Warszawa 1981 – III nagroda; „Superpracownia 2004” Nagroda Prezydenta RP; w plebiscycie 2+3D (20/2006) wózek widłowy ZREMB SA uznany za jeden z 10 najlepszych polskich projektów ostatnich pięciu lat



Ewa Stopa-Pielesz, ur. 1965, Gliwice
doktor sztuki, adiunkt

kierownik Pracowni Projektowania Elementów
Komunikacji Wizualnej

wystawy indywidualne: Galeria Wzgórze, Bielsko-Biała 1991; Galeria Billedskunst, Kopenhaga, Dania 1993; Galeria 3-2-0, Bielsko-Biała 2004/5; Muzeum Archidiecezjalne Galeria Sztuki Współczesnej Fra Angelico, Katowice 2007

wystawy zbiorowe: Wystawa Sztuki, Bielsko-Biała 2000, 2004; V Triennale Plakatu Ekologicznego i Grafiki „Fourth Block”, Charków, Ukraina 2004; Międzynarodowe Biennale Projektowania Graficznego Golden Bee Moskwa, Rosja 2004, 2006; Biennale Plakatu Polskiego, Katowice 2005, 2007; „Wydzie z chaosu świat ducha” Muzeum Archidiecezjalne, Galeria Fra Angelico, Katowice 2005; „Obsesja papieru”, Cezex, Warszawa 2006; V Międzynarodowe Triennale Grafiki, Bitola, Macedonia 2006,

nagrody: plakat ekologiczny dla Fundacji „Silesia”, Katowice 1989 – I nagroda

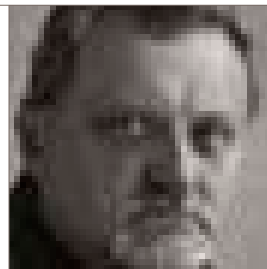


Stefan Szawica, ur. 1947, Tarnów
adiunkt I^o, starszy wykładowca
kierownik Pracowni Projektowania Struktur
Użytkowych
prodziekan 1990-1992; 2004-
wystawy indywidualne i zbiorowe: udział
w kilkunastu wystawach zbiorowych Okręgu
ZPAP w Katowicach (BWA), a także w Bytomiu
i w Warszawie (Sp. „Plastyka”), indywidualna
– MCK Mysłowice 1987

wybrane projekty i realizacje: architektura wnętrz
Teatru Zagłębia, Sosnowiec 1977 i Teatru Dzieci
Zagłębia, Będzin 1978; projekt obudowy komputerów dla Mera-Elzab, Zabrze 1983; projekty aparatury pomiarowej dla Instytutu Techniki Transportu, Warszawa 1985; projekt wyposażenia przestrzeni publicznej dla miasta Tychy 1989; projekt i realizacja architektury wnętrz Ośrodka Rehabilitacji Dzieci Niepełnosprawnych, Rusinowice 1992 (praca zespołowa); projekty i realizacje kilkunastu wystaw zbiorowych i indywidualnych dla GSW Parnas, Katowice 1993-2006

nagrody i odznaczenia: Zasłużony Działacz Kultury 1987; Złoty Krzyż Zasługi w 1993;

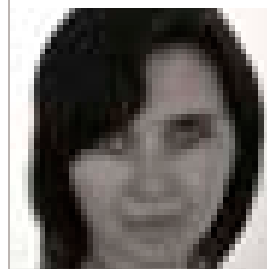
prace w zbiorach: Muzeum Śląskie, Katowice oraz w zbiorach prywatnych



Zbigniew Furgaliński, ur. 1955, Bytom
doktor sztuki, starszy wykładowca
kierownik Pracowni Malarstwa I Roku

wystawy indywidualne: Ottawa, Kanada 1983, 1984; Amsterdam, Holandia 1988 i 1989; Kępno 2006; Tarnowskie Góry 2006 i 2007; Lubliniec 2006

wystawy zbiorowe: Konkurs Młodej Grafiki Polskiej „Będę”, Łódź 1984, 1985, 1986; Międzynarodowe Biennale Grafiki, Kanagawa, Japonia 1989; „Poland – Modern Art in Perspective”, Ottawa, Kanada 1985; „100 lat Litografii Polskiej”, Kraków 1992

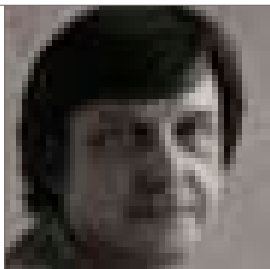


Justyna Kucharczyk, ur. 1970, Jaworzno
magister sztuki, starszy wykładowca
kierownik Pracowni Podstaw Komunikacji
Wizualnej

wystawy zbiorowe: Biennale architektury, wystawa pokonkursowa, Kraków 1998; Projekt Wzgórze III – „Zrób coś dobrego”, Kraków, 2001; Projekt „Dobro” galeria Raster, Innsbruck, Austria 2001; Śląska szkoła plakatu, Göteborg, Szwecja 2003; Śląska szkoła plakatu – ekspozycja stała, Biblioteka Śląska, Katowice 2003; XI Salon Plakatu Polskiego, Wilanów 2003, wystawa pokonkursowa Śląska Rzecz, Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości, Cieszyn 2006

nagrody: Opracowanie kompleksowego ideowo-studiowego projektu kolorystyki elewacji oraz organizacji systemu ekspozycji reklam w ciągach ulicznych Sosnowca, SARP, Katowice 1998 – wyróżnienie

Śląska Rzecz – opracowanie systemu informacyjnego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego, Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości, Cieszyn 2006



Jacek Sarapata, ur. 1948, Katowice
magister sztuki, starszy wykładowca w Pracowni Rzeźby

wystawy indywidualne (ostatnie lata):
Indywidualna wystawa rzeźby „30-lecie pracy twórczej” – Galeria ZPAP, Katowice 2004; Galeria Obok, Tychy 2006

wystawy zbiorowe: Printemps Culturel du Valenciennois, Valenciennes, Francja 1988; Moderne Kunst in Oberschlesien Johannbau, Niemcy 1993; Międzynarodowe Spotkania Artystyczne, Sosnowiec 2004; Plener katowicki, Katowice 2004; 2005; „Jestem”, BWA Katowice 2006; Praca roku, ZPAP Katowice 2004, 2005, 2006, 2007

nagrody: Sztuka Zwierciadłem Życia, Katowice 1978 – II nagroda; Praca roku, ZPAP Katowice 1990 – II nagroda;

realizacje: (1978-1988) Ptaki, Park Kościuszki, Katowice; Siedząca, Park WPKiW, Chorzów; Miotacz, Stadion miejski, Chorzów; Tablica pamiątkowa Jan Paweł II, Wodzisław 2005; Płaskorzeźba kwadryga, kinoteatr Rialto, Katowice 2005; Płaskorzeźba Święty Antoni, kościół w Kalnej 2006; Płaskorzeźba Karol Szymanowski, ZPSM, Katowice 2006 oraz liczne projekty i realizacje małych form: statuetki, medale, tablice, insygnia (insygnia ASP Katowice)

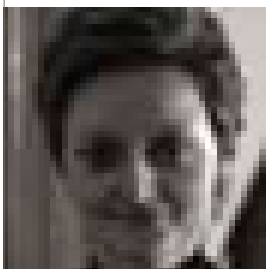


Andrzej Klisz, ur. 1959, Tychy
magister sztuki, asystent w Pracowni Projektowania Produktu oraz Pracowni Projektowania Struktur Użytkowych

wystawy (projekty) indywidualne: projekt i realizacja stoisk targowych: Porcelana Śląska Frankfurt, Niemcy 1996 i 1998; Jopek, Poznań 1997; BPSC, Katowice 1997, 1998, 1999; IXO, Düsseldorf 1997; Orlen, Katowice 2000 i 200 oraz wiele projektów i realizacji projektowania przestrzennego, komunikacji wizualnej i grafiki użytkowej realizowanych w kraju i za granicą

wystawy zbiorowe: Międzynarodowe Biennale Wzornictwa w Saint-Etienne, Francja 2002, 2004, 2006; wystawa zbiorowa wzornictwa przemysłowego Arting, Bielsko-Biała 2006

nagrody: konkurs na logo Radia Katowice, Katowice 2001 – wyróżnienie

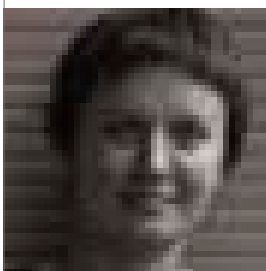


Monika Kłak, ur. 1973, Częstochowa
magister sztuki, wykładowca w Pracowni Projektowania Komunikacji Wizualnej

wystawy zbiorowe: m.in. Krzesło '94, Kraków, Bielsko-Biała, MTM Poznań, 1994-1995; Biennale Design Saint-Etienne, Francja 1998; Nowe opakowanie 2000, Galeria Design, Wrocław 2001; Design młodych, IWP, Warszawa 2000; 17. Biennale Plakatu Polskiego, Katowice 2001; dizajn, dizajn więcej niż rzeczy, Bielsko-Biała 2002; Torebka, Galeria Dizajn, Częstochowa 2005

projekty i realizacje: m.in. Przewodnik inwestora dla K.S.S.E., Katowice 2001; strona internetowa i broszura „wentylatory” dla GSquared Art, USA 2003; druki, strony internetowe, multimedia dla TÜV Rheinland Polska, Zabrze 2005; seria toreb własnej marki MO'BAG, 2006; Rondo Sztuki – projekt logo i elementy identyfikacji wizualnej, Katowice 2007

nagrody: konkurs na logo ASP, Kraków 1998 – wyróżnienie; konkurs na torbę papierową Młady Obal, Brno, Czechy 2000 – I nagroda; konkurs na logo Rondo Sztuki ASP, Katowice 2007 – I miejsce

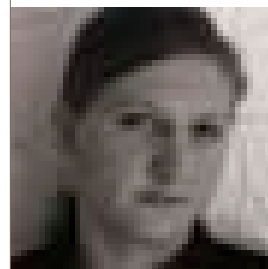


Anna Kmita, ur. 1978, Sosnowiec
magister sztuki, wykładowca w Pracowni Podstaw Komunikacji Wizualnej

wystawy indywidualne: Galeria Pałacu Kultury Zagłębia, Dąbrowa Górnicza 2002; Zamek Sielecki, Sosnowiec 2005; Sztuka w przestrzeni niewystawowej, dworzec PKP, Sosnowiec 2005

wystawy zbiorowe: w kręgu Przyjaciół, Muzeum Techniki i Włókiennictwa, Bielsko-Biała 2003;

Triennale Malarstwa, Częstochowa 2004; Do światła, VI Festiwal Sztuki Wysokiej, Bytom 2005; Wyjdzie z chaosu świat ducha, Galeria Fra Angelico, Muzeum Archidiecezjalne, Katowice 2005; Forum des Rencontres européennes de Die, Francja 2005-2006



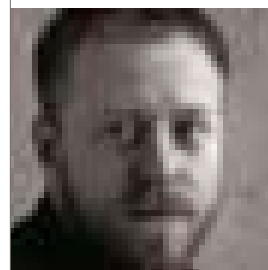
Agata Chmielarz, ur. 1979, Częstochowa
magister, wykładowca w Pracowni Projektowania Produktu

wystawy indywidualne: Ośrodek Promocji Kultury Gaude Mater, Częstochowa 2003

wystawy zbiorowe: wystawa poplenerowa ZPAP Uroki ziemi pszczyńskiej, Pszczyna i Tychy 2001; Design Młodych, Instytut Wzornictwa Przemysłowego, Warszawa 2005; Najlepsze dyplomy ASP w Katowicach 2001-2006, Katowice 2007

nagrody: Pakosfera 2000, Instytut Wzornictwa Przemysłowego, Warszawa 2000 – I wyróżnienie i nagroda

wdrożenia: kratka wentylacyjna drzwiowa, Dospel; opatentowana rozetka drzwiowa, Dospel; seria kratki wentylacyjne KRO, Dospel; wentylator ścienny Shark dla firmy Dospel



Damian Pietrek, ur. 1975, Strzelce Opolskie
magister sztuki, instruktor w Pracowni Rysunku I Roku oraz Pracowni Malarstwa I Roku

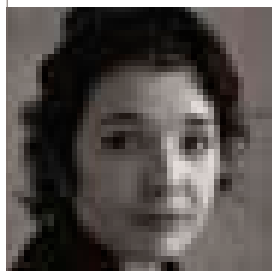
wystawy indywidualne: Galeria Böhrer, Bensheim, Niemcy 2002; „St. Conrad”, Mannheim, Niemcy 2003; Galeria ZPAP, Art Nova 2, Katowice 2003; Muzeum Diecezjalne, Opole 2005; ZMO, Mainz, Niemcy 2006

wystawy zbiorowe: m.in. „Bielska Jesień”, BWA Bielsko-Biała 2001; Obraz roku 2001 wydawnictwa Art&Business, finałowa setka, Muzeum Narodowe, Warszawa 2002; Praca roku, ZPAP Katowice 2002, 2003, 2004, 2005, 2006;

Mechanicy sztuki – Posacki, Pichurski, Pietrek, Trzos, Muzeum Diecezjalne, Opole 2004; Bąk,

Pichurski, Pietrek, Posacki, Trzos, Muzeum Archidiecezjalne, Katowice 2005; „Jestem”, BWA, Katowice 2006

prace w zbiorach: Muzeum Historii Katowic; Muzeum Okręgowe, Kępno; Centrum Jana Pawła II, Gliwice



Weronika Siupka, ur. 1977, Katowice
magister sztuki, instruktor w Pracowni Rysunku, Malarstwa i Sztuk Wizualnych II

wystawy indywidualne: salon samochodowy Toyota, Katowice 2004; galeria Na Żywo, Polskie Radio, Katowice 2004; Art Nowa ZPAP, Katowice 2007

wystawy zbiorowe: m.in. Ogólnopolski Konkurs na rysunek im. Andriolliego, Nałęczów 2004, 2006; Praca Roku ZPAP, Katowice 2004, 2005; „Do światła” galeria Stalowe Anioły, Bytom 2005; „Kobieta” galeria Stalowe Anioły, Bytom 2006; „Wychodzie z chaosu świat ducha” Muzeum Archidiecezjalne, Katowice 2005; „Jestem”, BWA, Katowice 2006; Międzynarodowe Biennale Rysunku, Pilzno, Czechy 2006; III Międzynarodowy Konkurs Rysunku, Wrocław 2006

nagrody: Ogólnopolski Konkurs Projektowy „Nowe Szaty Łazienki” ASP, Poznań 2002 – II nagroda

prace w zbiorach: Muzeum Historii Katowic; Ośrodek Kultury, Będzin, Sosnowiec oraz w zbiorach prywatnych w Szwecji i Niemczech



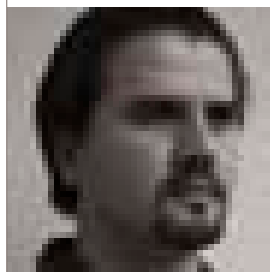
Anna Pohl, ur. 1980, Knurów
magister sztuki, instruktor w Pracowni Projektowania Elementów Komunikacji Wizualnej oraz w Pracowni Projektowania Komunikacji Wizualnej

wystawy zbiorowe: Ogólnopolski Przegląd Grafiki Użytkowej Agra 2001, ASP, Katowice 2001; Is it Love?, Fuji Competition, Bank of Ireland, Dublin, Irlandia 2002; W kręgu przyjaciół, Muzeum Techniki i Włókiennictwa, Bielsko-Biała 2003;

Krzysztof Rumin + 11 wychowanków Pastela, Muzeum Miejskie, Zabrze 2006; prezentacje Międzykierunkowej Pracowni Plakatu, Pałac Kultury Zagłębia, Dąbrowa Górnicza 2007

zrealizowane wystawy i projekty kuratorskie:

Be Modern! Modernizm na Śląsku, Galeria Architektury SARP; do 3 razy sztuka!, Galeria Arsenaf, Białystok 2005; KWK Promes. Robert Konieczny, Galeria Architektury SARP, Katowice 2006; Dyplomy 2001-2006 (aranżacja wystawy), Rondo Sztuki, Katowice 2007



Piotr Bąk, ur. 1975, Żywiec
magister sztuki, instruktor w Pracowni Rysunku, Malarstwa i Sztuk Wizualnych III

wystawy indywidualne: GWSH, Katowice 2003; Galeria Sztuki Współczesnej AF Kępno 2005; Galeria Zamkowa, Bielsko-Biała 2006

wystawy zbiorowe: W kręgu przyjaciół, Muzeum Techniki i Włókiennictwa, Bielsko-Biała 2003; Wychodzie z chaosu świat ducha, Galeria Fra Angelico, Katowice 2005; Ikona – Droga do Nieba, Muzeum Archidiecezjalne, Katowice 2005; Mechanicy Sztuki, Muzeum Archidiecezjalne, Katowice 2005; Spotkania, Legnica 2006; Jestem, BWA Katowice 2006; Profanum Sacrum, GS Wieża Ciśnień, Konin 2007; Muzeum Górnictwa Węglowego, Zabrze, 2007

prace w zbiorach: Muzeum Śląskie, Katowice; Galeria Sztuki Współczesnej, Kępno; GS Wieża Ciśnień, Konin

KATEDRA MALARSTWA, RYSUNKU I RZEŻBY

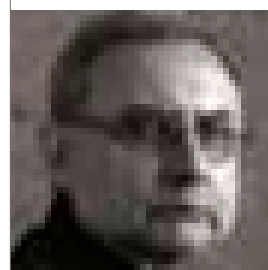
kierownik Katedry
prof. w ASP Antoni Cygan

Pracownia Malarstwa	prof. zw. Maciej Bieniasz instr. Aneta Jurczyńska
Pracownia Malarstwa II	prof. zw. Jacek Rykała instr. Aleksander Kozera
Pracownia Malarstwa III	prof. w ASP Ireneusz Walczak instr. Piotr Kossakowski
Pracownia Malarstwa IV	prof. zw. Kazimierz Cieślik instr. Michał Minor
Pracownia Malarstwa V	prof. w ASP Zbigniew Blukacz instr. Kalina Zielkowska
Pracownia Malarstwa Architektonicznego Malarstwo architektoniczne Malarstwo ścienne i monumentalne	prof. w ASP Antoni Cygan instr. Aneta Jurczyńska
Pracownia Malarstwa dla I Roku	ad. Andrzej Tobis instr. Dominika Kowynia
Pracownia Sztuki Mediów Projektowanie komputerowe i media elektroniczne Propedeutka sztuki mediów Sztuka mediów	prof. nzw. Antoni Porczak mgr Mariusz Front
Pracownia Rysunku I	prof. zw. Janusz Karbowniczek mgr Monika Filipiak*
Pracownia Rysunku II	ad. Lesław Tetla instr. Paweł Mendrek
Pracownia Rysunku III	ad. Maciej Lintner instr. Małgorzata Rozenau
Pracownia Rysunku IV	ad. Antoni Kowalski instr. Marceli Sławiński
Pracownia Rysunku I Roku	ad. Jolanta Jastrząb instr. Jakub Adamek
Pracownia Rzeźby	prof. nzw. Jerzy Fober instr. Grzegorz Majchrowski
Wiedza o działaniach i strukturach wizualnych	st. wykł. Roman Maciuszkiewicz
Technologia rysunku i malarstwa	wykł. Agnieszka Trzos mgr Krzysztof Rzeźniczek*

* osoby współpracujące

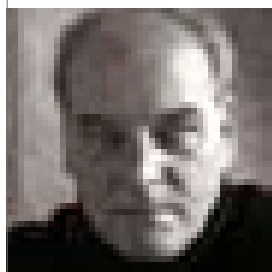


Maciej Bieniasz, ur. 1938, Kraków
profesor sztuk plastycznych, profesor zwyczajny
kierownik Pracowni Malarstwa I
ważniejsze wystawy indywidualne: Galeria
Kordegarda, Warszawa 1976; Papieska Akademia
Teologiczna, Kraków 1978; Dwór Artusa, Toruń
2000; Galeria Krypta u Pijarów, Kraków 2000;
Galeria Wirydarz, Lublin 2004; Teatr Śląski,
Katowice 2005
wystawy zbiorowe: uczestnik ponad 200 wystaw
zbiorowych w kraju i za granicą
nagrody: Nagroda Krytyki Artystycznej im.
C.K. Norwida 1967; laureat nagrody kulturalnej
„Solidarności” 1981/82, 1987 oraz nagrody Śląsko-
Dąbrowskiego Komitetu Kultury Niezależnej i na-
grody im. Korfanteo 1998; odznaczony Krzyżem
Kawalerskim Orderu Polonia Restituta 1993
prace w zbiorach: Muzeum Narodowe
w Poznaniu, Krakowie, Warszawie; TPSP
w Krakowie; Muzeum Archidiecezjalne oraz
Biblioteka Narodowa w Warszawie; BWA,
Muzeum Archidiecezjalne oraz Urząd Miasta
w Katowicach

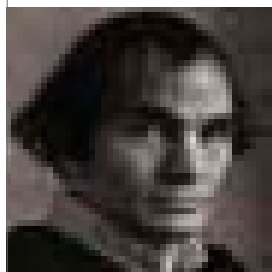


Jacek Rykała, ur. 1950, Sosnowiec
profesor sztuk plastycznych, profesor zwyczajny
kierownik Pracowni Malarstwa II
prorektor 2005-; prodziekan 2001-2005
wystawy indywidualne: około 50, m.in. BWA
Kraków, Poznań 1987, Katowice 1987, 1995,
Częstochowa 1993; Galeria Zapiecek, Warszawa
198, 1996, 1998, 2001, 2005; Mada Galerie
Karlsruhe, Niemcy 1993; École des Baux-Arts,
St. Etienne, Francja 1997; Muzeum Narodowe,
Kraków 2000, 2005
wystawy zbiorowe: ponad 250, m.in. Fritiska
Rosten Fran Polen, Konstmuseet, Ystad,
Szwecja 1981; Festiwal Polskiego Malarstwa
Współczesnego, Szczecin 1978, 1980, 1986, 1988;
2-ème Convergence Jeune Expression, Grand
Palais, Paryż, Francja 1993

nagrody: m.in. Ogólnopolski Konkurs Malarstwa im. R. Pomorskiego, Katowice 1980 – I nagroda; Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin 1980, 1988 – nagrody; ; Konkurs im. J. Spychalskiego, Poznań 1980, 1986 – nagrody; „Bielska Jesień”, Bielsko-Biała 1978, 1980 – medale
prace w zbiorach: Muzeum Narodowe, Warszawa, Kraków, Poznań, Szczecin; Muzeum Sztuki Nowoczesnej, Łódź; Muzeum Śląskie, Katowice; w kolekcji Volker Fireabendt, Hannover, Niemcy oraz w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą



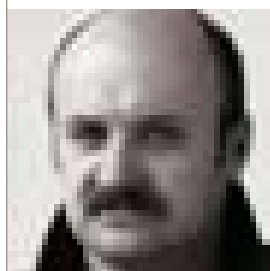
Kazimierz Cieślík, ur. 1953, Katowice
profesor sztuk plastycznych, profesor zwyczajny
kierownik Pracowni Malarstwa IV
prodziekan 1990-1993; 2005-
wystawy indywidualne: BWA, Katowice 1991;
Rada Europy Strasbourg, Francja 1998; Muzeum Śląskie, Katowice 2004 (wystawa jubileuszowa)
wystawy zbiorowe: m.in. „Pieta polska”, Poznań, Wrocław, Kraków, Katowice, Warszawa 1986/1987;
Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, 1990, 1996, 1998, 2000, 2006; SiAC – Sztuka Miejscem Odnalezienia się, Kraków 1993; Die Farben Der Liebe, Niemcy/UE 2003-2006
nagrody: „Bielska Jesień”, Bielsko-Biała 1990 – brązowy medal; Międzynarodowe Triennale „Transcendencja”, Katowice 1991 – Grand Prix;
XVI Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin 1996 – nagroda
prace w zbiorach: Muzeum Śląskie w Katowicach, Muzeum Archidiecezjalne w Katowicach, Muzeum Narodowe w Szczecinie oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą



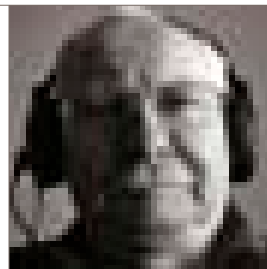
Janusz Karbowniczek, ur. 1950, Przemyśl
profesor sztuk plastycznych, profesor zwyczajny
kierownik Pracowni Rysunku I
wystawy indywidualne: BWA Przemyśl 1980, 2003, Racibórz, Tychy 1981, Bytom 1989, Bielsko-

Biała 1990, Katowice 1991, Gorzów 1998, Kalisz, Sieradz, Kielce 2003, Tarnów 2004, Olkusz 2007, Galeria „Im Hof”, Essen, Niemcy 1990, 1992; Cultureel Centrum, Genk, Belgia 1993; Galeria „Esta”, Gliwice 2007

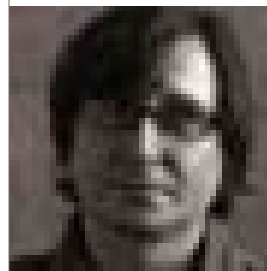
wystawy zbiorowe: udział w ponad 200 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą
nagrody: „Bielska Jesień” Bielsko-Biała 1988 – srebrny medal; ZPAP Katowice, „Praca Roku’ 93” – Grand Prix, „Praca Roku’ 99” – nagroda, „Praca Roku’ 01” – nagroda, „Praca Roku’ 04” – nagroda, „Praca Roku’ 06” – nagroda Prezesa ZPAP
prace w zbiorach: BWA Przemyśl, Katowice, Muzeum Śląskie Bytom, Muzeum Historii Katowic, Zamek Książąt Pomorskich, Szczecin oraz zbiory prywatne w kraju i za granicą



Jerzy Fober, ur. 1959, Warszawa
profesor sztuk plastycznych, profesor nadzwyczajny
kierownik Pracowni Rzeźby
wystawy indywidualne: BWA Mała Galeria, Kraków 1991; Galeria „Fra Angelico” Muzeum Archidiecezjalne, Katowice 1993; Instytut Polski Praga, Czechy 1996; Galeria „Krypta u Pijarów”, Kraków 1998; Galeria ENGRAM, Katowice, 2004; BWA Kielce 2005
wystawy zbiorowe: m.in. „Primum non nocere” BWA Kraków 1987; SIAC ‘93 Pałac Sztuki, Kraków 1993; „Salon de Printemps” Lyon, Francja 1994; „Die Quelle” Norymberga, Niemcy 1997; „Wojna w człowieku”, Orońsko 2001; Muzeum Współczesnej Polskiej Sztuki Sakralnej, Kielce 2005
nagrody: Nagroda im. Brata Alberta – 1992
prace w zbiorach: Muzeum Narodowe w Krakowie, Muzeum Współczesnej Polskiej Sztuki Sakralnej w Kielcach, Kolekcja Sztuki Współczesnej, Lucerna, Szwajcaria oraz w kolekcjach prywatnych w Polsce, Kanadzie, Niemczech, Wielkiej Brytanii i Włoszech

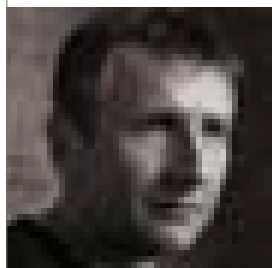


Antoni Porczak, ur. 1945, Wola Węgierska
profesor sztuk plastycznych, profesor nadzwyczajny
kierownik Pracowni Sztuki Mediów
wystawy indywidualne: „Pięciolinia” instalacja Pałac Sztuki, Kraków 1995; BWA, Bydgoszcz 1999; „Sieć zdarzeń” Galeria Centrum Sztuki „Solvay” Kraków 2001; Quadro-rama GSW Bunkier Sztuki, Kraków 2002
wystawy zbiorowe: udział w ponad 150 wystawach, w tym 50 zagranicznych – Petit Musee du Bizarre Lavilledieu, Francja 1981; Idee. Bergkamen, Niemcy 1981; Biennale Weneckie Venezia, Italia 1988; „Wokół rzeźby lat 70. i 80.” CRP, Orońsko 1993; „Sielpia” w Chicago (USA) 2002; Biennale Sztuki Mediów Galeria DAP, Warszawa 2005; Międzynarodowe Triennale Rzeźby, Poznań 2006
prace w zbiorach: Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku; Muzeum Medalierstwa we Wrocławiu oraz w prywatnych kolekcjach zagranicznych – USA, Niemcy, Francja, Włochy, Węgry, Izrael, Szwajcaria, Austria



Ireneusz Walczak, ur. 1961, Świdnica
adiunkt II°, profesor nadzwyczajny w ASP
kierownik Pracowni Malarstwa III
wystawy indywidualne: Dorota Kabiesz Gallery – Düsseldorf, Niemcy 1988; Kunst im Artzthenhaus – Münster, Niemcy 2000; „Złe obrazy” Galeria „MM”, Chorzów 2002; „Budowanie tożsamości” BWA, Katowice 2007
wystawy zbiorowe: m.i Młode Malarstwo Polskie Berlin, Niemcy 1989; „Walczak, Bednarek, Blukacz” – Galeria „T&T” Norymberga, Niemcy 1998; XX Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin 2004; „Dąbrowki 9. Wokół malarstwa w ASP w Katowicach” Muzeum Śląskie, Katowice 2006
nagrody: I Światowe Triennale Małych Form Graficznych Chamalieres /Francja 1988 – Grand Prix; VI Ogólnopolski Konkurs Malarski im. R. Pomorskiego, Katowice 1989 – Grand Prix;

„Bielska Jesień”, BWA Bielsko-Biała 1994 – Grand Prix; Praca Roku ZPAP, Katowice 1992, 2004 – Grand Prix



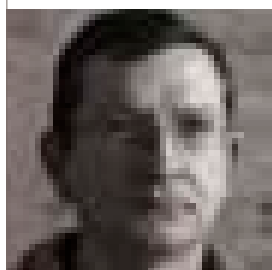
Zbigniew Blukacz, ur. 1961, Panki adiunkt II°, profesor nadzwyczajny w ASP kierownik Pracowni Malarstwa V

wystawy indywidualne: Galeria Doroty Kabiesz, Düsseldorf, Niemcy 1990; Galeria ZPAP, Warszawa 1997; BWA, Katowice 2004; GCK, Katowice 2007; Galeria Il tempo Bolonia, Włochy 2007

wystawy zbiorowe: m.in. Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin 1990, 1998, 2004; „Bielska Jesień” BWA, Bielsko-Biała 1991, 1992, 1997; Art Cologne Kolonia, Niemcy 1993, 1994; Art Frankfurt Frankfurt, Niemcy 1994, 1995, 1996; Third Polish Arts Festival Winnipeg, Kanada 2002; Expressions Polanaïses Bazylea, Szwajcaria 2006

nagrody: XIII Ogólnopolski Konkurs Malarstwa im. J. Spychalskiego BWA, Poznań 1987 – I i II nagroda; „Bielska Jesień” BWA, Bielsko-Biała 1991 – nagroda równorzędna; Praca Roku ZPAP, Katowice 1999 – nagroda równorzędna

prace w zbiorach: prywatnych w kraju i za granicą



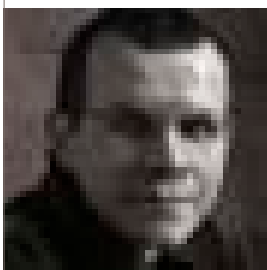
Antoni Cygan, ur. 1964, Zabrze doktor habilitowany sztuki, profesor nadzwyczajny w ASP

kierownik Pracowni Rysunku I Roku oraz Pracowni Rysunku lat II-V, Pracowni Malarstwa Ściennego i Monumentalnego, kierownik Katedry Malarstwa, Rysunku i Rzeźby

wystawy indywidualne: m.in. Galeria Janus, Helsinki, Finlandia 1992; Muzeum Miejskie, Zabrze 1993; Lyon, Francja 1995; Muzeum Śląskie Opawa, Czechy 1998; Galeria Pod Muzeum, Zabrze 2005

wystawy zbiorowe: m.in. „Bielska Jesień”,

Bielsko-Biała 1991; Biblia dla Dzieci, Gdańsk 1993; Ronneby, Szwecja 1995; Contemporary Polish Artist, Karen Tylor Gallery, Twickenham, Middlesex, Anglia 2004; „Ikona Droga do nieba”, Muzeum Archidiecezjalne, Katowice 2005; autor cyklu Drogi Krzyżowej, m.in. do Bazyliki NMP w Licheniu oraz do kościoła pw. św. Pawła w Zabrze, gdzie jest również autorem całościowego projektu wystroju wnętrza



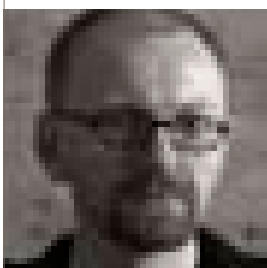
Antoni Kowalski, ur. 1957, Wyszatyce doktor habilitowany sztuki, adiunkt kierownik Pracowni Rysunku IV

wystawy indywidualne: m.in. Galeria 2016 – Hauterive / Neuchâtel, Szwajcaria 1996; Gallery 1112 The Society For Arts, Chicago, USA 2000; Galeria Sztuki Współczesnej BWA, Olsztyn 2007 (retrospektywa)

wystawy zbiorowe: ponad 200 wystaw zbiorowych w kraju i za granicą, m.in. Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin 1994, 1995; International Triennial of Graphic Art, Bitola Macedonia 2006; Prix International Biennale Leonardo Sciascia, Mediolan, Włochy 2007

nagrody: XIV Ogólnopolski Konkurs Malarstwa im. J. Spychalskiego, Poznań 1987 – II nagroda; Grand Prix Faber Castell, Poznań 1992 – I nagroda

prace w zbiorach: m.in. Muzeum Śląskie w Katowicach, The Museum of Modern Art, New York, USA; Institute and Museum Bitola Macedonia oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą

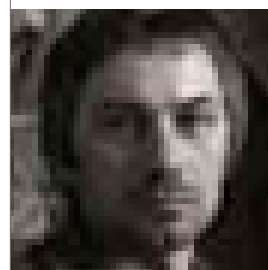


Andrzej Tobis, ur. 1970, Wieluń doktor habilitowany sztuki, adiunkt kierownik Pracowni Malarstwa I Roku

wystawy indywidualne: „Andrzej Tobis, malarstwo i rysunek”, Galeria Zapiecek, Warszawa 1998; „Teraz poruszam się miastem”, Galeria Kronika, Bytom, Galeria Czas, Będzin, 2002; „Kobieta

biegnie i wstydi się, że biegnie”, Muzeum Śląskie, Katowice, 2002; Galeria „Czas”, Będzin 2006

wystawy zbiorowe: m.in. „Bielska Jesień”, BWA, Bielsko-Biała 1999, 2003; „Schlesien anders”, Galerie Irene Sagan, Essen, Niemcy 2000; XVIII Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin 2000; „Dąbrówki 9. Wokół malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach”, Muzeum Śląskie, Katowice 2006; „Rekonesans malarstwa”, GCK, Katowice 2007

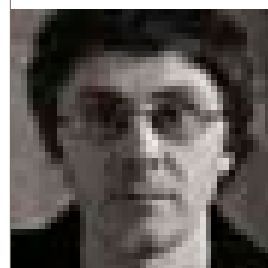


Lesław Tetla, ur. 1968, Pszczyna doktor sztuki, adiunkt kierownik Pracowni Rysunku II

wystawy indywidualne: malarstwo, Centrum Onkologii, Gliwice 1998; malarstwo/grafika Galeria Pałacyk im. Tadeusza Kulisiewicza, Warszawa 1999; „home-made” Galeria Brama, Gliwice 2001; „strefa x” Galeria Szyb Wilson, Katowice 2003; „to, czego nie ma” Galeria Foyer – Teatr Śląski, Katowice 2006

wystawy zbiorowe: Konkurs Grafiki Studenckiej, Katowice, Kraków, Łódź 1997; „Schlesien anders”, wystawa pięciu artystów, Essen, Niemcy 2000; Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin 2002, 2004, 2006; „Dąbrówki 9 – wokół malarstwa w ASP w Katowicach” Muzeum Śląskie, Katowice 2006

nagrody: nagroda dla Młodych Twórców Prezydenta Miasta, Katowice 2003; XXI Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin 2006 – nominacja



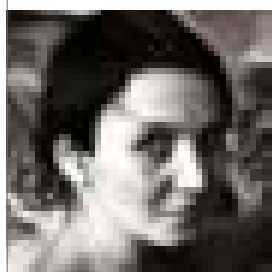
Maciej Linttner, ur. 1966, Wałcz doktor sztuki, adiunkt kierownik Pracowni Rysunku III

wystawy indywidualne: „Obrazy” Galeria Kronika, Bytom 1999; „Notatki” Galeria ZPAP, Katowice 2001; „Ciemne sprawy” Galeria Stalowe Anioły, Bytom 2002; „W środku” Galeria Kronika, Bytom

2002; „Obrazy” Górnośląskie Centrum Kultury, Katowice 2003; „Obrazy”, Recklinghausen 2004; „Obraz na gruzach” Rewolucja art.pl, Bytom 2006; „Notatki [być z boku]” Galeria Gołogórski Kraków 2006

wystawy zbiorowe: około 40 wystaw w kraju i za granicą

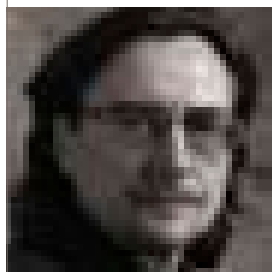
nagrody: „Praca roku” ZPAP, Katowice 1996 – wyróżnienie, 1999 – Grand Prix, 2001 – wyróżnienie; „Prace na papierze” O.N.Z., Warszawa 1999 – pierwsza nagroda; „Muzyka w malarstwie” Tychy 2000 – II nagroda, 2002 – II nagroda; 18. Festiwal Malarstwa Współczesnego, Szczecin 2000 – wyróżnienie honorowe



Jolanta Jastrząb, ur. 1971, Błachownia
doktor sztuki, adiunkt
kierownik Pracowni Rysunku I Roku

wystawy indywidualne: „Z lotu ptaka”, GCK, Katowice 1998; „Po drugiej stronie tęczy”, Kolonia, Niemcy 1999; „Punkt P”, Galeria MM, Chorzów 2002; „Rysunki”, Akademia Polonijna, Częstochowa 2003; „Zakłęte w lodzie” GCK, Katowice 2004; „Szuflady” Galeria Lubex, Lubliniec 2006; „Zapach dzikiej róży” Piwnice Margaux, Częstochowa 2006

wystawy zbiorowe: XV Biennale Plakatu Polskiego, BWA Katowice 1997; Sztuka Telekomunikacji KAPSCH, Warszawa 2000; Nadzieje Plastyczne Częstochowy, Miejska Galeria Sztuki, Częstochowa 2001; Konkurs na obraz dla Młodych Malarzy im. Mariana Michalika, Miejska Galeria Sztuki, Częstochowa 2001, 2004; „Dąbrówki 9. Wokół malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach”, Muzeum Śląskie, Katowice 2006; III Plener Artystyczny „Inspiracje”, Muzeum Miejskie, Częstochowa 2007



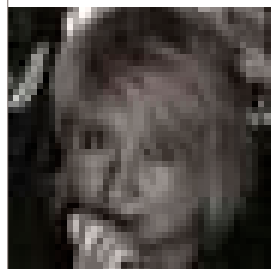
Roman Maciuszkiewicz, ur. 1955, Katowice
doktor sztuki, starszy wykładowca

wystawy indywidualne: „Malarstwo”, Galeria Pod Prasą, Katowice 1980; „Obrazy wieczorne i obrazy mylące” BWA, Bielsko-Biała 1987; „Pokaz” Górnośląskie Centrum Kultury, Katowice 1993; „Malarstwo” Galerie Mayer, Schwelm, Niemcy 1996; „Metropolis” BWA, Katowice 2001; „Theatrum Mundi” Teatr Śląski, Katowice 2001

wystawy zbiorowe: udział w ponad 80 wystawach w kraju i za granicą

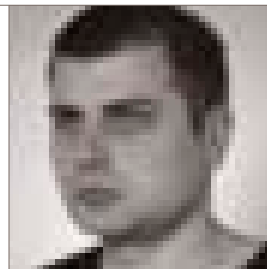
nagrody: XII Ogólnopolski Konkurs Malarstwa im. J. Spychalskiego, Poznań 1985 – III nagroda, 1986 – III nagroda; „Bielska Jesień”, Bielsko-Biała 1988 – nagroda fundowana; Praca Roku '91, ZPAP, Katowice 1992 – III nagroda; „Złota Mask” 2007 – nagroda za scenografię do spektaklu „Makbet”

prace w zbiorach: Muzeum Śląskie w Katowicach, Muzeum Górnośląskie w Bytomiu, Teatr Śląski w Katowicach, Galerie Mayer w Schwelm, Niemcy oraz w zbiorach prywatnych



Agnieszka Trzos, ur. 1969, Tychy
magister sztuki, wykładowca technologii rysunku i malarstwa
staż w pracowni Antonio Massarelliego w Boticino Sera, Włochy 1992; stypendium The Elisabeth Greenschields Foundation, Kanada 1993

wybrane realizacje: (w zakresie konserwacji dzieł sztuki) pełna konserwacja ruchomego wyposażenia wnętrza kościoła Wszystkich Świętych, Pszczyna 1997-2006; pełna konserwacja wyposażenia Pałacu Fitznera, Siemianowice Śląskie 2000; konserwacja gotyckiej Madonny z Dzieciątkiem pochodzącej z kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa, Koszęcin 2003; konserwacja ruchomego wyposażenia (ołtarza głównego, dwóch bocznych, chrzcielnicy, ambony, rzeźb i obrazów) kościoła św. Józefa Oblubieńca Matki Bożej, Bieliny 2006; konserwacja metalowego sarkofagu z krypty grobowej kościoła Wszystkich Świętych, Pszczyna 2007

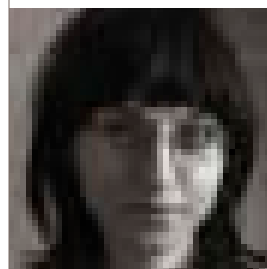


Jakub Adamek, ur. 1975, Sosnowiec
magister sztuki, instruktor w Pracowni Rysunku I Roku

wystawy indywidualne: Galeria „Ego”, Poznań 2004

wystawy zbiorowe: m.in. „Pejzaż Śląski”, Essen 2000; „Art. Cojk” Expo 2000 Hanower 2000; „Zasiedzenie” Galeria Arsenał, Poznań 2000; „Ludzie, zwierzęta, architektura” Centrum Sztuki – Zamek Sielecki, Sosnowiec 2007

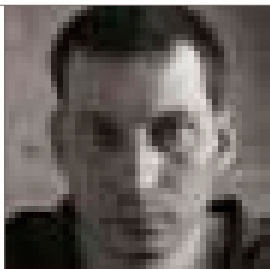
nagrody: stypendysta Fundacji im H. Kołłątaja w 2000 r.; Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego Szczecin 2004 – wyróżnienie



Aneta Jurczyńska, ur. 1978, Świętochłowice
magister sztuki, instruktor w Pracowni Malarstwa I
wystawy indywidualne: Galeria Teatru Śląskiego im. Stanisława Wyspiańskiego, Katowice 2005; Galeria „Fanaberia”, Bytom 2006

wystawy zbiorowe: wystawa poplenerowa „Plener Katowice 2005” Muzeum Historii Katowic, Katowice 2005; „Jestem” BWA, Katowice 2006; „Dąbrówki 9 – wokół malarstwa w ASP w Katowicach” Muzeum Śląskie, Katowice 2006; wystawa pokonkursowa Fundacji im. Franciszki Eibisch, Galeria Sztuki Katarzyny Napiórkowskiej, Warszawa 2006

nagrody: IV Ogólnopolski Konkurs Malarstwa „Triennale z martwą naturą”, Sieradz 2006 – wyróżnienie

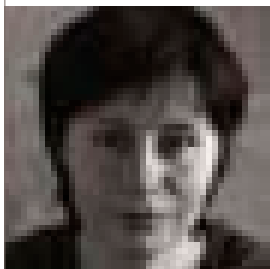


Piotr Kossakowski, ur. 1976, Sosnowiec
magister sztuki, instruktor w Pracowni Malarstwa III

wystawy indywidualne: Galeria SDK Odeon, Czeladź 2004; Sosnowieckie Centrum Sztuki Zamek Sielecki 2006; Galeria Strefart, Tychy 2007

wystawy zbiorowe: IV Konfrontacje Artystyczne Sacrum w Sztuce, Wadowice 2004; Międzynarodowy Festiwal Działań Teatralnych i Plastycznych, Tczew 2004; Muzeum Plakatu, Ogaki, Japonia 2005; XIX Biennale Plakatu Polskiego, Katowice 2005; Biennale Plakatu Lahti, Finlandia 2005; XX Biennale Plakatu, Wilanów 2006; Galeria Elektrownia, Czeladź 2006; Galeria Plakatu Polskiego Pegasus, Berlin 2006; XXI Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin 2006; Sosnowieckie Centrum Sztuki Zamek Sielecki 2007; XX Biennale Plakatu Polskiego, Katowice 2007

nagrody: Konkurs malarski firmy Samsung, Warszawa 2004 – wyróżnienie; Festiwal Plakatu, Kraków 2005 – nagroda

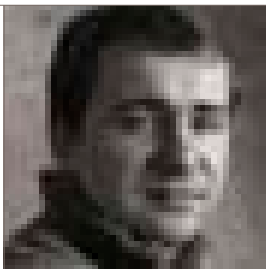


Dominika Kowynia, ur. 1978, Sosnowiec
magister sztuki, instruktor w Pracowni Malarstwa I Roku

wystawy indywidualne: Galeria „Inny Śląsk”, Tarnowskie Góry 2006; Galeria „Nazp”, Tarnowskie Góry 2007

wystawy zbiorowe: Zamek Sielecki, Sosnowiec 2003; Galeria Zapiecek, Warszawa 2003; „Debiut Roku – Tolerancja”, Warszawa 2004; „Dąbrówki 9 – wokół malarstwa w ASP w Katowicach” Muzeum Śląskie, Katowice 2006

prace w zbiorach: Muzeum w Sosnowcu (Pałac Schöna) oraz w kolekcjach prywatnych

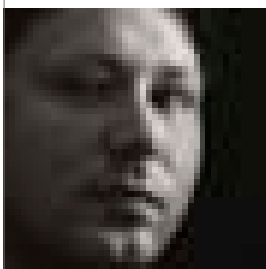


Aleksander Kozera, ur. 1976, Katowice
magister sztuki, instruktor w Pracowni Malarstwa II

wystawy indywidualne: Galeria Inny Śląsk, Tarnowskie Góry 2002; Galeria Czas, Będzin 2002, 2004; Galeria MM Chorzów 2006

wystawy zbiorowe: „Bielska Jesień”, Bielsko-Biała 2003; „Obraz roku”, Muzeum X. Dunikowskiego, Pałac Królikarnia, Warszawa 2003, 2004; Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin 2002, 2004

nagrody: „Bielska Jesień”, Bielsko-Biała 2003 – III nagroda

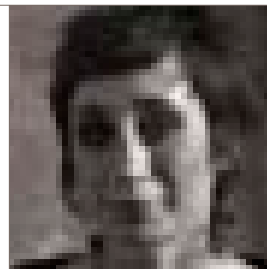


Grzegorz Majchrowski, ur. 1973, Ełk
magister sztuki, instruktor w Pracowni Rzeźby

wystawy indywidualne: „Przypieranie”, Galeria Klatka, Cieszyn 2004; „Zszywanie brzegów Olzy”, Cieszyn 2006

wystawy zbiorowe: „Nad Wisłą”, Toruń 1996; Galeria Kornschutte „Oddychanie/das Atmen” Lucerna, Szwajcaria 2003; „Wyjdzie z chaosu świat ducha” Galeria Fra Angelico, Katowice 2005; „Konstruowanie Tożsamości”, Galeria Szara, Cieszyn 2006

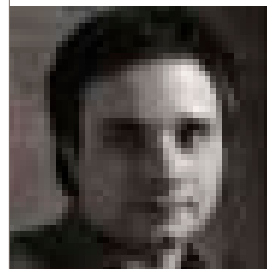
Prace w zbiorach: Miasto Lucerna, Szwajcaria; Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie



Małgorzata Rozenau, ur. 1971, Sosnowiec
magister sztuki, instruktor w Pracowni Rysunku III

wystawy indywidualne: „Ramoty tam i z powrotem” Galeria Extravagance, Sosnowiec 1998; „Nasze ulubione” Bojdyś, Rozenau, Kokoryn, Klub, Bielsko-Biała 2002; „Obrazki i parówki?” Klub Aquarium BWA, Bielsko-Biała 2005; Piwnica Margaux, Częstochowa 2006

wystawy zbiorowe: m.in. „Postać i Popatrzyć” GCK, Katowice 1995; „Bielska Jesień” BWA, Bielsko-Biała 1997; XVII Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin 1998; „Jej obecność?” wystawa dziesięciu artystek – BCK, Bielsko-Biała 2004; Festiwal Sztuki Wysokiej „Kobietol!” – Galeria Stalowe Anioły, Bytom 2006; „Dąbrówki 9 – wokół malarstwa w ASP w Katowicach” Muzeum Śląskie, Katowice 2006; „Border Crossing” /Przekraczanie granic/ Wrexham Art Centre and Gallery, Wielka Brytania 2007; Bielski Festiwal Sztuk Wizualnych, BWA, Bielsko-Biała 2007



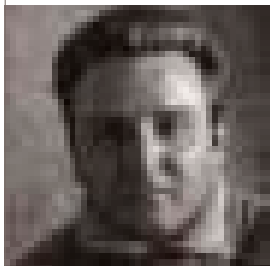
Paweł Mendrek, ur. 1975, Sosnowiec
magister sztuki, instruktor w Pracowni Rysunku II

wystawy indywidualne: We, Galeria Instytutu Afro-Azjatyckiego, Wiedeń, Austria 2002; Kind of Woman, Galeria Ariadne, Wiedeń, Austria i Sosnowieckie Centrum Sztuki, Sosnowiec 2003; Give Me a Break, Stadt Galerie Vienna, Austria 2005; days & flowers, Galeria Artetage, Graz, Austria 2007

wystawy zbiorowe: IV Triennale Grafiki Polskiej, Katowice 2000; 11. Międzynarodowe Biennale Rysunku i Grafiki, Museum of Art, Taiwan 2003; Wind Art Festival, Jeju, Korea Pd. 2004, 2005; Dąbrówki 9. Wystawa pedagogów Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach, Muzeum Śląskie, Katowice 2006; mess_age project, Internationale Grafiktriennale Krakau-Oldenburg-Wien, Austria 2007

nagrody: Ogólnopolski Studencki Konkurs

Graficzny, Canson – Polska, Katowice 2000 – Grand Prix; XXI Festiwal Współczesnego Malarstwa Polskiego, Szczecin 2006 – nominacja do Grand Prix

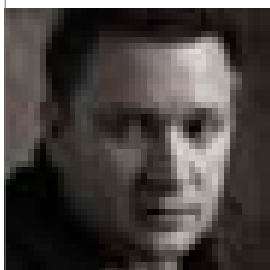


Michał Minor, ur. 1979, Zabrze
magister sztuki, instruktor w Pracowni Malarstwa IV

wystawy indywidualne: „Spis powszechny” Galeria Sielec, Sosnowiec 2003; Akademia Polonijna, Częstochowa 2003; Iker, Katowice 2004; Berus i Minor Galeria z Oknem na Świat, Zabrze 2005; Galeria 2 Światy Warszawa, 2007

wystawy zbiorowe: 5th International Trnava Poster Triennial 2003; Biennale Plakatu Polskiego, Katowice 2003, 2005, 8th International Poster Triennial Toyama, Japonia 2006; Grand Prix Młodej Grafiki Polskiej, Kraków 2006; 9th Teheran International Poster Biennial Teheran, Iran 2007

nagrody: Biennale Plakatu Studenckiego Novi Sad, Serbia i Czarnogóra 2004 – I nagroda specjalna; My Ludy Narodów Zjednoczonych. 60 lat między-narodowej solidarności – MSZ Warszawa 2006 – III nagroda i wyróżnienie; Triennale Plakatu, Toyama, Japonia 2006 – brązowy medal; Grand Prix Młodej Grafiki Polskiej, Kraków 2006 – II nagroda

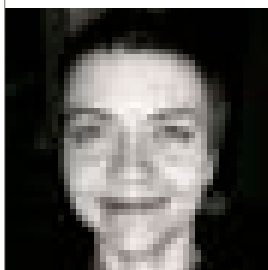


Marcei Sławiński, ur. 1971, Ruda Śląska
magister sztuki, instruktor w Pracowni Rysunku IV

realizacje scenograficzne: „Miłość i Las” – Friederike-Roth, reż. M. Ratyński, Teatr Śląski im. S. Wyspiańskiego, Katowice 2004; „Bash” (Neil LaBute), reż. G. Jarzyna, Teatr Rozmaitości, Warszawa 2004; „Dama Pikowa” P. Czajkowskiego, reż. M. Treliński, scenografia B. Kudlička, Teatr Wielki, Warszawa 2004 – asystent scenografa; „Bal Wampirów”, reż. R. Polański, Teatr Roma, Warszawa 2005 – współpraca scenograficzna; „Czarodziejski flet” reż. M. W.

Grzebiński, Opera Dolnośląska, Wrocław 2006; „Mleczarnia” reż. Jacek Rykała, Teatr Śląski, Katowice 2007

współpraca scenograficzna: m.in. Teatr Wielki – Opera Narodowa, Warszawa; Teatr Rozmaitości, Warszawa; Teatr Śląski, Katowice; Opera Dolnośląska, Wrocław; Teatr Polski, Bielsko-Biała; Teatr Polonia K. Jandy, Warszawa; Opera Śląska, Bytom; Teatr Rozrywki, Chorzów



Kalina Zielkowska, ur. 1978, Siewierz
magister sztuki, instruktor w Pracowni Malarstwa V

wystawy indywidualne: „Malarstwo”, Galeria Czas, Będzin 2005

wystawy zbiorowe: „Przełamać granice” Weimar, Niemcy 1999; „Dworzec” wystawa studentów z pracowni prof. J. Rykały, Dworzec PKP, Sosnowiec 2002; „Międzynarodowe Spotkania Artystyczne Sosnowiec 2003”, Pałac Schöna, Sosnowiec 2004; XXXVII „Bielska Jesień”, BWA, Bielsko-Biała 2005; wystawa finalistów konkursu „Nagroda Fundacji im. Franciszki Eibisch”, Galeria Sztuki Katarzyny Napiórkowskiej, Warszawa 2005/2006; „Jestem” BWA, Katowice 2006; „Dąbrówki 9. Wokół malarstwa w ASP Katowice”, Muzeum Śląskie, Katowice 2006; „XXI Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego”, Szczecin 2006

nagrody: ogólnopolski konkurs malarstwa „Nagroda Fundacji im. Franciszki Eibisch 2005” – Grand Prix

ZAKŁAD TEORII I HISTORII SZTUKI

kierownik Zakładu
ad. Mieczysław Juda

Historia sztuki • Historia grafiki • Historia
wzornictwa • Seminarium dyplomowe

ad. Dorota Głazek

Filozofia • Wybrane zagadnienia teorii kultury
• Seminarium dyplomowe

ad. Mieczysław Juda

Estetyka • Seminarium dyplomowe

dr Maria Popczyk*

Psychofizjologia widzenia • Psychologia przekazu
wizualnego • Podstawy marketingu

wykl. Krzysztof Stadler

Zagadnienia sztuki XX i XXI wieku • Seminarium
dyplomowe

ad. Violetta Sajkiewicz

Zagadnienia sztuki XX i XXI wieku • Historia sztuki
• Seminarium dyplomowe

dr Irma Kozina*

Historia sztuki • Seminarium dyplomowe

dr hab. Barbara Szczypka-Gwiazda*

Zagadnienia sztuki XX i XXI wieku

mgr Roman Lewandowski*

Prawo autorskie

mgr Michał Pieczka*

MIĘDZYKIERUNKOWA PRACOWNIA PLAKATU

Projektowanie plakatu

prof. zw. Michał Kliś

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

Język angielski

mgr Stefania Więcek*

Język niemiecki

wykl. Urszula Tworek

Język francuski

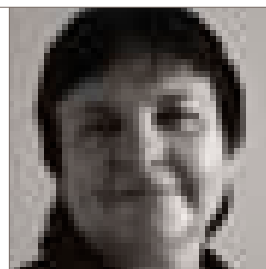
lektor Agnieszka Szyda

STUDIUM WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

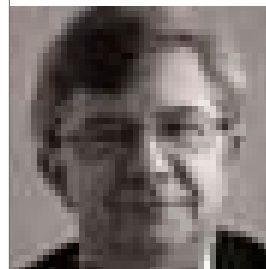
Wychowanie fizyczne

dr Antoni Pilawski*

* osoby współpracujące

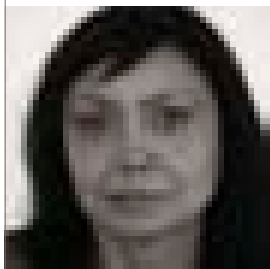


Dorota Głazek, ur. 1951, Katowice
doktor nauk humanistycznych w zakresie historii
sztuki, adiunkt w Zakładzie Teorii i Historii Sztuki;
wykładowca historii sztuki, historii grafiki, historii
designu, kierownik seminarium magisterskiego;
w swoich badaniach zajmuje się historią archi-
tektury XIX i XX wieku; autorka kilkudziesięciu
artykułów poświęconych tym zagadnieniom publi-
kowanych w materiałach U.Śl. Katowice, IS PAN
Warszawa, MCK Kraków, Geistwissenschaftliches
Zentrum Geschichte und Kultur Ostmitteleuropas
E.V. Lipsk, European Association of Urban History
Edynburg, University of East Anglia, Norwich,
zeszytach naukowych różnych muzeów oraz
książek: Górny Śląsk. Ziemia nieznana, Katowice
1999; Domus Celeberrima. Architektura sakralna
(katolicka) przemysłowej części Górnego Śląska
1870-1914, Katowice 2003;
członek SHS, laureatka nagrody im. ks.
prof. S. Dettloffa (1981) i Stowarzyszenia
Konservatorów Polskich (2001)



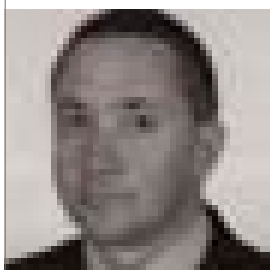
Mieczysław Juda, ur. 1957, Sosnowiec
doktor nauk humanistycznych w zakresie filozofii
i socjologii, adiunkt;
kierownik Zakładu Teorii i Historii Sztuki;
stypendysta rządu francuskiego IRESO/CNRS
Paris, Francja 1989-1990 oraz 1991 ILEP Lille,
Francja 1991;
wykładowca filozofii, teorii i historii kultury, kierow-
nik seminarium magisterskiego;
konferencje i projekty międzynarodowe: m.in.
VII Congres International de la Sociologie Rural,
Bolonia, Włochy 1988; IFADE, Nicea, Francja
1993; Przemijanie, Zabrze/Oberschlesien
Landesmuseum Ratingen 2002; <netARTeria>,
The European Culture Online Knows No Borders;
Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, Katowice
2004; inicjator konferencji naukowych w ASP od
2002
publikacje: ok. 80 publikacji, artykułów i rozpraw

naukowych, w tym publikacji zwartych: Treści kształcenia artystycznego wobec sztuki najnowszej, Cieszyn 1999; Znak-znaczenie-komunikacja, Katowice 2002, O świecie i obrazach świata, Katowice 2004



Violetta Sajkiewicz, ur. 1968, Mysłowice
doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, krytyk sztuki, teatrolog, adiunkt w Zakładzie Teorii i Historii Sztuki; przewodnicząca Rady Programowej Ronda Sztuki, wykładowca zagadnień sztuki najnowszej, kierownik seminarium magisterskiego

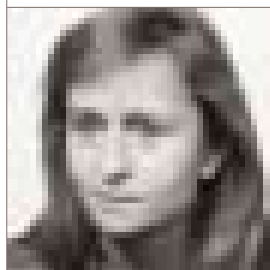
publikacje: Przestrzeń animowana. Plastyka teatralna Jana Berdyszaka, Katowice, 2000 oraz ponad stu trzydziestu recenzji i artykułów o sztuce; współpracuje z pismami m.in. Arton, Czas Kultury, Exit, Format, Obieg, Opcje oraz Czytelnia Onetu (<http://czytelnia.onet.pl>); redaktor naczelna internetowego dwutygodnika kulturalnego „artPapier” (<http://artpapier.com>); członek AICA – Międzynarodowego Stowarzyszenia Krytyków Sztuki, FIRT (The International Federation for Theatre Research), współzałożycielka i prezes (od 2002) Katowickiego Stowarzyszenia Artystycznego



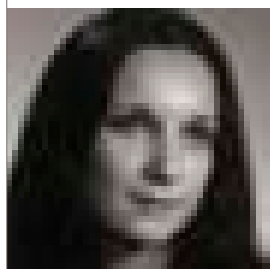
Krzysztof Stadler, ur. 1964, Katowice
magister socjologii, wykładowca w Zakładzie Teorii i Historii Sztuki;
współpracował z uniwersytetami w Aarhus, Dania, 1996; Birmingham, Wielka Brytania 1987, 1988, 1989; Durham, Wielka Brytania 1997; West Hill College, Wielka Brytania 1987, 1988, 1989; Indiana, Center On Philanthropy, USA 1996 oraz Bauhaus, Dessau, Niemcy 1999;
wykładowca psychologii reklamy i przekazu wizualnego, psychofizjologii widzenia oraz podstaw marketingu

konferencje i projekty międzynarodowe:

współorganizator wymian studenckich pomiędzy Uniwersytetem Śląskim a Westhill College Uniwersytetu w Birmingham 1985-1990, uczestnik wymian naukowych z Uniwersytetem w Aarhus, Dania 1996; Center on Philanthropy The Fund Raising School, USA 1996; Bauhaus, Niemcy 1999
publikacje: od 1990 do 2007 roku autor artykułów związanych z tematyką socjologii empirycznej; twórca ponad 200 koncepcji i analiz z ilościowych oraz jakościowych badań empirycznych



Urszula Tworek, ur. 1954, Myszków
magister filologii germańskiej
lektor języka niemieckiego



Agnieszka Szyda, ur. 1977, Bytom
magister filologii romańskiej
lektor języka francuskiego

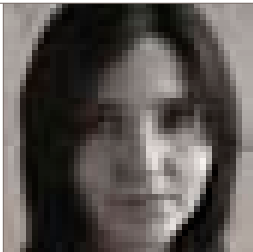
Administracja



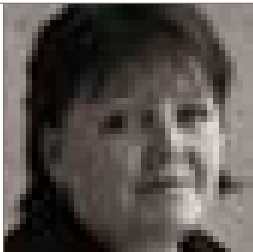
mgr Iwona Herszlikowicz
kanclerz



mgr Beata Berek
kwestor



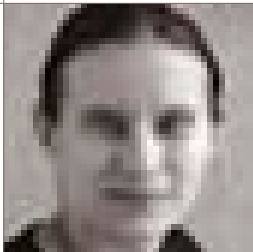
mgr Anna Harasimowicz
kierownik biura rektora



mgr Teresa Śliwiok-Szczyпка
kierownik dziekanatu



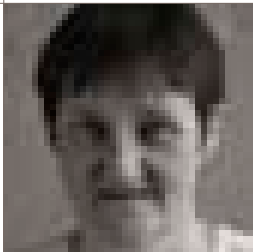
Zyta Banasiewicz
dozorca



mgr Anna Cichoń
samodzielny referent



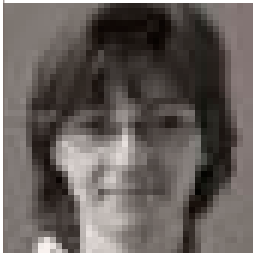
Stanisława Goławska
samodzielny referent



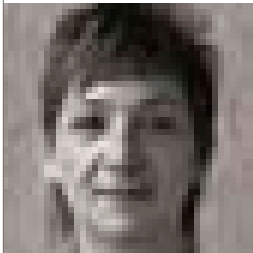
Stefenia Kobusińska
pracownik administracyjny



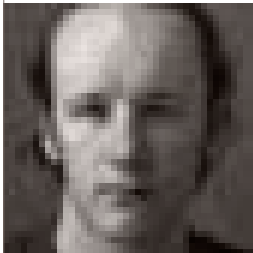
Maria Bogacka
referent adm



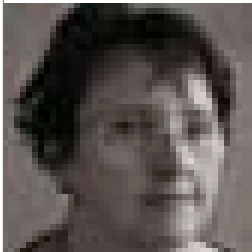
mgr Agnieszka Czardybon
referent w b. rektora



Halina Grzybowska
samodzielny referent



Mateusz Kobusiński
portier



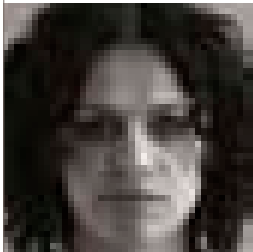
Ewa Borek
samodzielny referent



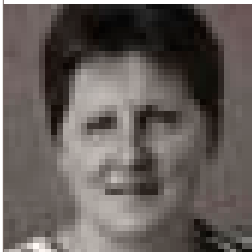
mgr Bożena Czwordon
samodzielny referent



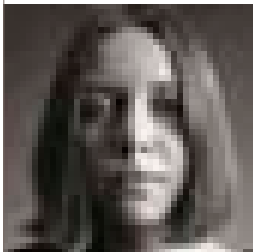
mgr Anna Januszevska
samodzielny referent



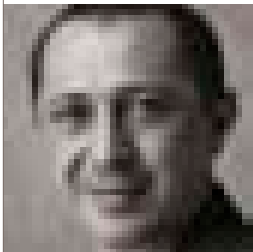
Anna Kwitek
referent administracyjny



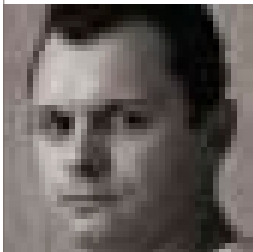
Lucyna Burczyk
porządkowa pomieszczeń



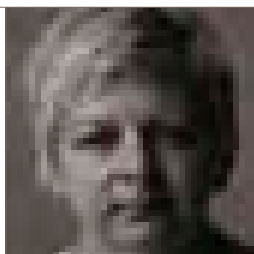
dr Barbara Firla
bibliotekarz



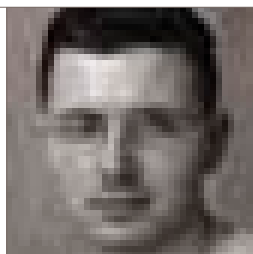
Dariusz Katarzyński
konserwator



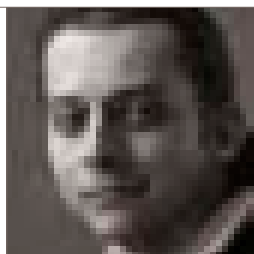
Tomasz Lizoń
referent administracyjny



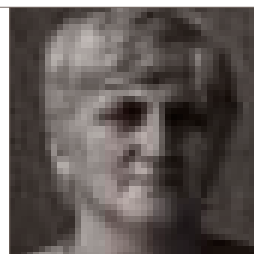
Teresa Lizoń
portier



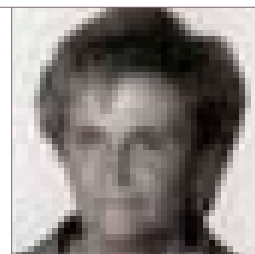
Rafał Obracaj
konserwator



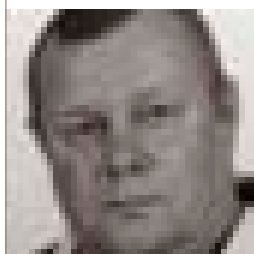
Grzegorz Saracki
administrator sieci



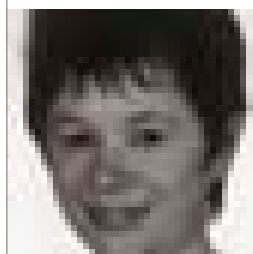
Gabriela Wiśniewska
porządkowa pomieszczeń



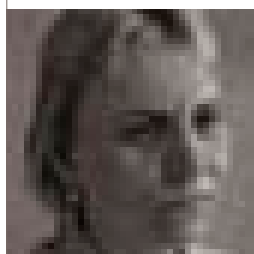
Zofia Zegarlicka
samodzielny referent



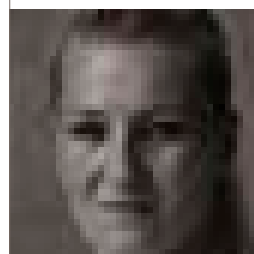
Krystian Lizoń
portier



Halina Piłat
portier



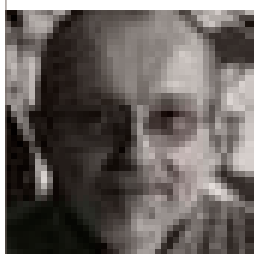
Katarzyna Sekret
porządkowa pomieszczeń



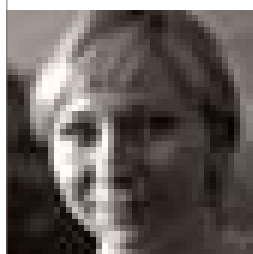
Iwona Witulska
porządkowa pomieszczeń



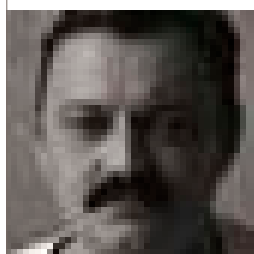
Ruta Żmija
porządkowa pomieszczeń



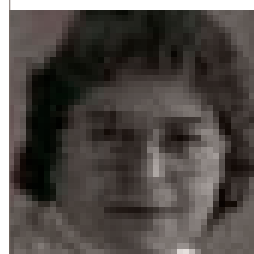
Jan Nardelli
technolog



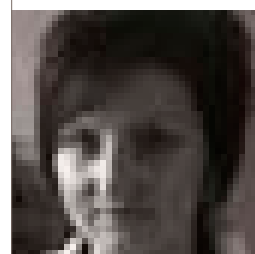
mgr Wioleta Płocharczyk-Gołąb
kierownik ADM



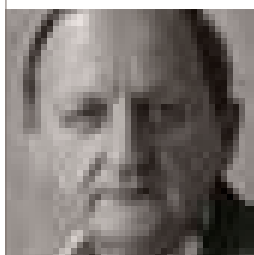
Mariusz Sekret
konserwator



Elżbieta Wodniok
porządkowa pomieszczeń



inż. Anna Żur
referent techniczny



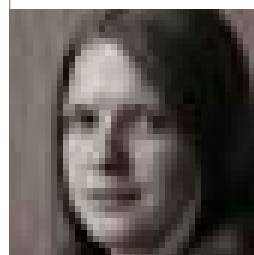
Zdzisław Nowakowski
portier



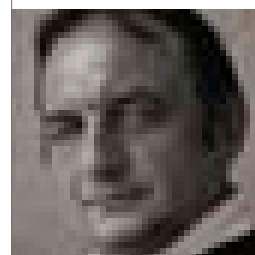
mgr inż. Maria Radziwiłł
kier.działu spraw pracown.



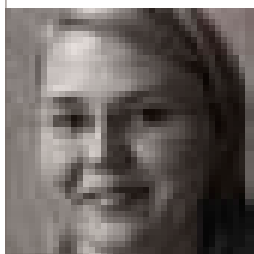
Janina Wielgosz
samodzielny referent



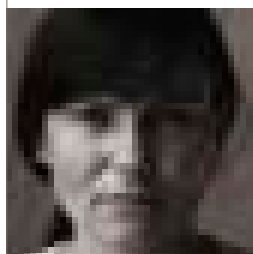
Monika Wodniok bibliotekarz



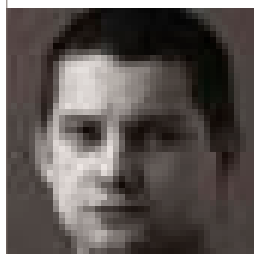
Stanisław Żychoń
dozorca



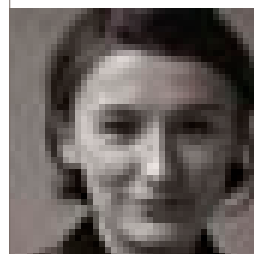
Agnieszka Nykiel
referent administracyjny



Gabriela Rurańska
pomocniczy pracownik obsługi



mgr Zbigniew Wielgosz
referent ekonomiczny



mgr Małgorzata Wojcik
kierownik Galerii „Rondo Sztuki”

Studenci rok akademicki 2006/2007	Jednolite studia magisterskie - stacjonarne Kierunek grafika, specjalność grafika warsztatowa	Joanna Chwastek Magdalena Grzyb Sonia Hensler Małgorzata Knobloch Urszula Koszyła – Demczuk Bartosz Mysza Olga Pasamonik Maria Piotrowska Agata Rawecka Dorota Rewerenda Asteria Soberka Marta Toporowska Magdalena Włodarska	Witold Trzcionka IV rok Natalia Armata Jakub Cikała Aleksandra GrzeganeK Przemysław Kłapkowski Jerzy Koenigshaus Anna Kopaczewska Marcin Nowrotek Zofia Przybylska Justyna Rybak Matylda Sałajewska Marcin Słowicki Justyna Trzaska Dagmara Tymków	Miłosz Wnukowski III rok Kinga Bella Michał Gayer Klaudia Kaczmarek Wojciech Krywult Sabina Maślowska Łukasz Obałek Monika Tobiańska Sylwia Woźniczka Joanna Zdzienicka IV rok Szymon Gdowicz Aleksandra Kaleta Katarzyna Kania Edyta Klak Agnieszka Łapka Ewa Nowińska Marcelina Rydelek Paweł Szeibel Ewelina Tabor Erwina Ziomkowski
	I rok Tatiana Hajduk Alicja Kocurek Daria Malicka Natalia Małosz Karolina Moszczyńska Magdalena Paleczna Natalia Pietruszewska Joanna Podolska Sandra Rej Anita Szczurowska	Jednolite studia magisterskie - stacjonarne Kierunek grafika, specjalność projektowanie graficzne I rok Barbara Bigosińska Justyna Brząkalik Marcelina Gajda Michał Kasprzyk Jacek Malinowski Jan Piechota Hanna Sitarz Agata Stebnicka Paulina Urbańska Patrycja Wilk II rok Tomasz Biderman Tobiasz Cechowicz Michał Czyż Marta Gawin Mateusz Hezner Monika Juraszek Ewa Juszczyk Mariusz Kornatka Justyna Kowalczyk Antoni Paprotny Piotr Perłowski Anna Wieszczyk Bartosz Wiłun III rok Magdalena Drobczyk Łukasz Jastrubczak Roman Kaczmarczyk Agata Korzeńska Robert Langa Jadwiga Lemańska Justyna Marczevska Agata Mendziuk Kamila Miłoś Zofia Oslisło Michał Powałka Michał Rodziński Joanna Sowula Maria Stangel	V rok Marta Abramowicz Michał Bartłomowicz Katarzyna Berlińska Justyna Bišta Zbigniew Flakus Magdalena Herzyk Natalia Hryciuk Jolanta Ogaza Aleksandra Rudlicka Agnieszka Sobierajska Jarosław Spuła Adrian Szejn Hanna Traczyk Lidia Wilkosz	V rok Agnieszka Bycina Maria Cichoń Magdalena Gębka Maciej Hrynyszyn Katarzyna Honij Szymon Kobylarz Michał Kotula Magdalena Kuwak Joanna Marquardt Wojciech Skrzypiec Barbara Tytko Anna Wieczerniak
	II rok Anna Bil Magdalena Biłuńska Justyna Hajduga Katarzyna Kara Luiza Kolasa Milena Kozłowska Artur Masternak Artur Oleś Tomasz Raczyński Malwina Szczurek Michalina Wawrzyczek		Jednolite studia magisterskie – stacjonarne Kierunek malarstwo	
	III rok Aneta Ciesielska Anna Czech Jan Dybała Maksymilian Grzywa Gabriela Hübner Karolina Kornek Piotr Pająk Natalia Romaniuk Kamil Smala Magdalena Walczak Kaja Watras		I rok Aleksandra Bajer Małgorzata Bednarczuk Bartłomiej Buczek Anna Danielczyk Anna Knop Magdalena Kopytiuk Ewa Mrowiec Maciej Nawrot Monika Pakuła Marzena Rakoniewska Eliza Żmudzka-Koim	
	IV rok Ireneusz Borowski Diana Diczew Marta Kosek Katarzyna Koziara Anna Kuźmińska Milena Michałowska Karolina Niedzielska Szymon Prandzioch Katarzyna Rudzińska Jarosław Szymkowiak Elżbieta Tobór Monika Tuszyńska Marta Włodarska Maciej Wolański Maria Wyrwisz		II rok Anna Burszta Paulina Fiedorowicz Agnieszka Florczyk Marta Kapuścik Maciej Kwaśniewski Martyna Paluchiewicz Krzysztof Powałka Justyna Respondek Agnieszka Roik Marta Wasong	Jednolite studia magisterskie – stacjonarne Kierunek wzornictwo I rok Michalina Barzycka Anna Burszta – drugi kierunek Krzysztof Czaicki Robert Drożdż Agnieszka Kosek Anna Musz Aleksandra Nigbor Maciej Skobel Barbara Skrzeczek Malwina Stępień Maciej Wodniak II rok Julia Czingoń Daria Gojny Katarzyna Jachimczyk Katarzyna Molicka

Paweł Mróz Michał Sowa Agata Szewczyk Justyna Szulc Małgorzata Tatoj Małgorzata Toma Marta Tuskiewicz III rok Dominika Bablok Zofia Bujakowska Karolina Chmiel Łukasz Jaworski Celina Jezusek Anna Kamieniak Małgorzata Kapek Piotr Łój Grzegorz Poręba Agata Rerych Witold Wiczyński IV rok Anna Bierońska Magdalena Chrzanowska Karina Gniłka Jacek Hartel Natalia Jakóbiec Beata Krakowiak Marcin Krater Marta Masiarek Piotr Merta Katarzyna Pełka Paweł Zajęc V rok Bogumiła Bączkowicz Karolina Kłap Anna Kot Izabela Krysiak Michał Latko Joanna Lipa Beata Piskorz Anna Słota Agnieszka Stawarczyk Marta Więckowska	Aleksandra Kotarska Dobrogniewa Lecyk Katarzyna Lewandowska Maciej Majer Wojciech Niemiec Natalia Olak Maria Pelc Anna Piecuch Małgorzata Prokop Marek Rachwalik Anita Rak Łukasz Rzytka Maciej Zimmer II rok Beata Bijok Katarzyna Bąk Kamil Celadyn Sebastian Ciechalski Jacek Dudała Sabina Dudziak Marek Gajowski Wojciech Grzegorek Katarzyna Jurzak Alicja Konieczna Paweł Kowalczyk Agnieszka Kruczek - Antoniewicz Barbara Kubska Barbara Maroń Hanna Nandzik Kamila Nawarkiewicz Kamil Nowakowski Marta Ogonek Wioleta Oswald Miroslaw Pietruszka Kamila Piątkowska Piotr Sopalski Artur Sroka Michał Strużyna Agata Szypuła Kinga Tync Georgina Wichary Rafał Wojcieszek III rok Wacław Beck Magdalena Bednarczuk Alicja Bednarek Anna Danielczyk Katarzyna Gielecka Joanna Grzyb Lena Krótkiewicz Kinga Kurek Katarzyna Kępa Anna Maciągowska Dorota Mikołajczak Bartłomiej Nowak Anna Opieka Magdalena Piwkowska Karolina Rogosz Agata Rokita	Ignacy Skolik Piotr Skorus Monika Sobolewska IV rok Piotr Ceglarek Aleksandra Duda Anna Dopierała Dagmara Gajek-Klecza Wacław Kozak Dawid Krzysteczko Małgorzata Kuśka Marta Matysik Marzena Meisner Maria Okoń Natalia Piotrowska Michał Porwoł Dominika Stach Justyna Szulik Marta Wasong Małgorzata Widacha Joanna Wieczorek Andrzej Węgrzynowski Justyna Zaporą Studia drugiego stopnia – magisterskie – system wieczorowy (od 1 marca 2007) Anna Dopierała Dagmara Gajek-Klecza Marta Matysik Natalia Piotrowska Michał Porwoł Joanna Wieczorek Justyna Zaporą Studia drugiego stopnia – magisterskie – system wieczorowy I rok Bartłomiej Bachniak Grzegorz Drobny Dorota Gabriel Alina Komraus Monika Kołodziej Ewa Kłoda Aleksandra Lasoń Elżbieta Lubińska-Przeradzka Paweł Michalec Marta Pogorzelec Katarzyna Samborek Anna Szpakowicz Anna Trojanowska II rok Agata Bylińska Barbara Czaja	Ronnie Deelen Maja Nieścier Studia pierwszego stopnia – licencjackie – system zaoczny (od 1 marca 2007) Izabela Auner-Kargól Jonasz Gajewski Karolina Hajok Jagoda Horajska Anita Jaźwiec Anetta Kiełtyka Tomasz Kijewski Jarosław Krawczyk Paweł Kulczyński Agnieszka Kuśpiel Małgorzata Majerczyk - Sieczka Małgorzata Nowacka Paulina Palian Rafał Pawlik Tomasz Pęszor Piotr Rogala Łukasz Szczygiel Mikołaj Waltoś Jakub Wczasek
--	---	--	--

Kierownicy katowickiej uczelni od 1947 roku	Aleksander Rak, kierownik Oddziału 1947-1951, dziekan, 1951-1952 Leon Dołżycki, dziekan 1952-1961 Jerzy Bulak, prodziekan 1955-1961, kierownik Oddziału 1961-1963 Rafał Pomorski, kierownik Oddziału 1963-1964 Stanisław Krzyształowski, prodziekan 1964-1969 Andrzej Pietsch, dziekan 1969-1972, prorektor 1972-1976	Tadeusz Grabowski, prodziekan 1969-1972, dziekan 1972-1979, prorektor 1976-1981 Andrzej S. Kowalski, prodziekan 1972-1975, dziekan 1981-1982 Gerard Labus, prodziekan 1974-1976, dziekan 1976-1981 Tadeusz Czober, prodziekan 1981-1982 Bronisław Chromy, prorektor 1981-1984 Tomasz Jura, dziekan 1982-1985 Stanisław Kluska, dziekan 1985-1990, prorektor 2001-2002 Jan Dubiel, prodziekan 1986-1989	Adam Romaniuk, prodziekan 1989-1990, prorektor 2005- Jerzy Wuttke, dziekan 1990-1993 Kazimierz Cieślik, prodziekan 1990-1993, prodziekan 2005- Zbigniew Pieczykolan, prorektor 1993-1999 Michał Kliś, dziekan 1993-1999, prorektor 1999-2001, rektor 2001-2005 Jan Szmatloch, prodziekan 1993-1996 Manuel Sabalczyk, prodziekan 1996-1999, prorektor 2002-2005 Marian Oslisło, dziekan 1999-2001, prorektor 2001-2005, rektor 2005-	Marian Słowicki, prodziekan 1999-2001, dziekan 2001-2006 Jacek Rykała, prodziekan 2001-2005, prorektor 2005- Bogumił Szymańda, prodziekan 2001-2004 Stefan Szawica, prodziekan 2004- Waldemar Węgrzyn, prodziekan 2001- Justyna Szklarczyk-Lauer, dziekan 2006-
Pracownicy dydaktyczni 1947–2001	doc. dr hab. Ryszard Aleksandrowicz, wykładowca, 1978-1988, wykładowca anatomii mgr Władysław Anasz, wykładowca, 1971-1979, wykładowca nauk społeczno-politycznych mgr Halina Antoszevska, wykładowca, 1955-1976, kierownik Pracowni Rysunku 1970-1974 mgr Anita Baenisch-Juda, wykładowca, 1992-1997, Pracownia Projektowania Procesów Użytkowych w Katedrze Wzornictwa Przemysłowego inż. arch. Janusz Ballenstedt, wykładowca, 1965-1966, wykładowca historii kultury europejskiej mgr Jan Baran, wykładowca, 1984-1986, Pracownia Druku Wypukłego prof. dr hab. Barbara Bazielich, wykładowca, 1979-1980, wykładowca historii sztuki dr Jadwiga Bednarska, wykładowca, 1977-1981, wykładowca historii sztuki mgr Janina Biała-Szypuła (1931-2001), wykładowca, 1968, wykładowca literatury mgr Tadeusz Biernot, wykładowca, 1978-1989, Pracownia Zespólna mgr Zbigniew Błazejewski, asystent, 1981-1983, Pracownia Zespólna	mgr Seweryn Błochowicz, wykładowca, 1949-1955, wykładowca fotografii mgr Rafał Bogusławski, wykładowca, 1992-1997, Pracownia Podstaw Modelowania oraz Pracownia Projektowania Form Przemysłowych w Katedrze Wzornictwa Przemysłowego mgr Ireneusz Botor, asystent, 1983-1986, Pracownia Malarstwa i Rysunku dr Adam Brzegowy, wykładowca, 1966-1968, wykładowca anatomii mgr Jerzy Bulak, wykładowca, 1949-1964, kierownik Pracowni Malarstwa 1950-1964, prodziekan 1955, -1961; kierownik Oddziału 1961-1963 doc. Bronisław Chromy, profesor nadzwyczajny, 1969-1984, kierownik Pracowni Rzeźby 1975-1984 , prorektor ds. Filii 1981-1984 mgr Łucja Cicha, lektor, 1956-1957, lektor języka francuskiego mgr Józef Cichoń, asystent, 1970-1974, Pracownia Podstaw Projektowania mgr Michał Czarnomski , wykładowca, 1969-1969, wykładowca nauk społeczno-politycznych mgr Michał Czarnowski , wykładowca, 1960-1969, wykładowca nauk społeczno-politycznych	art. mal. Edmund Czarnecki (1906- 1990), wykładowca, 1951-1971, wykładowca technologii malarskiej ad. II°Tadeusz Czober (1948-1992), docent, 1972-1992, kierownik Pracowni Malarstwa i Rysunku i roku 1985-1992, prodziekan 1981-1982 dr Jan Danielski, wykładowca, 1976-1979, wykładowca nauk politycznych mgr Eugeniusz Delekta, asystent, 1972-1973, Pracownia Projektowania Graficznego dr Piotr Dobrowolski, wykładowca, 1975-1976, wykładowca nauk społeczno-politycznych mgr Jerzy Dobrzyniecki, asystent, 1976-1977, Pracownia Malarstwa i Rysunku mgr Wojciech Dołhun, asystent, 1995-1997, Pracownia Druku Wypukłego prof. Leon Dołżycki (1888-1965), profesor zwyczajny, 1949-1962, Kierownik Studium Ogólnoplastycznego 1952 kierownik Pracowni Malarstwa 1949-1962, dziekan 1952-1961 dr Florian Donocik, wykładowca, 1958-1970, wykładowca filozofii	art. rzeźbiarz Rajnhold Tomasz Domin (1913-1964), wykładowca, 1948-1964, wykładowca anatomii mgr Sławomir Dąrkiewicz, wykładowca, 1981-1996, Pracownia Techniki Prezentacyjnych doc. Jerzy Duda-Gracz (1941-2004), docent, 1976-1982, kierownik Katedry Malarstwa dr Adam Dusek, wykładowca, 1985-1990, wykładowca nauk społeczno-politycznych mgr Jan Dutkiewicz (1911-1983), starszy wykładowca, 1950-1977, Kierownik Pracowni Malarstwa 1950-1977, mgr Zenon Dyrzka, asystent, 1988-1994, Pracownia Projektowania Graficznego 1 mgr Wojciech Dzienniak, wykładowca, 1994-1996, Pracownia Rzeźby mgr Romuald Dziurosz, starszy asystent, 1985-1990, Pracownia Malarstwa i Rysunku mgr Małgorzata Folga, lektor, 1982-1982, lektor języka niemieckiego mgr Zygmunt Gacek, asystent, 1952-1956, Pracownia Grafiki Użytkowej

prof. Stanisław Gawron (1919-2001), profesor nadzwyczajny, 1948-1989, kierownik PracowniDruku Plaskiego i Wypukłego 1970-1989; kierownik Katedry Grafiki 1978-1987 mgr Andrzej Gesing, wykładowca, 1969-1969, wykładowca nauk społeczno-politycznych dr Andrzej Getter, adiunkt, 1980-1983, kierownik Pracowni Projektowania Przestrzennego mgr Tadeusz Ginko, asystent, 1981-1984, Pracownia Projektowania Graficznego II mgr Aleksandra Giza, asystent, 1989-1998, Pracownia Projektowania Graficznego II mgr Witold Gluźniewicz, asystent, 1986-1989, Pracownia Druku Wypukłego mgr Wanda Gołogowska, wykładowca, 1954-1956, Pracownia Rysunku mgr Wojciech Golda, asystent, 1975-1977, Pracownia Podstaw Projektowania doc. Bogusław Górecki (1919-1963), docent, 1953-1963, kierownik Pracowni Grafiki Użytkowej 1953-1963 mgr Piotr Grabowski, asystent, 1977-1981, Pracownia Projektowania Wstępnego prof. Tadeusz Grabowski, profesor zwyczajny, 1956-1999, kierownik Katedry Projektowania Graficznego 1968-1981, prodziekan 1969-1972; dziekan 1972-1979; prorektor 1976-1981 i 1990-1993 mgr Teofil Grol, wykładowca, 1950-1954, wykładowca nauk politycznych mgr Marek Gromada, asystent, 1989-1995, Pracownia Technik Prezentacyjnych mgr Krzysztof Habdas, asystent, 1988-1990, Pracownia Rzeźby mgr Edward Hantulik, asystent, 1988-1994, Pracownia Rzeźby mgr Hercka Roman, asystent, 1972-1976, Pracownia Malarstwa	mgr Edward Hermach, wykładowca, 1950-1953, wykładowca filozofii marksistowskiej mgr Adam Hoffman (1918-2001), docent kontraktowy, 1949-1974, wykładowca kompozycji; kierownik Pracowni Rysunku 1970-1974 dr Adam Jamróz, wykładowca, 1974-1984, wykładowca nauk społeczno-politycznych art. mal. Stanisław Janusiewicz (1919-1991), 1947-1951, wykładowca liternictwa mgr Bogdan Jasiński, asystent, 1976-1978, Pracownia Projektowania Graficznego I mgr Tomasz Jezierski, wykładowca, 1979-1984, wykładowca psychologii mgr Edward Josefowski, asystent, 1978-1981, Pracowni Projektowania Wstępnego mgr Ewa Karska, lektor, 1977-1978, lektor języka francuskiego mgr Stanisław Kędzielawski, asystent, 1975-1976, Pracownia projektowania Graficznego I mgr Alfred Klepka, wykładowca, 1970-1971, wykładowca nauk społeczno-politycznych dr Józef Kluss (1890-1967), wykładowca, 1950-1954, wykładowca historii sztuki mgr Aleksander Koczy, asystent, 1996-1998, Pracownia Komunikacji Wizualnej mgr Allan Kojder, asystent, 1994-1996, Pracownia Projektowania Graficznego I mgr Lech Kołodziejczyk, asystent, 1978-1979, Pracownia Malarstwa Architektonicznego mgr Małgorzata Komorowska, asystent, 1969-1970, Pracownia Wystawiennictwa mgr Lech Kowalczyk, asystent, 1978-1979, Pracownia Litografii ad. Anna Kowalczyk-Klus, adiunkt, 1972-1987, Pracownia Grafiki Warsztatowej doc. Zbigniew Kowalewski, docent etatowy, 1963-1972, kierownik Pracowni Malarstwa mgr Maria Krzeszowiak, wykładowca, 1975-1976, wykładowca nauk społeczno-politycznych	doc. Stanisław Krzysztalowski (1903-1990), docent, 1963-1969, kierownik Pracowni Malarstwa , prodziekan 1964-1969 doc. Wojciech Krzywobłocki, docent, 1974-1985, kierownik Pracowni Druku Wypukłego mgr ... Kulik, wykładowca, 1952-1953, wychowanie fizyczne mgr Stefan Kyrzc, wykładowca, 1955-1956, wykładowca marksizmu-leninizmu mgr Bertold Kuszka (1929-1983), starszy asystent, 1953-1968, Pracownia Rysunku i Malarstwa mgr Janina Lazar (1921-2003), docent kontraktowy, 1954-1981, wykładowca historii sztuki doc. Gerard Labus (1934-1988), docent, 1966-1988, kierownik Pracowni Przestrzennego Projektowania Graficznego 1968-1988; kierownik Katedry Projektowania Graficznego II 1976-1986, prodziekan 1974-1976; dziekan 1978-1981 mgr Janusz Ledwoch, asystent, 1983-1988, Pracownia Projektowania Graficznego I plk Marian Lewicki, wykładowca, 1956-1960, Studium Wojskowe mgr Alfred Ignacy Ligocki (1913-1984), wykładowca, 1952-1957, wykładowca teorii estetyki i historii sztuki mgr Joanna Limanowska, lektor, 1978-1988, lektor języka francuskiego mgr Eugeniusz Łabus, lektor, 1957-1974, lektor języka francuskiego mgr Tomasz Łuczyński, asystent, 1978-1981, Pracownia Projektowania Graficznego I mgr Józef Łysakowski, wykładowca, 1981-1983, asystent w pracowni malarstwa i rysunku dr Zbigniew Machelski, wykładowca, 1984-1985, wykładowca nauk społeczno-politycznych	mgr Mieczysław Maciuszkiewicz, asystent techniczny, 1952-1993, kierownik Pracowni Fotograficznej 1956-1989 doc. dr hab. Zdzisław Madej, wykładowca, 1977-1978, wykładowca anatomii mgr C.Malczyk, wykładowca, 1951-1952, wychowanie fizyczne doc. Stanisław Marcinów (1910-1980), docent, 1947-1969, kierownik Pracowni Rzeźby 1947-1969 dr Zofia Maślińska-Nowakowska, wykładowca, 1967-1977, wykładowca historii sztuki mgr Jerzy Miciak, asyent, 1972-1973, Pracownia Druku Plaskiego mgr Marek Mosiński, wykładowca, 1964-1968, wykładowca liternictwa prof. Józef Mroszczak (1910-1975), profesor zwyczajny, 1947-1953, Kierownik Pracowni Grafiki Użytkowej 1947-1953 mgr Krzysztof Mucha, wykładowca, 1974-1975, wykładowca nauk społeczno-politycznych mgr Jan Nowak, starszy asystent, 1958-1972, Pracownia Druku dr Henryk Olesiak, wykładowca, 1969-1974, wykładowca nauk społeczno-politycznych ad. I° Ryszard Osadczy, adiunkt, 1968-1978, Pracownia Grafiki Warsztatowej mgr Tomasz Owczarski , asystent, 1992-1996, Pracownia Malarstwa i Rysunku i I mgr Stanisław Papciak, wykładowca, 1948-1950, wykładowca nauk o Polsce Współczesnej doc. dr Aleksander Peczennik, wykładowca, 1968-1969, wykładowca nauk politycznych mgr Krzysztof Pasztuła, asystent, 1980-1985, Pracownia Litografii mgr inż. Leopold Pędziałek, wykładowca, 1968-1970, kierownik Pracowni Wystawiennictwa	prof. Andrzej Pietsch, profesor zwyczajny, 1969-1978, Kierownik Katedry Grafiki Warsztatowej 1969-1972 , dziekan 1969-1972; prorektor 1972-1978 mgr Marek J.Piwko, asystent, 1981-1983, Pracownia Projektowania Graficznego I art. fot. Krzysztof Pilecki, technik, 1992-1995, fotograf-laborant mgr Teresa Podlaska, wykładowca, 1956-1969, Pracownia Rysunku mgr Andrzej Pollo, wykładowca, 1971-1976, wykładowca historii i teorii sztuki dr Andrzej Pol, wykładowca, 1968-1969, wykładowca perspektywy art. plast. Amelia Pomorska-Lange, asystent, 1947-1951, wykładowca liternictwa doc. Rafał Pomorski (1921-1974), docent, 1952-1974, kierownik Pracowni Malarstwa 1947-1974; Kierownik Katedry Kształcenia Ogólnoplastycznego 1971-1974, kierownik Oddziału 1963-1964 mgr Elżbieta Puch, wykładowca, 1980-1988, wykładowca anatomii mgr Irena Przybysz, wykładowca, 1978--1991, wychowanie fizyczne prof. Aleksander Rak (1899-1978), profesor nadzwyczajny, 1947 – 1969, kierownik Pracowni Grafiki Artystycznej kierownik Katedry Grafiki 1957-1969; kierownik Katedry Grafiki Użytkowej i Artystycznej 1958-1965 , kierownik oddziału 1947-1951; dziekan 1947-1952 mgr Marek Rojek, asystent, 1972-1973, Pracownia Przestrzennego Projektowania Graficznego mgr Andrzej Rózanowicz, wykładowca, 1953-1954, wykładowca ekonomii politycznej mgr Marzena Rudzińska, lektor, 1981-1994, lektor języka rosyjskiego
--	---	--	--	--

	płk Eugeniusz Rypiński, wykładowca, 1960-1978, powszechna samoobrona mgr Bogumiła Rzehak, starszy wykładowca, 1980-1990, wykładowca historii sztuki inż. arch. Wanda Rzepecka (1903-1979), wykładowca kontraktowy, 1947-1954, wykładowca perspektywy malarskiej inż. arch. Zbigniew Rzepecki (1901-1973), starszy wykładowca, 1947-1968, wykładowca historii sztuki i form architektonicznych prof. Czesław Rzepiński, profesor zwyczajny, 1946 – 1975, Kier. Katedry Rysunku i Malarstwa, Katedry zespołowej, Rektor od 1959-1967 mgr Tadeusz Siara, wykładowca, 1993-1998, wykładowca historii grafiki mgr Jadwiga Singer, asystent, 1980-1981, Pracownia Druku Wypukłego mgr Jadwiga Smykowska, asystent, 1972-1975, Pracownia Grafiki Warsztatowej mgr Zbigniew Solarz, asystent, 1983-1984, Pracownia Malarstwa i Rysunku I	mgr Waldemar Stach, asyent, 1983-1992, Pracownia malarstwa i Rysunku I doc. Bolesław Stawiński (1908-1983), docent, 1949-1958, kierownik Pracowni Rysunku 1949-1958 lek. med. Zygmunt Stęplewski, wykładowca, 1963-1966, wykładowca fizjologii doc. dr hab. Edmund Stokłosa, wykładowca, 1964-1968, wykładowca anatomii adiunkt I^o Tomasz Struk (1951-2004), adiunkt, 1978-1995, Pracownia Druku Wypukłego mgr Witold Stypa, asystent, 1975-1976, Pracownia Malarstwa i Rysunku I mgr Celina Styrylska, starszy wykładowca, 1953-1963, wykładowca liternictwa mgr Magdalena Sulimowska, asystent, 1989-1990, Pracownia Projektowania Graficznego II mgr Jarosław Świerszcz, wykładowca, 1991- 1999, wykładowca historii sztuki mgr Bogdan Szałański, wykładowca, 1994-1995, wykładowca geometrii wykreślnej w Katedrze Wzornictwa Przemysłowego	mgr Anna Szczupackiewicz, wykładowca, 1951-1953, wykładowca liternictwa mgr Jerzy Talik, asystent, 1981-1983, Pracownia Projektowania Książki mgr Dobiesław Walkowski, asystent-stażysta, 1965-1966, Pracownia Plakatu mgr Małgorzata Wasung, asystent, 1979-1980, Pracownia Druku Wypukłego mgr Tomasz Wawer, asystent, 1986-1988, Pracownia Malarstwa i Rysunku IV mgr Marek Wawrzyniak, wykładowca, 1990-1993, wykładowca geometrii i rysunku technicznego w Katedrze Wzornictwa Przemysłowego mgr Sylwester Wieczorek (1924-1972), asystent, 1954-1956, Pracownia Malarstwa i Rysunku mgr Lucjan Wilichnowski, wykładowca, 1955-1978, wychoowanie fizyczne mgr Karol Wieczorek, asystent, 1973-1974, Pracownia Druku Płaskiego ad. Norbert Witek (1940-2001), wykładowca, 1971-1973, kierownik Pracowni Rysunku	mgr Sergiusz Witman, lektor, 1951-1980, lektor języka rosyjskiego prof. dr hab. inż. Janusz Włodarczyk, wykładowca, 1977-1981, Pracownia Projektowania Przestrzennego Zbigniew Włodarski, st.tech-nik, 1975-1989, Laboratorium Fotograficzne płk Marian Wrzecion, wykładowca, 1978-1982, szkolenie obronne mgr Jacek Wrzosek, asystent, 1996-1998, Pracownia Projektowania Graficznego I mgr Krystna Zając-Spendel, lektor, 1988-1989, lektor języka francuskiego mgr Andrzej Załuski, wykładowca, 1958-1968, wykładowca historii sztuki ppłk Edward Zaremski, wykładowca, 1982-1990, szkolenie obronne mgr Krzysztof Zieleniec, wykładowca, 1979-1980, wykładowca anatomii dr Eugeniusz Zwierzchowski, wykładowca, 1968-1969, wykładowca nauk politycznych
Pracownicy dydaktyczni 2001–2007	mgr Jan Baran, starszy wykładowca, 2003-2004, Katedra Grafiki Warsztatowej, Pracownia Sitodruku ad. Stanisław Hochuł, starszy wykładowca, 1973-2001, Katedra Malarstwa Rysunku i Rzeźby, kierownik Pracowni Rzeźby od 1973 prof. Andrzej Kowalski (1930-2003), profesor zwyczajny, 1959-2002, Katedra Malarstwa Rysunku i Rzeźby, prodziekan 1972-1975; dziekan 1981-1982; kierownik Katedry Kształcenia Ogólnoplastycznego 1974-1987, kierownik Pracowni Rysunku i Malarstwa od 1968	mgr Wojciech Kucharczyk, asystent, 2000-2004, Katedra Projektowania Graficznego, Pracownia Nowych Mediów dr Aleksander Lipski, wykładowca, 2001-2004, Zakład Teorii i Historii Sztuki, wykładowca socjologii kultury prof. Roman Nowotarski, profesor zwyczajny, 1974-2002, Katedra Malarstwa Rysunku i Rzeźby, kierownik Pracowni Malarstwa i Rysunku od 1974 mgr Barbara Podkańska, wykładowca, 1994-2002, Studium Języków Obcych, lektor języka francuskiego	dr Maria Popczyk, adiunkt, 2003-2005, Zakład Teorii i Historii Sztuki, wykładowca estetyki prof. Roman Starak, profesor zwyczajny, 1958-2002, Katedra Grafiki Warsztatowej, kierownik Pracowni Druku Wypukłego od 1980 ad. I^o Bogumił Szymańda (1951-2004), starszy wykładowca, 1976-2004, Katedra Wzornictwa, prodziekan 2001-2004 mgr Piotr Szymon (1957-2005), wykładowca, 2004-2005, Katedra Projektowania Graficznego, wykładowca fotografii	mgr Stefania Więcek, starszy wykładowca, 1989-2006, Studium Języków Obcych, lektor języka angielskiego

Pracownicy administracji 1947-2007	Hanna Janusiewicz, kierownik Sekretariatu 1947-1949 Irena Jaworska, kierownik Sekretariatu 1949-1965 Teresa Machura, starszy ekonomista 1953-1971 Anna Kowal, starszy portier 1961-1966 Wanda Kalus, goniec 1967-1968 Danuta Gawron, bibliotekarz 1959-1962 mgr Magdalena Niedziela, kierownik Rektoratu 1965-2006 Bożena Maj, bibliotekarz 1965-1991	Halina Rymer, referent, 1970-1973 Dorota Zająć, bibliotekarz 1970-1971 Urszula Subczyńska, referent 1970-1970 Teresa Wieczorek, starszy ekonomista 1971-1973 Grażyna Kłosowska, referent 1974-1978 Małgorzata Gembicka, referent 1976-1978 Zdzisław Łata, referent 1977-1982 Jadwiga Lizoń, portier 1977-1999	mgr Ryszard Starzyk, z-ca dyr. adm. 1977-1981 Bednarczyk Jan, portier 1996-2005 mgr Bińczyk Elżbieta, pełnomocnik ds.informacji niejawnych 2005-2007 mgr Figura Joanna, samodzielny referent 2003-2003 mgr Agnieszka Janowska-Chwaliszewska, referent ds.inwestycji 2007-2007 Jan Jarema, palacz CO 2000-2001 Danuta Klimas, porządkowa pomieszczeń 1983-2002	Gabriela Kucharz, portier 1991-2004 Kamila Kwaśniok, referent w Rektoracie 2006-2007 Aleksander Lizoń, portier 2006-2007 Michał Lizoń, portier 2005-2005 mgr Małgorzata Mazur, samodzielny referent 2002-2003 Mirostaw Pojda, dozorca 2006-2007
Pracownicy oficyny drukarskiej oraz laboratorium sitodruku i fotografii	Marek Domagała, warsztat introligatorski, 1986-1993 Małgorzata Gwiżdżił, warsztat zecerski, 1981-1986 Jerzy Hadyk, laboratorium sitodruku, 1982-1983 Władysław Jakubowski, technologia materiałów graficznych, 1950-1952 Alfred Kania, warsztat drukarski, 1961-1976 Roman Król, laboratorium sitodruku, 1979-1981	Hubert Krzymyk, warsztat introligatorski, 1973-1985 Krystyna Krzymyk, , 1984-1985 Gabriela Kucharz, warsztat zecerski, 1991- Leszek Kudła, laboratorium sitodruku, 1977-1981 Alina Lyszka, laboratorium fotograficzne, 1990-1992 Ireneusz Macha, laboratorium sitodruku, 1986-1988 Domin Okrajni, warsztat zecerski, 1978-1979	Wiktor Pawełczyk, warsztat drukarski, 1972-1976 Alojzy Pawliczek, warsztat drukarski, 1976-1989 Cezary Soroka, laboratorium sitodruku, 1981-1982 Ignacy Stawiarski, warsztat zecerski, 1972-1978 Henryk Szwarc, technologia materiałów graficznych, 1976-1977 Stefan Szyszyński, warsztat drukarski, 1978-1979	Józef Urbańczyk, warsztat drukarski, 1989- Narcyz Wojsyk, laboratorium sitodruku, 1983-1986 Helmut Wolnarek, warsztat zecerski, 1980-1981

Absolwenci	1952			
	Klaudiusz Jędrusik Elżbieta Kaniut Mieczysław Maciuszkiewicz Walter Napieralski Eryk Ochman Stefan Suberlak Waldemar Świerzy	Jan Szleger Halina Wawro Sylwester Wieczorek Halina Wróblewska	Henryk Stępień Teodor Tunk Andrzej Wojtala	1965 Irena Barcz – Kozik Antoni Halor Jerzy Handermander Krystyna Jasińska-Mroczkowska Aleksandra Kamińska Franciszek Kłak Benedykt Kubista Andrzej Kuczok Krystyna Miśkiewicz Egon Roszczyk Jacek Rybczyński Eugeniusz Rzeżucha Danuta Spólnicka Hubert Widera
	1953 Eryk Dragańczyk Jan Juras Lidia Kwiatkowska Ludmiła Mozdanowska Franciszek Pucher Krystyna Rudzokówna Jan Skoluda Genowefa Targosz Maria Wawrykowa Wanda Zbyszewska	1956 Zofia Dąbrowska Henryk Holecki Kazimierz Kandefer Stefania Kostro Zenon Moskwa Wanda Nazar Roman Starak	1960 Danuta Bona Bolesław Bujak Roman Chruściel Franciszek Cieplik Krystyna Filipowska Brygida Koerpel Gerard Labus Tadeusz Miśkiewicz Marian Wodziśławski	1966 Dorota Adamiec Franciszek Dziadek Krystyna Halama-Bajdur Adam Hałka Jacek Kordowski Sławomir Kukulski Ewa Romanowska Artur Starczewski Anna Wieczorek
	1954 Bogdan Bartoszek Krystyna Bojańska Eleonora Franosz Wanda Gołogowska Tadeusz Grabowski Kazimierz Kędzia Danuta Knosała Bertold Kuszka Antoni Kuś Jan Lessaer Krystyna Liberska Benon Liberski Jerzy Moskal Jadwiga Okońska Leszek Rózga Sylwester Marian Walkiewicz Paweł Wilczek Tadeusz Wróblewski Jerzy Zimowski	1957 Henryk Baran Janina Biała Andrzej Czeczot Janina Czeczot Henryk Goraj Jerzy Grabicki Krystyna Jędrzejowska Anna Keyha Maria Łuszczynska Barbara Marcinów Józef Marek Jan Nowak Janusz Owen Jadwiga Słomkiewicz Jadwiga Szmyd Ferdynand Szypuła Alojzy Śliwka Ryszard Twardoch Franciszek Wyleżuch	1961 Tadeusz Figiela Henryk Głowacz Konrad Górecki Aleksander Herman Zdzisław John Witold Kołban Józef Kołodziejczyk Krzysztof Lenk Eugenia Owen Ludwik Poniewiera Henryk Pudęko	1967 Zofia Acedańska -Sajdak Jakub Banek Tadeusz Dorota Jan Franosch Urszula Kapuścińska Włodzimierz Kojder Stanisław Konar Romuald Korus Janusz Młynarski Grażyna Muzyk Ryszard Skórski Henryk Smolański Alicja Stróżna Kazimierz Szołtysek
	1955 Maria Andruchowicz Halina Antoszevska Wanda Borkowska Eugenia Broll Bogdan Dackow Bogodar Drożdżewski Henryk Dzieciot Stefan Kujawa Janina Kurowska Ernest Marek Teresa Obmińska Barbara Polakowska Stanisław Rabaszowski Helena Szefer	1958 Brygida Ciupka Czesław Haczkiwicz Joanna Konarzewska Wojciech Kubiczek Zygmunt Lis Irena Malewska Wiesława Masłowska Kazimiera Moskała Stanisław Sikora Maria Tomiak Czesław Wieczorek Barbara Wiprzycka	1963 Marian Duda – Gracz Ewa Garlińska Józef Michalski Ewa Zagała	1968 Jadwiga Dębolaska-Pędziwiatr Jerzy Duda-Gracz Katarzyna Górecka Barbara Gruca-Łęgowska Marian Imański Tomasz Jura Barbara Kaczmarczyk Jerzy Przybył Paweł Szyna Marian Zawisła
		1959 Kryspin Adamczyk Barbara Baranowska Emil Dudkiewicz Franciszek Giel Jan Maciejczek Monika Morysińska Roman Nowotarski	1964 Anna Brachmańska Witold Bulik Henryk Bzdok Bronisław Jarczok Stanisław Karewicz Stanisław Kluska Jerzy Krzyż Diana Łukaszewicz-Zarzycka Marta Meinhardt Jan Mandrek Jerzy Sajdak Eryk Syrnicki Stefan Wątroba	1969 Zofia Górski

Małgorzata Komorowska Adam, Jacek Kozak Anna Rusocka Ewa Lewandowska Teresa Madej Joachim Ogiewa Zbigniew Pieczykolan Tadeusz Siara Ewa Surowiec-Butrym Joanna Szulecka-Kojder Katarzyna Szumilak 1970 Wanda Czaicka-Fidor Maria Drechsler-Sikora Jan Dubiel Helena Golda Zofia GrzeganeK Dorota Kabiesz Jerzy Miciak Henryk Waniek Ewa Wasserteil 1971 Anna Baranek Martyna Bratkowska Barbara Gmitter Stanisław HolecKi Zdzisław Jarząbek Eryk Markowicz Halina Niemiec Florian Nycz Ilona Rutkowska Mirosława Satryjan Józef Winkler Bronisław Wioska 1972 Tadeusz Czober Eugeniusz Delekta Roman Hercka Grażyna Kędziaławska Anna Kowalczyk-Klus Andrzej Kubat Marian Kulesza Tatiana Leszczyńska Janusz Łęgowski Irena Molik Bożena Nawka – Kunysz Marek Rojek Danuta Szczerba Bonifacy Śliwa Elżbieta Wejsflog Karol Wieczorek Violetta Wieczorek	1973 Jan Cirut Andrzej Drabik Zbigniew Dzierzkowski Irena Jędrzejowska – Czajka Marek Kamecki Aniela Kuenne Jacek Kuligowicz Piotr Loska Andrzej Ostrowski Jadwiga Palider Krystyna Pióro Adam Romaniuk Ryszard Serwicki Marian Słowicki Michał Talik Juliusz Tamar Jan Walentek Jacek Żurakowski 1974 Urszula Berger Irena Bierwiazzonek Jacek Dąbal Aleksandra Fichna Izabela Gąsiecka Henryk Jasiński Michał Kliš Iwona Konarzewska-Kolańczyk Lucjan Kot Zofia Maculewicz Barbara Pełka Anna Patryarcha-Szeja Manuel Sabalczyk Jan Szmatoch Teresa Sztwiertnia Róża Talik Jerzy Ziomber 1975 Elżbieta Adamczyk Grażyna Blaska Piotr Chrobok Janusz Duda Agnieszka Fajkosz Julita Gorgoń Krystyna Hyplak Ewa Jaźwiecka Janusz Karbowniczek Adam Karpiński Stanisław Kędziaławski Janina Korzeniowska Krystyna Łabędzka Leonard Mierkiewicz Zdzisław Poskier Witold Stypa Leszek Wilczak	Krzysztof Wrześniewski Emilia Zaręba Jan Zyzik 1976 Jolanta Cierpka Katarzyna Czerner Janusz Dittloff Jerzy Dobrzyniecki Bogdan Jasiński Roman Kalarus Zbigniew Kielak Zdzisław Kiełczykowski Krystyna Korycka Józef Kramarz Mariusz Pałka Maria Pysz – Ciuła Ewa Pytka Jacek Rykała Wiesław Sielski Emilia Skupień Janusz Stokłosa Barbara Wysocka Ewa Zawadzka – Rykała Leszek Zbijowski 1977 Janina Bielas Kazimierz Cieślik Jolanta Florczyk-Kiełczykowska Barbara Gibińska-Piechota Piotr Grabowski Jan Herla Józefina Kobiela-Horn Piotr Pilawa Zbigniew Płader Wiesława Ruta Kazimiera Sękiewicz-Płader Alina Sibera Iwona Sielska Tadeusz Szwed 1978 Ludmiła Armata Teresa Bryning-Adamiecka Józef Budka Katarzyna Cekańska Helena Dąbrowska Marek Dąbrowski Jadwiga Filipczyk-Gołębiowska Elżbieta Jędrzejek- WawrzkieWicz Edward Jozefowski Andrzej Kacperek Lech Kołodziejczyk Lech Kowalczyk Tomasz Łuczynski	Małgorzata Mozol Janusz Pacuda Krzysztof Pasztuła Joanna Piech Krzysztof Pisarek Ewa Sidorowicz Elżbieta Skrzypiec Andrzej Struk Romana Uba-Tyrała Grzegorz Zgraja Joanna Zimowska-Kwak 1979 Zdzisław Bazylewicz Tadeusz Biernot Jan Bresieński Małgorzata Chwiałkowska- RakasZ Ewa Czober Jan Dybała Janusz Furtak Barbara Janiurek Małgorzata Kacperek Ryszard Kalamarz Marek Kamieński Witold Klinowski Krzysztof Kołaczkowski Jan Kozik Marek Piwko Magdalena Rajska Jerzy Sagan Jacek Singer Jadwiga Singer Anna Sitek Bogdan Skrzypiec Leszek Szczurek Jerzy Talik Małgorzta Wasung 1980 Wojciech Białek Zbigniew Błażejewski Renata Bonczar Bogdan Borowski Franciszek Czempik Stanisław Fiutkowski Ewa Gierula-Tamar Franciszek Kafel Katarzyna Kańska Krzysztof Konopelski Ewa Korla – Różewicz Maciej Krzemiński Małgorzata Leszczewska Waldemar ŁaszkieWicz Roman Maciuszkiewicz Alojzy Markiel Maria Mleczko-Kandziora	Lesław Molenda Ryszard Olejarz Danuta Pawska Zbigniew Różewicz Jacek Szudak Justyna Szypura Marian Wilczek Antoni Wójtowicz Weronika Wypiór Danuta Zemlok-Borowska Barbara Zyska 1981 Alina Antoniak – Szponar Aleksandra Budka Sławomir Drążkiewicz Tadeusz Ginko Włodzimierz Ilnicki Iwona Krupej Ewa Moskała Katarzyna Nowak Ewa Oczko Czesław Romanowski Elżbieta Stuchlik 1982 Danuta Bartkowiak Włodzimierz Betleja Ilona Biernot Ireneusz Botor Piotr Czczot Jerzy Czop Barbara Czuwaj-Grabowska Zbigniew Czyż Anna Dąbrowska Wiesław Dąbrowski Stefan Dobroń Adam Dutkiewicz Krzysztof Goraj Stanisław Grabowski Beata Hensler Antoni Kowalski Krystyna Kulej-Grün Elżbieta Kuraj Maria Luciak-Prońko Józef Łysakowski Adam Marczyński Marek Markiewicz Andrzej Markusz Marian Oslislo Łukasz Pisarek Irena Radziechowska Jerzy Rogowski Zbigniew Solarz Urszula Szczygieł Ewa Szwarc Andrzej Świerczyński
--	---	--	---	---

Joanna Wyleżuch
Tadeusz Zięta

1983
Jan Baran
Grzegorz Bialik
Maria Chrobok
Piotr Czadankiewicz
Romuald Dziurosz
Zbigniew Furgaliński
Józef Hoła
Beata Jurkowska
Józef Karkoszka
Bogdan Król
Piotr Kutryba
Janusz Ledwoch
Anna Łoza
Elżbieta Machura-Ginko
Jolanta Madej
Michał Smółka
Krystian Tracz
Mirosław Wszółek

1984
Janusz Chmiel
Mirosław Ciślak
Andrzej Desperak
Joanna Furgalińska
Krzysztof Grzondziel
Jadwiga Hacura
Andrzej Klisz
Michał Kłobut
Urszula Kocur-Penca
Krystyna Kokot
Małgorzata Kowol
Bożena Łabędź
Wojciech Łuka
Grażyna Michalak-Bazylewicz
Witold Morawski
Piotr Naliwajko
Katarzyna Pasternak
Adam Plackowski
Emilia Posytek
Sonia Pryszcz
Ewa Satalecka
Wojciech Smolarski
Waldemar Stach
Paweł Warchoł
Stanisław Ziółkowski
Henryk Zubel

1985
Bożena Bar
Eugeniusz Bednarek
Aleksandra Giza
Witold Głuźniewicz
Bernard Jończyk

Halina Małtosz
Grzegorz Mitrega
Jolanta Pałucka
Daniel Pielucha
Janusz Różański
Bogusław Trybus
Halina Tymusz
Beata Wąsowska
Iwona Wilk
Mariusz Wnukowski

1986
Zbigniew Blukacz
Małgorzata Cieślak-Majdak
Anna Czagien
Ewa Czarnota
Brygida Gałbas-Dudziak
Katarzyna Gawrych
Leon Howaniec
Anna Juszczyk
Katarzyna Kańska-Czerwiak
Bernard Kasperczyk
Ariana Kotowska
Krzysztof Krzych
Andrzej Tymusz
Zdzisław Wiatr

1987
Agnieszka Czyżewska
Krzysztof Dudziak
Jarosław Gacka
Iwona Górską
Jan Grygierczyk
Krzysztof Habdas
Iwona Juskowiak
Dariusz Kaleta
Waldemar Kordyaczny
Janusz Kozikiewicz
Joanna Maciaszczyk
Mariusz Majewski
Zbigniew Maciaszczyk
Dariusz Nowak
Marian Panic
Adam Pociecha
Barbara Popczyk
Krzysztof Rumin
Małgorzata Sadowska-Majewska
Ryszard Skwarczyński
Cezary Soroka
Elżbieta Sosnowska
Bogdan Topor
Tomasz Wawer
Magdalena Wędlikowska-Ring
Małgorzata Wrona-Morawska
Wojciech Wróblewski
Małgorzata Zbierańska

1988
Witold Berus
Zdzisław Brzyśko
Beata Ciuruś
Antoni Cygan
Andrzej Czarnota
Marek Dudek
Zenon Dyrszka
Katarzyna Fragstein
Teresa Frodyma
Cecylia Furgał
Andrzej Głowala
Antoni Karolak
Andrzej Kasprzak
Mariola Kasprzak
Zbigniew Kocuj
Piotr Krajzel
Teresa Kras
Leszek Lewandowski
Bożena Łoboś
Mirosław Małtosz
Dariusz Muzyk
Barbara Pruszcza
Grażyna Reszotnik-Kulczyńska
Grzegorz Stachańczyk
Magdalena Sulimowska
Adriana Szendzielorz-Walczak
Ireneusz Walczak
Waldemar Węgrzyn
Tadeusz Zych
Aleksander Żywiecki

1989
Beata Drapała
Alicja Gawlikowicz
Marek Gromada
Grzegorz Kałuża
Franciszek Krupa
Grzegorz Kulczyński
Waldemar Myrcik
Franciszek Nieć
Joanna Porc
Marek Styczysz-Neuberg
Józef Szuba
Agata Tomiczek
Walerian Warzecha

1990
Wacław Bachman
Anna Brózda
Tomasz Chudzik
Kalina Dulko
Katarzyna Góral
Arleta Guździół
Agata Igła-Loga
Ewa Jaskólska
Andrzej Kopka

Magdalena Koterska
Elżbieta Kulon
Aleksandra Lamik
Jacek Laskowski
Wiesław Łysakowski
Bogna Otto-Węgrzyn
Ryszard Pieliesz
Ewa Pietrzyk
Krzysztof Pogorzelski
Anna Rybka-Rudza
Iwo Sajdak
Aleksandra Sikorska
Ewa Stopa
Karina Sygulska
Małgorzata Śmieszek
Mirosław Urbaniak
Marek Wawrzyniak

1991
Jolanta Chomicka-Kozłowska
Grzegorz Glanc
Jacek Göttel
Joanna Góralczyk
Alicja Gruszka
Beata Koćwin-Stopa
Dariusz Loga
Mariusz Mruczek
Mirosław Rudziński
Katarzyna Sobańska
Alina Spólnicka
Ewa Sycha-Węgrzynowska
Katarzyna Wrona

1992
Elżbieta Bach-Sławińska
Anita Baenisch
Grzegorz Czajka
Adam Dudek
Dariusz Dziadosz
Janusz Fajto
Halina Fleger
Dariusz Gajewski
Anna Heyda-Bojanowska
Katarzyna Janecka
Roman Kacperski
Ludmiła Karpacka
Władysław Kawczak
Adam Kirchner
Zbigniew Korytko
Joanna Kozikiewicz
Joanna Macha
Aleksandra Nędza
Joanna Niedźwiedź
Maciej Nowacki
Tadeusz Nowotarski
Teresa Orłowska
Tomasz Owczarski

Iwona Pabisz-Golonka Anna Pawężowska Piotr Pieniążek Krystyna Pilarz-Sokół Daria Poczachowska Alicja Rybicka Teresa Smok Jolanta Sobolewska-Wrzosek Włodzimierz Wasilewski Dariusz Wołąkiewicz 1993 Joanna Barnaś-Wójcik Magdalena Bartkiewicz Rafał Bojdys Karina Brachmańska Wojciech Dołhun Jacek Dyga Tomasz Kocłęga Allan Kojder Dorota Korus Krzysztof Kula Wojciech Liebner Maciej Linttner Bartłomiej Lisowski Zbigniew Mielnik Piotr Muszalik Barbara Niewiadomska-Dyga Aneta Opolska Adam Ryszewski Alina Szmidt Marek Szwaja Lilla Wielgan Renata Wołąkiewicz Jacek Wrzosek 1994 Katarzyna Banasik Lesław Błyszczynski Jolanta Dufek Wojciech Dzienniak Joanna Heyda-Rumin Artur Jastrząb Sławomir Konieczniak Wojciech Kucharczyk Piotr Mańka Jerzy Ozga Agnieszka Półtola Aleksandra Sojka Paulina Szczesniak Sonia Szlencka-Stecura Małgorzata Urbańczyk 1995 Agnieszka Banachowicz Ewa Blocher Monika Drobnik	Ewa Grodecka Justyna Hankus-Dołhun Katarzyna Harazin Cecylia Kirchner Marzena Knichowiecka Dionizy Kolanko Małgorzata Kowalczyk Maciej Kozak Katarzyna Kurp Józef Marzec Agnieszka Modelska-Paluch Milena Misera Agata Nesteruk Joanna Nowrot Monika Nykowska Katarzyna Pieczykolan-Kozak Ilona Primus Marek Rosa Magdalena Sobula Ewa Sojka Jerzy Szałaciński Bożena Szwaja Andrzej Tobis Aldona Wieczorek Małgorzata Wojtkowska Iwona Zięba 1996 Agnieszka Bieniasz Tadeusz Dalmata Cezary Gruca Małgorzata Grzesczyk Anna Knaś Aleksander Koczy Maria Konopacka Monika Kurosad Ewa Ludwig Andrzej Łabuz Dorota Łopatkiewicz Jagoda Machoń Małgorzata Rozenau Katarzyna Sokołowska Witold Skrzypek Alina Stypuła 1997 Katarzyna Bochenek Tomasz Cioś Magdalena Dyla Jacek Gierlasiński Rafał Gromada Aleksandra Huk Izabela Imiolczyk Elżbieta Jaskułowska Jolanta Jastrząb Małgorzata Jończyk	Jacek Joostberens Michał Kaczor Marzena Knichowiecka Eugeniusz Leja Sylvia Lorek Rafał Małysa Rafał Myśliwczyk Justyna Niedzielin Agnieszka Przepiórżyńska Dariusz Rzontkowski Bożena Sergiel Katarzyna Słania Marceli Stawiński Anna Soska Justyna Szklarczyk Rafał Weidner Magdalena Wojtyła-Zych Dariusz Żabczyński 1998 Patrycja Bajer-Kałdonek Katarzyna Baranek Tomasz Bierkowski Katarzyna Chudzik Katarzyna Dziuba Wojciech Gryczan Irena Imańska Elżbieta Jarząbek Marta Jedlińska Monika Kłak Agnieszka Koćwin Michał Kopaniszyn Wojciech Machoń Dominika Marek Ewa Matras Małgorzata Plucińska Aleksandra Rej-Fabisiak Agata Stańczyk Lesław Tetla Ewelina Wojtiuk Hanna Woźnica 1999 Ewa Brodek Małgorzata Brodzińska-Bieczek Agnieszka Budny Monika Bzibziak Maja Chmura Piotr Czerwiński Bartłomiej Czober Krzysztofa Frankowska Agnieszka Gubała Katarzyna Hajok Małgorzata Handermander Beata Hanslik-Janiszewska Monika Kalus Magdalena Kwapisz	Barbara Lepacka Grzegorz Lerka Magdalena Lis Katarzyna Łata-Wrona Tomasz Mielczarek Anna Mikulska Magdalena Osman Marta Palka-Sikora Sylvia Pecio Sławomir Rumiak Katarzyna Rzontkowska Ryszard Sroka Anna Szczepańska Sławomira Szyndler-Lewandowska Karolina Wojdała-Fronik Joanna Woźniak 2000 Mariusz Banachowicz Przemysław Gola Mirosław Hadasik Marcin Hajewski Monika Hartman-Pyciak Ewa Jaworska Karina Kokoszka Agnieszka Kresowata Paweł Krzywda Michał Książek Sebastian Kubica Robert Leśniewski Anna Makselon Paweł Mendrek Ewa Mędrek Karolina Mosz Aleksandra Mrok Katarzyna Oleksiak Piotr Pacałowski Sylvia Pałuchowska Damian Pietrek Agnieszka Prusowska Marzena Sikora Agata Sobczyk Monika Starowicz Paweł Synowiec Bożena Ślaga Tomasz Tobolewski Lidia Waluś Marek Wiatrowski Marta Wilczyńska Adam Wojciechowski Tomasz Wygrzywalski Justyna Zielińska 2001 Jakub Adamek Izabella Baranowska	Piotr Bąk Alina Brzozowska Sebastian Buczek Joanna Chudzik Małgorzata Jabłońska Elżbieta Kapusta Ludwika Kimmel Paulina Kot Tomasz Kot Anna Krasnodębska-Okręglicka Stefan Lechwar Agata Lupa Małgorzata Małek Maciej Markowicz Barbara Mierzwa Tomasz Okręglicki Sylvia Sady-Daniel Beata Stefaniak Jacek Sudoł Katarzyna Szymczyk Bartłomiej Trzos Marzena Turek-Gaś Alicja Ziółko Judyta Zarzycka 2002 Katarzyna Borcz Katarzyna Dmyterko Łukasz Grabowski Andrzej Grzelak Ksawery Kaliski Robert Kańtoch Monika Kłosińska Aleksander Kozera Anna Machwic Agnieszka Małecka Rafał Milach Grzegorz Mioduszewski Marzena Naliwajko Anna Nałęcka Magdalena Nazarkiewicz Monika Orlińska Małgorzata Pawlik Danuta Pawłowicz Katarzyna Powierża Weronika Ratajska Gariela Siwiec Joanna Sowa Małgorzata Szandała Igor Szczurka Barbara Śliż Ewa Zasada Barbara Zduńczyk Marta Zemła-Kłosek Wanda Żabińska
---	--	---	---	--

	2003 Paweł Adamus Magdalena Dobrowolska Magdalena Duda Grzegorz Hańderek Joanna Kliś Anna Kmita Angelina Kornecka Dominika Kowynia Justyna Krzysztoforska Agata Kuczińska Agnieszka Kurtok Justyna Maciejka Adam Michen Joanna Mikusz Monika Niewiadomska Agata Norek-dyplom kierunek malarstwo Agata Norek-dyplom kierunek grafika specj projektowanie graficzne Dorota Nowak Joanna Przegendza Katarzyna Rebkowska Anna Sielska Agnieszka Sitko Weronika Siupka Sybilla Skołuba Agata Sklarzyk Sylvia Sobocik-Paździor Magdalena Solecka Karolina Stanieczek Izabela Wądołowska Kalina Zielkowska	2004 Anna Bednarz Marcin Białas Jacek Czajka Agata Fischer Rafał Ginko Paweł Grzanka Aneta Jurczyńska Łukasz Karbowniczek Łukasz Kawka Aleksandra Korzus Zbigniew Krzyszpin Agata Kubiń Edyta Lego Paweł Michalski Olga Pałka Aleksandra Patalas Jerzy Patraszewski Joanna Patyk Anna Pohl Kaja Renkas Łukasz Sarapata Alicja Skalna Marcin Szczyrba Grzegorz Szędzioł Marta Techman Jarosław Telenga Adrianna Wasińska Wojciech Wieczorek 2005 Judyta Bernaś Przemysław Bukowski Maria Burzak	Katarzyna Goczoł Łukasz Josefowski Barbara Kasperczyk-Jankowska Barbara Kawalec Piotr Kossakowski Katarzyna Krocze Anna Lorenc Michał Minor Marcin Niesporek Katarzyna Orszulik Dominika Plata Ewa Prażmowska Krzysztof Rzeźniczek Anna Sąsiadek Bartosz Skwarek Elżbieta Wojciechowska Agnieszka Wrońska Marcin Wysocki Jednolite Studia Magisterskie-Stacjonarne 2006 Jarosław Bednarz Natalia Binda Bartłomiej Busiak Bartłomiej Dudek Kornelia Dyszkiewicz Monika Filipiak Aleksandra Głapiak Monika Grzesik Piotr Herla Piotr Jakoweńko	Dominika Jarża Sylvia Kasperczyk Aleksandra Kendzia Katarzyna Koziara Alina Kramarz Beata Krzanowska Magdalena Kuliś Paulina Litwin Piotr Łukasik Dariusz Malec Anna Mecner Sylvia Myga Aleksandra Naparło Jakub Niewiadomski Piotr Oleksy Agnieszka Olszewska Katarzyna Paruzel Kajetan Pasztuła Małgorzata Poraj Julia Proszowska Sabina Samulka Alicja Serwicka Katarzyna Sokołowska Agnieszka Stramska Joanna Szymańda Ewa Toczowska Daria Wawrzekiewicz- Biesiekierska
	2002 Adriana Jachym Dawid Korzekwa Maja Nieścier Radosław Rogóż Małgorzata Suwalska Monika Szymaniec Agata Wziątek 2003 Adam Czekański Marta Duchowicz	Tomasz Dybała Maciej Glogus Magdalena Gogola Brygida Grolich – Tutka Marta Korzekwa Anna Kramorz Kamila Lewek Bolesław Lewicki Ewa Skórczyńska Bartosz Sobieszczański Teresa Strojniak Patrycja Szołtysik	Krzysztof Tymowski Barbara Tytko Małgorzata Wasilewska 2004 Małgorzata Grabowska Monika Grzesik Bianka Krowicka Agnieszka Liguzińska Anna Łakota Katarzyna Łozicka Joanna Makowska	Daniel Palarz Marlena Pardel Jerzy Rupik Bartłomiej Stachura Kornel Wilczek Jakub Woliński Maciej Żmuda Krzysztof Żrątek 2005 Agata Bylińska Barbara Czaja
	Absolwenci ASP w Katowicach studia wyższe zawodowe licencjackie- wieczorowe			

Absolwenci ASP w Katowicach uzupełniające studia magisterskie- wieczorowe	2004 Dawid Korzekwa Radosław Rogóż Małgorzata Suwalska Monika Szymaniec	2005 Tadeusz Dalmata Marta Duchowicz Marta Korzekwa Kamila Lewek	Ewa Skórczyńska Teresa Strojniak Patrycja Szołtysik Krzysztof Tymowski Małgorzata Wasilewska
Absolwenci ASP w Katowicach studia niestacjonarne	studia pierwszego stopnia	Natalia Piotrowska Michał Porwoł Anna Dopierała Małgorzata Kuśka Marta Matysik Maria Okoń Marta Wasong Joanna Wieczorek Justyna Zaporą	Katarzyna Łozicka Joanna Makowska Marlena Pardel Jerzy Rupik Bartłomiej Stachura Kornel Wilczek Jakub Woliński
	2006 Bartłomiej Bachniak Tina Boruta Ewa Kłoda Alina Komraus Elżbieta Lubińska-Przeradzka Paweł Michalec Anna Mikołajska Norbert Moczarski Anita Morze Marta Pogorzelec Katarzyna Samborek Anna Szpakowicz 2007 Aleksandra Duda Dagmara Gajek- Kleczka	studia drugiego stopnia 2006 Maciej Glogus Małgorzata Grabowska Bianka Krowicka Agnieszka Liguzińska Anna Łakota	2007 Agata Bylińska Barbara Czaja

Summary

The Academy of Fine Arts celebrates its fete. The present publishing, which appears in the year of the 60th anniversary, is documenting the history of the school, people of the Academy, important places and changes, that the school experienced during these years. The volume opens with three articles, guiding through the reality of the Academy as an institution practicing art, but also devoting itself to bequeathing it to future generations. Afterward we can read a collection of statements from people in charge of the School - the current and past rectors and deans, first in the form of a panel conversation "From propaganda graphics up to the Roundabout Art Gallery – reminiscences" supplemented by Z. Pieczykolan and followed by individual conversations with the deans (S.Kluska: "From graphic art to graphic design and back", J.Rykała: "The twilight of the painting has turned out to be a media fiction", M.Słowicki: "The most important thing is the way of finding solutions", J.Wuttke: "From surrounding formation up to design").

Subsequently, we receive a condensed ensemble of biographical entries of all of the active teachers of the Academy (105), as well as bibliographical notes about the administrative staff (44). These materials are completed with the bibliographical notes of the former employees of the branch of the Academy of Fine Arts in Cracow (160), former employees of the independent Academy in Katowice, together with an index of names of the erstwhile publishing house. This part closes with a list of all the alumni during 60 years of all of the possible organization structures in the school existence and the index of students of the full-time and part-time studies (about 1.000 names).

The second part starts with "Lasting and change. Academy of Fine Arts in Katowice 1947-2007", the study of Dorota Głazek on the history of the school, based on original documentation, such as minutes of the professional bodies and authorities of the school, official ministerial documents, reports and annual reports. It is the result of laborious research work in the available archives. We will find here citations of the official decisions, as well as the opinions of those who were main participants of the mentioned events. We can watch the history of the school, presented from the different perspectives of the subsequent generations of academic teachers, starting with the founder members A. Rak, L. Dożycki, J. Mroszczak, B. Górecki, S. Marcinow – people, whose efforts made possible the existence of the very first artistic higher school in Silesia, even though it wasn't independent in the beginning. We can see the struggles with the difficult post-war reality, observe artistico-politico-organisational disturbances at the beginning, reaching 1947, firstly as a branch of the State College of Visual Arts in Wrocław, then, as created in 1952, the Second Faculty of Propaganda Graphic Arts and its different variants of being part of the Academy of Fine Arts in Cracow, up to the independent Academy of Fine Arts in Katowice, created in 2001. From the perspective of the analysed documents and the organisational and structural changes, the Author leads us through the meanderings of crystallisation of the artistic identity of the school in Katowice: school of graphic design, silesian branch of the Polish poster school and its heritage and the graphic art in Katowice, called printmaking. In a similar way we will see the previously hidden elemental forces of Katowician painting and design. Finally, the Author takes us to the present time: a period of multi and intermedia and the new child of the Academy of Fine Arts – the Roundabout Gallery, located in the heart of the city at the crossing of the main arterial routes of the region.

The second statement of Mieczysław Juda - "About the idea of the Academy" - introduces us into the Academy's issues from a different perspective. We can see the Academy in its original Greek beginnings as an intentional but desinterested gathering motivated by a desire for cognition. Also in an aspect of one's devotion to cognition. This is a crucial motif in various versions of Academy, reconsidered later in European tradition; the Renaissance one in Florence, with a distinct Platonic core, and the royal ones from the 17th century, which were to be the base for modern Academies, especially those focused on teaching of artistic métier. The Author's thesis on the sense of existence of modern Academies of art can be summarised as follows: the reason for them is to know, to be able to and to teach. Historical references prove this institution to be deeply rooted in European tradition of creating and teaching art. This tradition is a real phenomenon, being not only the creation according to Greek antiquity rules, repeated by all mimetic conception of art, but also the way to new perspectives and imperceptible, secret reserves of reality that didn't exist before - as demiurgical tradition demands. In conclusion, a modern Academy (of art), aware of its sources, may be a distinctive place, a communication laboratory with a very special medium - art.

The third text of Tadeusz Sławek - „Under the sky of Hellada. The artist and his time.” - avails of poetics much different from the previous text. It is summed up in rhetoric of speaking in poet's words. The fundamentals of this statement are The Letters on aesthetic education of a human being by Schiller, where - in the Author's opinion - a crucial problem of an artist being on the edge of the surrounding world can be found. It will create a starting point for being an artist: belonging to reality and categorical imperative of crossing/leaving/returning. The Author reflects on this trope, showing both multidimension of the situation and artist's existential entanglement. Here, an artist is a prodigal son in a fundamental sense; someone who doesn't fulfill obligations and expectations of the society he's coming from; someone who squanders the heritage of this society by refusing and abandoning at the same time. He enters the world which becomes his foster family, a bastion with a power to form. Not only is it profitable for this poet-artist (because he knows more) but also necessary (as he may know at all). Poetic narration of the text allows us to follow the consecutive stages of a poet's growing-up, which is easy to notice as a process of artistic awareness never-ending formation. The Author's references to Hölderlin, Blake, Keats and to the motif of eternal/essential return prove the artist's fate to be a road that must be taken, so the artist could be. This road means life of at least two scenarios: one of them is bright, where, under a peaceful Hellenic sky an aesthetic human education takes place, with an approving attitude towards the world, whereas the other one is brutal - we're left all alone, fallen out with the uncognizable and undue world which annoys and hurts. In conclusion, the Author take up a figure of a necessary homelessness of an artist who cannot have a home (in a normal sense), so as he could live at ours. This makes us re-consider a figure of hospitality, in which an artist is the one to welcome us when he comes.

Translated by A. Cichoń, A. Harasimowicz

Ważne chwile



1



2



3



4



5

1. 1967, jubileusz 20. lecia Akademii, od lewej: A.Rak, J.Dutkiewicz, A.Hoffman, S.Witman, H.Antoszewska, R.Starak, M.Maciuszkiewicz
2. 3. 1981, strajk okupacyjny
4. 2001, Akademia ostatni raz przed usamodzielnieniem
5. 2001, Akademia po raz pierwszy po usamodzielnieniu



6

6. JM Rektor M. Kliš z żoną z wizytą u Ojca Świętego Jana Pawła II, Rzym, 30 sierpnia 2001
7. 29.03.2007, konferencja prasowa przed inauguracją Ronda Sztuki, siedzą od lewej: arch. T. Czerwiński, wicemarszałek województwa śląskiego G. Szpyrka, wojewoda śląski T. Pietrzykowski, prezes Polimex-Mostostal K. Jaskóła, prezydent Katowic Piotr Uszak, prezes DTŚ I. Maszczyk, JM Rektor M. Oslisło



7

8. 2006, P. Branson, wizyta w pracowni litografii, Koszarowa 17
9. 2005, w trakcie uroczystości otwarcia pracowni grafiki warsztatowej, Koszarowa 17, od lewej: A. Węclawski, P. Tyszkiewicz, J. Szmatloch (tyłem), M. Pawłowski, J. Szewczyk



8



9



10



11

10. 2005, w trakcie uroczystości otwarcia pracowni grafiki warsztatowej, Koszarowa 17, od lewej: R. Kalarus, J. Budka, A. Telka-Budka, G. Banaszekiewicz, J. Piech-Kalarus (bokiem)
11. 2005, sympozjum na otwarcie pracowni grafiki warsztatowej, Koszarowa 17, od lewej: M. Kliš, R. Strent, A. Pietsch, A. Krukowska, B. Topor

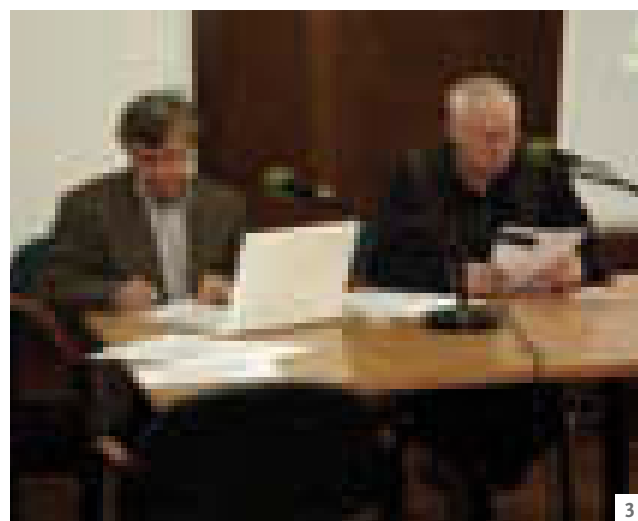
Konferencje



2 1



- 1., 5., 6. 2004, „Środowisko sztuki”, sala senacka
2. 2004, od lewej: G.Dziamski, M.Osliślo, sala senacka
3. 2006, „Konteksty sztuki współczesnej”, od lewej: M.Juda, A.Porczak
4. 2005, „Grafika – perspektywy”, Koszarowa 17, od lewej: M.Osliślo, M.Słowicki, A.Pietsch



3 5



4 6





Inauguracje

1. przed inauguracją 2001, od lewej: JM Rektor ASP w Krakowie S.Rodziński, Z.Pieczykolan, Dziekan R.Żygulski, Prorektor ASP w Krakowie J.Pamuła, M.Juda, M.Sabalczyk, A.Romaniuk, Prodziekan W.Węgrzyn



2. rektorzy śląskich uczelni, goście inauguracji 2001, od lewej: JM Rektor U.Śl. T.Sławek, JM Rektor AE J.Wojtyła, JM Rektor GWSH E.Piaskowska
3. w trakcie inauguracji 2001, od lewej: L. Buzek, Premier RP J.Buzek, JM Rektor ASP w Krakowie S.Rodziński (tyłem), JM Rektor ASP w Katowicach M.Kliś
4. 1989, BWA Katowice, przemawia JM Rektor ASP w Krakowie J.Szancenbach
5. 2001, przemówienie premiera J.Buzka
6. 1999, w trakcie wykładu inauguracyjnego – M.Juda

Przewody kwalifikacyjne

1. 2002, w trakcie przewodu kwalifikacyjnego II^o W. Węgrzyna i przed postępowaniem profesorskim J. Handermamera, od lewej: J. Szmatloch (tyłem), M. Bieniasz, A. Pietsch, T. Jura, Z. Pieczykołan, T. Grabowski, G. Banaszkiewicz, W. Węgrzyn; z tyłu D. Gajewski, B. Otto-Węgrzyn
2. 2006, w trakcie przewodu profesorskiego S. Speila, od lewej: R. Otręba (ASP Kraków), A. Basaj (ASP Wrocław)



2 1



3 4



3. 2005, przewod doktorski Z. Furgalińskiego, siedzą od lewej: Z. Furgaliński (tyłem), A. Basaj (ASP Wrocław), Z. Pieczykołan, A. Romaniuk, S. Goławska, A. Harasimowicz, M. Niedziela, M. Kliš, M. Słowicki, S. Kluska, J. Szmatloch, M. Sabalczyk, J. Wuttke

4. inauguracja 2005, wręczenie dyplomu doktorskiego, od lewej D. Gajewski, JM Rektor M. Oslislo



1 2



Uroczystości

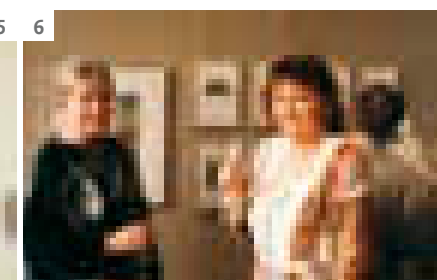
1. 1981, w trakcie inauguracji, od lewej: J.Joniak, ks. bp H.Bednorz, JM Rektor ASP w Krakowie W.Kunz, Prorektor ASP w Krakowie, Filii w Katowicach B.Chromy
2. 1997, uroczystość nadania tytułu Profesora Honorowego (doktorat honoris causa ASP w Krakowie) W.Świerzemu, od lewej: W.Świerzy, T. Grabowski



3 4



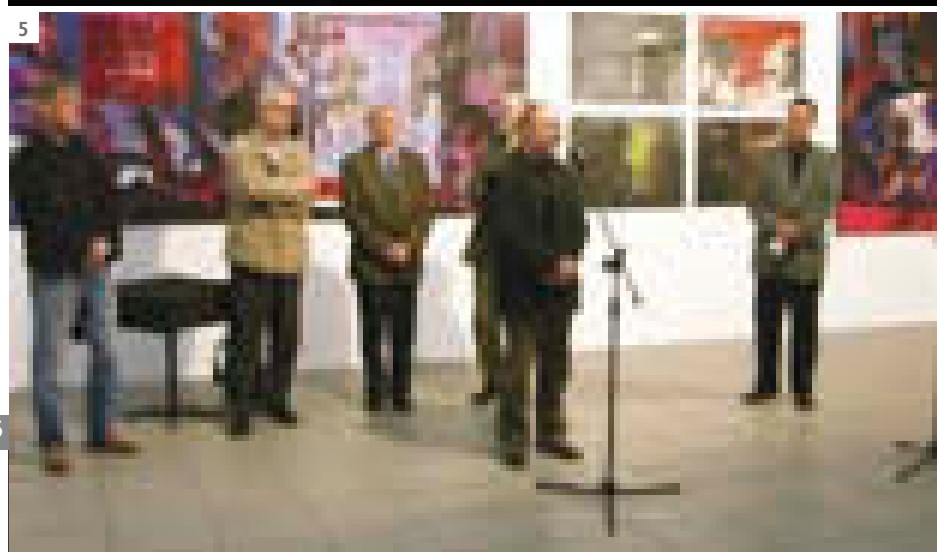
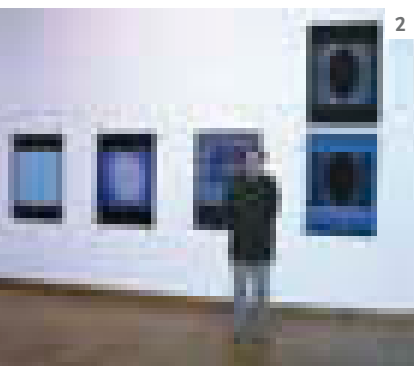
5 6



3. 1997, w trakcie jubileuszu 50. lecia, od lewej: A.Keyha, F.Wyleżuch, F.Szypuła, A.Czeczot, J.Owen, J. Biała
4. 2001, w ogrodzie Akademii po inauguracji
5. Wielkanoc 2004, od lewej: B.Firla, A.Klisz, A.Harasimowicz, JM Rektor M.Kliś
6. 1995, wernisaż wystawy J.Szmatlocha, od lewej: M.Niedziela, T.Śliwiok-Szczyпка

Wystawy zewnętrzne

1. 2007, wystawa dyplomów malarstwa, Katowice, Szyb Wilson
2. 2005, wystawa D.Gajewskiego Galeria Stara Zbrojownia, Gdańsk
3. 2006 „Ewokacja przestrzeni”, Muzeum Śląskie – Kopalnia Katowice; od lewej: R.Lewandowski, A.Romaniuk
4. 2005, wystawa Pracowni Technik Cyfrowych, Galeria Aula, ASP Poznań
5. 2005, otwarcie wystawy „Dyplom 2005”, BWA Katowice; od lewej: B.Król, M.Oslisło, M.Kliś, M.Sabalczyk, M.Kuś, przemawia dziekan M.Słowicki



Przeglądy i wystawy końcoworoczne

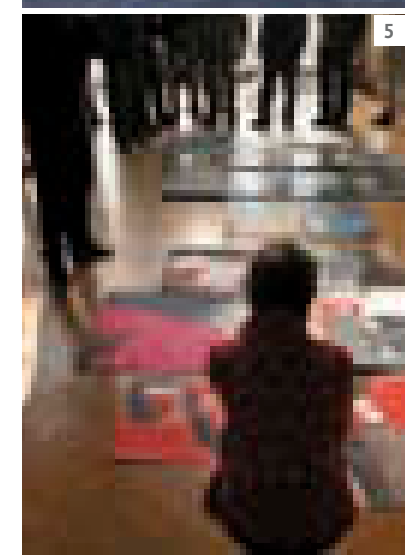
1. 2004, P.Szymon w Pracowni
Liternictwa i Typografii
2. lata 70., przegląd senacki
w Katedrze Kształtowania
Otoczenia



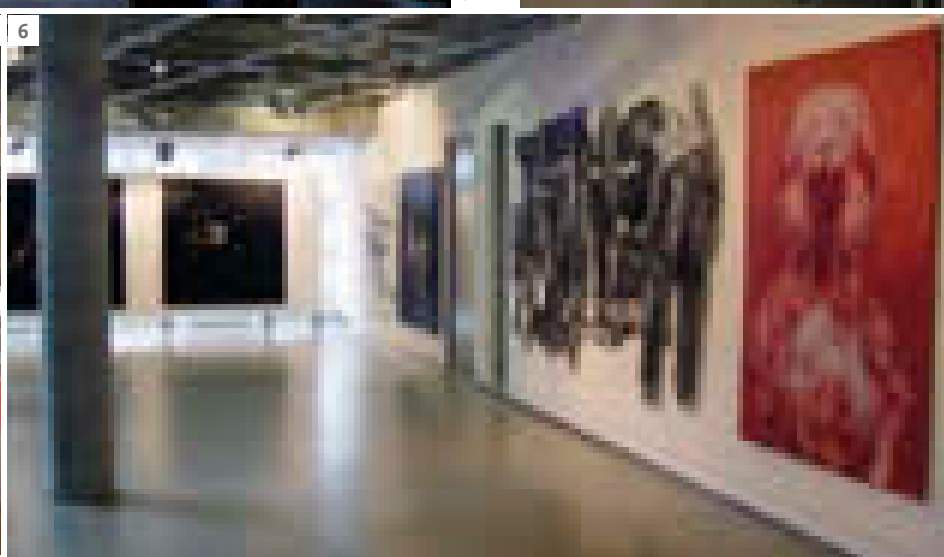
1 2



3 4



5 6



3. 2004, przegląd senacki,
pracownia malarstwa A.Cygana
4. 2005, przegląd senacki
w Katedrze Projektowania
Graficznego
5. 2004, przegląd senacki
w Katedrze Grafiki Warsztatowej
6. 2007, wystawa „Dyplom 2007”
Rondo Sztuki

**Projekty artystyczne,
plenery**



3



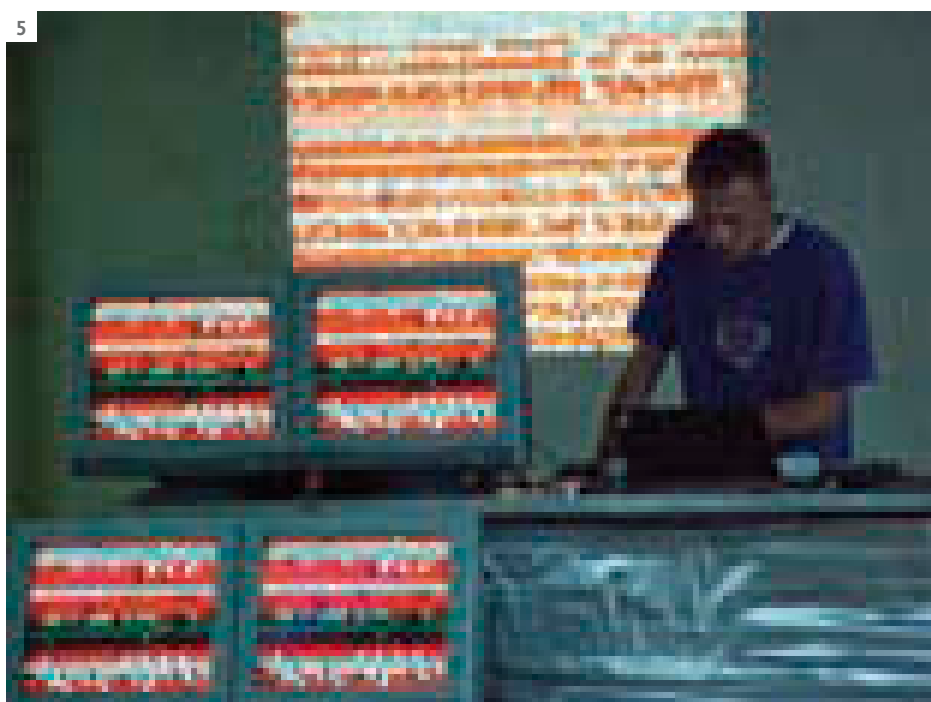
4



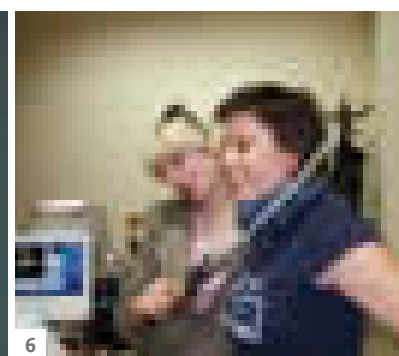
1



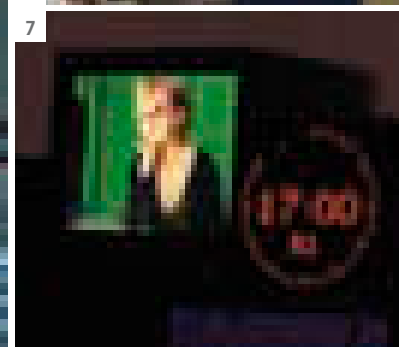
2



5



6



7



8



9

1. 2006, „Paraneue”, Köln, Niemcy
2. 2005, „Soczewka”, warsztaty cyfrowe, Płock
3. 1988, „Performance Valenciennois”, Katowice
4. 1996, Art EU2, Katowice – Hattingen
5. 2007, „Trust Me”, Rondo Sztuki
6. 2006, Workshop No Nation, Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości, Cieszyn
7. 2006, TVP3 Katowice
8. 1999, Internationales Kunstprojekt '99 / Öko – Dömane Bobbe, Niemcy
9. 2007, „Mission Europe”, Rondo Sztuki



10

10. 2006, Zbigniew Rybczyński, warsztaty ASP w ramach festiwalu „Ars Cameralis”, Centrum Sztuki Filmowej Katowice
11. 2005, Workshop „No Nation”, Akademia Muzyczna, Katowice
12. 2003, Artferry, akcja artystyczna ASP w ramach prezentacji województwa śląskiego (organizator Ars Cameralis), Göteborg, Szwecja



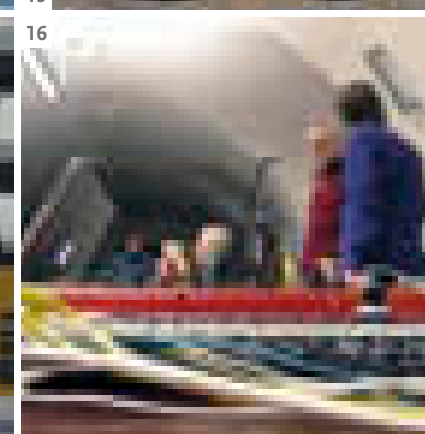
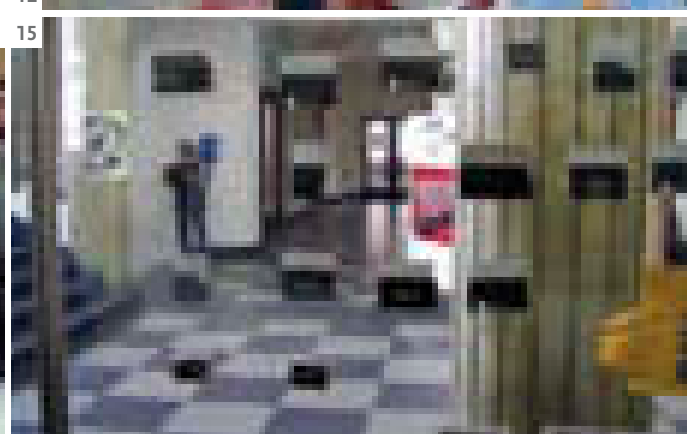
11 12



13



14 15



16



17

13. 2000, prezentacja woj. śląskiego w pawilonie polskim na Expo 2000 (organizator Ars Cameralis), Hannover, Niemcy
14. 2006, warsztaty w Pracowni Druku Wkłęśłego, Chris Nowicki (ASP Wrocław), Katowice
15. 2002, Rafał Bujnowski, Katowice
16. 2005, Workshop „No Nation”, Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości, Cieszyn
17. 2003, prezentacja multimedialna POLISantPOLIS, Zollverein, Essen, Niemcy

Dyplomy



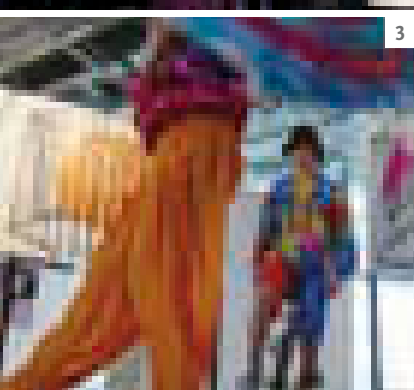
1



2



4

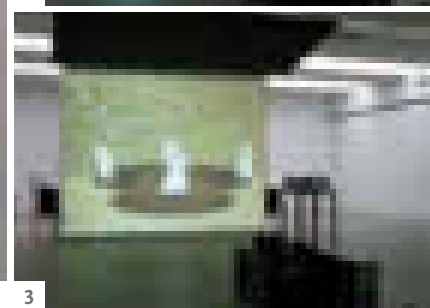
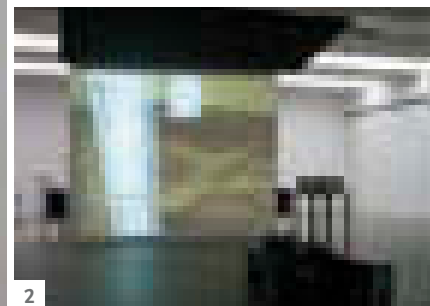


3



5

1. 2007, w trakcie obrony M.Knobloch - dyplomy z grafiki, Rondo Sztuki
2. 3. 2007, część pokazu dyplomowego z grafiki M.Toporowskiej, Rondo Sztuki
4. 2007, w trakcie obrad, dyplom z malarstwa W.Skrzypca, Rondo Sztuki
5. 2003, dyplom A.Korneckiej, Górnośląskie Centrum Kultury



1. 2004, A.Fischer, dyplom, BWA Katowice
2. 3. 2005, K.Kroczek, dyplom, BWA Katowice
4. 2007, A. Kot, dyplom, Rondo Sztuki
5. 2003, J.Kliś, dyplom, Górnośląskie Centrum Kultury, Katowice
6. 2004, obrona A.Bednarz, BWA Katowice

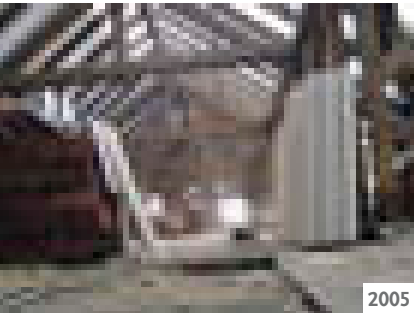
Koszarowa 17



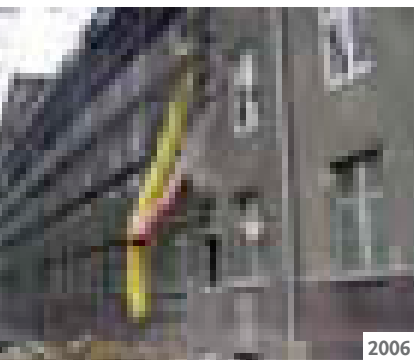
2005



2005



2005



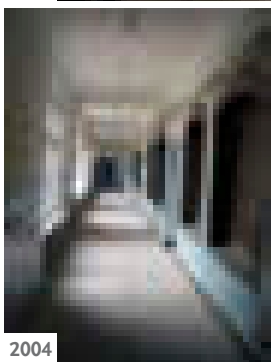
2006



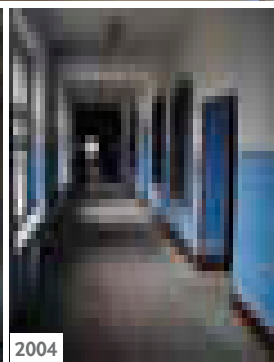
2005



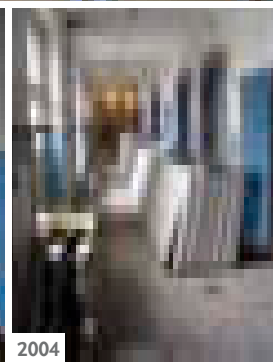
2005



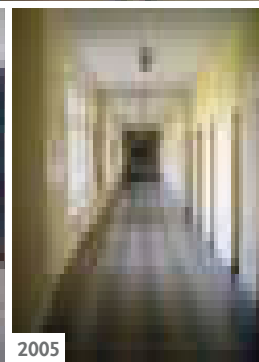
2004



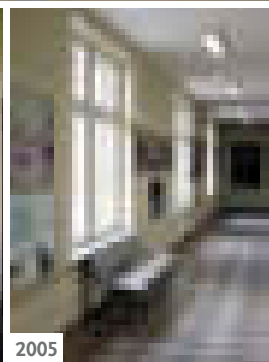
2004



2004



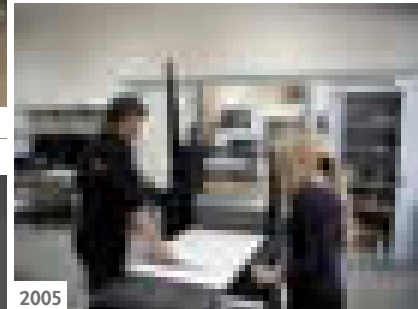
2005



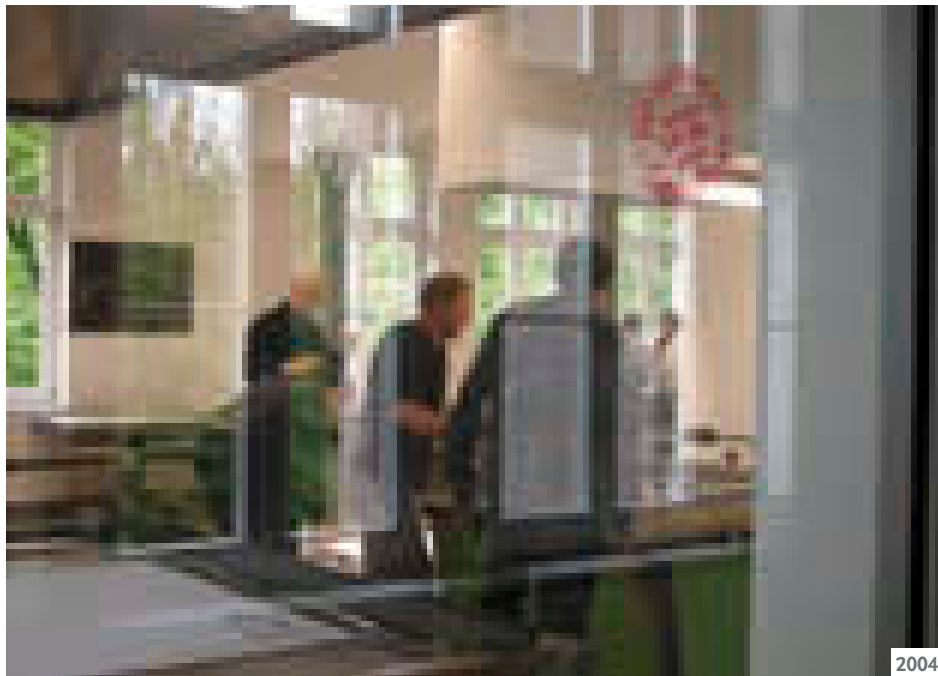
2005



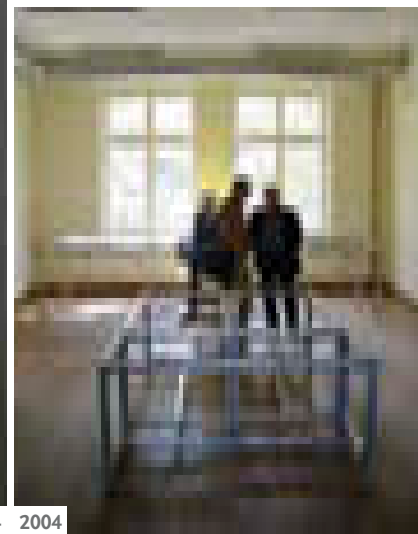
2005



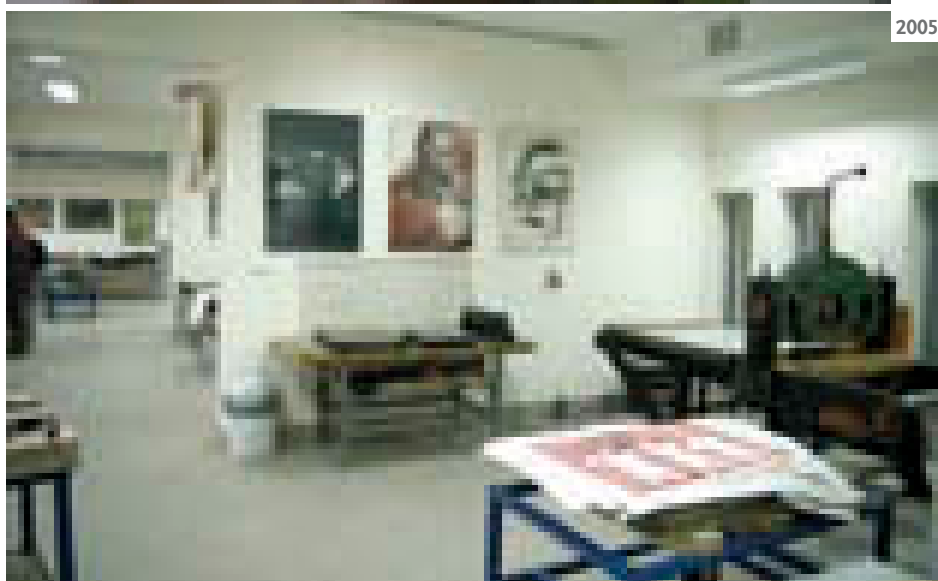
2005



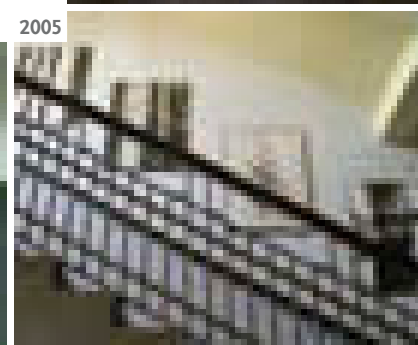
2004



2004



2005



2005



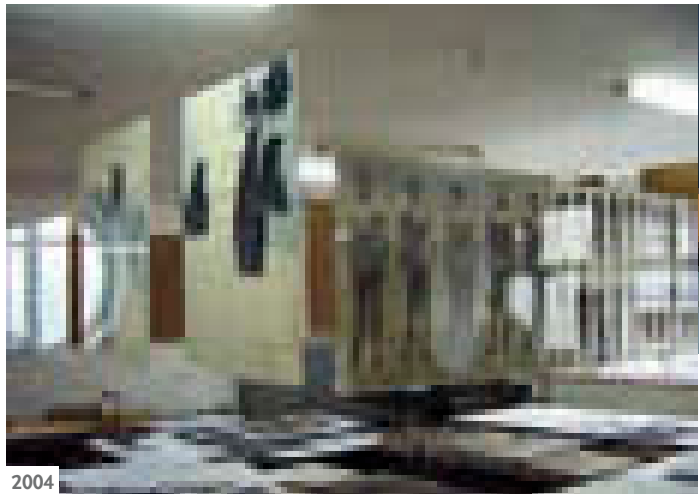
2006



2006



2005



2004



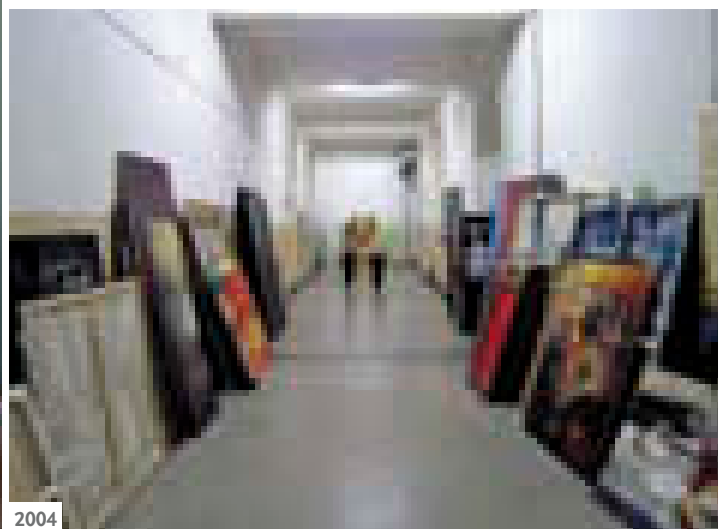
2005



2004



2006



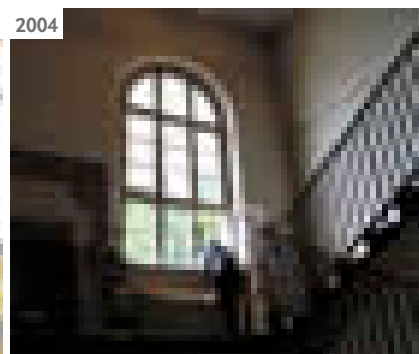
2004



2005



2005

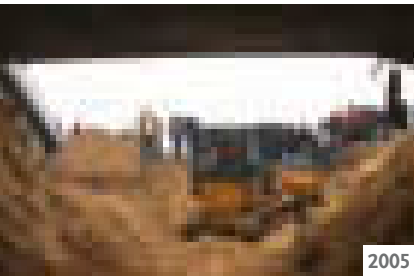


2004

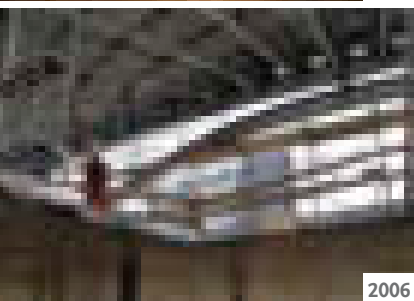


2004

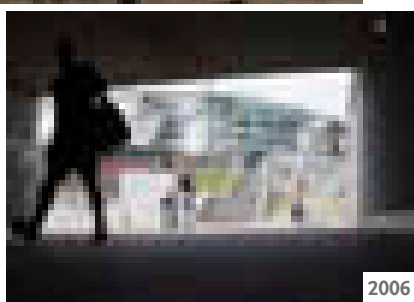
Rondo Sztuki



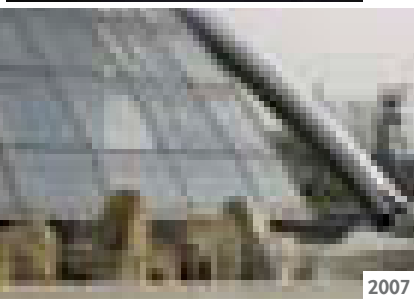
2005



2006



2006



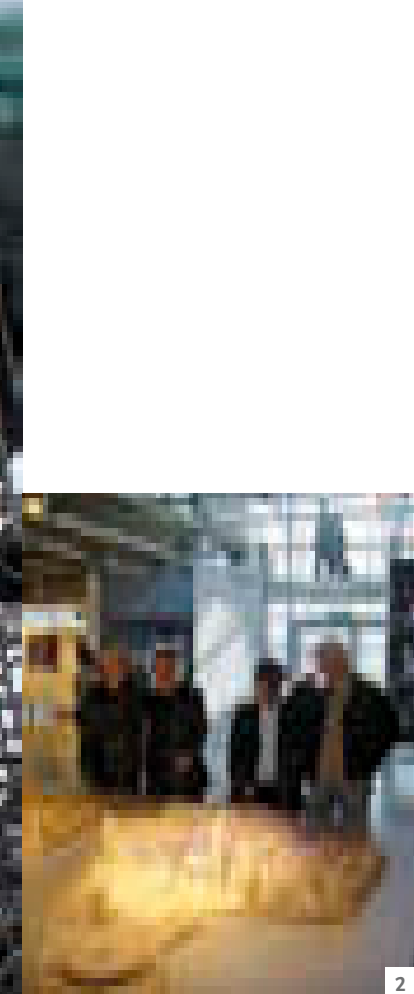
2007



2006



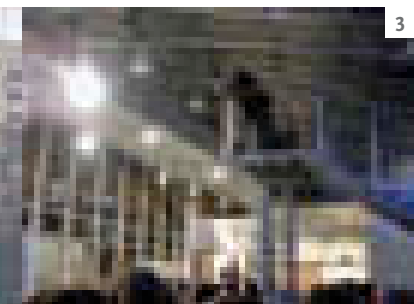
2007



2



1



3



4



5



6

1. marzec 2007, ASP po raz pierwszy w Rondzie Sztuki
2. marzec 2007, wystawa inauguracyjna „Katowice 2007+”
3. 2007, w trakcie koncertu
4. 2007, dyplom grafiki
5. 2007, wystawa „Dyplom 2006”
6. 2007, w kawiarni Ronda Sztuki

Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach
dziękuje wszystkim osobom i instytucjom,
które przyczyniły się do wydania niniejszej publikacji.



TYCHY. DOBRE MIEJSCE

Tychy to miejsce wyjątkowe. Tę wyjątkowość tworzy mieszanina elementów, które składają się na dzisiejszą tożsamość miasta: tradycja i nowoczesność, innowacyjny przemysł i wielkie obszary zieleni. Wreszcie ludzie – zarówno ci, których przodkowie od zawsze związani byli z tą ziemią, jak i ci, którzy przybyli tutaj z całej Polski w poszukiwaniu swojego miejsca.

Geograficznie **Tychy** położone są na skrzyżowaniu ważnych szlaków komunikacyjnych. Miasto posiada znakomite warunki przyrodnicze. Rejonem o szczególnym znaczeniu wypoczynkowo-rekreacyjnym jest Jezioro Paprocańskie i jego okolice.

Dzięki utworzeniu w 1996 roku Podstrefy Tyskiej Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w mieście utworzono cztery tysiące nowych miejsc pracy; łączna wartość inwestycji przekroczyła już miliard złotych.

Tychy to miasto stosunkowo młode, ale można tu spotkać wiele pomników przeszłości. Do najcenniejszych z nich należy zabudowa przemysłowa Browaru Książęcego oraz Obywatelskiego. Najstynniejszy dziś polski browar powstał w 1629 roku. Zachęcamy do odwiedzenia naszego miasta. Bo **TYCHY to dobre miejsce**.



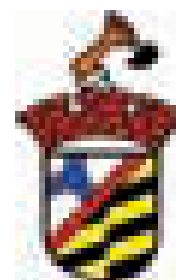
Sosnowiec – miasto pogranicza kulturowego – w swojej ponad stuletniej historii był świadkiem współistnienia różnych narodowości, które wniosły w jego pejzaż bogactwo i różnorodność tradycji, tworząc specyficzną i barwną mozaikę.

Ważnym aspektem życia miasta jest kultura. Tworzą ją ludzie, pełni zapału pasjonaci, dzięki którym instytucje działające na terenie Sosnowca kreują przyjazny klimat dla rozwoju wszelkich form życia artystycznego. Propagując i upowszechniając dorobek lokalnych elit artystycznych, popierając i kibicując młodym twórcom oraz kultywując pamięć o nieżyjących artystach, **Sosnowiec** staje się miejscem tętniącym kulturą.

Miasto kojarzone jest najczęściej z postacią tenora Jana Kiepury – zwanego „Chłopakiem z Sosnowca”, z Władysławem Szpilmanem, którego artystyczną biografię przypomniał Roman Polański w filmie *Pianista*, oraz światowej sławy aktorką Polą Negri.

Bardzo istotnym składnikiem kulturalnego życia Sosnowca jest środowisko plastyków. Tu urodził się i tworzył Marian Malina, Stanisław Gawron, Ryszard Twardoch, z miastem związani są również Janina Kraupe-Świdorska, Małgorzata Dajewska-Śliwińska, Jakub Zim, których prace można oglądać w wielu muzeach i galeriach świata. Sosnowiec może również pochwalić się uznanymi artystami-fotografikami – tu żyją i pracują Zbigniew Podsiadło oraz Marek Bełłot.

Sosnowiec, miasto o bogatych tradycjach kulturowych, jest jednocześnie prężnie rozwijającym się, nowoczesnym miastem europejskim. Szacunek dla tradycji, pamięć o barwnej historii łączy się tutaj z dążeniem do odnalezienia się w mozaice kultur i współtworzenia wspólnej europejskiej tożsamości.





Mobilna galeria deli

BLACK
creative

www.buscon.com.pl
www.blackbc.pl

tel.: +48 32 46-13-100
fax: +48 32 46-13-101



Business Consulting Sp. z o.o.

Business Consulting Sp. z o.o. w Katowicach to:

- doradcy konsultanci - finanse, marketing, giełda, nieruchomości
- outdoor, lider reklamy na środkach transportu
- agencja reklamowa i team kreatywny, specjaliści PR
- projektowanie graficzne i drukarnia

W 2008 roku firma będzie obchodzić dwudziestolecie działalności. To może niewiele w porównaniu z szacowną sześćdziesiątką ASP, ale jednak dużo jak na aktywność biznesową.

Aktywność ta obejmuje wiele pól; jedno z nich chcemy przybliżyć. Ma bowiem ścisły związek z Akademią Sztuk Pięknych w Katowicach.

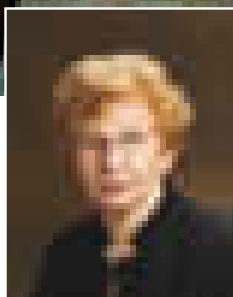
- po pierwsze – do działu projektowania graficznego zatrudniamy studentów i absolwentów katowickiej ASP oraz innych szkół plastycznych
- po drugie – razem z ASP oraz cieszyńskim Zamkiem Sztuki i Przedsiębiorczości prowadzimy „Mobilną Galerię Designu”. Na autobusach i tramwajach prezentujemy grafikę przygotowaną przez polskich i zagranicznych designerów, przybliżając w ten sposób sztukę mieszkańcom naszych miast; organizujemy wspólnie międzynarodowy konkurs dla studentów szkół artystycznych na najlepszy projekt grafiki na pojazdach komunikacji miejskiej (jedną z laureatek I edycji 2006/2007 była Sonia Hensler, studentka ASP w Katowicach)
- po trzecie – współpracujemy ze środowiskiem – grafikami, projektantami; ich różnorodne talenty wykorzystujemy przede wszystkim team Black Creative
- po czwarte – wspieramy różne ciekawe przedsięwzięcia – ostatnio Międzynarodowe Triennale Grafiki (2007, edycja katowicka)
- ...sądzimy - mamy nadzieję, że przed nami jeszcze wiele wspólnych inicjatyw.

Szanownej Jubilatce życzymy wszystkiego najlepszego.



Zabrze

kopalnia możliwości



Mija 85 lat od nadania praw miejskich naszemu miastu. Ktoś powie, że to niewiele. Rocznicą to jednak bardzo ważne wydarzenie. Jest okazją do zaprezentowania osiągnięć, wielkiego potencjału, atutów i perspektyw rozwoju Zabrza.

Najistotniejszą wartością naszego miasta są jego mieszkańcy – zdolna młodzież, pracownicy małych i dużych firm o tradycyjnie wysokiej kulturze technicznej, naukowcy pracujący nad nowymi technologiami w zabrzańskich uczelniach i instytutach naukowych; wreszcie ludzie starsi – nasi rodzice i dziadkowie, z których wiedzy i doświadczenia możemy korzystać.

Posiadamy własne, potężne tereny przygotowywane pod inwestycje, leżące na skrzyżowaniu autostrad. Z aglomeracją śląską łączy nas sieć dróg, wśród których już niedługo największą rolę spełniać będzie Drogowa Trasa Średnicowa. Jesteśmy dumni z osiągnięć Śląskiego Centrum Chorób Serca i Fundacji Rozwoju Kardiologii, wokół których rodzą się ważne projekty mające wdrażać nowoczesne technologie biomedyczne.

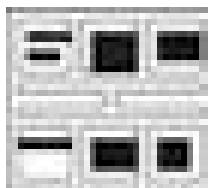
Prężnie działają instytucje kultury, z Filharmonią Zabrzeńską, Teatrem Nowym, Domem Muzyki i Tańca na czele, zaś naszą nową domeną stają się atrakcyjne miejsca na szlaku zabytków kultury przemysłowej: Zabytkowa Kopalnia Guido, Muzeum Górnictwa Węglowego ze Skansen Królowa Luiza, szyb Maciej, unikatowe osiedla robotnicze Borsiga i Ballesterma, a w przyszłości Główna Kluczowa Sztolnia Dziedziczna i wieża wodna.

Walorami miasta są rozległe tereny zielone, Miejski Ogród Botaniczny i ciekawa architektura. Odbudowujący swą potęgę Górnik Zabrze pozostaje niezmiennie najbardziej rozpoznawalną na całym świecie zabrzańską marką, ale inne kluby, takie jak Gwarek czy organizacje młodzieżowe, również mają znaczące osiągnięcia.

Niewątpliwie ofertę edukacyjną, sferę naukową i zaplecze sportowe wzbogaci powstająca filia katowickiej Akademii Wychowania Fizycznego.

Wszystkie te atuty wyróżniają Zabrze od innych miast.

*Małgorzata Mańka-Szulik
Prezydent Miasta Zabrze*



archico s.c.
LASKOWSKI PŁOMECKI
UL. SOWIŃSKIEGO 5
44 - 100 GLIWICE
TEL/FAX 0322380661
TEL. KOM.602573083
TEL. KOM.602196333
NIP 631 22 43 661

Projektanci

arch.arch.
Sylwia Płomecka,
Maciej Laskowski,
Arkadiusz Płomecki,
Sebastian Borecki

Firma projektująca

Archico s.c.
Maciej Laskowski,
Arkadiusz Płomecki,
rok założenia 1999

Zakres działań

opracowania urbanistyczne,
architektoniczne i projekty
wnętrz

Projektanci firmy

są laureatami

między innymi:

- Nagroda Wojewody
– Młody Twórca Śląskiej
Architektury
- Nagrody Wojewody
za Najlepszy Projekt
Województwa Śląskiego
łącznie z Piotrem
Średniawą
- I nagroda w konkursie
na Bibliotekę Miejską
w Chrzanowie łącznie
ze Stanisławem Lessaerem
i Moniką Jaśkiewicz



Nowa siedziba ASP w Katowicach przy ul. Koszarowej



recenzenci:

dr hab. Irma Kozina

dr hab. Adam Bartoszek

redakcja naukowa:

Mieczysław Juda

projekt graficzny:

Adam Romaniuk, Wojciech Liebner

indeksy i biogramy pracowników ASP:

Mieczysław Juda

indeksy absolwentów i studentów studiów stacjonarnych:

Zofia Zegarlicka

indeksy studentów i absolwentów studiów niestacjonarnych:

Halina Grzybowska

tłumaczenie:

Anna Cichoń, Anna Harasimowicz

zdjęcia:

Waldemar Jama, Mieczysław Juda, Ksawery Kaliski,

Michał Kliś, Anna Lorenc, Marian Oslisło,

Adam Romaniuk, Piotr Muschalik, Magdalena Niedziela,

Ferdynand Szypuła, archiwum ASP

opracowanie graficzne, skład, łamanie, korekta:

Frodo, Bytom

druk:

Drukarnia Skleniarz, Kraków

ISBN: 978-83-922526-6-5

© Copyright by Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach

wydawca:

Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach

40-074 Katowice, ul. Raciborska 37

e-mail: asp@aspkat.edu.pl

www.aspkat.edu.pl

folia academiae

Katowice 2007